wprost
NR 19 (171) CENA 10 ZŁ (W TYM 8% VAT)
8 maja 2023 ISSN 0209-1747



PMPG POLSKIE MEDIA S.A.
eprasa.pl 02b793df5c



Jakub Mielnik

Paskudna reakcja

Wybuchy nad Kremlem powinny być codziennością dla kraju bombardującego Ukrainę. To skandal, że świat nagle zaczął podniecać się dronem, który eksplodował nad Kremlem, ignorując los kolejnych ukraińskich cywilów, pomordowanych w rosyjskich nalotach. Okres ochronny dla Putina i jego zbrodniarzy wojennych po-

Ilustracja na okładce: Paweł Kuczyński

eprasa.pl 02b793df5c

winien się wreszcie skończyć, niezależnie od tego, czy drona wypuścili Ukraińcy, czy też jest to rosyjska prowokacja.

Proporcje zdrowego rozsądku i zwykłej ludzkiej przyzwoitości zostały postawione na głowie. Bo jak to możliwe, że śmierć 23 ludzi, zabitych w rosyjskich bombardowaniach Chersonia okazuje się drobiazgiem wobec eksplozji niewielkiego zabawkowego drona nad jedną z kopuł Kremla?

Czy naprawdę świat daj wiarę bredniom rosyjskiej propagandy o tym, że była to próba zamachu na Putina? Przecież prezydent Rosji nigdy nie sypia na Kremu. Jeśli jest w Moskwie, dekuje się w swoim bunkrze w Nowo-Ogariowie.

Rozumiem oczywiście, że eksplozja nad siedzibą władzy w Rosji to duże medialne wydarzenie, zwłaszcza w przeddzień wielkiej demonstracji moskiewskiego imperializmu, jaką zazwyczaj jest parada 9 maja na Placu Czerwonym. Rosyjska propaganda nadaje temu incydentowi tak duże znaczenie, żeby wykręcić rzeczywistość do góry nogami i pokazać, że to Rosja-

eprasa.pl 02b793df5c

nie są ofiarami agresji, a nie odwrotnie. Czy gdyby byłby to naprawdę groźny atak, reżim tak chętnie udostępniałby nagrania z kontrolowanego przez FSB monitoringu Kremla? Czy Moskale pochwaliliby się czymś, co obnaża słabość ich obrony przeciwlotniczej?

> **WYGLĄDA TO RACZEJ NA USTAWKĘ,** *zmontowaną na zamówienie człowieka, który doszedł do władzy w Rosji, przeprowadzając zamachy terrorystyczne,*

w których zginęło kilkuset niczemu niewinnych Rosjan.

Tak się jakoś składa, że incydent mający pokazać, jak to biedny Kreml zmaga się z rzekomym ukraińskim zagrożeniem, znakomicie koresponduje ze słowami kanclerza Olafa Scholza, który powiedział niedawno, że Ukraińcy nie mają prawa używać niemieckiej broni do ataków na Rosję. A niby dlaczego nie?

Jakim prawem kraj, który od 2014 roku demoluje Ukrainę, niszcząc jej przemysł i miasta, porywając

eprasa.pl 02b793df5c

dzieci i mordując niewinnych cywilów, miałby cieszyć się jakimiś wyjątkowymi względami?

Akcja zawsze rodzi reakcję. To jest podstawowe prawo fizyki, obowiązuje także w Rosji. Kraj ten nie powinien być w żaden sposób wyłączony z życia w poczuciu zagrożenia odwetowym atakiem w dowolnym miejscu i w dowolnym czasie.

Skoro rosyjskie rakiety mogą uderzać w cele cywilne w dowolnym praktycznie miejscu Ukrainy, nawet takim niezwiązanym bezpośrednio z frontem, to dlaczego Ukraińcy nie mieliby prawa zadawać podobnych ciosów Rosjanom?

Nie chodzi oczywiście o prymitywny odwet na rosyjskich cywilach. Ukraińcy bronią się przecież z klasą, powstrzymując w większości przypadków od ślepej zemsty i stosowania prawa Hammurabiego: oko za oko, ząb za ząb. Chwała im za to. Ale już uporu zachodnich sojuszników, próbujących powstrzymywać Ukraińców przed próbami przeniesienia piekła wojny na rosyjskie terytorium nie sposób zrozumieć.

eprasa.pl 02b793df5c

Dotyczy to Białego Domu, mającego powstrzymywać Kijów przed odwetowym uderzeniem na Moskwę w rocznicę wybuchu otwartej wojny z Rosją. Dotyczy także oczywiście niemieckiego kanclerza, mówiącego, że Ukraińcy nie mają prawa do ataków poza granicami własnego kraju.

> *To skandaliczne stosowanie podwójnych standardów, dzięki którym* **BRUTALNEMU AGRESOROWI CIĄGLE WOLNO WIĘCEJ** *niż jego ofiarom.*

Tego typu paskudnych zachowań nie da się tłumaczyć tym, że Rosja to mocarstwo atomowe, którego nie wolno jakoby prowokować. Rosjanie nie są z powodu posiadania broni jądrowej żadnymi świętymi krowami, nawet jeśli od czasu do czasu potrząsają atomową szabelką, jak ostatnio, podrywając ponoć do lotu strategiczne bombowce z bronią atomową.

Tak naprawdę klucze do walizki z kodami do wyrzutni strategicznych trzyma jednak nie Putin, czy jego generałowie, tylko prezydent Chin, Xi Jinping.

eprasa.pl 02b793df5c

Pekin wielokrotnie powtarzał, że za żadne skarby świata nie zaakceptuje użycia broni jądrowej przez Rosję. I to w zasadzie zamyka dyskusję o powodach niedrażnienia Moskwy.

Bez chińskiego wsparcia, choćby tak ograniczonego, jak to obecne, Rosja znajdzie się w kompletnej izolacji, bez szans na kontynuowanie swojej brudnej wojny. Putin więc broni jądrowej nie użyje, bo to zraziłoby do niego nie tylko Pekin, ale także sprzyjających mu polityków w Europie, jak Emmanuel Macron czy Olaf Scholz.

Nie ma więc co hamletyzować z powodu niewielkiej eksplozji nad kopułami Kremla. Takie rzeczy zdarzają się państwom, prowadzącym wojnę i trzeba przejść nad tym do porządku dziennego. Ukraińcy jakoś sobie z tym radzą, dzielnie znosząc dotkliwe rosyjskie bombardowania swoich miast, pochłaniające każdego dnia kolejne ofiary.

Powinniśmy więcej myśleć o kobietach i dzieciach, które zginęły od rosyjskich rakiet podczas zakupów w chersońskim sklepie, niż o widowiskowej kuli ognia,

eprasa.pl 02b793df5c

która pojawiła się nad siedzibą prezydenta Rosji. Ani Putinowi ani jego krajowi nie należą się żadne wyjątkowe względy. Agresorowi wojennemu nie można gwarantować żadnej nietykalności. Niezależnie od tego, czy drona wysłali Ukraińcy, próbujący zgarnąć wyznaczoną nagrodę za uderzenie w Plac Czerwony w czasie parady zwycięstwa, czy też jest to działanie rosyjskich służb, szykujących jakąś grubszą prowokację.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 02b793df5c

Credo: ***Tylko prawda jest ciekawa, piszemy o niej w p r o s t***



eprasa.pl 02b793df5c

Nr 19 8 maja 2023

Czytaj Wprost



Fot. Shuterstock

305

KORONACJA KAROLA III I POLSKI WĄTEK

Co to quiche koronacyjna i kim jest Hugo Burnand? Czym będzie się zajmować Edward Fitzalan-Howard i kto zagra na wielkim koncercie po oficjalnych uroczystościach? Wszystko, co chcieliście wiedzieć o koronacji Karola III, ale nie macie kogo zapytać.

KOLEJNE WYDANIE CYFROWEGO „WPROST" UKAŻE SIĘ W NIEDZIELĘ O GODZ. 20. SZUKAJ NA WPROST.PL ORAZ WE WSZYSTKICH E-KIOSKACH ORAZ APLIKACJACH MOBILNYCH APP STORE I GOOGLE PLAY

eprasa.pl 02b793df5c

17 **NIEDYSKRECJE PARLAMENTARNE**

KRAJ



27 **WSPÓŁPRACA POMIMO RÓŻNIC**

– Ubolewam, że 4 czerwca, rocznica pokonania komunizmu nie staje się sygnałem świadczącym o sile wspólnoty demokratycznej w kraju – mówi Bronisław Komorowski.

34 **DOBRE MYŚLI I ŻYCZLIWOŚĆ**

Liderzy Polski 2050 oraz PSL ogłosili porozumienie w sprawie wspólnego startu w wyborach parlamentarnych. Rozmowa z Władysław Kosiniakiem-Kamyszem.

47 **BRAK JASNEJ WIZJI PRZYSZŁOŚCI**

– Rząd ogłosił kredyt hipoteczny na 2 proc. a Donald Tusk następnego dnia to przelicytował, Czy ludzie potraktują obietnice opozycji poważnie? – zastanawia się prof. Ryszard Bugaj.



FELIETON

64 **TOMASZ P. TERLIKOWSKI**

Fot. Bernard Bisson/Sygma via Getty Images, Pixel/Newspix.pl, Shutterstock

eprasa.pl 02b793df5c

SPOŁECZEŃSTWO

70 BĘDZIE NAM JESZCZE TRUDNIEJ ROZMAWIAĆ
– Jestem w stanie wyobrazić sobie sytuację, że ksiądz w Polsce ma żonę. Celibat to nie dogmat, tylko kwestia prawna – mówi Małgorzata Terlikowska, pisarka.

91 NOWE RYTUAŁY TO MISTYFIKACJA
– Rodzice podejmują próby zbudowania alternatywnej formuły rytuału komunii. Te próby nie mają szansy z dwutysięczną tradycją chrześcijaństwa – mówi psycholog Paweł Droździak.

105 MĘSKOŚĆ WRAŻLIWA
– Cały czas pamiętam z czasów, gdy byłem czynnym piłkarzem, jak trenerzy powtarzali nam, że piłka nożna nie jest sportem dla kobiet – wspomina Radosław Majdan.



Fot. Łukasz Dejnarowicz / Forum

eprasa.pl 02b793df5c

Czytaj Wprost



126 **REPERUJĘ I IDĘ DALEJ**
Po głośnym rozwodzie z Katarzyną Cichopek, tancerz i choreograf Marcin Hakiel deklaruje: – Nie chcę już medialnego związku. Szanuję wybór Dominiki, nie będzie pokazywać twarzy.

150 **TRUDNY POWRÓT DO ŻYCIA**
Przez lata spędzone za kratami stracili wszystko. Rodzinę, dom, pracę. Gdy wychodzą na wolność, nie mają dokąd pójść. Wielu byłych więźniów wraca do kryminału.

BIZNES

176 **W POWIETRZU NIE MAJĄ SOBIE RÓWNYCH**
11 kwietnia i minister obrony Mariusz Błaszczak ujawnił, że do Polski przyleciały amerykańskie samoloty F-22A Raptor.

ZAGRANICA

291 **ODPOWIEDZIALNOŚĆ WŁADIMIRA PUTINA**
– Wszystkich winnych nie da się ukarać, ale dobrze byłoby pociągnąć do odpowiedzialności twórców zbrodniczego planu – mówi dr Tomasz Lachowski.



Fot. Instagram, East News

eprasa.pl 02b793df5c

329 NIE ODDAM WŁADZY AŻ DO ŚMIERCI

Według Democracy Index mamy na świecie 59 „reżimów autorytarnych”. To najpopularniejszym sposób sprawowania władzy na świecie, Warto bliżej mu się przyjrzeć.

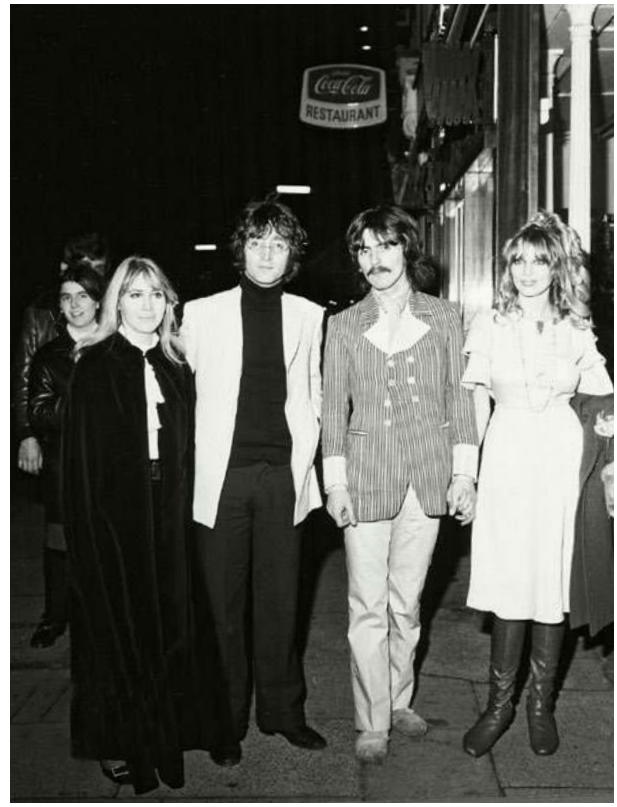
HISTORIA

385 POLSCY RZEMIEŚLNICY W JAMESTOWN

W 1619 roku Polacy zorganizowali pierwszy strajk w dziejach Ameryki w słynnej osadzie Jamestown w Wirginii. Wcześniej założyli tam pierwszy zakład przemysłowy.



Fot. Domena publiczna, Associated Newspapers /REX/EAST NEWS



398 PANIE BEATLESOWE

Beatlesów było – jak wiadomo – czterech, ale żon Beatlesów było dziewięć. Marc Shapiro postanowił zebrać wiadomości o nich, także te trudno dostępne i napisał książkę.

NAUKA TO POLSKA SPECJALNOŚĆ

410 CYKL „WPROST” O POLSKIEJ NAUCE

eprasa.pl 02b793df5c

Czytaj Wprost

KULTURA

422 **KSIĄŻĘ I AKTORECZKA**

Dopiero co mieliśmy autobiografię księcia Harry’ego, a już teraz jest książka o drugiej połowie najgłośniejszego małżeństwa świata – biografia Meghan Markle, byłej aktorki a dzisiaj księżnej Sussex.

434 **SIŁA SERIALI I SŁABOŚCI SONDAŻY**

Czy serial telewizyjny może uratować życie? W jaki sposób zmierzyć siłę tornada gofrem? Na te i inne pytania odpowiada Janina Bąk, statystyczka i influencerka.

FELIETON

451 **ŁUKASZ ORBITOWSKI**



Fot. AFP/EAST NEWS

eprasa.pl 02b793df5c



PIENIĄDZE NIE KUPUJĄ RZECZY

Spraw radość sobie i bliskim dzięki pożyczce przez aplikację IKO:
- nawet do 24 rat
- dla tych, którzy nie skorzystali jeszcze z naszej pożyczki ani kredytu gotówkowego

Bank Polski
dzień dobry

RRSO 9,82%

RRSO – Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania dla przykładu reprezentatywnego. Udzielenie pożyczki zależy od posiadania zdolności kredytowej. Szczegóły, w tym Taryfa prowizji i opłat bankowych, dostępne są w placówkach banku i na pkobp.pl

www.pkobp.pl, infolinia: 800 302 302 brak opłat dla numerów krajowych na terenie kraju; w pozostałych przypadkach opłata zgodna z taryfą operatora, +48 81 535 60 60 opłata zgodna z taryfą operatora

eprasa.pl 02b793df5c

To nieprawda, że...

Niedyskrecje parlamentarne



Fot. 123RF

eprasa.pl/b793df5c

To nieprawda, że...



eprasa.pl 02b793df5c

To nieprawda, że...



Joanna Miziołek
@JMiziolek



Eliza Olczyk

O co chodzi w kampanii Platformy? Do czego czuje się przymuszana opozycja? **W JAKI SPOSÓB PO CHCE PRZEJĄĆ ELEKTORAT KOBIECY?** *Dlaczego morale opozycji się pogarsza? Po co Tuskowi marsz 4 czerwca?* **O TYM I INNYCH SPRAWACH PISZEMY W NOWYCH „NIEDYSKRECJACH PARLAMENTARNYCH”.**

Fot. Arek Markowicz

eprasa.pl 02b793df5c

Wioletta Paprocka-Ślusarka, która została szefową sztabu wyborczego Koalicji Obywatelskiej – zdaniem naszego rozmówcy – została nominowana na to stanowisko między innymi dlatego, że Platforma Obywatelska, tak jak i pozostała część opozycji, walczy o elektorat kobiecy.

– W kampanii będziemy podprogowo adresować swoje propozycje do kobiet, bo to one najczęściej na nas głosują. A PiS wyjątkowo nagrabiło sobie u kobiet – mówi były doradca Donalda Tuska.

Nasz rozmówca twierdzi też, że nominacja dla Paprockiej-Ślusarskiej wynika również z próby wciągnięcia Rafała Trzaskowskiego w kampanię.

– Angażując do pracy ludzi Rafała, Donald zobowiązuje też do współpracy Trzaskowskiego. Liczy, że wspólne występy pomogą wizerunkowo partii. Moim zdaniem to nic nie pomoże – twierdzi były współpracownik Donalda Tuska.

eprasa.pl 02b793df5c

Wioletta Ślusarka-Paprocka, która w warszawskim ratuszu nazywana jest wiceprezydentem miasta, ma bogate doświadczenie we współpracy z politykami.

Latami była bliską współpracowniczką Grzegorza Schetyny, a za czasów, kiedy Robert Tyszkiewicz, również zaufany człowiek Schetyny, prowadził kampanię Bronisława Komorowskiego, Paprocka była jedną z głównych osób, która za nią odpowiadała. Swoją drogą nie jest to najlepsza rekomendacja, bo wybory prezydenckie, które wszyscy w PO uważali za wygrane, zostały przecież przegrane.

Donald Tusk się miota. Wciąż nie wiadomo, o co chodzi w kampanii Platformy Obywatelskiej. Czy lider PO chce powrotu do lat 2007-2015? Czy proponuje nową Polskę, która dba o socjal?

– Gdy wierni wyborcy PO usłyszeli, iż mieszkanie jest prawem nie towarem, to musieli pomyśleć, że ktoś tu chyba zwariował. Do tego doszedł komunikat Leszka Balcerowicza, że pomysły PO zmierzają w niewła-

eprasa.pl 02b793df5c

ściwym kierunku, że Platforma się nie nadaje, że odeszła od programu liberalnego, zatem może trzeba postawić na Konfederację i w efekcie mamy wzrost poparcia dla tej formacji – mówi polityk opozycji.

Część opozycji znowu czuje się przymuszana. Tym razem do uczestnictwa w marszu 4 czerwca.

– Traktujemy to jako imprezę Platformy. Już teraz środowiska sympatyzujące z PO wypisują w mediach społecznościowych, że kto nie weźmie udziału w marszu 4 czerwca, wspiera PiS – mówi polityk opozycji. I rzeczywiście na TT można przeczytać między innymi takie wpisy Tadeusza Truskolaskiego, prezydenta Białegostoku: „Kto nie idzie 4 czerwca, ten wspiera PiS. Proste jak drut".

Tomasz Lis apeluje zaś, żeby szykować w Warszawie noclegi dla osób, które przyjadą na marsz. „Wczoraj zachęcałem, by zgłaszać się 4 czerwca do goszczenia ludzi z całej Polski. Teraz prośba, by każdy kto ma wolne miejsce w samochodzie czy busie, zaproponował wolne miejsca chętnym, którzy chcą uczestniczyć w marszu".

eprasa.pl 02b793df5c

Dlaczego mniejsze partie opozycyjne tak bardzo irytują się z powodu tego marszu 4 czerwca?

– Z powodu postawy lidera PO. Gdyby Tusk chciał zrobić marsz całej opozycji, to by go zrobił – zadzwoniłby do wszystkich po kolei. Do Włodka Czarzastego nawet by nie musiał dzwonić, bo Lewica chce być w dużej koalicji, dlatego zachowuje się jak szkolny prymus, zawsze pierwsza. Tusk jednak do nikogo nie zadzwonił – przekonuje inny nasz rozmówca z opozycji.

– Chciał postawić liderów innych partii w trudnej sytuacji. I świetnie mu się to udało, bo wszystkie pieski medialne rzucają się teraz na pozostałych szefów partii. W myśl tej filozofii Szymon Hołownia, który powiedział, że na marsz się nie wybiera został zdrajcą i sprzedawczykiem – dodaje.

Na pytanie, czy awantura wokół marszu 4 czerwca nie szkodzi opozycji słyszymy od naszego rozmówcy, że owszem szkodzi, ale tym, którzy nie chcą się przyłączyć do marszu – bardziej.

eprasa.pl 02b793df5c

– Tusk ciągle ma nadzieję na wygranie wyborów i kombinuje, że jeżeli zostanie liderem całej opozycji, to nikt nie będzie podkopywał jego pozycji i nikt nie będzie się mógł od niego odciąć. Z drugiej strony, jeżeli wybory pójdą mu słabo, to odpowiedzialność się rozłoży i ewentualne złe wrażenie się zatrze. A jeżeli inne partie nadal będą chciały iść osobno do wyborów, to wtedy ewentualna przegrana będzie ich winą, bo nie chcieli pójść razem ani nawet maszerować – tłumaczy nasz rozmówca.

Szymon Hołownia mimo ogłoszenia porozumienia wyborczego z PSL ma trudną sytuację w swojej formacji.

– Tusk ma nieodpalone miny zainstalowane pod Hołownią. Co chwilę jakieś osoby odchodzą od Polski 2050. Na razie niby donikąd, ale mogą za jakiś czas trafić do Tuska. Chodzi o to, że część ludzi Szymona wolałaby pójść do wyborów w dużej koalicji, czyli z PO niż w małej – mówi polityk opozycji.

eprasa.pl 02b793df5c

Donald Tusk ma też swoich agentów w PSL, którzy nakłaniają Władysława Kosiniaka-Kamysza, żeby mimo porozumienia z Hołownią zdecydował się na dużą koalicję z KO, bo pół roku później w takiej samej konfigurację będzie można pójść do wyborów samorządowych, a jeszcze później do europejskich i znowu zdobyć kilka mandatów.

– Najbardziej pragmatyczny w tym towarzystwie jest Waldek Pawlak, który uważa, że PSL musi uczestniczyć we władzy po tegorocznych wyborach, bo inaczej po następnej kadencji po prostu tej partii nie będzie. Jeżeli Polską po jesiennych wyborach zacznie rządzić

Konfederacja z PiS, to cała opozycja przesunie się na lewo. A to oznacza, że dla ludowców już nie będzie miejsca na scenie politycznej – mówi polityk opozycji.

Zdaniem naszego rozmówcy morale opozycje jest słabe, a jeszcze pogarsza je świadomość, że choćby jej w tych wyborach naprawdę dobrze poszło, to i tak

eprasa.pl 02b793df5c

będzie mieć raptem kilka głosów przewagi i zacznie się natychmiast podkopywanie tej większości.

– A poza tym taka mała większość nie daje możliwości obalenia weta prezydenta. Rząd zatem będzie słaby – wzdycha nasz rozmówca.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 02b793df5c

19.05.1989 r. - delegaci "Solidarności" podczas kampanii wyborczej w czerwcu tego roku.

WSPÓŁPRACA POMIMO RÓŻNIC



Fot. Bernard Bisson/Sygma via Getty Images

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

– Ubolewam nad tym, że 4 czerwca, piękna rocznica pokonania komunizmu przy użyciu kartki wyborczej, **STAJE SIĘ ŹRÓDŁEM KONFRONTACJI I PRZEDMIOTEM RYWALIZACJI SIŁ DEMOKRATYCZNYCH**, *a nie sygnałem świadczącym o sile wspólnoty demokratycznej w naszym kraju. Chyba nie pomyślano w porę, jak ją uczcić wspólną inicjatywą – mówi* **BRONISŁAW KOMOROWSKI**. *Były prezydent wyjaśnia też, dlaczego nie dołączy do marszu organizowanego przez Donalda Tuska.*



Rozmawiała **Agnieszka Szczepańska**

PSL i Polska 2050 wreszcie porozumiały się w sprawie wspólnego startu w wyborach parlamentarnych. To dobry znak?

Cieszę się, że do tego porozumienia doszło. To dobry przykład dla innych i dowód, że można nie tylko

eprasa.pl 02b793df5c

mówić o jedności, ale także ją realnie budować. Ponadto mam nadzieję, że zostanie w ten sposób uratowane centrum polskiej polityki do dzisiaj niszczone przez proces polaryzacji.

Polsce potrzebna jest siła polityczna przeciwstawiająca się pogłębianiu polaryzacji, dążąca do podtrzymania wspólnoty, a nie jej dalszego niszczenia. Potrzebne jest centrum ze swoim umiarem i zdolnością do współdziałania.

Jagna Marczułajtis, posłanka Platformy, stwierdziła w rozmowie z „Wprost”, że Władysławowi Kosiniakowi-Kamyszowi i Szymonowi Hołowni wydaje się, że „są Bóg wie kim” i zachowują się jak w piaskownicy, odrzucając pomysł wspólnej listy opozycyjnej.

Nie chcę komentować wzajemnych uszczypliwości posłów opozycji. Dzisiaj wyborcy opozycji demokratycznej oczekują sygnałów o zdolności do przekraczania partyjnych interesów i partyjnych emocji. Mam nadzieję, że porozumienie PSL i Polski 2050 zachowa otwartość i na inne środowiska, także na PO.

Ciężko idą te rozmowy.

eprasa.pl 02b793df5c

Ale widać, że jak się chce, to można krok po kroku, na zasadach partnerskich, budować porozumienie i współdziałanie opozycji.

W moim przekonaniu nie wystarczy głosić potrzebę jedności opozycji. Trzeba pokazywać dzisiaj zdolność do współpracy pomimo różnic.

> *Dzisiaj potrzebne są wspólne inicjatywy,* **WSPÓLNE STANOWISKA W BIEŻĄCEJ POLITYCE,** *unikanie wzajemnych złośliwości.*

Ponadto wydaje się, że samo wymachiwanie sztandarem jedności zaczyna już wyborców opozycji irytować, a wyborców PiS śmieszyć.

Tej jedności nie ma w przypadku inicjatywy Donalda Tuska, marszu 4 czerwca.

Ubolewam nad tym, że taka piękna rocznica pokonania komunizmu przy użyciu kartki wyborczej staje się źródłem konfrontacji i przedmiotem rywalizacji sił demokratycznych, a nie sygnałem świadczącym o sile

eprasa.pl 02b793df5c

wspólnoty demokratycznej w naszym kraju. Chyba nie pomyślano w porę, jak ją uczcić wspólną inicjatywą, budującą taką właśnie wspólnotę. Jako prezydent organizowałem parokrotnie obchody 4 czerwca w wymiarze państwowym i ogólnonarodowym. Do współudziału zawsze zapraszałem wszystkie siły polityczne, także opozycję. Dzisiaj brakuje takiej inicjatywy prezydenckiej. Obawiam się, że mamy do czynienia z procesem, który dotyczył 11 listopada.

W kwestii 11 listopada prezydent Andrzej Duda skapitulował przed narodowcami, a 4 czerwca chyba mu w ogóle politycznie nie pasował od samego początku.

Powinien pójść z Tuskiem w jednym szeregu?

Faktycznie dzisiaj trudno to sobie wyobrazić. Powinien 7 lat temu wyjść z inicjatywą podtrzymania państwowego i ogólnokrajowego charakteru święta – 4 czerwca jako dnia wielkiego, pokojowego zwycięstwa nad totalitaryzmem.

Jak się czegoś nie robi w porę, to potem można się tylko przyglądać, jak znika tkanka narodowej i obywatelskiej wspólnoty.

eprasa.pl 02b793df5c

A pan się wybiera do Warszawy tego dnia?

Jeśli chodzi o moje plany na 4 czerwca, to jedno jest pewne, mam w tym dniu urodziny. Chciałbym wtedy odwiedzić moją 101-letnią mamę i podziękować za to, że przyszedłem 72 lata temu na świat. Oczywiście

> *chętnie wziąłbym też udział w ponadpartyjnym wydarzeniu* **Z OKAZJI ROCZNICY 4 CZERWCA 1989 ROKU** *i nie tracę nadziei, że będzie to możliwe.*

Wspomniany Donald Tusk jest solą w oku PiS. Tymczasem Sejm uchwalił niedawno ustawę o powołaniu Państwowej Komisji ds. badania rosyjskich wpływów rosyjskich na bezpieczeństwo. Czy celem komisji – jak uważają politycy PO – jest eliminacja byłego premiera z polityki?

Myślę, że PiS chce mieć taką możliwość. To nie tylko polityczna hucpa, ale i łamanie konstytucji. Prezydent powinien ustawę zawetować. Komisja chce być zbiorowym prokuratorem i sędzią jednocześnie. Ma mieć

eprasa.pl 02b793df5c

prawo do karania bez wyroku sądowego. To pomysł na pisowski sąd kapturowy, a nie na wyjaśnienie czegokolwiek. Gdyby chodziło o uczciwe wyjaśnienie trudnych spraw, zrobiono by to 7 czy 5 lat temu, a nie przed samymi wyborami.

Na koniec zapytam, gdzie wybiera się pan na majówkę?

Korzystam z tego, że jestem poza bieżącą polityką. Jadę z dziećmi, wnukami, psami, kotem na wieś do siebie nad Czarną Hańczę i będę się cieszył pięknem przyrody w majowej szacie. Pewnie będą rowery, spacery, praca w ogrodzie, wycieczki, grill. To okazja, by coś opowiedzieć wnukom.

Cieszę się każdą chwilą, jaką możemy spędzić razem.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 02b793df5c

DOBRE MYŚLI I ŻYCZLIWOŚĆ



Fot. Shutterstock

prasa.pl

Liderzy Polski 2050 oraz PSL ogłosili porozumienie w sprawie wspólnego startu w zbliżających się wyborach parlamentarnych. – **DZIĘKI NASZEMU POŁĄCZENIU UDA SIĘ POKONAĆ PIS**. *Wrzucenie wszystkich do jednego worka nie było kluczem do zwycięstwa – mówi w rozmowie z „Wprost”* **WŁADYSŁAW KOSINIAK-KAMYSZ**.



Rozmawiała **Agnieszka Kaszuba**

Ogłosiliście z Szymonem Hołownią wspólny start w wyborach. Długo rozmawialiście o wspólnej liście. To były trudne negocjacje?

Kiedy są do podjęcia trudne i odpowiedzialne decyzje, trzeba się do nich dobrze przygotować – wszystko musi być dograne i zapięte na ostatni guzik.

Nie obawia się pan koalicji wyborczej? Lewica kilka lat temu przypłaciła swoją decyzję pozostaniem

eprasa.pl 02b793df5c

poza Sejmem. Zresztą czasami jest tak, że partie oddzielnie mają kilka procent, a razem mogą nie mieć nic...

Ostatnie badania pokazują, że nasz sojusz sumuje się i jest w stanie walczyć o jeszcze wyższe poparcie. Narracja „na wyniszczenie” będzie forsowana, ale ona nie jest prawdziwa. Jeżeli byśmy szli osobno i po dodaniu nie osiągnęlibyśmy poziomu 8 proc., oznaczałoby to, że PiS ma 70 proc. Jeżeli ktoś na opozycji życzy tego PiS-owi, to mu „gratuluję”.

My uważamy inaczej. My wiemy, że można z PiS-em wygrać. W ostatnich wyborach PSL, startując pod własnym szyldem i będąc pod ogromnym ostrzałem, uzyskał 8,5 proc., więc nie mam powodów myśleć, żeby w tych wyborach miało być gorzej.

Ale może wyborcy, którzy od lat głosowali na PSL, po sojuszu z Polską 2050 nie będą chcieli już głosować na ten komitet? Bo np. Szymon Hołownia im się nie podoba....

Myślę, że nasz sojusz akceptują i wyborcy Szymona Hołowni, i wyborcy PSL-u. Badania pokazują, że we-

eprasa.pl 02b793df5c

dług wskazań naszych wyborców Polska 2050 to najczęściej wymieniany partner koalicyjny.

Mówił pan wcześniej o narracji „na wyniszczenie”, z kolei Szymon Hołownia na waszej wspólnej konferencji mówił o agresji, której doświadczacie. Z czyjej strony ona płynie?



Władysław Kosiniak-Kamysz

– lekarz, dr nauk medycznych i polityk od 2000 r. związany z Polskim Stronnictwem Ludowym, od 2015 jego prezes. W latach 2011-2015 minister pracy i polityki społecznej, od 2015 poseł na Sejm.

eprasa.pl 02b793df5c

Na pewno nie pochodzi ona ze strony liderów ugrupowań demokratycznych, bo tutaj widzimy życzliwość i sami także ją okazujemy. Myślę, że ta narracja „na wyniszczenie” wynika często z niewiedzy i niezrozumienia.

Może nawet ktoś ma dobre intencje, chciałby zwycięstwa partii demokratycznych, ale droga, którą proponuje – czyli żeby wszystkich wrzucać do jednego worka – nie przynosi efektu i może stąd biorą się tak duże emocje.

Wierzymy w to, że nasza propozycja nie ma wrogów w partiach demokratycznych, że nie zaczniemy podkładać sobie nóg, że ona będzie procentować i znajdzie zrozumienie po drugiej stronie. Donald Tusk, jak widać, tak to odczytał i wypowiada się w naprawdę bardzo fajny sposób. To dobrze rokuje na przyszłość.

Donald Tusk też miał ogromną nadzieję na wspólną listę. Myśli pan, że bez niej uda się pokonać PiS? Sondaże wskazywały, że mogłaby okazać się bardzo przydatnym orężem do walki z obecnie rządzącymi.

eprasa.pl 02b793df5c

Dzięki naszemu połączeniu uda się pokonać PiS. Wrzucenie wszystkich do jednego worka nie było kluczem do zwycięstwa – o tym jesteśmy przekonani. Wspólnie możemy realizować inne rzeczy.

Na przykład udział w marszu, który organizuje Donald Tusk 4 czerwca, w obronie wolnych wyborów?

Na tym marszu będą członkowie i sympatycy PSL-u. Patrzymy na tę inicjatywę z życzliwością. 4 czerwca to ważna data dla wszystkich Polaków. Liczymy na odwzajemnienie tego wsparcia i równie życzliwe słowa o naszej koalicji z Szymonem Hołownią.

Mówi pan o serdeczności, tymczasem wybory to walka. Skoro nie będzie wspólnej listy, to także walka pomiędzy partiami opozycyjnymi.

Jak słyszę wypowiedzi Donalda Tuska, jak ta z Tarnobrzegu, że życzy nam jak najlepiej i nam kibicuje, to traktuję to jako dobry znak. Ja zachęcam, żeby na nas głosowano, ale jeżeli ktoś nie chce głosować na nas, to do wyboru ma i Platformę Obywatelską, i Lewicę. Naprawdę bardzo ważna jest dobra atmosfera, dobre myśli i życzliwość. Powinniśmy ją sobie okazywać.

eprasa.pl 02b793df5c

Czyli walki o wyborcę w obozie opozycyjnym nie będzie?

> *Zachęcanie wyborców do siebie jest czymś innym niż* **GRA NA OSŁABIENIE CZY WYNISZCZENIE INNEJ FORMACJI.** *Tutaj może być konkurencja, ale naszym przeciwnikiem jest PiS.*

A to, że będziemy konkurować o wyborcę z innymi partiami demokratycznymi, to w demokracji jest jak najbardziej normalne. Będziemy to jednak robić uczciwie i życzliwie.

Mówi pan o zgodzie, dobrej atmosferze. A co będzie, jeśli z PSL dostanie się więcej kandydatów do parlamentu lub gdy to Szymon Hołownia zdobędzie więcej mandatów. Nie będzie walki np. o pieniądze?

Subwencja nie idzie za posłem. Komitety w Państwowej Komisji Wyborczej składają deklaracje o podziale subwencji przed rozstrzygnięciem wyborczym. Ja uważam, że partnerstwo buduje się na współdziałaniu,

eprasa.pl 02b793df5c

współodpowiedzialności i wzajemnym zaufaniu. Ja to zaufanie mam i sformułowanie „wolni z wolnymi, równi z równymi” jest dla mnie bardzo ważne.

Dzisiaj i PSL i Polska 2050 deklarują, że dogadacie się z pozostałymi partiami opozycyjnymi co do współrządzenia. Dlaczego teraz się nie mogliście dogadać w sprawie wspólnej listy?

Koalicje do rządzenia powstają po wyborach, a nie przed wyborami. Kluczem jest znalezienie sposobu na zwycięstwo wyborcze. Naszym zdaniem i według naszych analiz, współpraca z Polską 2050 to zwycięstwo daje. To jest plan dla Polski i prawdziwe rozwiązanie.

Wszyscy mówią o współpracy, ale tak naprawdę tylko my ją zrealizowaliśmy. U innych to tylko deklaracje.

Sporo mówi się teraz o wolnych wyborach i o tym, że są one zagrożone w Polsce przez rząd PiS. Pan też tak myśli?

Uczciwa na pewno nie będzie kampania, bo już w ostatnich latach widzieliśmy zaangażowanie instytucji publicznych, pieniędzy publicznych i mediów rządowych w działania kampanijne... Nieuczciwa jest też

eprasa.pl 02b793df5c

metoda D’Hondta i zmiany prawa wyborczego na pół roku przed wyborami. Co do samego procesu oddawania głosu – tu nie mam wątpliwości, że w ostatnich wyborach były one uczciwie i dobrze oddane do przeliczenia.

Mam jednak zasadnicze wątpliwości, które podzielają także organizacje międzynarodowe. One również podkreślają nieuczciwość i brak równości w kampanii wyborczej, w dostępie do mediów i przekazywaniu informacji, brak równości w podejściu instytucji publicznych do podmiotów politycznych, a także w organizacji i w samym kodeksie wyborczym. Tej równości nie ma, ale ja wierzę w to, że te nieuczciwe zagrania nie pomogą partii rządzącej w wyborach, bo ludzie to widzą i zagłosują inaczej.

A może ludzie widzą, że PiS daje im pieniądze na dzieci, emerytury, podnosi płacę minimalną i będzie chciał, żeby nadal tak się działo? Wyborcy lubią takie rzeczy. Dlatego PiS wygrał kolejną kadencję.

Zdaję sobie sprawę, że partia rządząca będzie chciała manipulować wyborcami, że będzie próbowa-

eprasa.pl 02b793df5c

ła różnymi sposobami utrzymać się przy władzy. Na to musi być mądra i sprytna zarazem odpowiedź.

Uważam, że nie ma co konkurować w tych obszarach, które już są dzisiaj zagospodarowane i w tych, gdzie potrzeby są już zaspokojone. Mówię tutaj np. o sferze świadczeń socjalnych. Uważam, że dużo lepiej jest docenić pracę i aktywność, czyli obniżyć opodatkowanie pracy, bo to jest docenienie ludzi gospodarnych. My dzisiaj dużo mówimy o przedsiębiorcach i gospodarce, bo

> *mamy inną wizję niż ta, którą ma PiS. Dla nas* **PRZEDSIĘBIORCY SĄ SOLĄ TEJ ZIEMI,** *a dla partii rządzącej to są cwaniaczki.*

Więc tu są nasi wyborcy – także ci, którzy się rozczarowali, np. głosowali, na PiS, bo podobały im się ich rozwiązania społeczne. A w sprawach wolności gospodarczej i ogólnie pojętej wspólnoty PiS popełnił olbrzymie błędy i mam nadzieję, że za to zostanie rozliczony.

eprasa.pl 02b793df5c

Ale opozycja – jeśli wygra – nie zabierze tych profitów społecznych?

Bardzo ważne jest, żeby w polityce społecznej – i mówię to jako były minister pracy i polityki społecznej – nastąpiła stabilizacja. Ciągłe zmiany w tych obszarach niczemu nie służą, więc stabilność w tych sprawach to gwarancja bezpieczeństwa. I ta gwarancja bezpieczeństwa dzisiaj jest: my ją zapewniliśmy np. w urlopach macierzyńskich, najdłuższych w Europie, w 1000 zł na każde dziecko, w Karcie Dużej Rodziny, w programie Maluch, czyli budowy żłobków, klubów dziecięcych, w przedszkolach. PiS dołożył 500 plus i to tworzy politykę społeczną. Ona musi być na lata, nie na kadencję.

W waszej wspólnej liście spraw z Szymonem Hołownią sporo kontrowersji budzi referendum w sprawie ustawy aborcyjnej. Krytykują je i środowiska lewicowe, i te związane z obroną życia. Czy nie jest tak, że w ten sposób nie chcecie wypowiedzieć waszego zdania w tej sprawie?

Właśnie wypowiadamy to zdanie najdobitniej, jak potrafimy. Po pierwsze: skrajności boją się referendum,

eprasa.pl 02b793df5c

bo wiedzą, że poglądy są gdzie indziej, niż u nich. A co do Lewicy, to radykalnie zmienili zdanie, bo w 2016 r. sami zbierali podpisy pod wnioskiem o referendum.

Druga kwestia: my najpierw jesteśmy za przywróceniem kompromisu aborcyjnego, czyli za poczuciem bezpieczeństwa. Ale dziś nie powinni tej kwestii rozstrzygać politycy. Trzeba oddać głos obywatelom.

Jeżeli jakieś środowisko polityczne czy społeczne boi się głosu obywatelskiego, to znaczy, że nie chce respektować konstytucji, na którą tak często się powołuje.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 02b793df5c

Energa | GRUPA ORLEN
Obrót

EnerSOL! - zestawy fotowoltaiczne

Korzystaj z energii słońca i obniż rachunki za prąd w Twojej firmie

Zestawy fotowoltaiczne EnerSOL! to nowoczesne i ekologiczne rozwiązanie, które pozwoli Ci oszczedzać juz pierwszego dnia użytkowania. Instalacja fotowoltaiczna zapewnia niezależność od podwyżek cen energii elektrycznej, a takze pomaga obniżyc rachunki i pozyskać czystą energię prosto ze słonca.

EnerSOL! to propozycja dla klientów, którzy wykorzystają energię elektryczną m.in. do procesów technologicznych czy oświetlania hal magazynowych. Rozwiązanie to daje możliwość zainstalowania paneli fotowoltaicznych na dachu budynków lub na gruncie.

Nasze zestawy fotowoltaiczne EnerSOL! to gwarancja wysokiej jakości i profesjonalnego podejścia.

Zapewnimy Ci:

- kompleksową obsługę i doradztwo,
- komponenty od najlepszych producentów,
- możliwość skorzystania z korzystnej oferty kredytowania,
- pomoc w załatwieniu wszelkich formalności.

Niższe rachunki – instalacja fotowoltaiczna pozwoli znacząco obniżyć rachunki przedsiębiorstwa.

Niezależność energetyczna – dzięki własnej instalacji fotowoltaicznej firma zyskuje pełną niezależność od przyszłych podwyżek cen pradu.

Możliwość odsprzedaży nadwyżek energii elektrycznej do sieci.

Poprawa profilu energetycznego

Korzysci wizerunkowe – firma pracująca z fotowoltaika wpisuje się w trendy zrównoważonego biznesu.

Wpływ na ochronę środowiska.

eprasa.pl 02b793df5c

BRAK JASNEJ WIZJI PRZYSZŁOŚCI



Fot. Pixel/Newspix.pl, Shutterstock

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

– Rząd ogłosił kredyt hipoteczny na 2 proc. a Donald Tusk następnego dnia to przelicytował, zapowiadając kredyt na 0 proc. czyli bez odsetek. Przecież on nawet nie miał czasu, żeby z kimkolwiek tę sprawę omówić i oszacować skutki swojej propozycji. Jest po prostu szybki. Ale tu pojawia się pytanie, **CZY LUDZIE MOGĄ TRAKTOWAĆ OBIETNICE OPOZYCJI POWAŻNIE** *– mówi* **PROF. RYSZARD BUGAJ**, *ekonomista i polityk.*



Rozmawiała **Eliza Olczyk**

Dostrzega pan drożyznę w sklepach?

Oczywiście, że tak, bo chodzę na zakupy. W naszym gospodarstwie domowym, które jest średnio zamożne, wydatków na żywność się nie notuje, ale wzrost cen widać bez tego.

Marek Suski, wiodący polityk PIS stwierdził niedawno, że ludzi nie interesuje inflacja. Na spotka-

eprasa.pl 02b793df5c

niach wyborczych częściej pytają o niepodległość niż o wzrost cen.

(śmiech) Myślę, że Marek Suski nie wie, co mówi. Dla mnie np. szokiem było zderzenie z cenami dzień przed 1 listopada ubiegłego roku.



Ryszard Bugaj

– polityk i ekonomista, dr hab. nauk ekonomicznych, profesor nadzwyczajny w Instytucie Nauk Ekonomicznych PAN. Działacz opozycji antykomunistycznej w okresie PRL, współzałożyciel Solidarności Pracy (1990) oraz Unii Pracy (1992), której był przewodniczącym w latach 1993–1997, poseł na Sejm w latach 1989–1997, doradca społeczny prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w latach 2009–2010.

eprasa.pl 02b793df5c

Poszliśmy całą rodziną na cmentarz, a potem na kawę, Dzieci chciały jakieś ciastko. Wie pani ile kosztowało malutkie ciasteczko w cukierni naprzeciwko Powązek? 32 złote!

Sporo.

Na mnie zrobiło to szokujące wrażenie. Kolejny przykład –

> *w każdy piątek kupuję trzy gazety – Wyborczą, Rzeczpospolitą i Dziennik Gazetę Prawną. Ostatnio płacę za ten pakiet 42 zł.* **KTO WYDAJE TYLE PIENIĘDZY NA GAZETY,** *nawet raz w tygodniu?*

Wypytuję pana o inflację, bo docierają do nas sprzeczne opinie w tej sprawie. Rządzący mówią, że najdalej w czwartym kwartale inflacja będzie jednocyfrowa, a tymczasem w marcu inflacja bazowa wzrosła w stosunku do lutego.

Wzrosła, ale niewiele. Wydaje mi się, że te prognozy mówiące, iż inflacja będzie jednocyfrowa, mieszczą się

eprasa.pl 02b793df5c

w granicach ryzyka prognoz. Trzeba mieć trochę pokory, bo na zjawiska gospodarcze ogromny wpływ ma sprawa ukraińska.

Pewnie. Jak mawia mój znajomy gracz na giełdzie, przewidywanie jest trudne, szczególnie jeżeli chodzi o przyszłość.

(śmiech) Pełna zgoda. Nota bene, jeżeli chodzi o giełdę to jest taka teoria, mówiąca że z giełdą w dłuższym okresie nie można wygrać. Dlatego nie nadaje się ona jako źródło dochodów emerytalnych. A nam ciągle się tę giełdę wpycha.

Czy ta nasza inflacja to jest putinflacja - jak mówi premier Mateusz Morawiecki?

Trochę tak, nikt rozsądny chyba tego nie kwestionuje. A wynika to z niepewności związanej z Ukrainą, o czym już wspomniałem i z ogromnego wzrostu naszych wydatków. Skoro Jarosław Kaczyński planuje wydać na obronność 5 proc. PKB, to jest pytanie, z czego to zostanie sfinansowane.

Miało być 3 proc. PKB na wojsko.

eprasa.pl 02b793df5c

Ale Jarosław Kaczyński mówił niedawno o 5 procentach i nikt tego nie odwołał. A dodatkowe 2 proc. PKB to jest ok. 60 mld zł. Spora kwota. Pytanie brzmi, czy podnosimy podatki na te 60 mld zł, czy gdzieś szukamy oszczędności? Jak na razie ani jedno, ani drugie nie wydaje się możliwe.

Może będziemy drukować pieniądze?

Wtedy spełniłyby się najgorsze prognozy dotyczące recesji i wybuchu inflacji.

A czy grozi nam recesja? W tej sprawie znowu mamy diametralnie różne opinie.

Na razie nie ma przesłanek, żeby uznać scenariusz nieuchronności recesji za bardziej prawdopodobny od scenariusza, że do recesji nie dojdzie.

W tej sprawie wojna na Ukrainie znowu będzie miała znaczenie. Przyzwyczailiśmy się już, że ta wojna trwa, ale ona może niespodziewanie przyspieszyć, a efekty są trudne do przewidzenia.

To w jakiej kondycji jest nasza gospodarka?

W średniej. Oczywiście niepokojący jest poziom zadłużenia, choć jego wzrost nie jest galopujący. Powiem

eprasa.pl 02b793df5c

nawet, że poziom zadłużenia mierzony wielkością długu do PKB jest w Polsce mniej niż umiarkowany. Opozycja krzyczy, że rządzący chowają wydatki. Trochę chowają, ale jak się umie szukać i poświęci się na to trochę czasu, to te dane nie są ukryte. Proszę zwrócić uwagę, że nie ma głosów alarmu ze strony Brukseli jakobyśmy ukrywali wydatki. A oni na pewno cały czas to obserwują.

Oprócz tych miliardów złotych na obronność rząd planuje wydać 10 mld zł na pomoc rolnikom. Wszyscy też z napięciem czekają na ogłoszenie programu PiS, bo każdy liczy, że coś mu skapnie z budżetowych pieniędzy.

W licytacji obietnic to jednak opozycja wygrała.

Dlaczego 500 plus jest na pierwsze dziecko, co oznacza podwojenie wydatków? Bo Platforma Obywatelska tak naciskała, że rząd nie miał wyjścia – musiał przyznać to świadczenie na każde dziecko. Kto nacisnął na przyjęcie życzliwego stanowiska wobec właścicieli kredytów hipotecznych? I to zarówno tego związanego z podwyżką stóp procentowych – myślę o wakacjach

eprasa.pl 02b793df5c

kredytowych – jak i tego rozwiązania, które obejmie kredyty zaciągnięte w przyszłości. Mówię o kredycie hipotecznym na 2 procent.

Proszę zwrócić uwagę na to, co się wydarzyło w tej drugiej sprawie – rząd ogłosił kredyt hipoteczny na 2 proc. a Donald Tusk następnego dnia to przelicytował, zapowiadając kredyt na 0 proc. czyli bez odsetek. Przecież on nawet nie miał czasu, żeby z kimkolwiek tę sprawę omówić i oszacować skutki swojej propozycji. Jest po prostu szybki. Ale tu pojawia się pytanie czy ludzie mogą traktować obietnice opozycji poważnie?

Dla pana te obietnice są wiarygodne?

Nie bardzo.

> *Ale z zapowiedzi złożonych w kampanii* **NIE TAK ŁATWO BĘDZIE SIĘ WYKPIĆ.** *Tym bardziej, że rządzący będą mieli zajadłą opozycję,*

która będzie im przypominać co dnia, że pewne zobowiązania zostały złożone.

eprasa.pl 02b793df5c

Będą mówili - miał być kredyt 0 proc. a nie ma?

Tego się spodziewam. Poza tym w owym zerze, o którym mówimy, ważne jest coś jeszcze – jedni będą mieli kredyt za darmo, a inny mają spłacać kredyt według aktualnego oprocentowania, zatem kosztuje ich to stosunkowo dużo. Choć i tak to jest niewiele wobec sytuacji gdy prezesem NBP był Leszek Balcerowicz. Jedni są od macochy, a inni mają wszystko, co by chcieli. I to nie jest tak, że owe 0 proc. jest dla ludzi w szczególnie trudnej sytuacji materialnej. Nie. Ci, którzy biorą kredyty na mieszkania muszą osiągać przynajmniej średnie dochody, bo inaczej nie mieliby zdolności kredytowej. Zatem pomagamy grupom zamożniejszym. Oczywiście mogą być powody do wspierania bardziej zasobnych grup, ale z zachowaniem kolejności czyli należy zacząć od uboższych.

Nasuwa się też kolejne pytanie – czy powinniśmy wszyscy składać się na mieszkania, które staną się własnością określonych rodzin.

Mieszkanie prawem nie towarem - mówi Tusk.

eprasa.pl 02b793df5c

Pytanie, czy mieszkanie powinno być prawem, czy towarem jest nierozstrzygalne. Czasami to musi być towar, a czasami prawo.

Babciowe też się panu nie podoba?

Nie. To znowu jest świadczenie nieadresowane. Mogą je dostać osoby o wysokim dochodzie i o niskim. Nie znam tego projektu w postaci rozwiniętej, ale znam kobiety, które łączą pracę z opieką nad dwójką dzieci i nie dostały ani grosza. Czyli znowu niektórzy są od macochy. Poza tym jest wątpliwy związek między wypłacaniem babciowego, a wzrostem aktywności zawodowej kobiet. Według mnie bardziej zasadne byłoby wprowadzenie stałego świadczenia na dzieci do trzech lat, które zrekompensowałoby kobietom brak aktywności zawodowej.

Skoro opozycja przelicytowała PiS w rozdawaniu pieniędzy, to co nas czeka po wyborach?

No właśnie nie wiadomo, bo czas już zacząć zastanawiać się nad ograniczeniami wydatków, tymczasem mamy wyłącznie pomysły jak wydawać więcej. Choć premier trochę się zawahał przed przystąpieniem do

eprasa.pl 02b793df5c

kolejnej licytacji. Taką nośną sprawą dla perspektyw wyborczych są pieniądze dla rodzin z dziećmi niepełnosprawnymi. Rząd w tej sprawie się stawiał, choć mógł machnąć ręką i powiedzieć – te kilka miliardów złotych jeszcze wyskrobiemy.

To jest mała grupa. Może rząd uznał, że nie opłaca się na nich wydawać pieniędzy?

Ale akurat sytuacja tej grupy silnie oddziałuje na opinię publiczną, która uważa, że rząd szasta publicznymi pieniędzmi, a tam gdzie trzeba pomóc ludziom naprawdę poszkodowanym przez los to mówi, że nie ma. Zatem to im nie służy, a jednak się wahają.

Opozycja nie miewa zawahań?

Werbalnie żadnych, ale jak już mówiliśmy, nie wiadomo, co zrobi po wyborach.

Wracam do pytania, co będzie po wyborach?

Martwię się o to. Jeżeli PiS wygra wybory i będzie chciało rządzić, to nieustannie będzie musiało zabiegać o kilka głosów, żeby coś uchwalić. A to jak wiadomo jest kosztowne.

eprasa.pl 02b793df5c

Druga okoliczność, która się rysuje, to oczekiwanie społeczeństwa, że linia obfitości wytyczona za rządów PiS będzie kontynuowana. Ludzie już dzisiaj nie uznają argumentów, że trzeba zaciskać pasa.

Po trzecie, PiS będzie miało opozycję nie idącą na żadne kompromisy i wymuszającą tyle ile się da. A po czwarte, partia Jarosława Kaczyńskiego nie przedstawiła jasnej wizji, co chce zrobić w kolejnej kadencji.

Przecież PiS zapowiada, że przedstawi program na kolejną kadencję swoich rządów.

Nie sądzę, by była to jakaś spójna wizja. Oni

> *próbowali zrobić pewien* **ZWROT KU LUDZIOM W TRUDNIEJSZEJ SYTUACJI** *materialnej w Polskim Ładzie, ale pod presją opozycji w znacznej części wycofali się z tego projektu.*

Byłoby lepiej, gdyby po wyborach PiS miało za koalicjanta Konfederację?

eprasa.pl 02b793df5c

Nie, nie byłoby lepiej. W Konfederacji nie brakuje ludzi, którzy nie są skłonni do żadnych kompromisów. To są ludzie przywiązani do swojego programu, według mnie niezbyt mądrego. Przy niektórych ich postulatach włoska premier Giorgia Meloni to wzór demokracji.

Na marginesie irytuje mnie, że młodość pani Meloni jest jej wypominana bez końca, choć tzw. faszyści, z którymi się związała, już dawno faszystami nie byli, tylko wpisali się w główny nurt polityczny. Były sekretarz KCPZPR Leszek Miller nie odpuści żadnej okazji, by zadeklarować, że nie odda nawet guzika od liberalnej demokracji i jakoś nikt mu nie wypomina przeszłości. Od lat obserwujemy proces przenoszenia się byłych działaczy SLD do PO. Czy ktoś o tym wspomina? Czy w ostatnim roku słyszała pani określenie postkomuniści?

Głównie w odniesieniu do tych, którzy są dziś w Prawie i Sprawiedliwości.

(śmiech) To prawda. Tacy naprawdę są w PiS, ale dlaczego tylko ich zauważać?

eprasa.pl 02b793df5c

Wróćmy do powyborczych scenariuszy. Co będzie, jeżeli wygra opozycja i weźmie władzę?

To będzie miała ogromne problemy wewnętrzne, bo rywalizacji między partiami opozycyjnymi nie da się wyłączyć. Poza tym oni też będą mieli do czynienia z bardzo ostrą opozycją, która się nie zawaha, żeby sięgnąć po argument uliczny. Będzie im wypominane, to, że wygrali licytując się na obietnice, które teraz trzeba wypełnić. A jeżeli pogorszy się sytuacja w Ukrainie, to sytuacja jeszcze bardziej się skomplikuje. Sądzę, że będziemy mieli do czynienia z nieustającym impasem, z jakim zresztą obecnie też mamy do czynienia. Na dłuższą metę będzie to okropne.

Widać jakieś dobre rozwiązanie na horyzoncie?

Nie widzę go. PO jako opozycja prowadziła politykę podyktowaną przez manichejskie widzenie świata – my rządziliśmy było wszystko cudownie, przyszli oni, ci nieudacznicy i złodzieje, i mamy ten cały dramat.

Ukradli nam Polskę – że zacytuję pewnego publicystę.

eprasa.pl 02b793df5c

Trochę tak jest. Problem polega na tym, że wyborcy pamiętają Platformie nie tylko konkretne działania z okresu rządzenia, w tym podwyższenie wieku emerytalnego, ale też rzeczy, które obiecała, a nigdy nie próbowała ich realizować.

Mam tu na myśli trzy sprawy: podatki trzy razy 15, likwidację Senatu i likwidację finansowania z budżetu partii politycznych. O tych postulatach zapomniano następnego dnia po wygranych wyborach.

Stare dzieje.

No właśnie. Dlatego mamy do czynienia z utrwalonym w świadomości społecznej przekonaniem o ogólnej niewiarygodności PO. Nawet w takich sprawach, w których PO jest względnie wiarygodna np. praworządności, zagalopowali się w niektórych działaniach okropnie. Pisałem już o tym, że wielu ludzi ma w pamięci scenę z okresu rządów Tuska, gdy apolityczny funkcjonariusz prokuratury wyrywał laptopa dziennikarzowi tygodnika „Wprost”. Nie wiem czy spin-doctorzy PiS przypomną tę historię czy nie, ale jest ona bardzo sugestywna. Poza tym PO powinna mieć konkretny pomysł na rozliczenie

eprasa.pl 02b793df5c

PiS. Nie akceptuję takich słów, że prezes NBP Adam Glapiński zostanie wyprowadzony z gabinetu.

Cela plus się panu nie podoba?

Nie podoba mi się. To jest dobre dla wąskiej grupy wyborców PO, którzy nienawidzą PiS. Ale dla reszty to jest odstręczające.

Po stronie PiS też niektóre pomysły wołają o pomstę do nieba np. najnowszy pomysł powołania komisji do zbadania rzekomych wpływów rosyjskich. Fakt, że Sejm przyklepał tę komisję nie najlepiej świadczy o Kaczyńskim.

Za błąd opozycji uważam z kolei mocne akcentowanie konfliktów PiS z Brukselą.

> *Polacy ciągle są euroentuzjastami, ale* **NIE CHCĄ SIE ZGODZIĆ, BY UNIA EUROPEJSKA DYKTOWAŁA** *Polsce, co możemy robić, a czego nie.*

Jesteśmy traktowani teraz tak, jak kiedyś traktowano Silvio Berlusconiego, gdy był przywódcą Włoch.

eprasa.pl 02b793df5c

Nie lubię Berlusconiego, ale nie podoba mi się pomysł, że Bruksela będzie porządkowała nasze sprawy. To powinna być nasza robota. Opozycja by wiele wygrała, gdyby wystosowała apel do Brukseli – zapłaćcie pieniądze z KPO, a my uporządkujemy wewnętrzne sprawy. Pokazaliby się jako patrioci.

Mogliby na tym zyskać ale boją się, że PiS wyda te pieniądze na swoich wyborców.

Zawracanie głowy. Po prostu na to nie wpadli.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 02b793df5c



Tomasz P. Terlikowski

To tylko słowa, czy sygnał zmiany?

Ważne stanowisko opublikowała Rada Stała Konferencji Episkopatu Polski. „Kościół nie jest po stronie prawicy, lewicy ani po stronie centrum, ponieważ Kościół ma swoją własną stronę; Kościół winien stać po stronie Ewangelii” – zaznaczyli biskupi. Pytanie tylko, czy ten

Fot. Archiwum prywatne

eprasa.pl 02b793df5c

dokument to tylko słowa, czy jednak sygnał realnej zmiany.

Stanowisko Rady Stałej KEP w sprawie nadchodzących wyborów parlamentarnych to dokument istotny. Istotny, bo wskazujący na realne problemy polskiej polityki, pokazujący, że biskupi potrafią adekwatnie analizować rzeczywistość i wskazywać na zagrożenia, a także mają świadomość, że z perspektywy Kościoła uzależnienie od rządzącej prawicy ma dramatyczne skutki.

I takie są zapewne źródła owego dokumentu, który jasno wskazuje na to, że księża mają zdecydowanie unikać zaangażowania partyjnego. „ Przypominamy jednocześnie, że jako świadkowie Ewangelii wezwani jesteśmy do posługi jedności w podzielonym społeczeństwie i zachowania dystansu wobec partii politycznych" – napisali biskupi.

Ale w tym dokumencie jeszcze istotniejsze są rady dla polityków. „Chcemy też – raz jeszcze – zaapelować do polityków wszystkich stronnictw o to, by tocząc swą wyborczą rywalizację, w imię odpowiedzialności za los

eprasa.pl 02b793df5c

naszej Ojczyzny unikali pokusy demagogii i populizmu, bezwzględnego dyskredytowania oponentów czy nasycania zbędnymi emocjami i tak głębokich już podziałów. Wszyscy pamiętać bowiem musimy, że celem wyborczej rywalizacji jest wybór cieszącej się możliwie szerokim poparciem władzy, która z energią służyć będzie mogła wszystkim Polakom, a nie pokonanie, czy tym bardziej zniszczenie, politycznych rywali” – wezwali biskupi.

Wcześniej zaś podkreślali, że dobra polityka oznacza obecnie

> *„budowanie szerokiej narodowej koalicji na rzecz życia, rodziny i przyszłych pokoleń,* **UWZGLĘDNIANIE SŁUSZNYCH SPOŁECZNYCH I ZAWODOWYCH ASPIRACJI KOBIET,**

ożywianie nadziei młodych, pobudzanie postaw społecznej odpowiedzialności i przedsiębiorczości, troskę o instytucje publiczne oraz bezpieczeństwo państwa”.

eprasa.pl 02b793df5c

Tak, tak – polscy biskupi wskazali, że istotnym elementem dobrej polityki jest uwzględnianie słusznych praw kobiet.

Mocne wezwanie zostało skierowane także do dziennikarzy. „Odpowiedzialność za kształt spraw publicznych i związane z nim społeczne postawy niosą dziś na swych barkach także media. Z wdzięcznością zatem przyjmujemy wysiłek tych dziennikarzy, którzy z wnikliwością, odsłaniają pełny i złożony obraz życia publicznego, służąc w ten sposób dobru wspólnemu, a nie poszczególnym stronom politycznych czy ideowych sporów. Chcemy też zachęcić wszystkie media i dziennikarzy do takiego właśnie odważnego wychodzenia poza pokusę budowania uproszczonego, jednostronnego, zideologizowanego, a czasem zgoła upartyjnionego, obrazu życia społecznego. Sprawą szczególnie zaś pilną jest odrzucenie wszelkich form medialnej stygmatyzacji, która siejąc w ludzkich sercach lęk i wrogość, prowadzić może do prawdziwych tragedii i nieszczęść” – napisali biskupi do dziennikarzy.

eprasa.pl 02b793df5c

Trudno nie dostrzec, że wszystkie te słowa są istotne. Jeśli więc pozostaje jakaś wątpliwość, to tylko jedna: czy rzeczywiście polscy biskupi będą chcieli te jasne wytyczne realizować wobec siebie samych, ale także wyciągać konsekwencję wobec duchownych, którzy tych zasad przestrzegać nie będą chcieli?

To właśnie realizowanie zapisów tego tekstu pokaże, czy dokument ten jest ważną zmianą, czy kolejnymi pustymi słowami.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 02b793df5c

wprost

SERWIS SPECJALNY

BEZPIECZEŃSTWO ENERGETYCZNE

NAJNOWSZE INFORMACJE
ZWIĄZANE Z SEKTOREM ENERGETYCZNYM

SPRAWDŹ ›



PARTNER STRATEGICZNY: ORLEN

PARTNER GŁÓWNY: Enea

PARTNER: TAURON

eprasa.pl 02b793df5c



BĘDZIE NAM JESZCZE TRUDNIEJ ROZMAWIAĆ

Fot. Jerzy Dudek/East News

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

– **JAK NAJBARDZIEJ JESTEM W STANIE WYOBRAZIĆ SOBIE TAKĄ SYTUACJĘ, ŻE KSIĄDZ W POLSCE MA ŻONĘ**. *Tym bardziej, że celibat to nie dogmat, tylko kwestia prawna. Choć dla żony księdza nie byłoby to łatwe życie. Cały czas na świeczniku – mówi* **MAŁGORZATA TERLIKOWSKA**, *redaktorka, pisarka, etyczka, prywatnie żona Tomasza Terlikowskiego i mama pięciorga dzieci.*



Rozmawiała **Paulina Socha-Jakubowska**

Zdarzało się pani reagować na teksty, komentarze, które padają z ust czy pojawiają się na profilach ludzi, których znacie od lat? Mówię o tych negatywnych, pod adresem pani męża.

Niektóre czytam, ale opiniami na ich temat dzielę się z mężem. Nie mam w zwyczaju komentować ich w internecie, ani wdawać się w dyskusje w mediach społecznościowych.

eprasa.pl 02b793df5c

Kiedy zaczął się ten hejt?

Po raz pierwszy chyba po publikacji wywiadu rzeki mojego męża z księdzem Tadeuszem Isakowiczem-Zaleskim. Tam po raz pierwszy padły mocne słowa dotyczące potrzeby oczyszczenia Kościoła, bo jeśli Kościół sam tego nie zrobi, to zrobią to za niego inni. Zostało to odebrane jako atak na Kościół, na biskupów. Wtedy część środowiska prawicowego bardzo protestowała, odcinała się od tych opinii. A że mój mąż konsekwentnie o tym mówi, jest rzecznikiem oczyszczenia Kościoła, staje po stronie osób skrzywdzonych, siłą rzeczy jest atakowany przez środowiska, które uwa-

Małgorzata Terlikowska

– redaktorka, etyczka, autorka książek m.in. „Ja ci wierzę. O zapobieganiu przemocy seksualnej wobec dzieci i adekwatnej reakcji na przypadki wykorzystania” (rozmowa z Ewą Kusz), „Mężczyźni mojego życia. O miłości, miłosierdziu i dobrym pomaganiu” (rozmowa z s. Michaelą Rak), „Kobiety Świętego Józefa”. Prywatnie żona i mama pięciorga dzieci.

eprasa.pl 02b793df5c

żają, że problemu nie ma. Działa znana zasada: Atakują nie tych, którzy dopuścili się przestępstw, skrzywdzili ludzi, tylko tych, którzy o tym mówią. Dla własnego dobra, dla zdrowia psychicznego staram się za bardzo w opinie i komentarze innych nie zagłębiać. Dystansuję się, bo wiem, na jakiej zasadzie powstają takie treści.

Frustruje panią to, że nie potrafimy ze sobą rozmawiać na tematy drażliwe?

To jest przykre. Dla mnie rozmowa z każdym człowiekiem jest budująca i interesująca.

> *To, że ktoś ma inne poglądy, inaczej myśli, wychodzi z innych założeń,* **BUDUJE SWÓJ ŚWIATOPOGLĄD NA INNYCH WARTOŚCIACH,** *nie oznacza przecież, że to jest człowiek zły.*

Jeśli stawiam się w pozycji „nie chcę z kimś rozmawiać”, to oznacza, że czuję się od tego kogoś lepsza. A tak nie jest. Wśród bliskich przyjaciół, znajomych,

eprasa.pl 02b793df5c

mamy ludzi, z którymi naprawdę wiele nas różni, ale jednocześnie zawsze mamy o czym ze sobą rozmawiać. Czasem siedzimy do późnych godzin nocnych i z przyjemnością dyskutujemy. I wzajemnie się słuchamy.

Zawsze pani do tego tak podchodziła?

Dla mnie mentorem, jeśli chodzi o kwestię „słuchania", był śp. ksiądz Krzysztof Grzywocz (teolog, w 2017 roku zginął w Alpach Lepontyńskich – red.). Słuchaniu poświęcił wiele tekstów. Często do nich wracam, bo bardzo mnie inspirują. Budującym przykładem, że można się słuchać i kulturalnie ze sobą rozmawiać, jest ostatnia książka Karoliny Wigury i mojego męża. Oboje oberwali za nią od swoich środowisk. A przecież z tych ich rozmów wyszła bardzo ciekawa pozycja, którą polecają swoim uczniom na przykład katecheci.

Szkoda tylko, że wciąż mamy do czynienia ze zjawiskiem pt. „każde odstępstwo od tego, co mówi twoje środowisko, to zdrada".

A mury rosną.

I będą rosły, choćby za sprawą mediów społecznościowych. Będziemy jeszcze wyższe mury wznosić, jesz-

eprasa.pl 02b793df5c

cze bardziej się „okopywać" na swoich pozycjach, jeszcze trudniej będzie nam rozmawiać.

Tematy fundamentalne dzielą już rodziny.

Proszę zwrócić uwagę na to, co się dzieje niemal przed każdymi świętami. Psychologowie mają ręce pełne roboty, bo muszą radzić, jak usiąść przy jednym stole i rozmawiać z najbliższymi, którzy mają inne poglądy. Jak przeżyć ten czas i nie zwariować.

Tylko zazwyczaj te rady opierają się na sloganie „unikajmy tematów, które nas różnią". A ja jestem zwolenniczką rozmawiania nawet o tych sprawach „dzielących nas"...

Dla dobra rodziny i świętego spokoju czasem może lepiej zostawić za drzwiami te tematy dzielące, a skupić się na wartości, jaką jest relacja.

Zdarza się pani zostawiać własne poglądy za drzwiami, np. wchodząc do jakiegoś środowiska?

W moim przypadku to trudne, bo są one znane.

No to „nie wyciągać" ich na stół.

Jeśli spotykam się na przykład z ludźmi, którzy są w związku, ale nie mają ślubu, nie nawracam ich. Jeśli

eprasa.pl 02b793df5c

zapytają, mogę powiedzieć im o moim doświadczeniu życia w małżeństwie, ale nie spotykam się z nimi po to, by ich umoralniać, bo to by było zapewne nasze ostatnie spotkanie. Więcej mogę zrobić będąc obok, towarzysząc, niż trując.

Osoby, z którymi się spotykam, wiedzą zazwyczaj, jaki jest mój stosunek do kwestii światopoglądowych, takich jak na przykład aborcja.

A do in vitro? On się zmienił w jakiś sposób?

Widzę wiele pytań i zagrożeń związanych z tą procedurą, ale też rozumiem emocje ludzi, którzy chcą mieć dziecko, wiem, jakie to jest ogromne cierpienie, kiedy dziecka nie ma... I zdaję sobie sprawę, że jeśli pojawia się jakikolwiek cień nadziei – ludzie będą się go chwytać. Ale jako etyk muszę postawić od razu pytania choćby o nadliczbowe zarodki: Co się z nimi stanie? Jak długo mają być one przechowywane? Czy po określonym czasie te niewykorzystane zostaną wyrzucone do kosza, czy będzie można je adoptować? Te pytania czekają na rozstrzygnięcie.

eprasa.pl 02b793df5c

Zna pani historie małżonków, ludzi głęboko wierzących, którzy zdecydowali się na in vitro?

Nie znam. To jest intymna sprawa, nie pytam ludzi o takie kwestie...

Nawet gdyby skorzystali z in vitro...

To ich sprawa, naprawdę nie muszą trąbić na prawo i lewo, w jaki sposób zostali rodzicami, a tym bardziej mnie o tym informować.

To kolejny z tematów, o którym musimy dyskutować, zważywszy na skalę niepłodności...

Musimy. Mam świadomość, że statystycznie co piąta para, będzie miała problem z niepłodnością.

> *Nie można tych ludzi zostawić,* **TRZEBA SZUKAĆ DLA NICH POMOCY.** *Niepłodność jest ogromnym cierpieniem...*

Wiem też, że droga do tego, by najpierw zobaczyć dwie kreski na teście ciążowym, a potem trzymać w ramionach noworodka, dla wielu jest niemal drogą krzy-

eprasa.pl 02b793df5c

żową, pełną cierpienia. Też długo staraliśmy się o pierwsze dziecko...

A te wypowiedzi duchownych o dzieciach z in vitro?

Pamiętam jedną, ale z tego, co kojarzę, jej autor przeprosił za swoje słowa. Mam to szczęście, że w kościele, do którego chodzę, księża skupiają się na Ewangelii, a nie na polityce, za co jestem im bardzo wdzięczna.

A gdyby trafiła pani do kościoła, w którym te „wędrówki” polityczne są? Wyszłaby pani?

Pewnie z ciekawości wysłuchałabym do końca, co ów kaznodzieja miałby do powiedzenia. Wyjście byłoby pewną formą manifestacji, ale czy by coś zmieniło? Myślę, że istotniejsza byłaby rozmowa z tym człowiekiem i zwrócenie mu uwagi, że słowa, które wypowiadał, były niestosowne czy krzywdzące.

A poszłaby pani na imprezę alternatywną do imprezy po Pierwszej Komunii Świętej? Ostatnio jestem świadkiem dyskusji o tym, czy osoby wierzące powinny przychodzić jako goście na takie imprezy.

Bardzo nie lubię pytań, co bym zrobiła, gdyby...

Poteoretyzujmy przez moment.

eprasa.pl 02b793df5c

Nigdy nie dostałam takiego zaproszenia. Gdybym dostała od bliskich znajomych, to bym poszła. Tak jak chodzę na śluby cywilne. Na co dzień jednak funkcjonuję w środowisku, w którym celebruje się Pierwszą Komunię Świętą, a nie imprezy alternatywne. Po co takie imprezy są organizowane?

Po to, by dzieci nie czuły się wyalienowane, by nie czuły się „gorsze”, by też miały swój ważny, acz pod innymi względami, dzień.

Ale są jeszcze urodziny, imieniny, Dzień Dziecka. Komunia jest wydarzeniem religijnym, choć w naszej rzeczywistości, niestety, staje się coraz bardziej wydarzeniem społecznym, do tego bardzo skomercjalizowanym. Od kilku tygodni czytam w mediach newsy na temat prezentów i grubości koperty, którą należy dzieciom wręczyć. Znam wielu rodziców, którym zależy na tym, by uciec z systemu, alternatywnie przygotować dzieci do tego sakramentu. I przeżyć to w sposób duchowy.

To jest w ogóle możliwe?

Tak, takie grupy są. Nasze młodsze dzieci przystępowały do Pierwszej Komunii Świętej poza systemem.

eprasa.pl 02b793df5c

Dlaczego?

Chcieliśmy, żeby przeżyły to jako uroczystość religijną, a nie wyścig po najlepsze prezenty. Nie chcieliśmy im fundować nerwowej otoczki związanej z próbami itp. Mam wrażenie, że para idzie na nieistotne rzeczy.

To jak wygląda taka uroczystość?

Odbyła się zimą, w małej kaplicy. Było to bardzo kameralne spotkanie. Potem poszliśmy na obiad, zaprosiliśmy też księdza, który udzielał dzieciom tego sakramentu.

A to nie było czasem tak, że mogliście to zrobić, bo jesteście Terlikowskimi?

Nie. W wielu wspólnotach jest praktykowana wczesna Komunia Święta. To naprawdę działa.

Wczesna, to znaczy ile dzieci mają lat?

Moja córka poszła w zerówce, syn był w drugiej klasie.

Czy dzieci powinny się spowiadać?

Sama nie mam negatywnych doświadczeń związanych ze spowiedzią, moje dzieci też nie mają z nią pro-

eprasa.pl 02b793df5c

blemu. Ale mogę sobie wyobrazić, że dziecko trafia na osobę nieodpowiednią, nieprzygotowaną, która nie potrafi rozmawiać z dziećmi i może narobić szkody. Może więc warto rozmawiać nie o zakazach, a o odpowiednim przygotowaniu spowiedników.

Dziennikarz Rafał Betlejewski domaga się wprowadzenia zakazu spowiedzi dzieci i młodzieży do 16. roku życia. Ostatnio na łamach „WO” psycholożka prof. Katarzyna Popiołek zaapelowała, by nie wysyłać dzieci do spowiedzi, gdyż „te wrażliwsze mogą zostać zranione na całe życie”.

Ale kto miałby tego zabronić? Dużo istotniejsza od zakazów jest formacja spowiedników, bo czy w przypadku 9-, czy 10-latków naprawdę najważniejsze są grzechy związane z szóstym przykazaniem?

Przypomnę tym niezorientowanym. To przykazanie: „Nie cudzołóż”.

Nawet jeśli te dzieci miały na przykład kontakt z pornografią, to nie dlatego, że same po nią sięgnęły, tylko dlatego, że dorosły im pokazał. Albo dorosły włączył je w jakieś zachowania seksualne, których dzieci

eprasa.pl 02b793df5c

w tym wieku nie rozumieją. Wina jest więc po stronie dorosłego.

Albo kolegów w szkole.

Grzech zakłada świadomość i dobrowolność.

Więc dzieci świadomie wymyślają sobie przewinienia, jakieś absurdalne grzechy, by mieć się z czego spowiadać. Sama tak robiłam.

To jest głupota. Ja naprawdę bardziej bym szła w edukację, uwrażliwianie spowiedników. Być może przed Pierwszą Komunią Świętą powinien to być naprawdę starannie wyznaczony przez proboszcza ksiądz. Dobrze, żeby mógł on się dzieciom przedstawić,

> *powiedzieć,* **CZYM JEST SPOWIEDŹ,** *wyjaśnić, że przychodzą do spowiedzi, by spotkać się z miłością Pana Boga, a nie po to, by być osądzanymi.*

Na rynku pojawiają się już pomoce, które można wykorzystać do przygotowania dziecka do spowiedzi. Znam takie, które pisały kobiety, mamy i mogę je polecić.

eprasa.pl 02b793df5c

A sam konfesjonał? To dobry pomysł, by w nim dzieci wyznawały grzechy?

Nie trzeba się spowiadać w konfesjonale. Taka spowiedź mogłaby się odbywać twarzą w twarz, oczywiście przy zachowaniu zasad bezpieczeństwa...

Jakich?

Może w przeszklonym pomieszczeniu? Żeby dziecko nie było z duchownym sam na sam? Ze względu i na dobro dziecka, i na dobro księdza. W jednym z kościołów, które odwiedziłam w Irlandii, w zakrystii leżał zeszyt. Okazało się, że odnotowywane w nim były wszystkie „obecności” ministranta w kościele, nazwisko księdza, który wtedy tam był, i świadka. Wtedy uznałam, że to nadgorliwość. Dziś sądzę, że te bezpieczniki mają sens.

To może psycholog powinien czuwać nad spowiedzią?

Ale w jaki sposób? Spowiedź to nie jest przesłuchanie, to sakrament, który zakłada kontakt jeden na jeden. Poza tym ksiądz jest związany tajemnicą spowiedzi. Obserwuję swoje dzieci i wiem, że można spowiadać dzieci sensownie.

eprasa.pl 02b793df5c

I pani sześcioletnia córka, która szła trzy, albo i nawet cztery lata wcześniej do komunii, też miała taką klasyczną spowiedź?

Oczywiście, że miała spowiedź, bez tego nie mogłaby przystąpić do Pierwszej Komunii Świętej. Księdza, który ją spowiadał, dobrze znałam, miałam do niego zaufanie, wiedziałam, że tak poprowadzi tę spowiedź, że na pewno dziecko nie będzie miało traumy do końca życia.

Czy małżeństwu Terlikowskich udało się ochronić dzieci przed Harrym Potterem?

Nie. Mamy w domu wielkiego pasjonata Harry’ego Pottera.

Wie pani dlaczego pytam? 10 lat temu mówiła pani, że mąż pierwszą część wsadził na najwyższą półkę w domu.

Już dawno zdjął. Syn czyta książki o Harrym Potterze, filmy oglądaliśmy wspólnie. Cieszę się, że potrafi rano wstać i czytać kolejną, grubą część Pottera. Dzieciaki rosną, spotykają się z rówieśnikami, rozmawiają. Żeby potrafiły się odnieść do tematu rozmowy, muszą

eprasa.pl 02b793df5c

go poznać. Pod tym względem dzieci odrobinę nas wychowały.

Zdarza się, że z dziećmi spieracie się na tematy światopoglądowe?

Tak, jesteśmy rodziną, która ze sobą rozmawia, dyskutuje. Tematy, które dla nas nie istniały, jak byliśmy w liceum czy na studiach, dla naszych dzieci są rzeczywistością.

Temat LGBT to dla nich nie „tęczowa zaraza”, tylko kolega, który ma konkretną twarz. Podobnie z kwestią niebinarności.

> *Jeszcze dwadzieścia,* **TRZYDZIEŚCI LAT TEMU NIE BYŁO TEGO TEMATU,** *dziś w szkołach średnich, do których chodziły nasze dzieci, są tacy uczniowie.*

I nie jest to tajemnicą. To dla mnie jest interesujące zagadnienie, a dla dziecka to również wyzwanie, jak ma się odnaleźć w świecie, w którym już nie wszystko jest czarno-białe.

eprasa.pl 02b793df5c

Rozmawiacie czasem o wszechobecnym patriarchacie?

Raczej matriarchacie? Gdzie ten patriarchat? Chyba że patriarchatem nazwiemy sytuację, w której mama nie pracuje zawodowo, tylko zajmuje się domem i dziećmi. Są środowiska katolickie, które lansują taki model rodziny.

I co pani na to?

Jeśli taki model danej rodzinie służy, jeśli wszyscy czują się na swoim miejscu, to mi nic do tego. Sama zrezygnowałam z etatu, gdy zostałam mamą, była to nasza wspólna decyzja, że chcę być w domu z dzieckiem. Nikt mnie do niej nie przymuszał, nikt mi niczego nie kazał. Sama wiedziałam, że praca, którą bardzo lubiłam, która dawała mi ogromną satysfakcję, jest po prostu nie do pogodzenia z wychowywaniem dziecka. A nie chciałam być tylko weekendową mamą.

Nieraz słyszałam, że robię sobie krzywdę, że wypadnę z rynku, że będę kurą domową na utrzymaniu męża, że tracę w domu czas...

eprasa.pl 02b793df5c

Mąż wspierał mnie, za co jestem mu wdzięczna. A dziś spotykam wiele kobiet, które chciałyby zostać w domu z dziećmi, ale nie mogą i to nie dlatego, że robią jakąś zawrotną karierę.

Ale budżet się nie spina.

Otóż to. Z jednej pensji po prostu nie przeżyją. Ale też świat się zmienia. Dwadzieścia lat temu większość pracy trzeba było wykonywać poza domem, dziś sporo pracowników jest w stanie wypełniać obowiązki „zdalnie”. Od dawna tak pracuję.

To kiedy pani poczuła, że chce wrócić do pracy?

Między pierwszym a drugim dzieckiem wróciłam krótko na etat, ale też pracowałam w domu. W obiegowej opinii macierzyństwo jest traktowane jako czas niewoli, kiedy kobieta traci swoje życie. Sama doświadczyłam, że macierzyństwo dało mi niesamowity impuls do zmian. Poszłam na kursy podnoszące moje kwalifikacje, skończyłam studia podyplomowe i dziś mogę z domu pracować jako redaktorka, korektorka. Nie zrobiłabym tego, będąc na etacie, bo nie miałabym na to czasu. W pewnym momencie się odważyłam i zaczę-

eprasa.pl 02b793df5c

łam pisać już nie tylko krótkie, publicystyczne teksty, ale i własne książki.

To co z tym patriarchatem?

> *To, jak sobie ludzie zbudują małżeństwo,* **TO ICH PRYWATNA SPRAWA.** *Ważne, by to oni między sobą się dogadali.*

Wsadzanie ludzi w gorset, w którym czuliby się zniewoleni – nie ma sensu. Mogę pokazywać plusy i minusy różnych wyborów, ale żadnego narzucić nie mam prawa. Znam kobiety, które po prostu duszą się w domu i potrzebują kontaktu z ludźmi, a znam takie, które świetnie realizują się jako panie domu i ja chylę przed nimi czoło.

A głos kobiet w Kościele w ogóle wybrzmiewa?

Myślę, że coraz bardziej. Oczywiście jest trochę betonu, który chciałby go ignorować, ale i papież Franciszek, i wcześniej Jan Paweł II, uwrażliwiali na głos kobiet. Jest też coraz większa grupa kobiet, która o ten

eprasa.pl 02b793df5c

głos się upomina. Ostatnio media obiegł list matki katoliczki do arcybiskupa Jędraszewskiego. Autorka upomniała się o istotne dla kobiet kwestie.

Napisała m.in.: „Niezwykle się cieszę, że leży Księdzu Arcybiskupowi na sercu temat dzietności. Jak mniemam, są to tematy Księdzu Arcybiskupowi obce, bo na co dzień przecież się z nimi Ksiądz Arcybiskup nie boryka. Pomyślałam, że mogę Księdzu zaproponować kilka alternatywnych rozwiązań dla kolejnego, rytualnego i zwyczajnie już nużącego swą przewidywalnością narzekania z ambony na »tych okropnych młodych ludzi, co to chcą tylko się bawić i podróżować«". Jędraszewskiemu chodziło o „spadek dzietności".

I to są bardzo istotne sprawy, dobrze że taki list powstał. Ale jest też Zuzanna Radzik, która odważnie pyta, dlaczego w Wielki Czwartek księża umywają nogi mężczyznom, a nie kobietom? To zasadne pytanie, warto na nie odpowiedzieć. Jest Marta Titaniec z Fundacji św. Józefa. To między innymi jej zasługa, że z osobami skrzywdzonymi w Kościele spotykają się nie tylko

eprasa.pl 02b793df5c

księża, ale też kobiety. Są też diecezje, w których rzeczniczkami prasowymi są kobiety.

Świeckie?

Tak, są zatrudnione na stanowisku rzecznika prasowego kurii. W Białymstoku tak jest. To mnie cieszy. Ale ciągle jeszcze temat ten wymaga ogromnej pracy, bo w wielu środowiskach kościelnych kobiety budzą nieufność, są traktowane gorzej od mężczyzn. I to trzeba zmieniać.

Sięga pani wyobraźnią tak daleko, by wyobrazić sobie, że ksiądz w Polsce ma żonę?

Ale są pastorzy, księża prawosławni, greckokatoliccy...

Wróćmy do Kościoła rzymskokatolickiego.

Jak najbardziej jestem w stanie wyobrazić sobie taką sytuację. Tym bardziej, że celibat to nie dogmat, tylko kwestia prawna. Choć dla żony księdza nie byłoby to łatwe życie. Cały czas na świeczniku....

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 02b793df5c

Społeczeństwo

Owidz k. Starogardu Gdańskiego, I Festiwal Mitologii Słowiańskiej, 25.08.2018 r. – inscenizacja obrzędów zaplecin i postrzyżyn.



fot. Mikołaj Bujnowicz / Forum

eprasa.pl 02b793df5e

NOWE RYTUAŁY TO MISTYFIKACJA

– Są ludzie, którzy zamiast na komunię – jadą z dziećmi do Disneylandu. Kupują też jakiś prezent, żeby dziecko nie czuło się pokrzywdzone. Inni rodzice podejmują próby zbudowania alternatywnej formuły rytualnej. Wiadomo, że **TE PRÓBY NIE MOGĄ SIĘ UDAĆ Z PROSTEGO POWODU: SĄ ZBUDOWANIE WOKÓŁ KATOLICYZMU JAKO JEGO KARYKATURA**. *Nie mają szansy z dwutysięczną tradycją chrześcijaństwa – i to mówię ja, człowiek niewierzący – psycholog* **PAWEŁ DROŹDZIAK** *wyjaśnia, czy organizowanie alternatywnych „komunii” i innych rytuałów zamiast sakramentu, w ogóle ma sens.*



Rozmawiała **Krystyna Romanowska**

eprasa.pl 02b793df5c

Od prawie 10 lat słyszymy, że w niektórych rodzinach, zamiast uroczystości komunijnych, odbywają się innego rodzaju imprezy. Modne były niedawno słowiańskie tzw. zapleciny - postrzyżyny wymyślone na Wybrzeżu.

Z punktu widzenia psychologa warto by się zastanowić, czy najpierw w rodzinie występuje różnica co do doktryny religijnej i rytuału, i z niej wynika konflikt rodzinny, czy jest dokładnie odwrotnie, czyli obyczaj został zanegowany z powodu konfliktu rodzinnego.

A dlaczego musi być od razu konflikt? Może po prostu następne pokolenie staje się niewierzące i nie chce komunii dla swoich dzieci?

Religijność jest elementem wspólnej kultury, wspólnej tradycji i tożsamości. Jeśli ktoś nie wierzy w doktrynę, nie będzie od razu wymyślał nowego rytuału. Może po prostu z większym dystansem odniesie się do starego. A tu mowa o innej sytuacji. Część ludzi próbuje jakby od zera budować własną kulturę obok zastanej. Bo przecież to nie jest żaden realny starosłowiań-

eprasa.pl 02b793df5c

ski rytuał. Nie mamy żadnej wiedzy o takich obyczajach ani żadnej ich ciągłości.

Generalnie starsi ludzie nie do końca rozumieją, co się dzieje w momencie, kiedy młody człowiek odrzuca elementy religijne, ponieważ zwykle nie widzą tych ry-



Paweł Droździak

– psycholog, psychoterapeuta, mediator rodzinny. Absolwent kierunku psychologia w specjalności społecznej psychologii klinicznej w SWPS w Warszawie. Prowadzi terapię psychodynamiczną osób dorosłych i par. Współautor kilku książek i wielu artykułów na temat psychologii. Występuje jako ekspert w programach radiowych i telewizyjnych.

eprasa.pl 02b793df5c

tuałów w kategorii... wiary. Postrzegają je jak oczywistość obyczajową, nie doktrynalną. Dla nich uroczystości komunijne czy inne uroczystości religijne są jak rosół podczas niedzielnego obiadu.

Wyobraźmy sobie scenę, że młody człowiek odmawia rosołu: „Jestem weganinem" – mówi. Dla starszego pokolenia to abstrakcja. Jeżeli wnuk/syn/córka nie chce jeść rosołu to znaczy, że... nie kocha.

> *Rytuały mają funkcję spajającą rodzinę, dlatego jeżeli ktoś je podważa – staje mocniej* **W OPOZYCJI DO SWOJEJ RODZINY** *niż samej instytucji Kościoła.*

Bardzo często nowe pokolenie po prostu neguje głęboko strukturę domu, z którego wyszło, bo przestała być ona dla niego w ogóle wiarygodna.

Argument: „moje dziecko nie idzie do komunii, bo księża to pedofile" nie zadziała w rodzinie, w której zawsze dawało się dzieciom prezenty na komunię. Niewypowiedziana rodzinna narracja głosi: „Może i księża

eprasa.pl 02b793df5c

są pedofilami, ale my musimy dać dziecku prezent na komunię. Ponieważ, jak świat światem, dzieci taki prezent dostawały".

Hipokryzja starszego pokolenia?

To w ogóle nie te rejony. Jak mówię: starsze pokolenie nie postrzega rytuałów w kontekście wiary i religii. To po prostu element tożsamości. Młodsi, przenosząc się ze wsi czy małych miast do większych, dostrzegają, że religia – w jakimś sensie – staje się dla nich kulą u nogi. Nie chcą już dawnej tożsamości. Polski katolicyzm jest np. restrykcyjny wobec seksu, więc odrzucenie go daje wolność, dostęp do przyjemności w poznawaniu nowych ludzi, także w kontekście seksualnym.

Człowiek mający do wyboru – z jednej strony Tindera, a z drugiej dziadków czy babcie mówiących o religii – jasne, że wybierze Tindera. Dziadkowie czy rodzice już nie są autorytetami, bywają wręcz anty autorytetami – wystarczy spojrzeć na literaturę psychologiczną czy poradnikową ostatnich lat – rodzic praktycznie nigdy nie występuje tam jako postać pozytywna, a raczej zawsze – jako czemuś winny.

eprasa.pl 02b793df5c

Pochodzenie z peryferiów nie daje punktów, dlatego młody człowiek odrzuca dawną tożsamość. Chce się stać kimś nowym. Dlatego trudno się dziwić odejściu od rytuałów religijnych. Ich funkcja spajająca rodzinę także przestała być potrzebna – ludzie mieszkają w osobnych domach, miastach, krajach. Członkowie rodzin wielopokoleniowych mieszkających w jednym domu musieli nieustannie uciekać się do kompromisów, żeby jakoś przetrwać razem. Rytuały religijne bardzo w tym pomagały, mając de facto niewiele wspólnego z wiarą. Ale dziś nie musimy już zawierać tylu kompromisów, bo możemy mieszkać oddzielnie. Nie jesteśmy np. przywiązani do ziemi, którą trzeba wspólnie uprawiać czy do domu, którego nie ma jak podzielić.

Zapytam wprost: jeżeli człowiek jest - z różnych powodów - niewierzący to może lepiej jest po prostu uznać „nieobecność komunii" w życiu rodzinnym, czy jednak starać się robić coś „zamiast", żeby dzieciom nie było przykro?

Są ludzie, którzy zamiast na komunię – jadą z dziećmi do Disneylandu albo na kajaki. Kupują też jakiś pre-

eprasa.pl 02b793df5c

zent, żeby nie czuło się pokrzywdzone. Inni rodzice – podejmują próby zbudowania alternatywnej formuły rytualnej. Wiadomo, że

> *te próby nie mogą się udać z prostego powodu: są zbudowanie* **WOKÓŁ KATOLICYZMU JAKO JEGO KARYKATURA** *czyli lustrzane odbicie, alternatywa, materia i antymateria.*

Nie mają szansy z dwutysięczną tradycją chrześcijaństwa – i to mówię ja, człowiek niewierzący. Żadne elementy rytuału, czy to zawieszenie włóczki czy obcięcie włosów nie przemówi do odbiorców, bo nie ma żadnych znaczeń, włóczka nie ma historii. Za włóczkę trudno jest dać się zabić, a za chrześcijaństwo ludzie umierali.

Nie próbuję przekonać nikogo do tego, żeby został wierzącym człowiekiem, tylko podkreślam aksjologię. Każdy element katolickiej doktryny ma historię i my ją bezbłędnie odczytujemy. Kiedy samolot spada w dół

eprasa.pl 02b793df5c

wszyscy krzyczą: „o Jezus Maria!" Dlaczego? Czy dlatego, że wierzą w Jezusa? Nie! Dlatego że milion razy to słyszeli i okrzyk ten jest ukorzeniony w milionie znaczeń.

A jeżeli ten rytuał zawiera w sobie wątki słowiańszczyzny?

Wypadałoby w tym kontekście odpowiedzieć na pytanie, czego od człowieka chce Perun, a czego – Trygław? Przecież my nic o tym nie wiemy. Dlatego nie ma żadnej możliwości przeprowadzenia słowiańskiego rytuału, brakuje ciągłości i powtarzalności. Jasne, że można wymyślić „nową świecką tradycję" – jak w „Misiu". Ale tradycja tak nie powstaje. To jest mistyfikacja.

Czym jest jednak sam fakt, że tworzymy jakiś nowy rytuał? Na jakie potrzeby on odpowiada?

Jestem zwolennikiem prostych rozwiązań. Jeżeli się zdecydowaliśmy, że nie będziemy uczestniczyć w rytuałach religijnych, nasze dziecko i dalsza rodzina powinno dostać konkretną informację: „Dlaczego nie mam komunii? Ponieważ nie wierzymy w Boga". Oczywiście, dziecko może powiedzieć: „a ja wierzę

eprasa.pl 02b793df5c

w Boga”. Tu się otwiera pole do dyskusji, można w nią wejść, ale równie dobrze można ją zakończyć stwierdzeniem: „w naszej rodzinie nie ma takiego zwyczaju”. Bo tu chodzi o zwyczaj.

Dzieje się tak, ponieważ podkreśla męską lub kobiecą tożsamość dziecka. Dziewczynki chcą mieć ładne sukienki. Chłopcy nie do końca czują się świetnie w garniturkach, ale na pewno i oni i dziewczynki chcą dostać jakiś prezent. Na pewno czują, że tutaj coś się dzieje ważnego. Ludzie z jakiegoś powodu zawsze lubili mieć pewne święta.

Jasne, że warto zadbać o to, żeby to dziecko nie czuło, że coś traci, chociaż niekoniecznie trzeba to podkreślać budując fikcję i naśladując w stworzonym przez siebie rytuale także ubieranie się dziewczynek w sukienki. Nie zbudujemy dziecku alternatywnego rytuał, ponieważ on tworzy się przez lata i jest wypełniony treścią. Rytuał katolików przetrwał dwa tysiące lat. Pytanie – ile lat przetrwa „rytuał włóczki”?

Ale może nie musi przetrwać? Może jest po prostu rytuałem tymczasowym?

eprasa.pl 02b793df5c

Nie ma czegoś takiego jak tymczasowa tradycja. To oksymoron.

> *Jako człowiek niewierzący mogę sobie wyobrazić, że będę uczestniczył w takiej imprezie i* **BYĆ MOŻE BĘDZIE ONA CAŁKIEM MIŁA** *i sympatyczna.*

Ale dla człowieka wierzącego będzie to raczej na pewno urażające. Poczuje, że ma do czynienia z czymś karykaturalnym, z jakąś kpiną. Oczywiście, jako dziadek/babcia, pradziadek/prababcia będzie udawał, że nie jest urażony, ale trudno jest robić dobrą minę do złej gry, gdy ma się do czynienia z mistyfikacją, imitacją.

Religia, oprócz tego że – jak twierdzą niektórzy nastawienie materialistycznie ludzie – jest błędem poznawczym, pełni także jakąś kulturową i społeczną funkcję.

Ale komuniści zlikwidowali święta. Wymyślili w zamian Dziadka Mroza i Śnieżynkę...

eprasa.pl 02b793df5c

I ile lat to przetrwało? Dziadek Mróz i Śnieżynka działają raczej jako bajka dla dzieci. Rytuał musi być wspólny, bo od niego zaczyna się społeczeństwo. On jest oparty na jakimś micie, a mit to coś więcej niż po prostu dziwna historyjka. On zawiera w sobie poruszającą, uniwersalną treść i ta treść ma spajający społeczność potencjał, ponieważ odwołuje się do czegoś głębokiego w ludziach.

Antropolodzy uważają, że w pierwszych momentach życia ludzkości istniały miejsca rytualne typu megalityczny Stonehenge, które pełniły funkcje wspólnotowe. Niewielkie grupy ludzkie myśliwsko-zbierackie w tamtych czasach krążyły nawet w odległości 100 czy 150 km od tych specjalnych miejsc. W określonym czasie zbierały się w jednym miejscu na czymś w rodzaju festiwalu. Można tam było spotkać nieznanych sobie ludzi, spożyć substancje, wymienić się genami, poczuć, że ma się ze sobą coś wspólnego. Ludzie może myśleli wtedy: „wszyscy jesteśmy trochę inni, ale mamy coś wspólnego i to, co nas łączy to jest te kilka kamieni i historia o nich, którą każdy może trochę inaczej ro-

eprasa.pl 02b793df5c

zumie. Ale są też ludzie, którzy potrafią wytłumaczyć, o co chodzi z tymi kamieniami, dlaczego tak naprawdę te kamienie nas łączą”. Od takich momentów właściwie zaczyna się kultura i cywilizacja.

Jeżeli ktoś próbuje stworzyć ten cały skomplikowany proces grupowy na własną rękę, to wygląda to po prostu, jakby chciał być swoim własnym ojcem. Tego się po prostu nie da. Trzeba mieć za plecami jakąś historię.

Jeżeli człowiek chce stworzyć jakiś rytuał, a nic nie ma za plecami, to co to mówi o rodzinie, z której wyszedł?

Można by dywagować, że być może doszło gdzieś w systemie rodzinnym do jakiegoś fundamentalnego zanegowania pewnej linii zasady przekazu. Jakiegoś rodzaju osierocenia. Zdrady. Wydziedziczenia. I ja tego nie oceniam, po prostu usiłuję zrozumieć. Próba budowy „nowej świeckiej tradycji” to rodzaj zemsty na starszym pokoleniu za to, że do tej pory młodsze wszystko robiło zgodnie z planami i ładnie się uśmiechało we wszystkich trudnych sytuacjach. A teraz mło-

eprasa.pl 02b793df5c

dzi już tego nie chcą i dadzą reszcie rodziny posmakować, jak to jest się czuć zażenowanym, ale udawać, że wszystko jest dobrze np. dla dobra dziecka. Być może starszym z rodziny należy się taka zemsta. I ta zemsta się wtedy dokona. A dziecko z włóczki zrobi misia i wbije mu szpilkę w oko.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 02b793df5c



MĘSKOŚĆ WRAŻLIWA

Fot. Instagram

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 02b793df5c

– **PIŁKARZE W DUŻEJ MIERZE TO LUDZIE WRAŻLIWI, TYLE ŻE TO KIBICE WYMAGAJĄ OD NICH MĘSKOŚCI**, *która polega na byciu twardym, a walka na boisku ma być kwintesencją tego bycia twardym. Cały czas pamiętam z czasów, gdy byłem czynnym piłkarzem, jak trenerzy powtarzali nam, że piłka nożna nie jest sportem dla kobiet, a chwilę później, kiedy nie szło ci w trakcie meczu, pod twoim adresem padały obelgi – słowa określające żeńskie narządy płciowe – mówi* **RADOSŁAW MAJDAN**.



Rozmawiał **Wiktor Krajewski**

Płaczesz na filmach?

Mam kilka filmów, które mnie wzruszają.

Jesteś beksą?

Ostatnia scena filmu z „Szeregowca Ryana” mnie wzrusza. Bycie prawym człowiekiem jest czymś, co

eprasa.pl 02b793df5c

sprawia, że łzy same potrafią cisnąć mi się do oczu. Ostatnia scena „Gladiatora” też należy do wzruszających.

Płakałeś, gdy okazało się, że będziesz ojcem?

Nie, bo pojawił się we mnie lęk, czy tym razem procedura In vitro zakończy się sukcesem. Kilka razy się nie udało, niezwykle trudne doświadczenie dla całej naszej rodziny. Nie chciałem cieszyć się za wcześnie, że teraz wszystko się uda, bo obawiałem się, że zapeszę i już za chwilę okaże się, że nasze marzenia i pragnienia pozostaną wyłącznie w sferze tych niezrealizowanych. Gdy już zobaczyłem Henia na własne oczy

---

Radosław Majdan

– przez media nazywany „polskim Beckhamem”. Był bramkarzem m.in. Pogoni Szczecin, Wisły Kraków czy Polonii Warszawa. W 2002 r. brał udział w Mistrzostwach Świata w Piłce Nożnej organizowanych w Japonii i Korei Południowej. Rozegrał w sumie siedem spotkań w narodowych barwach. Gdy przeszedł na sportową emeryturę, odnalazł się jako komentator sportowy.

eprasa.pl 02b793df5c

i wziąłem go na ręce, miałem łzy w oczach. Wydawało mi się, że już od samego początku miłość do mojego synka jest najsilniejszą z możliwych. Ale tak nie jest! Ta miłość się zmienia, staje się coraz mocniejsza z każdym dniem. Kiedyś nie wierzyłem, że tak może być. A jednak. Jest.

Teraz też widać po tobie wzruszenie, gdy o nim mówisz. Czym dla ciebie jest męskość?

W obecnych czasach męskość jest terminem, który nie do końca zdefiniowano, a to dlatego, że przechodzi bardzo dużą rewolucję. Jeszcze do niedawana wymagało się od mężczyzn – i te wymogi wychodziły od kobiet lub opinii społecznej – żeby był twardy, męski, zdecydowany. Następnie mężczyzna miał być zadbany, metroseksualny. Ten model męskości okazał się za bardzo skupiony na fizyczności.

Dla mnie męskość jest gdzieś indziej, jest odpowiedzialnością za podejmowane decyzje. Charakter, szczerość, prawda, bycie dobrym mężem i ojcem, który bierze odpowiedzialność za swoją rodzinę i za swoje czyny.

eprasa.pl 02b793df5c

Ta odpowiedzialność nie może opierać się na sile fizycznej. Ewolucja męskości opiera się na wrażliwości, jest sprzeczna wobec tego, czym prawdziwy mężczyzna charakteryzował się dawniej.

> *Dla mnie pod hasłem męskości kryje się zrozumienie, empatia oraz* **TO, ŻE NIE KRZYWDZISZ SŁABSZTCH,** *starasz się zrozumieć swoje dzieci, a jako partner jesteś wspierający, wyrozumiały.*

W świecie piłki nożnej męskość też przeszła taką zmianę czy dalej rozpatruje się ją przy użyciu oldskulowych wzorców?

Piłka nożna, ogólnie sport, ociera się o racjonalne grupy kibiców i należy te dwie rzeczy rozdzielić od siebie. Piłkarze w dużej mierze to ludzie wrażliwi, tyle że to kibice wymagają od nich męskości, która polega na byciu twardym, a walka na boisku ma być kwintesencją tego bycia twardym. Cały czas pamiętam z czasów, gdy byłem czynnym piłkarzem, jak trenerzy powtarzali

eprasa.pl 02b793df5c

nam, że piłka nożna nie jest sportem dla kobiet, a chwilę później, kiedy nie szło ci w trakcie meczu, pod twoim adresem padały obelgi – słowa określające żeńskie narządy płciowe.

Jako piłkarz musiałeś być twardym, zdecydowanym, a twój próg bólu przesunięty do granic możliwości. Zawodnicy zdani są na łaskę swoich kibiców, którzy wymagają od nich hardości, a ci chcąc sprostać oczekiwaniom trenera i tłumu, przyjmując pozę maczo, a prywatnie są daleko od tego typu męskości.

W polskiej piłce nożnej nie ma nikogo, kto przyznałby się otwarcie do tego, że jest gejem. Pod tym względem świat sportu jest w epoce kamienia łupanego. Nie mam wątpliwości ani złudzeń, co by się działo ze sportowcem, jeśli chodzi o kibiców drużyny przeciwnej.

Nie zaakceptowaliby tego i wytykali przy każdej możliwej okazji, że piłkarz ich drużyny jest homoseksualistą. W przypadku kolegów z zespołu jestem pewien, że nikt nie odważyłby się na kąśliwe uwagi pod adresem kogoś, kto dokonał coming outu.

eprasa.pl 02b793df5c

W szatni piłkarskiej panuje bardzo wspierająca atmosfera. Oczywiście, jak to w każdej społeczności i ta podzielona jest na podgrupy, ale nikt nigdy nie jest wykluczony, nikogo nie wysyła się na towarzyską banicję za to, jak żyje. I śmiem twierdzić, że piłkarska akceptacja tyczyłaby się również czyjejś nieheteronormatywności.

Taki piłkarz nie czułby się wykluczony przez resztę. Nie musiałby się przebierać w osobnej szatni czy kąpać się sam pod prysznicem, bo inni by się go wstydzili czy poczuli się zagrożeni.

Jeden były piłkarz wygłaszał chore opinie, że nie wyobraża sobie być w jednej szatni z gejem. Straszne jest słuchać takich słów w dwudziestym pierwszym wieku od osoby, która była niegdyś piłkarzem, a dziś stawiana jest w pozycji komentatora otaczającego nas świata i zmian, jakie się w nim dzieją. Na szczęście podejście ludzi się zmienia i dziś na samym początku czy też w trakcie kariery sportowców dochodzi do coming outów, a nie jak miało to niegdyś miejsce, dopiero po zakończonej karierze.

eprasa.pl 02b793df5c

Aż smutek cię nachodzi, gdy słucha się wyznań takich piłkarzy. Często w ich wypowiedziach jest mowa o udawaniu, życiu w dwóch światach, przerażeniu, że ktoś ich zdemaskuje, męczeniu się z tym, że nie mogą otwarcie mówić o swojej orientacji.

Jestem bardziej niż przekonany, że sam grałem z nieheteronomatywnymi zawodnikami. Tyle że nikt z nich się nie przyznał.

Może za kilkadziesiąt lat to się zmieni i w naszym kraju, jak ma to miejsce w wielu obszarach życia, i w sporcie dojdzie do otwartości pod tym względem. Na razie nie ma się co dziwić, że do tego nie dochodzi, bo narracja polityczna naszej opcji rządzącej może wyłącznie przerażać. Nie ma zrozumienia tematu, podkreślana jest kultura homofobii. Inna orientacja seksualna wzbudza złość czy agresję. I to będzie brzmieć jak wygłaszany przeze mnie frazes, ale tak nie może być. Liczę na to, że nadchodzące wybory zmotywują ludzi do tego, że pójdą i mądrze zagłosują, a następnego dnia obudzimy się w innej rzeczywistości. Innej pod względem agresji i powielanych przez rządzących schema-

eprasa.pl 02b793df5c

tów. Wypowiedzi polityków PiS pełne są homofobii i krzywdzących archaizmów. I tu określenie ich jako old school jest błędne, to jest dziewiętnasty wiek.

Tobie rock ‚n' roll w duszy gra od zawsze. Ten świat i jego obraz męskości też się twoim zdaniem zmienił?

Zdecydowanie. Dawniej rockandrollowiec przewracał się na scenie o kable i nie pamiętał, że grał koncert.

> *Bycie prawdziwym rockandrollowcem równało się z jechaniem po bandzie, po ekstremalnych krańcach życia. A dzisiaj? Muzycy rockowi* **ZWRACAJĄ UWAGĘ NA SWOJE ZDROWIE** *i o nie dbają.*

Jakiś czas temu oglądałem film dokumentalny o zespole Metallica, który wyjeżdżał na prawie rok w trasę koncertową. Zabierali ze sobą lekarza, psychologa i większe libacje nie wchodziły w grę. Teraz świadomość, że trzeba zadbać o zdrowie psychiczne i fizyczne jest kluczowa. Mężczyźni nie wstydzą się, że korzystają z psychologów czy terapeutów. Oczywiście, są

eprasa.pl 02b793df5c

tacy co się wstydzą, ale jest ich obecnie mniej. Nie potrafię powiedzieć, kiedy nastąpił ten przełom. Grunt, że nastąpił.

Mężczyzna dziś nie musi pachnieć alkoholem i tytoniem, a wchodząc do restauracji wyrywać drzwi z futryn, bo kobieta, którą ma przy swoim boku będzie wtedy z niego dumna. Obraz męskiego gościa w typie macho, Herkulesa, samca alfa, dziś staje się przaśny i groteskowy. Nie jest już wyrazem męskości.

Kobiety poszukują wrażliwości, chcą być wysłuchane, nie chcą być tylko dodatkiem do opowieści o tym, jaki mężczyzna jest wspaniały.

Profesor Bogdan De Barbaro przytacza na jednym ze swoich wykładów badania, że tylko dziesięć procent kobiet szuka dominujących mężczyzn, dziewięćdziesiąt chce partnera wykazującego się szacunkiem i ciepłem.

Gdy tak obserwuję świat, odnoszę wrażenie, że przyciągają sprzeczności. Dobrze jest, gdy kobieta zdaje sobie sprawę, że jej mężczyzna nie jest ciepłą kluchą, ale przy tym ma szansę być wysłuchana, ma szansę poczuć

eprasa.pl 02b793df5c

ciepło, wsparcie, opiekę i serdeczności. Z drugiej strony, kobiety często chcą, aby ich partner miał silne własne zdanie, stawiał na swoim. Ale to są takie dywagacje, które czasem są bez pokrycia.

Pamiętam, jak w jednym tygodniu usłyszałem w programie telewizyjnym opinie, że polscy mężczyźni są zaniedbani, nie zmieniają skarpetek i brzydko pachną, a w innym, że są zbyt zadbani, za metroseksualni.

Opinie zazwyczaj są skrajne, ale przy tym nie należy zapominać, że są to wyłącznie opinie, a prawdziwe życie jest najlepszym weryfikatorem tego, jak jest naprawdę.

W czym przypominasz swojego ojca?

Mój tata pracował jako marynarz, a co za tym idzie, często był nieobecny w naszym domu. Gdy się pojawiał, to spotykał się z dużym szacunkiem, estymą ze strony całej rodziny i wystarczyło, że spojrzał na nas groźnie, a ja i nasze rodzeństwo stawaliśmy na baczność i się uspokajaliśmy. Moi rodzice nauczyli nas, że ja, mój brat i moja siostra musimy stać za sobą murem. Udało im się to. Szczególnie moja siostra wścieka się,

eprasa.pl 02b793df5c



Fot. Instagram

<< SPIS TREŚCI
NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 02b793df5c

gdy pojawiały się negatywne artykuły na mój temat. Mimo że każde z nas prowadzi swoje życia i mieszkamy w różnych krajach, mamy ze sobą bardzo częsty kontakt, dużo do siebie dzwonimy i rozmawiamy. Chciałbym, żeby Henio miał taką relację z Tadziem i Stasiem. Marzę o tym. W ogóle

> *jestem ojcem bardzo opiekuńczym.* **STARAM SIĘ SPEŁNIAĆ WSZYSTKIE MARZENIA SWOJEGO SYNA.** *Łapię się na myśli, że to nie do końca zawsze przynosi pozytywne efekty,*

bo jeżeli chcemy robić za dużo dla naszego dziecka, ono przestaje to szanować, bo się przyzwyczają.

Henio dziwi się, gdy wracam do domu i nie mam dla niego prezentu. Tyle że mam problem z tym, żeby nie kupować mu kolejnego samochodu, bo widząc jego radość, sam cieszę się trzy razy bardziej. Wiem, że jestem ojcem nadopiekuńczym i ma to swoje dobre, ale i złe strony.

eprasa.pl 02b793df5c

Mam nadzieję, że uda mi się zbalansować swoją nadopiekuńczość, im Henio będzie starszy. Niemniej jednak zależy mi na tym, żeby wychować go w szlachetnym duchu, żeby takim właśnie człowiekiem był: szlachetnym. Na niczym innym aż tak bardzo mi nie zależy.

Twój syn potrafi cię wzruszać?

Bardzo. Czasem, gdy sobie o nim pomyślę, łzy same napływają mi do oczu. Gdy pomyślę, że mógłbym go nie mieć, ile wartości wniósł w moje życie, pojawiają się we mnie niewiarygodne emocje. To jest właśnie miłość w zupełnie innym wymiarze. Gdy myślisz o swojej partnerce czy żonie, zazwyczaj łzy nie stają ci w oczach. Inaczej jest w przypadku dziecka.

Nie płaczesz ze wzruszenia, gdy myślisz o Małgosi?

Łzy napływają mi do oczu, gdy pomyślę o bezbronności Henia.

Gdy pojawił się na świecie, przeszedłem wewnętrzną zmianę. Stałem się jeszcze bardziej wrażliwy na krzywdę innych dzieci, sam stając się ojcem. Wszystkie informacje na temat niewłaściwego zachowania dorosłych w stosunku do dzieci, są koszmarem.

eprasa.pl 02b793df5c

I szczerze? Czasem nie jestem w stanie czytać czy słuchać o tym, jaką bezwzględnością potrafią wykazać się dorośli w stosunku do dziecięcej bezbronności. Ktoś kiedyś powiedział, że dzieci nie rodzą się ani dobre, ani złe. To na nas – dorosłych – spoczywa obowiązek ich ukształtowania. Chciałbym, żeby Henio był dobrym, wrażliwym człowiekiem.

Sportowcem?

Chciałbym. Sport uwrażliwia, uczy pokory, nabierania dystansu. Pomaga w życiu. Z góry nie zakładam, że Henio pójdzie w tę stronę, to będzie jego wybór.

Gdyby Henio przyszedł do mnie w przyszłości i powiedział, że chce wykonywać pracę, która nie jest typowo męskim zawodem, nie miałbym z tym problemu. Chociaż czy dzisiaj możemy mówić o zawodach typowo męskich?

Ta granica na szczęście coraz mocniej się zaciera. Jeśli stwierdzi, że sport nie jest jego życiową drogą, zaakceptuję ten wybór. Będzie mi trudno, ale nie będę mieć innego wyjścia. Każdy ma mieć prawo iść drogą, którą sam sobie obierze, bo najgorsze jest to,

eprasa.pl 02b793df5c

żeby dziecko spełniało ambicje swoich rodziców. Moich Henryk spełniać nie będzie, bo to on ma być szczęśliwy ze swoim życiem. Ja mam go wspierać, kibicować i dodawać otuchy. I pomóc mu, gdy się potknie.

Tak się teraz zastanawiam, czy mój tata spełniał wszystkie moje marzenia? Nie mogę jednoznacznie powiedzieć, że tak, ale czasy były inne.

Ale nie uważasz, że gdyby w komunistycznej Polsce, ktoś był takim ojcem, jakim jesteś ty, byłoby to dość dziwne, nietypowe jak na tamte czasy zachowanie?

Mogłoby to być uznane za dziwne. Dawniej to głównie na matce spoczywał obowiązek wychowywania dziecka i towarzyszenia mu w codzienności. Dziś już tak nie jest. Nie jest niemęskie branie urlopów tacierzyńskich, aktywne uczestniczenie we wszystkich aspektach dziecięcego życia. W moim domu ojciec pracował i zarabiał, a moja mama zajmowała się dziećmi, sprzątała, gotowała. Ta stała obecność mamy miała wpływ na mnie, bo odziedziczyłem po niej wiele cech charakteru, moja mama

eprasa.pl 02b793df5c

była główną nauczycielką, która pokazywała mi świat i różne jego odsłony.

Do dziś pamiętam sytuację, że gdy wróciłem do domu po bójce ze szkoły, moja mama tłumaczyła mi, że ten chłopiec też ma w domu taką mamę jak ona i że ta kobieta pewnie też się martwi o swojego syna, tak jak moja mama.

Wszystko tłumaczyła mi na spokojnie. Pamiętam tę sytuację, jakby wydarzyła się wczoraj.

Jaką naukę od swojej mamy zapamiętasz jeszcze do końca życia?

Gdy kandydowałem do sejmiku zachodnio-pomorskiego, udzielałem wielu wywiadów, w których poruszaliśmy różne aspekty programów wyborczych. Jedno z pytań dotyczyło tego, czy kobiety zajmujące się domem, powinny mieć za to płacone. Wydawało mi się to oczywiste i nie rozumiałem, czemu ten temat wzbudza takie poruszenie. Moja mama znacznie wcześniej w sposób przejrzysty wyjaśniła mi, że wiele kobiet pragnie zawodowego sukcesu, chce się realizować i spełniać marzenia, ale rezygnuje z nich w imię wychowywania

eprasa.pl 02b793df5c

dzieci. Kobiety niegdyś były pokrzywdzone pod tym względem, dziś się to zmienia.

Tak sobie teraz myślę... Chciałbym, żeby Henio był bardzo samodzielny, tak jak byłem ja. Małgosia często śmieje się, że jestem jego nadgorliwym pomocnikiem.

> *Nie chcę go tłamsić, ale* **CHCĘ WYKORZYSTAC NASZ WSPÓLNY CZAS** *w pełni. Wiem, że czasami chodzę za nim niczym ochroniarz, bacznie obserwując,*

czy się nie przewrócił, czy się nie uderzył. Jest to z pewnością kwestia tego, że jest to moje pierwsze dziecko. Chcę mu dziś towarzyszyć w większości momentów. Bo one szybko mijają. Widzę to po synach Małgosi: Stasiu i Tadziu. Jeszcze niedawno byli małymi dziećmi, a teraz są już nastolatkami. Chcę wycisnąć ojcostwo na maksa, bo za kilka chwil takiej możliwości już nie będzie. Dziś wielu ojców zachowuje się podobnie. Zwróciłem uwagę na to, gdy jeździmy na południe na waka-

eprasa.pl 02b793df5c

cje. Tam ojcowie są niezwykle zaangażowani w zajmowanie się dziećmi. Jest to miły widok.

Koniec już z tematem Henia! Wróćmy do tematu męskości. I świata sportu. Nie ma w nim parytetów.

Trzeba na to spojrzeć pod względem – niestety – biznesowym. Zobacz, ile osób przychodzi na mecz piłki nożnej męskiej drużyny, a ile przychodzi na mecz żeńskiej. I tu sprowadzić wszystko musimy do zainteresowania, potencjału reklamowego, sponsorów, którzy płacą. Nie jest to wina prezesa czy trenerów. Jest to specyfika tych dwóch różniących się od siebie sportowych światów. Jeden wzbudza duże zainteresowanie, drugi mniej. Idzie za tym ekwiwalent reklamowy, a za nim płace. Oczywiście, te dysproporcje są zbyt duże.

Polskie piłkarki powinny zostać wreszcie docenione i zarabiać zdecydowanie więcej. Ich płace powinny zostać podniesione, podobnie warunki pracy.

Czasem, mimo że zawodniczki występują w koszulkach z orłem, mogą odnieść wrażenie, że uczestniczą w czymś amatorskim, a to nie powinno mieć

eprasa.pl 02b793df5c

miejsca. Są przecież reprezentantkami kadry narodowej!

Zastanawiałem się ostatnio, od kiedy zrodziła się we mnie ta tolerancja. To zdecydowanie zasługa mojej mamy. Żyłem w komunistycznej Polsce i pamiętam poczucie niesprawiedliwości w poglądach, że facet nigdy nie płacze, że ma być twardy, że nie wolno pokazywać swoich emocji na zewnątrz. W czasach postkomuny dalej żyliśmy z kompleksami, szukając swojej tożsamości, kim prawdziwy mężczyzna powinien być.

W czym mężczyźni są lepsi od kobiet?

Powiem ci szczerze, że czasami nie podoba mi się narracja, jaką przyjmują kobiety, że są skłonne do ocen, mocnych sądów. I to w stosunku do siebie nawzajem. Faceci nie są w stosunku do siebie tak ostrzy, brutalni i agresywni. Kobiety potrafią być bezwzględne. Pytasz, w czym faceci są lepsi od kobiet. To ci odpowiem krótko: w dawaniu sobie wsparcia. Kobiety – niestety! – mogą się tego od nich uczyć. Moja żona właśnie od kobiet zbiera cięgi, czasami za nic. Ciężko

eprasa.pl 02b793df5c

się na to patrzy, bo ja sam od mężczyzn słyszę tylko słowa pozytywne. I co mogę zrobić z tym, że Małgosia spotyka się z ostrą krytyką od kobiet? Wspierać ją i dodawać otuchy, żeby się nie przejmowała, bo ta krytyka pod jej adresem jest bardzo często niezasłużona. A słowa niestety mają ogromną siłę rażenia, silniejszą niż niejeden cios.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 02b793df5c



eprasa.pl/02b793d5c

REPERUJĘ I IDĘ DALEJ

– Jeśli już dojdziemy do takiego momentu, że nie chcemy być razem, warto usiąść i powiedzieć to sobie. Najgorszy scenariusz jest taki, że zaczynamy budować coś innego po cichu... – mówi **MARCIN HAKIEL**. *Po głośnym rozwodzie z Katarzyną Cichopek tancerz i choreograf deklaruje też: – Nie chcę już medialnego związku.* **SZANUJĘ WYBÓR DOMINIKI, NIE BĘDZIE POKAZYWAĆ TWARZY**.



Rozmawiała **Katarzyna Burzyńska-Sychowicz**

eprasa.pl 02b793df5c

Jesteś szczęśliwy?

To jest dobre pytanie. Dużo followersów mi je zadaje w wiadomościach prywatnych.

Pytają kobiety, czy mężczyźni?

Różnie, w większości kobiety. Chociaż mężczyźni też do mnie piszą z pytaniami, jak poukładać sobie życie po różnych perypetiach. A co do szczęścia, to wydaje mi się, że to nie jest stan „zerojedynkowy”, że „jestem szczęśliwy albo nie jestem”. Ja mam poczucie, że prowadzę swoje życie w taki sposób, żeby być szczęśliwym.

Po tym wszystkim, co się wydarzyło, musiałem sobie pewne klocki inaczej poukładać, ale dążę do tego, żeby być szczęśliwym.

Masz w sobie spokój i równowagę, czy dopadają cię kryzysy?

Dążę do równowagi, już od dawna staram się ją utrzymywać, ale po rozwodzie ten główny filar mojego życia, czyli rodzina... może nie, że się załamał, ale był mocno zachwiany. Musiałem go przeprojektować i cały czas go odbudowuję – w ten sposób dążę do równowagi.

eprasa.pl 02b793df5c

A spokój? Po różnych emocjach, które miałem w zeszłym roku, bardzo go potrzebuję. Zawsze lubiłem spokojne życie; oczywiście czasem fajnie jest zrobić coś szalonego, ale spokój jest dla mnie niezwykle ważny. Lubię wracać popołudniami do domu i w tygodniach, kiedy mam dzieci, pójść do parku, odrabiać z nimi lekcje, pouczyć się czegoś nowego, pograć w gry, a jak jestem sam, to wziąć książkę i z kubkiem herbaty po prostu odpocząć.

To są mocno terapeutyczne aktywności.

Tak. To jest taki nasz wspólny czas. Dzisiaj my dorośli i dzieci również – wszyscy mamy dużo zajęć. Moja córka dwa razy w tygodniu ma chór, dwa razy pianino

---

Marcin Hakiel

– tancerz (najwyższej międzynarodowej klasy S), choreograf i instruktor tańca, a także przedsiębiorca. Absolwent kierunku finanse i zarządzanie gdańskiej WSPiZ im. Leona Koźmińskiego. Wielką popularność przyniósł mu udział w „Tańcu z gwiazdami”. W latach 2008-2022 był mężem Katarzyny Cichopek.

eprasa.pl 02b793df5c

plus inne zajęcia dodatkowe jak np. angielski, więc ten czas, kiedy możemy usiąść przy wspólnym stole i pograć sobie w Uno, jest bardzo wartościowy. Podobnie podchodzę do odrabiania lekcji z młodym, który chodzi już do ósmej klasy. Sam muszę sobie przypominać materiał; fajnie jest wspólnie to powtórzyć przed sprawdzianem. Tutaj też jest wartość dodana, bo wtedy nie tylko się uczymy, ale też rozmawiamy. Podobnie jest z wożeniem dzieci na aktywności – wtedy również możemy sobie pogadać.

Często, jak ich odbieram ze szkoły i pytam, jak było, słyszę tylko: „dobrze” i dopiero wieczorem, kiedy czytam z młodą, ona zaczyna opowiadać, co się faktycznie w szkole działo.

Co ci pomagało w sytuacjach kryzysowych, co pomogło osiągnąć twój dzisiejszy stan?

Na sesjach terapeutycznych, które później zamieniłem na coaching, od początku przyświecało nam motto, że nie do końca w życiu chodzi o to, co nam się przytrafia, ale o to, co postanowimy z tym zrobić. Na wiele rzeczy nie mamy wpływu, one się po prostu dzieją; pewne

eprasa.pl 02b793df5c

rzeczy możemy przewidzieć, inne są dla nas zaskoczeniem. Ja sporo przepracowałem, pogodziłem się z pewnymi sprawami i szedłem dalej. Najgorzej zostać samemu, zamknąć się z czarnymi myślami...

Były momenty, że

> *było trudno, wtedy starałem się wychodzić, spotykać z przyjaciółmi – to była moja siła. Stwierdziłem, że* **TRZEBA ŻYĆ DALEJ** *wbrew temu, co się dzieje,*

mimo tych wszystkich rzeczy, które się przydarzyły, aż doszedłem do momentu, że rano, patrząc w lustro, zacząłem się sam do siebie uśmiechać.

Chociaż wiadomo: nie każdy dzień jest turbo pozytywny, każdy z nas ma lepsze i gorsze dni. Wbrew temu, co kreują media społecznościowe, nie zawsze jest hiper super i jesteśmy najszczęśliwsi. Życie tak nie wygląda.

Jeżeli doznamy jakiejś straty, przechodzimy żałobę. Żałoba ma swoje stadia: zaprzeczenie, gniew, targo-

eprasa.pl 02b793df5c

wanie się, depresja, akceptacja. Przeszedłeś przez te wszystkie etapy? Który był najtrudniejszy?

Tak, przeszedłem przez to w miarę książkowo. Rozwód jest na drugim miejscu – zaraz po śmierci – w skali trudności radzenia sobie z nim, a szczególnie taki, który napotkał nas z zaskoczenia. Która faza była najtrudniejsza? Myślę, że wszystkie są trudne, ale też wszystkie trzeba przejść.

Nie zaprzeczałem. Na początku nie do końca wierzyłem w to, co się dzieje, ale też zawierzyłem specjalistom, którzy mi wtedy pomagali: mojej pani psycholog i kancelarii prawniczej. Do samego końca słuchałem doradców i przyjaciół, bo – znajdując się w takiej sytuacji – ciężko jest podejmować samemu dobre decyzje.

Wtedy też tą najbliższą rodzinę należy trochę odsunąć, bo oni również są w emocjach i to jest bardzo trudne. Lepiej przeprowadzić to na spokojnie i z głową, bo to są decyzje, które warunkują wiele, są w tym dzieci, jest życie, które toczy się dalej. Dzieci mamy wspólne i do końca życia one będą wspólne, kochają oboje rodziców tak samo, niezależnie od tego, co się wydarzyło.

eprasa.pl 02b793df5c

Te fazy nastają różnie, są trudniejsze momenty, wracają przemyślenia, analizy, czy to był najlepszy ruch, czy nie, ale jak się powiedziało „a", trzeba powiedzieć „b" – nie ma innego wyjścia. Ważne też jest to, żeby mieć dla kogo żyć: dla dzieci, ale też dla samego siebie. To nie jest koniec świata, naprawdę gorsze rzeczy przydarzają się ludziom. Ja nie miałem poczucia, że to, co mi się przytrafiło, jest takie straszne; oczywiście pewne rzeczy mnie docisnęły, ale z drugiej strony nie kryłem tego, nie chowałem, żyłem dalej.

Stwierdziłem, że trzeba to przeżyć. Jest takie powiedzenie, że czas leczy rany – nie do końca się z tym zgadzam. Wydaje mi się, że my sami je leczymy, że z biegiem czasu, jeżeli działamy i staramy się żyć według własnych zasad i w zgodzie ze sobą, jest coraz prościej.

Przed dziećmi też nie ukrywałeś swoich emocji?

Dzieci po rozstaniu rodziców na początku też są bardzo rozchwiane. Ja się przed nimi nie ukrywałem, one widziały moje gorsze momenty i nawet mnie pytały: Tata, czy wszystko ok? Rozmawiałem wtedy z nimi: Jest ok, ale wiecie... wiele nam się zmieniło. One też

eprasa.pl 02b793df5c

miały trudniejszy czas i dużo pytań – i też z nimi o tym rozmawiałem. Trzeba rozmawiać. Mówienie, że wszystko gra i zakładanie sztucznego uśmiechu nie jest dobre – dzieci powinny wiedzieć, że rodzic coś przeżywa. Nie ma co ich jakoś specjalnie angażować w sprawy rozwodowe, ale trzeba pamiętać, że one też to przeżywają. Jak mieliśmy rozprawę, one o niej wiedziały, czekały, czy wszystko będzie ok itd.

Wydaje mi się, że oboje podeszliśmy do tego w miarę dojrzale. Jak dzieci są małe, nie za wiele rozumieją, ale nasz syn jest nastolatkiem, córka za chwilę będzie miała 10 lat – oni widzą i rozumieją znacznie więcej niż nam się wydaje.

Wasze rozstanie było publiczne, więc pewnie docierały do nich również informacje i plotki z zewnątrz.

Tak. Nie ma co ukrywać: dzieci bardzo przeżyły to zamieszanie rozwodowe. Był taki moment, że chyba nie było dnia bez artykułów i informacji na ten temat, a też obydwoje mają już swoje telefony. Syn, jak to się działo, miał 13 lat. Ale to były konsekwencje, z których oboje powinniśmy zdawać sobie sprawę, że tak to bę-

eprasa.pl 02b793df5c

dzie wyglądało. Jesteśmy dorośli, podjęliśmy decyzję o rozstaniu i tyle. Był moment, że dzieci miały trudniej i było to widoczne w ich zachowaniu.

Może lepiej, że nie tłumiły tego w sobie, ale w jakiś sposób odreagowywały.

Też tak myślę. Najgorsze by było, gdyby dusiły emocje w sobie. Mieliśmy opiekę: dzieci chodziły do specjalistów, rozmawiały o sytuacji – czasem

> *łatwiej porozmawiać o trudnych emocjach z kimś obcym. Szkoła, psycholodzy szkolni bardzo nam pomagali, korzystaliśmy też z pomocy z zewnątrz. Oni* **POTRZEBOWALI TO PRZEGADAĆ.**

A im bardziej to cichło, tym było prościej.

Rozstanie zawsze jest trudne dla dzieci. Nie ma dobrych rozwiązań, kiedy rozpada się rodzina?

Tak mi się wydaje. Małżeństwem byliśmy 14 lat – syn 12,5 roku mieszkał z obojgiem rodziców, córka trochę mniej – ale dla nich to była duża zmiana. Niektórzy mó-

eprasa.pl 02b793df5c

wią: Rozstaliśmy się i wszystko jest super – bądźmy w tym wszystkim dorośli. Ale dla dziecka najlepszy jest pełny dom. Po rozstaniu dzieci pytały mnie, czy to już jest na zawsze.

Ważne jest, żeby wtedy też z dziećmi rozmawiać, mówić: To jest wspólna decyzja rodziców, wy jesteście dla nas najważniejsi i będziemy teraz osobno robić tak, żebyście byli jak najszczęśliwsi. Mamy opiekę naprzemienną, ale są momenty, że dzieci potrzebują trochę więcej jednego czy drugiego rodzica i podchodzimy do tego dorośle, nie ma z tym problemu. Jeśli dziecko w tygodniu jednego rodzica chce wpaść do drugiego, bo czegoś potrzebuje, chce spędzić trochę czasu z nim, idziemy sobie wtedy na rękę. Myślę, że to jest bardzo istotne, bo dzieci też mają swoje przeżycia, swoje potrzeby i czasem potrzebują coś przegadać czy po prostu przytulić się do tego drugiego rodzica. To jest naturalne.

Rozważaliście opiekę gniazdową?

Rozmawiałem o tym ze swoją kancelarią, ale na wspólnych rozmowach braliśmy pod uwagę już tylko naprzemienność. Gniazdowanie, czyli jeden dom,

eprasa.pl 02b793df5c

w którym wymieniają się rodzice, jest trudne, bo wtedy rodzice mają jednak tę przestrzeń wspólną i dzieloną. Zdecydowaliśmy, że opieka naprzemienna będzie dla nas lepsza, bo my się już praktycznie nie widujemy. Wymiana następuje u nas w szkole; mamy tak, że tydzień każdego rodzica kończy się i zaczyna w szkole. Uważam, że to jest najzdrowsze, bo po co sobie dorzucać emocji? I tak czasem musimy się widywać na wywiadówkach, czy np. niedługo córka będzie miała komunię, to wiadomo, że będziemy w kościele razem, ale przyjęcia robimy już osobno.

Marcin, wybaczyłeś?

W ogóle do tego tak nie podchodziłem. Stwierdziłem, że oboje jesteśmy dorośli. Trochę było mi żal tego zakończenia, że po 17 latach bycia razem nie usiedliśmy i sobie pewnych rzeczy nie powiedzieliśmy, no ale czasem tak jest, że życie samo buduje scenariusze. Ja na pewno odpuściłem. Odpuściłem i stwierdziłem, że nie będę do tego wszystkiego, co tam się działo, wracał. Ale czy wybaczyłem? Dobre pytanie. Nie wiem. Nie potrafię chyba odpowiedzieć.

eprasa.pl 02b793df5c

Żałujesz czegoś, co zrobiłeś albo powiedziałeś? Może dziś wiesz, że mogłeś coś przeprowadzić inaczej i to by pomogło tobie i dzieciom?

Nie. Mam poczucie, że jak już podjęliśmy decyzję o rozstaniu, to załatwiliśmy to w miarę polubownie i „po dorosłemu", nie przerzucaliśmy się oskarżeniami. Były ze dwa trudniejsze spotkania w kancelarii, ale później doszliśmy do porozumienia, żeby to szybko zakończyć ze względu na dzieci. To jest mega trudne, kiedy są emocje, przez wzgląd na dzieci lepiej te emocje zostawić za drzwiami. Często słuchałem mądrzejszych od siebie, chciałem, żeby pomogli mi w podjęciu właściwych decyzji. Powtórzę się, ale było dla mnie ważne, żeby słuchać innych i mieć tych doradców spokojnych, niepodgrzewających atmosfery, która i tak przy rozstaniach i rozwodach jest gorąca.

Sam rozwód to była formalność, czy jednak wciąż towarzyszyły mu emocje?

Były emocje, bo to jest jednak takie ostateczne zamknięcie. Wydaje mi się, że sama nazwa rozwód, jak się ją słyszy – taka twarda – nie pozostawia cię obojęt-

eprasa.pl 02b793df5c

nym. Mieliśmy rozprawę online i to też było dobre: nie mieliśmy zainteresowanych fotografów, co byłoby przykre w takim momencie. Spotkaliśmy się każdy w swojej kancelarii i pani sędzia wszystko przeprowadziła w miarę zgrabnie przez kamerkę.

Jak ciebie zmieniły te doświadczenia? Jaki byłeś wcześniej, jaki jesteś dzisiaj?

Czy one mnie zmieniły? Ciekawe pytanie. Sam nie wiem... Miałem taki moment, że po tym wszystkim było mi trudniej na nowo zaufać. Ale z drugiej strony pomyślałem później: dlaczego miałbym teraz wszystkich dookoła, czy tych najbliższych, o coś podejrzewać?

> *Zawsze żyłem według swojego kodeksu moralnego i dalej tak żyję.* **NIGDY NIE TWIERDZIŁEM, ŻE JESTEM NAJLEPSZY,** *idealny,*

że w ogóle nie popełniam błędów. Nie mam poczucia, że to mnie bardzo zmieniło. Tuż po było mi trudno i chyba się trochę wycofałem, byłem bardziej zamknięty,

eprasa.pl 02b793df5c

a później stwierdziłem: czemu mam się chować albo sam to przeżywać? Żyjemy dalej. I to tak jest, że w pewnym momencie te wszystkie emocje się wygładzają i płyniemy dalej.

Jakim ojcem jesteś dzisiaj?

Ja zawsze byłem zaangażowany w swoje dzieci i dużo czasu z nimi spędzałem, więc mam poczucie, że ta relacja jest w miarę podobna. Ile mogę, tyle im daję: czasu, uwagi czy po prostu bycia obok.

Czy to doświadczenie przyniosło ci coś dobrego? Na pewno medialnie zyskałeś odrębność: byłeś częścią „Cichopków", a teraz jesteś znowu Marcinem Hakielem. Masz też dużą sympatię ludzi i mediów.

Widzę dużo pozytywnych reakcji od ludzi. Od kiedy przestałem być mężem Katarzyny Cichopek, stałem się znowu Marcinem Hakielem. Przez ostatnie 17 lat tworzyliśmy tandem, ja w pewnym momencie odszedłem trochę od show-biznesu, a rozwód znowu mnie, jako mnie, w to wciągnął. Nie wiem, czy to coś dobrego, ciężko mi powiedzieć. Ja byłem taki sam i wcześniej, i teraz po, tylko to zainteresowanie mediów ukierun-

eprasa.pl 02b793df5c

kowało się też na mnie, ale czy możemy to rozpatrywać jako coś pozytywnego? Nie sądzę.

Czego cię ten trudny czas nauczył?

Na pewno lepiej jest wiedzieć niż nie wiedzieć, jak coś się dzieje w twoim życiu... I generalnie myślę, że niech każdy dalej będzie szczęśliwy. Żyjmy i dajmy żyć innym.

Myślę też, że wiele konsekwencji jest jeszcze przed nami, głównie chodzi o dzieci. To była decyzja, która została podjęta przez nas, a jej efekty będziemy jeszcze długo odczuwać.

Wracasz czasem myślami do tego, co było?

Pamiętam te dobre momenty, nie neguję mojego „starego” życia, staram się patrzeć raczej całościowo. Nie mam też skrajnie w drugą stronę: Ooo, ale wtedy było fajnie, a teraz jest niefajnie. Nie. Czasem z dziećmi rozmawiamy o wakacjach, które wspólnie przeżyliśmy, ale mamy też dużo zupełnie nowych doświadczeń. Część życia mi się dobudowała, mam nową partnerkę, mamy wspólne przeżycia z naszymi dziećmi. Dla mnie duże znaczenie ma to, że dzieci lubią ten

eprasa.pl 02b793df5c

wspólny czas – to jest dla nas wszystkich bardzo wartościowe. I to właśnie o te doświadczenia chodzi – im więcej tego nabudujemy, tym lepiej to nowe życie będzie smakowało.

> *Życie cały czas płynie i każdy dorosły wie, że to jest sinusoida,* **CZASEM JEST LEPIEJ, CZASEM GORZEJ.** *Ważne, żebyśmy byli w tym wszystkim stali,*

przynajmniej ja staram się taki być, zresztą zawsze taki byłem.

Patchwork jest trudny?

Myślę, że tak, mając dzieci, trzeba być na tyle odpowiedzialnym, żeby to robić mądrze. Ciężko po rozstaniu nie być z nikim albo udawać przed dziećmi, że nikogo się nie ma, ale istotne jest też, żeby budować to wszystko mądrze i na spokojnie. Całkowite porozumienie patchworkowe według mnie nie jest możliwe.

Gdzieś nawet czytałem taki artykuł, że podobno mamy super relacje, widujemy się z moją byłą part-

eprasa.pl 02b793df5c

nerką i jej nowym partnerem – to jest wyssane z palca. No chyba, że ktoś miło, gładko i przyjemnie się rozstał, to może wtedy tak się da? Choć dla mnie to nie jest naturalne. Nie oszukujmy się, taki idealny sztuczny twór nie istnieje.

Z rozwagą i uważnością podchodzisz do tematu, nawet jak jesteś wywoływany do tablicy przez Paulinę Smaszcz, nie komentujesz, nie reagujesz, nikogo nie atakujesz.

Wydaje mi się, że nie ma sensu atakować się medialnie. Każdy podjął swoje decyzje i każdy wie, co robił; życie i tak pewne rzeczy zweryfikuje. Umówmy się: To, co się dzieje na Instagramie i to, co jest mówione do kamery... Tak nie wygląda prawdziwe życie. Mam takie poczucie, że każdy i tak przeżywa trudniejsze momenty, więc po co sobie dorzucać? Media często proszą mnie o komentarz, co ja myślę o tym, o tamtym, zawsze mówiłem „bez komentarza", bo w tym wszystkim są jeszcze dzieci, nie tylko moje. Chociaż rozumiem, że pewni ludzie bardzo przeżywają pewne rzeczy...

eprasa.pl 02b793df5c

Wiedząc to, co wiem, też było mi trudno przejść z pewnymi faktami do porządku dziennego, ale stwierdziłem, że nie, to nie jest droga, którą chcę obrać.

Nowa droga, nowa partnerka. Pokażesz ją kiedyś?

Nie, nie chcę już medialnego związku, bo to, co się działo przy okazji rozwodu dało mi sporo do myślenia. Nie chcę, to nie jest nikomu do niczego potrzebne. Mój profil na Instagramie jest moim profilem, to, że wstawię czasem nasze wspólne zdjęcie – nie uważam, żeby było w tym coś złego. To, że Dominika postanowiła, że nie będzie pokazywać twarzy – to jest jej wybór, ja to szanuję. Gdybyśmy się choć raz gdzieś pokazali medialnie, to już będzie jakieś przyzwolenie do wejścia w nasze życie, nie chcemy tego. Nie o to nam chodzi, żeby teraz razem się uśmiechać na Instagramie czy w jakiejś innej przestrzeni medialnej. Po prostu sobie żyjemy, czasem coś pokażemy, czasem nic nie pokazujemy. Razem wyjeżdżamy na wakacje z dziećmi, ale też nie czujemy takiej potrzeby, żeby wszystko relacjonować.

Paparazzi są obecni w twoim życiu?

eprasa.pl 02b793df5c

Czasem ich gdzieś tam widzę. Ostatnio zrobili nam zdjęcia po wywiadówce w szkole, z byłą żoną. Wydaje mi się, że to niezdrowe zainteresowanie ciągle jest – widzę te nagłówki, ale na pewno jest też tego już mniej. Po wspólnym oświadczeniu, które wydaliśmy, paparazzi byli prawie codziennie pod moim domem, ale ja nigdy też nie miałem z tym problemu. Nasz związek był medialny, moja była żona od zawsze jest w mediach, więc ja nigdy nie czułem, że coś jest nie tak.

> **TO NIE JEST HOLLYWOOD,** *żeby ktoś śledził cię cały czas. Będąc osobą publiczną, trzeba sobie zdawać sprawę, że ktoś zrobi ci zdjęcie tu, czy tam.*

Nie mam z tym problemu. Nie codziennie jestem wyspany czy szczęśliwy, ale tak wygląda życie. Nawet jak są jakieś krzywe zdjęcia – ok; tak się wygląda. Nie można udawać, że jest się idealnym i pięknym każdego dnia.

Co daje ci napęd do działania każdego dnia? Sport, biznes, randkowanie?

eprasa.pl 02b793df5c

Ja po prostu lubię życie i nie potrzebuję jakichś wysokich emocji. Wiadomo, że rozwój osobisty w pracy czy z dziećmi jest bardzo fajny, ale ja lubię też czasem nic nie robić. Jak nie mam dzieci, lubię trochę dłużej poleżeć w łóżku, poczytać coś; nie potrzebuję permanentnego bodźca. Jak mi się nie chce, nie idę na siłownię, regeneruję się. Uważam, że kluczem do wszystkiego jest równowaga. Jak mamy w miarę poukładane filary życia, to wstajemy szczęśliwi. Jak czasem widzę, że coś jest do podreperowania, reperuję i idę dalej.

Statystyki są takie, że dziś co drugie małżeństwo się rozpada: myślisz, że to jest kwestia tego, że nasza moralność jest zachwiana czy nie chcemy reperować związków?

Nikt nie jest idealny, wszyscy mamy wady, lepsze i gorsze dni. Jeśli już dojdziemy do takiego momentu, że nie chcemy być razem, warto usiąść i powiedzieć to sobie. Najgorszy scenariusz jest taki, że zaczynamy budować coś innego po cichu... Media społecznościowe budują świat, który nie istnieje, gdzie wszystko wydaje się być super – jedno wielkie pasmo niekończących się

eprasa.pl 02b793df5c



Fot. Instagram

<< SPIS TREŚCI

sukcesów, a dołki i kryzysy przecież zdarzają się każdemu i one też nas budują, uczą bycia cierpliwym. Dochodzenie do pewnych rzeczy powoli jest ciekawe, to nie jest tak, że każdego dnia budzimy się i osiągamy cel. Musimy popełnić błędy, potknąć się jeden czy drugi raz, w porażkach jest dużo mądrości. Takie jest życie: i osobiste i biznesowe; nie każdy dzień jest usłany różami.

Zauważasz taką prawidłowość, że im bardziej kochamy się na pokaz, na Instagramie, tym może być gorzej w domu?

Nie miałem poczucia, że moje życie takie było, nie jestem też ekspertem od związków, ale pewnie często jest tak, że jesteśmy przesadnie i sztucznie uśmiechnięci na Instagramie.

Choć życzę wszystkim, żeby w życiu realnym byli tak uśmiechnięci i szczęśliwi jak na Instagramie właśnie.

Używasz jeszcze słów: „na zawsze" albo „nigdy"?

Wydawało mi się, że małżeństwo – tak jak dzieci – to jest jedna z nielicznych rzeczy, które w życiu są na zawsze, ale okazało się, że nie. I to też dało mi do my-

eprasa.pl 02b793df5c

ślenia. Mój coach mówi mi, że tak jak w biznesie, tak i w życiu – jedyna pewna to zmienność. W takim codziennym życiu nie wiemy do końca, co się wydarzy i to też jest piękne. Podchodzę do życia tak, że staram się dawać od siebie jak najwięcej; wydaje mi się, że ile damy, tyle nam życie odda. Ale i tak to jest zmienne i nieprzewidywalne. I to jest piękne.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 02b793df5c

TRUDNY POWRÓT DO ŻYCIA



Fot. PAP / Mirosław Pieślak

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pro

Przez lata spędzone za kratami stracili wszystko. Rodzinę, dom, pracę. Gdy wychodzą na wolność, nie mają dokąd pójść. **WIELU BYŁYCH WIĘŹNIÓW WRACA WIĘC Z POWROTEM DO KRYMINAŁU. NIEWIELU, TAK JAK ROBERT, TRAFIA DO OŚRODKÓW, KTÓRE POMAGAJĄ IM ZACZĄĆ ŻYĆ NA WOLNOŚCI.** *– Nie było nic trudnego, tylko wszystko było nowe – mówi Robert.*



Tekst: **Piotr Barejka**

Robert* siwe włosy wiąże w kucyk. Ma przenikliwe spojrzenie, błysk w oku, lekko elektryczne ruchy. Mówi powoli, starannie dobiera słowa. – Funkcjonowałem wcześniej w zupełnie innym otoczeniu, mogłem żyć bardzo dostatnio. Przeskok do niebytu był okrutny – snuje swoją opowieść. –

eprasa.pl 02b793df5c

Ludzie nie mają zielonego pojęcia, co to znaczy być odgrodzonym od świata przez tak długi czas. Naprawdę bardzo, bardzo długi czas. Jak się opuszcza niebyt, zamyka się za tobą główna brama – Robert milknie. – Nie jestem w stanie tego przymiotnikami opisać. To trzeba przeżyć, żeby móc poczuć, ale nie życzę tego nikomu.

Niebyt, czyli więzienie, w którym Robert spędził kilkanaście lat. O sobie mówi niewiele. Nie chce ujawniać prawdziwego imienia. Żadnych zdjęć. Robert na przestępczą ścieżkę wkroczył jeszcze w latach dziewięćdziesiątych, za czasów mafii pruszkowskiej, z którą był związany. – Tyle jeżeli chodzi o moją osobę. Kropa – ucina. – Dzisiaj przyszłość widzę w samych różowych barwach. Wrócą wreszcie pieniążki, mam nadzieję. Pieniądze to nie wszystko, to przede wszystkim – uśmiecha się zawadiacko. – Uważam, że to jest bardzo dobre miejsce. Większość osób, które są w ośrodku, nie miało takiego życia nigdy – dodaje.

– Ale każdy, kto tutaj przebywa, musi dać coś od siebie. Zmierzać do celu, którym jest opuścić ten ośrodek – stwierdza Robert.

eprasa.pl 02b793df5c

Wyrok? Nie ma znaczenia. „Liczy się to, co jest teraz"

To, jak z więzienia wychodził Tomasz Komenda, obserwowała cała Polska. To, co działo się z nim po uniewinnieniu, również. Jednak co roku zakłady karne opuszcza około 80 tysięcy osób, z czego mniej więcej 50 tysięcy to osoby, które karę odbywały po raz pierwszy. Niemal co drugi z nich ponownie popełni przestępstwo w ciągu kolejnych pięciu lat, najczęściej zdarza się to już w pierwszym roku na wolności. Wielu z nich nie ma dokąd pójść, nie może znaleźć pracy, nie potrafi odnaleźć się na wolności. Nieliczni trafią do placówek takich jak Ośrodek Readaptacji Społecznej, który prowadzi Stowarzyszenie Penitencjarne „Patrontat". Magdalena zajmuje się oddziałem w Warszawie, Anna w Białymstoku. Mieszkają tu więźniowie, którzy chcą zacząć życie na nowo.

– Nie ma znaczenia, jakie przestępstwo ktoś popełnił. Ja nawet zapominam, co kto zrobił. Liczy się tylko to, co teraz – oznajmia Anna.

eprasa.pl 02b793df5c

– Wynika to z naszego doświadczenia kuratorskiego – dodaje Magdalena. – Kiedy dostajemy orzeczenie do wykonania, nie patrzymy, z jakiego artykułu jest skazany. Interesuje nas to, co sąd orzekł w wyroku. Nie da się normalnie pracować, jeśli myślisz, że przychodzi osoba, które zrobiła tak drastyczne rzeczy.

– Pytamy tylko raz, w kwestionariuszu – precyzuje Anna. – Potem do tego nie wracamy.

– Nawet nie mamy żadnych przycisków napadowych, broni albo gazu i nigdy się nic nie wydarzyło – uśmiecha się Magdalena. – Nie boimy się. Jak któryś pan jest agresywny, to inni panowie chronią pracownice, bo tutaj pracują tylko kobiety. W sytuacjach zagrożenia staramy się nie eskalować konfliktu, w skrajnych sytuacjach prosimy o pomoc policję.

Zero alkoholu, powrót do 22, wyjście od 6

Robert dobrze pamięta ten czerwcowy dzień, gdy wyszedł na wolność. Odebrał go brat. Pierwszą rzeczą, jaką zrobił, był spacer po lesie. Kolejną odwiedziny u syna, córki i wnuków. Potem pojechał zobaczyć, jak

eprasa.pl 02b793df5c

przez kilkanaście lat zmieniła się jego rodzinna Warszawa. – Nie było nic trudnego, tylko wszystko było nowe. Zaskakujące było to, że – przerywa i chwyta do ręki smartfona. Zaczyna wgapiać się w ekran. – Ludzie siebie mijają, ale się nie widzą. Nie widzą życia, które ich otacza. Trzeba mieć plastik, bo czasami gotówki nie przyjmują. Dla mnie to coś całkowicie nowego, bo jak to pieniędzy nie biorą? Komunikacja miejska mnie zaskoczyła, ogrom samochodów – ciągnie Robert. – No, już życiorys opowiedziałem – reflektuje się.

Zanim ktokolwiek trafi do ośrodka, musi podpisać kontrakt i zaakceptować regulamin.

> *Reguły są jasne. Zamieszkać mogą tylko* **CI, KTÓRZY ODBYLI KARĘ** *pozbawienia wolności, ale nikt do tego nie zmusza. Pobyt jest dobrowolny.*

Od 22 do 6 rano drzwi ośrodka są zamknięte. Zero alkoholu, zero narkotyków. Porządek utrzymują sami mieszkańcy, sami muszą też codziennie przynieść chleb

eprasa.pl 02b793df5c

z piekarni, który dostają tam za darmo. Jeden z mieszkańców gotuje posiłki dla wszystkich. Każdy może korzystać ze świetlicy, pralni, suszarni. Wszystko po to, aby ośrodek nie był instytucją, tylko domem.

– Wdziałem rotację koło trzystu ludzi, bo się nie trzymają regulaminu. Głównie alkohol i ćpuństwo – denerwuje się Robert. – Jeśli ktoś zrobi wyskok, dostaje drugą szansę. Może rano przyjść i porozmawiać z kierowniczką, nie przypominam sobie odmowy. Tylko duża grupa to lekceważy, więc następuje trzeci raz. W tym momencie zostaje NDB – oznajmia. – Noga-dupa-brama – precyzuje. – I bardzo słusznie, bo pewne rzeczy trzeba docenić – mówi dalej.

Robertowi mija właśnie dziesiąty miesiąc w ośrodku. Wszystko wskazuje na to, że będzie tym ostatnim. Ma już klucze do mieszkania, które wynajął, znalazł też pracę. – Jakby ktoś miał jakąś siłę nadnaturalną, która jest w stanie cofnąć do narodzin, to w swoim życiu zmieniłbym dwie rzeczy – oświadcza. – Po pierwsze nie nauczyłbym się palić papierosów jak miałem pięć lat, po drugie 3 września 1995 roku, gdy zginęła moja prze-

eprasa.pl 02b793df5c

wspaniała kobieta, moja żona. Tylko te dwie rzeczy bym zmienił – stwierdza i milknie.

Ciasnota w polskich więzieniach

Większość polskich zakładów karnych i aresztów śledczych zapełniona jest niemal w całości. Według danych Służby Więziennej w połowie kwietnia zaludnienie wynosiło prawie 93,5 proc. Spośród ponad 78 tys. osadzonych ledwie 3,8 tys. to kobiety. W styczniu przybyło łącznie 8 958 osadzonych (1387 tymczasowo aresztowanych, 6472 skazanych i 1099 ukaranych, czyli odbywających karę w sprawach o wykroczenia), a w lutym 9624 (1394 aresztowanych, 6988 skazanych i 1242 ukaranych). Z kolei w styczniu na wolność wyszły 7 002 osoby, z czego 4 648 były osobami skazanymi, a w lutym więzienia opuściło 6879 osób, w tym 4294 skazanych. W marcu na wolność wyszło 8737 osób, z czego 5447 to skazani.

Pod koniec 2022 roku najwięcej skazanych odbywało karę pozbawienia wolności od 6 miesięcy do roku (10 052 osoby), drugi w kolejności był przedział od 3

eprasa.pl 02b793df5c

do 5 lat (8 017 osób), zaś trzeci od dwóch do 3 lat (7 014 osób). Wyższe wyroki, od 10 do 15 lat więzienia, odbywały 2 535 osoby (w tym tylko 4 kobiety). Wyrok 25 lat więzienia zasądzono w przypadku 1 673 osób (w tym 3 kobiet), a karę dożywocia – 502. To już wyłącznie mężczyźni.

Co po wyroku? Tutaj danych brakuje

Gorzej jest ze statystykami, które pokazują, co ze skazanymi dzieje się po wyjściu na wolność. W 2019 roku temat podjęła Najwyższa Izba Kontroli. Powołując się na dane Ministerstwa Sprawiedliwości, kontrolerzy zauważali, że 40 proc. po raz pierwszych zwolnionych z więzienia osób popełnia kolejne przestępstwo w ciągu najbliższych pięciu lat.

„Powrót do przestępstwa wynika najczęściej z problemów ze znalezieniem pracy, złych warunków lokalowych i materialnych oraz wykluczającego społecznie ostracyzmu" – pisała w raporcie NIK. „Ustawa o pomocy społecznej nie przewiduje specjalnych świadczeń dla osób opuszczających zakład karny,

eprasa.pl 02b793df5c

wszelka pomoc odbywa się na zasadach ogólnych” – zauważała.

Z kontroli wynikało, że byli więźniowie najczęściej otrzymywali tylko doraźną pomoc materialną, znikomy odsetek korzystał z porad specjalistów. W skontrolowanych placówkach z pomocy psychologicznej korzystało tylko 3 proc. z nich, a kontrakty socjalne, które zapewniają kompleksowe i długoterminowe wsparcie, podpisało jedynie 7 proc. Około 40 proc. ze wsparcia skorzystało tylko raz. NIK zauważała też, że koszty kompleksowej pomocy byłym więźniom byłyby mniejszym obciążeniem dla budżetu państwa niż sytuacja, w której blisko połowa dawniej osadzonych wraca na przestępczą ścieżkę. I trzeba znów utrzymywać ich w więzieniach.

Brak rodziny, pracy, nałogi. „Nie mogą wrócić do domu”

Magdalena obserwuje to, z czym zmagają się byli więźniowie, od ponad dwudziestu lat. – Uzależnienia wszelkiego rodzaju, problemy ze zdrowiem psychicznym.

eprasa.pl 02b793df5c

Każda osoba, która wychodzi na wolność, powinna być diagnozowana. Często nie mogą wrócić do swojego miejsca zamieszkania. Z różnych powodów, najczęściej związanych z popełnionym przestępstwem. Podstawowy problem to też brak pracy – wymienia – Widzę niestety, ile tych samych osób wraca do nas po kolejnym wyroku. Mieszkali chwilę, usamodzielnili się, ale rzeczywistość ich przerosła i trafili znów za kraty.

Do ośrodka zgłaszają się zarówno ci, którzy w więzieniu spędzili parę lat, jak i ci, którzy za kratami byli kilkanaście.

> *Często wychodzą z zakładu karnego* **NAWET BEZ DOWODU OSOBISTEGO.** *Nie mogą ani zarejestrować się w urzędzie pracy, ani pójść do lekarza.*

W ośrodku co tydzień mają zajęcia z psychologiem, rozmawiają, jak radzić sobie agresją i lękami. Z doradcą zawodowym uczą się pisać CV, ćwiczą rozmowy z pracodawcą. W końcu znajdują pracę, zwykle najprostszą,

eprasa.pl 02b793df5c

w firmach sprzątających albo budowlanych, czasem magazynach, gdy ktoś zrobi uprawnienia na wózki widłowe. Niektórzy nie tylko chcą znaleźć pracę i mieszkanie, ale też odzyskać dzieci, które trafiły do rodzin zastępczych lub domów dziecka. To też ich napędza.

– Mieliśmy pana, który całą pensję był w stanie wydać na bibeloty. Na przykład zegarki. Siedemnaście lat siedział, więc cieszyło go to, że może kupić sobie byle co – wspomina Magdalena. – Nie pomyślał, że jeżeli będzie wydawał wszystko na zegarki, które nie są mu potrzebne w takich ilościach, to nie będzie miał na papierosy. Takie rzeczy też musimy tłumaczyć.

– Ale zawsze motywuje nas moment, gdy komuś coś się udaje. Nieważne, co to będzie – zaznacza Anna. – Jeden pan dzisiaj mieszka i pracuje w Belgii, ma żonę. Już dwa razy fundował nam catering na Boże Narodzenie, przyjeżdżał na Wigilię. Wcześniej też przychodził, wylatywał, z powrotem kryminał zaliczał. Dopiero za którymś razem tak u niego zaskoczyło, że się zmienił, zrobił prawo jazdy, znalazł pracę wyjechał za granicę. Każdy ma szansę, tylko musi chcieć ją wykorzystać.

eprasa.pl 02b793df5c

„Leciałem skuty w pasach, jak jakiś terrorysta"

Andrzej jest jednym z mieszkańców ośrodka z najkrótszym stażem. Barczysty, ubrany w szarą bluzę z kapturem. Historię ma zawiłą, bo za karty trafił w Wielkiej Brytanii, skąd został deportowany do Polski. Opowiada chaotycznie, wylicza, że łącznie w więzieniach spędził trzy lata. – Leciałem skuty w pasach, jak jakiś terrorysta najgorszy. Zostawili mnie bez pieniędzy, bez niczego – fuka. – Tylko dokumenty dostałem, telefonu nawet nie miałem. Nockę na lotnisku spędziłem, przyszły dwa przygłupy ze straży, ale pogoniłem ich – opowiada.

Gdy wyszedł z terminala, wszedł do pierwszej z brzegu kancelarii adwokackiej. Tam dostał kartkę z adresem. Okazało się, że to jedna z noclegowni dla bezdomnych. – Syf taki, że się zawinąłem – mówi Andrzej, po czym cofa się do czasów, gdy miał jeszcze gorzej. Zdarzyło się, że mieszkał w ośrodku jednej z fundacji na Warmii. Maleńka wieś, góra siedemdziesiąt mieszkańców. – Był jeden budynek, taki zwyczajny,

eprasa.pl 02b793df5c

obok obora i przy niej trzy pokoje, mieszkało tam kilkanaście osób. Z tyłu, gdzie gnój się wyrzucało, też był pokój. Jeden facet tam mieszkał. Kibel też był jeden, więc wolałem do lasu chodzić – wspomina. – Jedna kąpiel dziennie była. Jak tylko ciepło się zrobiło, to już mnie tam nie było.

– Z mojego rodzinnego domu nic nie zostało – oznajmia po chwili. – We trzy rodziny tam mieszkaliśmy, ale dzisiaj wszystko zaorane. Jak się przejeżdża samochodem, to nikt nie powie, że ktoś tam mieszkał – wzdycha. I wspomina, że

> *do ośrodka w Warszawie* **PIERWSZEGO DNIA NIE ZOSTAŁ PRZYJĘTY,** *bo nie miał świadectwa zwolnienia z zakładu karnego, tylko stos angielskich dokumentów.*

W końcu jednak się udało. – Niedawno poszedłem do pracy. W ogrodnictwie robię. Sprzątam tu niedaleko, na strzeżonym osiedlu – oznajmia.

eprasa.pl 02b793df5c

Martwy artykuł 164

To, że więźniowie powinni być przygotowywani na powrót do wolności, reguluje również prawo. Konkretnie Kodeks karny wykonawczy, w którym art. 164 stanowi, że „okres do 6 miesięcy przed przewidywanym warunkowym zwolnieniem lub przed wykonaniem kary stanowi, w miarę potrzeby, czas niezbędny na przygotowanie skazanego do życia po zwolnieniu". Okres ten, za zgodą skazanego, ustala komisja penitencjarna lub sąd penitencjarny. – Myślę, że to niestety martwy przepis, z którego korzystają osoby uparcie do tego dążące. Nie ma też wytycznych, jak go realizować – stwierdza Magdalena. – Poza tym to dla Służby Więziennej dodatkowe obowiązki, a jeden funkcjonariusz może mieć 100 i więcej osób pod sobą na oddziale – zauważa.

– Inna sprawa, że jest przekonanie osób, które przebywają w zakładzie karnym, że kurator i tak im nie pomoże, instytucja nie umie pomagać, więc będą musieli radzić sobie sami. Koleżanka z aresztu na Białołęce, gdzie jest ponad 1700 miejsc, prowadzi tylko około 20

eprasa.pl 02b793df5c

przygotowań do wyjścia – zauważa. – Poza tym to i tak powinno trwać dłużej niż sześć miesięcy, bo zanim kurator spotka się z taką osobą, podejmą decyzję, w jakim zakresie muszą pracować, to on zaraz będzie wychodził – dodaje.

– Wydaje mi się też, że za mało jest placówek tak wyspecjalizowanych, jak my. W niektórych okręgach nie ma ani jednej – stwierdza Anna.

– Dlaczego? – dopytuję.

– To bardzo trudna praca, bardzo trudno jest też pozyskać środki, żeby takie miejsce utrzymać. Jak się z jakiegoś konkursu wypadnie, to trzeba czekać cały rok i złożyć ponownie wniosek – wyjaśnia Magdalena.

– Nie jest to też taka działalność, która szczypie serce. To jednak pomoc osobom wychodzącym z zakładu karnego, skazanym przez sąd, które zrobiły sporo złego. Nie mamy zbyt wielu prywatnych donatorów – dodaje Anna.

*imię bohatera zostało zmienione

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 02b793df5c

Bank Pekao

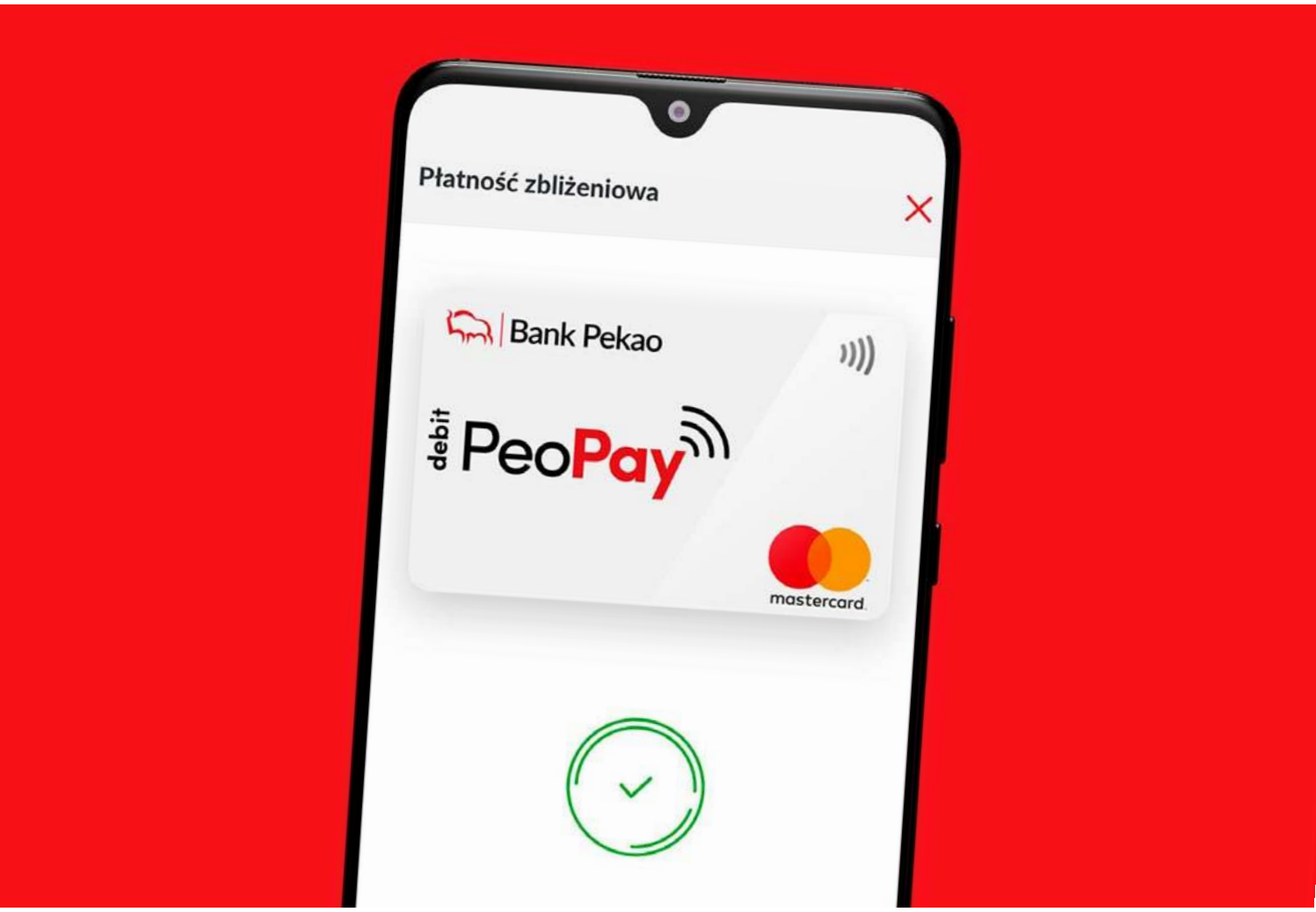
BIERZ ŻYCIE ZA ROGI

BANK, KTÓRY STAWIA NA INNOWACJE

Zapraszamy do naszych placówek
oraz na pekao.com.pl

eprasa.pl 02b793df5c

Bankowość mobilna Pekao



NOWE FUNKCJE W APLIKACJI PEOPAY

Fot. materiały prasowe

eprasa.pl 02b793df5c

Bankowość mobilna Pekao

W ostatnich latach **BANKOWOŚĆ MOBILNA PRZEKSZTAŁCIŁA SPOSÓB, W JAKI LUDZIE ZARZĄDZAJĄ SWOIMI FINANSAMI**. *Aplikacje bankowe stały się nieodzownym elementem bankowości, umożliwiając klientom pełen dostęp do swoich kont i usług finansowych na wyciągnięcie ręki. Aplikacje bankowe nie tylko zmieniają sposób, w jaki klienci korzystają z tych usług, ale także wpływają na relacje z samymi bankami.*

Tekst: **Zofia Szkarłat**

Aplikacje bankowe coraz częściej zastępują zdecydowaną większość tradycyjnych usług bankowości konsumenckiej i pozwalają wykonywać online takie czynności jak przelewy, płatności rachunków, kontrolowanie wydatków, a nawet inwestowanie. Dlatego tak ważną częścią oferty banku staje się jego aplikacja mobilna.

eprasa.pl 02b793df5c

Bankowość mobilna Pekao

W miarę jak coraz więcej klientów korzysta z aplikacji bankowych, banki de facto prześcigają się między sobą, aby dostosowywać swoje usługi do nowych oczekiwań klientów, oferując coraz bardziej zaawansowane i przystępne rozwiązania cyfrowe. Dla wielu osób aplikacja bankowa „na smartfona” staje się głównym sposobem komunikacji z bankiem, zastępując tradycyjne oddziały i telefoniczne centra obsługi klienta. Aplikacja w wielu przypadkach jest wizytówką banku i może decydować o wyborze jego oferty przez klienta.

Na tym tle PeoPay Banku Pekao S.A. oferuje wiele unikalnych funkcjonalności – ambicją Banku Pekao S.A. jest być jednym z najszybciej rozwijających się, nowoczesnych banków. Bank podążając za trendami chce dotrzeć do coraz większej liczby osób oraz pozyskiwać nowych klientów.

Bank w smartfonie

PeoPay jest produktem stale rozwijanym przez Pekao S.A. Od początku pomyślany był tak, aby zapewnić klien-

eprasa.pl 02b793df5c

tom pełną wygodę, bezpieczeństwo i dużą funkcjonalność użytkowania. Początkowo aplikacja PeoPay była odrębnym systemem płatności. Płatności te opierały się na kodach jednorazowych, generowanych w aplikacji (podobnych do kodów z BLIK-a) oraz kodach QR, które należało zeskanować telefonem z terminala czy ekranu komputera. Użytkownicy mogli płacić telefonem w sklepach stacjonarnych i internetowych, przelewać pieniądze znajomym czy wypłacać środki z bankomatów Pekao S.A. Z czasem aplikacja wzbogaciła się o technologię HCE, Blika oraz cyfrowy portfel Masterpass, dzięki którym często nie trzeba już logować się do aplikacji i skanować kodu QR.

Dzisiaj aplikację PeoPay można nazwać pełnoprawnym oddziałem banku w telefonie, oferującym szeroki wachlarz usług dla ponad 2,7 mln aktywnych użytkowników – klientów Banku. Aplikacja umożliwia praktycznie pełną obsługę rachunku przez smartfona – można w niej sprawdzić stan konta, płacić zbliżeniowo telefonem, zrobić przelew czy korzystać z Blika. Do-

eprasa.pl 02b793df5c

datkowym, unikalnym udogodnieniem jest wielowalutowość, dzięki której można płacić za granicą telefonem bez dodatkowych kosztów.

Aplikacja „szyta na miarę”

Co sprawia, że PeoPay Banku Pekao S.A. jest naprawdę wyjątkowy? Zdecydowanie możliwości personalizacji tego narzędzia. Użytkownicy mogą ustawić swój awatar oraz tło, które będą widoczne na ekranie startowym przed zalogowaniem do aplikacji oraz na pulpicie – zaraz po zalogowaniu. Można wybierać spośród 22 nowych dostępnych motywów, w tym 10 gamingowych.

Kolejnym stopniem dostosowywania aplikacji do naszych potrzeb jest możliwość wyboru opcji i produktów widocznych dla nas na ekranie. Ciekawą opcją wyeksponowania interesujących nas informacji są np. widżety. Przykładowo widżet „Inwestycje” pozwala na wgląd do swojego portfela inwestycyjnego. Obserwować można środki z produktów emerytalnych, funduszy czy obligacji skarbu państwa. To my sami decydu-

eprasa.pl 02b793df5c

jemy, jak chcemy go spersonalizować i co chcemy w nim zobaczyć. Z kolei widżet „Master Card Bezcenne Chwile" pokazuje procentowo postęp w zbieraniu punktów w tym programie lojalnościowym.

– Uważamy, że, poza użytecznością, kluczowy w projektowaniu aplikacji bankowej jest UX, User Experience, czyli zespół wrażeń, jakich doświadcza użytkownik w trakcie korzystania z produktu i jakość w tych obszarach w największym stopniu przekłada się na zadowolenie klientów – mówi Bartosz Zborowski, dyrektor Departamentu Innowacji i Kanałów Zdalnych, Bank Pekao S.A.

– Personalizacja odgrywa kluczową rolę w kontekście codziennego korzystania z aplikacji, dlatego **STARAMY SIĘ DAĆ NASZYM KLIENTOM MAKSYMALNĄ DOWOLNOŚĆ** *w dostosowywaniu opcji, które są dla nich najważniejsze – dodaje.*

eprasa.pl 02b793df5c

Zupełną nowością w tej sferze jest powiązanie aplikacji z Asystentem Google, co pozwala na głosowe sterowanie funkcjami. Asystenta można poprosić m.in. o wyświetlenie salda na rachunku i wygenerowanie kodu Blik. Równie przydatna jest możliwość płatności za bilety komunikacji miejskiej i parkingi oraz Autopay, dzięki któremu można oszczędzić czas przy okazji przejazdu przez autostradowe bramki.

Wysoko w rankingach

Praca, jaką włożyło Pekao S.A. w swoją aplikację mobilną, nie pozostała niezauważona na rynku. Aplikacja została nagrodzona w najnowszym rankingu „Instytucja Roku 2023", organizowanym przez firmę Moje Bankowanie w kategoriach „Najlepsza aplikacja mobilna", „Najlepsza bankowość internetowa" oraz „Najlepszy zdalny proces otwarcia konta". Również klienci doceniają PeoPay – jest jedną z najwyżej ocenianych aplikacji w kategorii Finanse w sklepach

eprasa.pl 02b793df5c

z aplikacjami. Klienci banku zainstalowali ją na 3,4 mln urządzeń.

PeoPay Banku Pekao S.A. charakteryzuje się prostą i intuicyjną obsługą. Aplikacja utrzymuje wysokie oceny zarówno w sklepach Google i Apple, co pokazuje, że Bank Pekao S.A. stale rozwija bankowość elektroniczną i podąża za trendami na rynku, aby sprostać oczekiwaniom klientów i jeszcze lepiej dopasować się do potrzeb użytkowników.

Pekao dla najmłodszych

Bank oferuje też wersję aplikacji dla najmłodszych – PeoPay KIDS – stworzoną z dziećmi i dla dzieci w wieku 6-12 lat, w której dzieci od najmłodszych lat uczą się zarządzania swoimi finansami oraz oszczędzania. Wartością zupełnie wyjątkową dla klientów-rodziców jest panel rodzica w aplikacji PeoPay, w którym mogą oni sprawować dyskretną kontrolę nad finansami swoich dzieci, mają podgląd sald rachunków, historii transakcji. To oni również decydują o funkcjach, z których

eprasa.pl 02b793df5c

dzieci mogą korzystać, mogą ustawić kieszonkowe i w każdej chwili zablokować lub odblokować kartę dziecka lub aplikację.

Nie ma wątpliwości, że aplikacje mobilne to przyszłość bankowości i będą odgrywały coraz większą rolę świecie finansów, zastępując tradycyjne metody obsługi interesantów. Klienci cenią sobie wygodę, dostępność i kontrolę nad własnym czasem, co przekłada się na rosnącą popularność tego rozwiązana. Banki z kolei muszą dostosować się do ewoluujących potrzeb użytkowników aplikacji i oferować innowacyjne rozwiązania cyfrowe, aby sprostać wymaganiom dzisiejszych mobilnych klientów. Pekao S.A. chce dbać o swoich klientów, a PeoPay to „mobilny oddział”, który warto odwiedzić nie tylko po to, aby urządzić go po swojemu.

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 02b793df5c



W POWIETRZU NIE MAJĄ SOBIE RÓWNYCH

Fot. David Henry/Lockheed Martin

F-22A Raptor – 14 takich maszyn stacjonuje od 8. kwietnia w bazie lotniczej w Powidzu.

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 02b793df5c

11 kwietnia wicepremier i minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak ujawnił, że do Polski przyleciały amerykańskie **SAMOLOTY DOMINACJI POWIETRZNEJ LOCKHEED MARTIN F-22A RAPTOR**. *Ich obecność jest związana z polityką rządu Stanów Zjednoczonych, który poprzez rotacyjne kierowanie nowych sił, stara się utrzymać odpowiedni poziom bezpieczeństwa wśród europejskich sojuszników. Obecność maszyn tego typu to nie tylko wymiar wojskowy, lecz także polityczny – obecnie amerykańskie lotnictwo wojskowe nie dysponuje lepszym samolotem bojowym.*



Tekst: **Łukasz Pacholski**

eprasa.pl 02b793df5c

Komunikat ministra wskazuje jedynie, że amerykańscy piloci będą współdziałać z polskimi kolegami (latającymi przede wszystkim na F-16C/D Jastrząb) i stanowią wsparcie na wschodniej flance Sojuszu. Dzięki aplikacjom pozwalającym na śledzenie ruchu lotniczego oraz lokalnym miłośnikom lotnictwa, którzy spędzają czas w pobliżu lotnisk wojskowych, wiadomo, że Raptory przyleciały do 33. Bazy Lotnictwa Transportowego w Powidzu 8 kwietnia.

Jak wskazuje Departament Obrony Stanów Zjednoczonych, wszystkie należą do 94. Eskadry Myśliwskiej, która na co dzień stacjonuje w bazie lotniczej Langley – jest to jedna z kluczowych instalacji amerykańskiego lotnictwa wojskowego na wschodnim wybrzeżu i odpowiada m.in. za ochronę przestrzeni powietrznej w rejonie Waszyngtonu.

Łącznie do Polski przyleciało czternaście egzemplarzy, które wypełniły miejsce po wielozadaniowych Bo-

eprasa.pl 02b793df5c

eing F-15E Strike Eagle, które z Łasku wróciły do macierzystej bazy Lakenheath w Wielkiej Brytanii.

Co należy podkreślić, F-22A Raptor przybyły do Wielkopolski bez międzylądowania, prosto z Langley – było to możliwe dzięki samolotom tankowania powietrznego, które uzupełniały paliwo w czasie przelotu.

Jest to druga, dotychczas, tura operacyjna F-22A Raptor w Polsce. Poprzednia miała miejsce w trzecim kwartale 2022 roku, kiedy eskadra stacjonowała w 32. Bazie Lotnictwa Taktycznego w Łasku. Zmiana lokalizacji może mieć wzgląd na czynniki operacyjne bądź techniczne – nie można bowiem wykluczyć, że baza w Łasku będzie musiała przejść nieokreślone prace budowlano-remontowe związane z planowanym ulokowaniem tam jednostki Sił Powietrznych wyposażonej w Lockheed Martin F-35A Lightning II zakupionych przez Polskę.

Obecność amerykańskich dominatorów nad Wisłą ma wymiar militarno-polityczny.

Jak już wspomniano we wstępie, są to najbardziej zaawansowane maszyny bojowe w arsenale Departa-

eprasa.pl 02b793df5c

mentu Obrony – jest to jedyny typ samolotu bojowego, który przez wielu ekspertów nazywany jest „maszyną dominacji powietrznej". Ma to związek z jego genezą.

Samoloty piątej generacji

F-22A Raptor to owoc końcowej fazy Zimnej Wojny, kiedy Stany Zjednoczone, wykorzystując swoją przewagę technologiczną, rozpoczęły prace nad nową generacją systemów uzbrojenia, mających pozwolić na uzyskanie nieznanej wcześniej przewagi technologicznej nad ówczesnym ZSRS.

Według koncepcji, F-22A Raptor miał zostać zakupiony w liczbie 750 egzemplarzy i zastąpić myśliwskie F-15C/D Eagle (same w sobie będące doskonałą konstrukcją do dnia dzisiejszego). Była to także pierwsza konstrukcja tzw. 5. generacji zachodnich samolotów bojowych – cechą charakterystyczną jest zastosowanie zaawansowanych materiałów, ograniczających skuteczną powierzchnię odbicia radiolokacyjnego, co powoduje, że F-22A Raptor są praktycznie niewykrywalne dla radarów.

eprasa.pl 02b793df5c

Dodatkowo specjalnie zaprojektowane silniki pozwalają na osiągnięcie prędkości ponaddźwiękowej bez konieczności użycia paliwożernych dopalaczy, a system kierowania gazów wylotowych zapewnia nieosiągalną manewrowość (jedynym ograniczeniem są tylko możliwości fizyczne pilotów, którzy oficjalnie mogą wytrzymać przeciążenia dochodzące do 9g).

> *Jako wyspecjalizowany* **ŁOWCA RADZIECKICH SAMOLOTÓW,** *tylko w wewnątrzkadłubowych komorach na uzbrojenie może przenosić sześć kierowanych pocisków*

„powietrze-powietrze” AIM-120 AMRAAM o zasięgu do 120 km oraz dwa AIM-9X Sidewinder do walki na krótkim dystansie. Dodatkowo samoloty są także uzbrojone w sześciolufowe działko kalibru 20 mm, które może być wykorzystane do walki manewrowej.

Wiele możliwości operacyjnych, pomimo upływu lat, nadal pozostaje tajnych – w przeciwieństwie do in-

eprasa.pl 02b793df5c

nych typów samolotów bojowych F-22A Raptor oraz technologie zastosowanie w ich budowie nie uzyskały zgody władz amerykańskich na eksport, nawet do tak strategicznych sojuszników jak Izrael, Wielka Brytania, Japonia czy Australia.

Ostatecznie koniec Zimnej Wojny oraz zmiany budżetowe spowodowały, że z planowanych 750 F-22A Departament Obrony Stanów Zjednoczonych zamówił jedynie 187 sztuk. Ostatni z nich został dostarczony w 2011 roku. Spośród nich w eksploatacji znajduje się 183 egzemplarzy – jedynie 130 reprezentuje standard bojowy. Pozostałe służą do zadań szkolno-treningowych i badawczo-rozwojowych.

Z tego też powodu w strukturach US Air Force nadal pozostały F-15C/D Eagle, które mają zostać zastąpione w najbliższych latach przez nową generację F-15 (F-15EX Eagle II) oraz F-35A Lightning II, a F-22A Raptor stały się elementem niewielkich i wysokospecjalistycznych sił wykorzystywanych do kluczowych zadań – m.in. było to widoczne w bieżącym roku, kiedy samoloty tego typu zestrzeliły trzy (z czterech) balonów,

eprasa.pl 02b793df5c

które zostały zniszczone w lutym nad Ameryką Północną.

Poza wymiarem militarnym, potencjałem operacyjnym, warto też zwrócić uwagę na kwestię polityczną.

Praktycznie od Wielkanocy w Polsce stacjonuje (tymczasowo) ponad 10 proc. operacyjnej floty samolotów F-22A Raptor, które nie mają sobie równych w powietrzu. To z kolei stanowi jasny sygnał, że Amerykanie poważnie podchodzą do deklaracji zapewnienia bezpieczeństwa w regionie.

Szczególnie teraz, kiedy polskie władze ogłosiły publicznie przekazanie jednej eskadry MiG-ów-29 Ukrainie. Biorąc pod uwagę szczupłość potencjału Sił Powietrznych, mowa o utracie 20 proc. potencjału zabezpieczenia przestrzeni powietrznej przez własne lotnictwo.

Amerykańskie lotnictwo w Polsce

Polsko-amerykańska stała współpraca lotnicza to wynik decyzji, które zawarto w 2011 roku, kiedy rządy obu państw podpisały porozumienie w sprawie zacieśnie-

eprasa.pl 02b793df5c



Fot. Todd R. McQueen/Lockheed Martin

Samoloty dominacji powietrznej Lockheed Martin F-22A Raptor.

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 02b793df5c

nia kooperacji lotnictwa wojskowego. Rok później zorganizowano pierwsze ćwiczenia, które zabezpieczał pierwszy, stały zespół amerykańskich Sił Zbrojnych na terytorium Polski – tzw. Aviation Detachment. Powyższa grupa, składająca się z kilkunastu żołnierzy, miała za zadanie przygotowywanie zaplecza logistycznego dla personelu oraz sprzętu, który przylatywał do kraju na okresowe, kilkutygodniowe, ćwiczenia. Przede wszystkim były one realizowane na terenie dwóch baz lotniczych: 32. Bazy Lotnictwa Taktycznego w Łasku (głównie F-16C/D Fighting Falcon z polskimi F-16C/D Jastrząb), a także 33. Bazy Lotnictwa Transportowego w Powidzu (C-130 Hercules różnych wersji).

Po wydarzeniach z 2014 roku obecność amerykańska zaczęła sukcesywnie zwiększać się, co było związane z I fazą rosyjskiej agresji na Ukrainę.

15 sierpnia 2020 roku minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak oraz amerykański Sekretarz Stanu Michael Pompeo, podpisali (oczekiwaną) umowę dotyczącą zwiększenia obecności sił międzynarodowych na terytorium Rzeczpospolitej. Był to wynik m.in. de-

eprasa.pl 02b793df5c

cyzji podjętych w czasie szczytu NATO, który miał miejsce w Warszawie. W zakresie lotnictwa objęła ona stworzenie bazy dla Brygady Lotnictwa armii amerykańskiej w Powidzu – jej podstawowym wyposażeniem są śmigłowce różnych typów (bojowe AH-64 Apache, wielozadaniowe UH-60 Black Hawk czy transportowe CH-47F Chinook).

> *Obok nich Powidz stał się także „nieformalnym"* **DOMEM DLA AMERYKAŃSKIEGO LOTNICTWA** *transportowego oraz specjalnego*

– m.in. dwóch maszyn wczesnego ostrzegania i dowodzenia Boeing E-3G Sentry, które z Wielkopolski wykonują rutynowe loty patrolowe wzdłuż wschodniej granicy Polski.

Wybuch II fazy rosyjskiej agresji na Ukrainę zachwiał poziomem bezpieczeństwa w regionie. Skutkiem tego było zwiększenie zaangażowania militarnego Stanów Zjednoczonych w Polsce. Stałym elemen-

eprasa.pl 02b793df5c

tem było okresowe przerzucanie (przede wszystkim) do 32. Bazy Lotnictwa Taktycznego w Łasku eskadr amerykańskich samolotów bojowych.

W ciągu ostatnich miesięcy były to zarówno jednostki stacjonujące na co dzień w Europie (w bazach w Wielkiej Brytanii bądź Republice Federalnej Niemiec), a także specjalnie przerzucane na Stary Kontynent eskadry ze Stanów Zjednoczonych. Poza dwoma turami F-22A Raptor mowa także o jednej turze operacyjnej F/A-18C/D Hornet należących do Korpusu Piechoty Morskiej Stanów Zjednoczonych.

Co więcej, w sytuacjach wyjątkowych, Amerykanie przerzucają choćby do Łasku dodatkowe siły – tego typu sytuację można było zaobserwować m.in. w czasie ostatniej wizyty prezydenta Joe Bidena, podczas której odwiedził Kijów.

Wówczas w Polsce znalazły się wyspecjalizowane maszyny przełamania obrony powietrznej i walki elektronicznej Boeing E/A-18G Growler (przebazowane z lotniskowca operującego na wodach Morza Śródziem-

eprasa.pl 02b793df5c

nego) czy wielozadaniowe Lockheed Martin F-35A Lightning II.

Poza powyższymi bazami, lotnictwo amerykańskie jest obecne także w innych. Wśród nich ciekawostką jest Nowe Miasto nad Pilicą, gdzie regularnie lądują m.in. cywilne samoloty transportowe LM-100J Super Hercules stanowiące własność firmy Pallas Aviation. Ten podmiot jest znany z tego, że świadczy usługi transportu specjalnego na rzecz sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych oraz innych agencji federalnych (w tym CIA).

Kolejne inwestycje w lotnictwo wojskowe?

Konflikt na Ukrainie uwidocznił potrzebę znacznego wzmocnienia potencjału Wojska Polskiego, w tym lotnictwa wojskowego. Przypomnijmy, jeszcze do początku 2022 roku Ministerstwo Obrony Narodowej jasno deklarowało, że samoloty MiG-29 miały być eksploatowane do połowy lat 30. Obecnie trzonem są trzy eskadry (48 sztuk) wielozadaniowych Lockheed Martin F-16C/D Jastrząb, które w najbliższych latach po-

eprasa.pl 02b793df5c

winny przejść gruntowną modernizację pozwalającą na bezproblemową współpracę z zamówionymi w 2020 roku F-35A Lightning II (32 egzemplarze, które pozwolą na wyposażenie dwóch eskadr).

We wrześniu ubiegłego roku Ministerstwo Obrony Narodowej zamówiło w Republice Korei 48 samolotów KAI FA-50 Fighting Eagle, które pozwolą na utworzenie trzech eskadr – według publicznych deklaracji dwie z nich będą stacjonować w 23. Bazie Lotnictwa Taktycznego w Mińsku Mazowieckim, a trzecia w nowej lokalizacji.

Jak wskazał poseł Jerzy Materna, mowa o przygotowaniu infrastruktury w wojskowej części Portu Lotniczego Zielona Góra – Babimost. Dostawy koreańskich samolotów mają rozpocząć się w bieżącym roku.

Osiem eskadr zachodnich maszyn bojowych będzie stanowić znaczne wzmocnienie potencjału, jednak na osiągnięcie pełnej gotowości operacyjnej trzeba będzie poczekać.

Należy pamiętać, że pierwsze F-35A Lightning II przylecą do Polski dopiero w 2026 roku. Z kolei FA-50

eprasa.pl 02b793df5c

Fighting Eagle zostaną dostarczone do końca 2028 roku. W bieżącym roku Siły Powietrzne utracą jedną eskadrę MiG-ów-29, a jak wskazał prezydent Andrzej Duda, przekazanie Ukrainie drugiej jest możliwe po 2026 roku.

> *Nie należy zapominać, że w linii nadal znajduje się pojedyncza eskadra* **SU-22, KTÓRYCH POTENCJAŁ BOJOWY JEST MINIMALNY**

(planowo mają zostać wycofane do końca 2025 roku). Aby zrównoważyć osłabienie, nie może dziwić stała obecność amerykańskiego lotnictwa. Dodatkowo także Wielka Brytania deklaruje możliwość skierowania do Polski własnych maszyn wraz z załogami (wzorem czołgów Challenger 2, bądź zestawów przeciwlotniczych uzbrojonych w pocisk CAMM). Nie można wykluczyć innych inicjatyw wśród sojuszników, choćby Włoch.

Pomimo, że plany modernizacji technicznej Wojska Polskiego są dokumentami niejawnymi, nieoficjalnie

eprasa.pl 02b793df5c

część decydentów wskazuje, że docelowym rozwiązaniem jest posiadanie przez Polskę dziesięciu eskadr odrzutowych samolotów bojowych. To z kolei oznacza, że nadal MON może poszukiwać dostawcy 32 maszyn.

Pierwsze sygnały potwierdzające ten plan pojawiły się w lecie 2022 roku, kiedy Jarosław Kaczyński ogłosił plan zakupu „myśliwców przewagi powietrznej”.

W kolejnych tygodniach ową deklarację podtrzymał także wicepremier i minister obrony Mariusz Błaszczak, który wskazał, że wśród rozpatrywanych konstrukcji, Polska planuje zamówienie drugiej partii Lockheed Martin F-35A Lightning II bądź fabrycznie nowych Boeing F-15EX Eagle II. Trzecią opcją może być także przyłączenie polskiego przemysłu oraz zakup partii koreańskich KAI KF-21 Boramae.

Nie można wykluczyć, że wzorem choćby Słowacji, rząd amerykański może zaproponować bliżej nieokreślony rabat na nowe maszyny – być może konkretne decyzje zapadną w bieżącym roku.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 02b793df5c

wprost



Raport

BIAŁO-CZERWONY KAPITAŁ

PARTNERZY GŁÓWNI

NBP NARODOWY BANK POLSKI · PZU · Enea · GAZ system · PERN · KGHM POLSKA MIEDŹ · GPW

PARTNER

eprasa.pl 02b793df5c

Biało-czerwony kapitał

CZEMPIONI POLSKIEJ GOSPODARKI

Patrząc na wyniki spółek z polskim kapitałem lub z przewagą polskiego kapitału, **NIE POWINNIŚMY CZUĆ ŻADNYCH KOMPLEKSÓW WOBEC MIĘDZYNARODOWYCH KORPORACJI. DOBRZE RADZĄ SOBIE ZARÓWNO SPÓŁKI SKARBU PAŃSTWA, JAK I FIRMY PRYWATNE.** *Te pierwsze odegrały ważną rolę w stabilizowaniu polskiej gospodarki w czasie pandemii i po wybuchu wojny w Ukrainie. Ich obecność powoduje efekt synergii, bo pomagają mniejszym rodzimym firmom, a płacone przez nie podatki finansują wydatki samorządów i całego państwa.*

Tekst: **Jan Matura**

eprasa.pl 02b793df5c

Biało-czerwony kapitał

Każdego roku Ministerstwo Finansów wskazuje przedsiębiorstwa, które są największymi płatnikami podatku CIT. W 2021 roku (dane za 2022 rok zostaną podane jesienią) w kategorii „Firmy indywidualne” w piątce największych płatników znalazły się trzy podmioty z wyłącznie polskim kapitałem. Polski Koncern Naftowy Orlen SA wpłacił do kasy państwa ponad 1,5 mld zł i zajął pierwsze miejsce w zestawieniu. PGNiG SA zapłacił blisko 1,2 mld zł CIT i zajął drugie miejsce. Na trzecim znalazł się Cyfrowy Polsat SA z blisko 720 mln zł podatku.

W kategorii „Grupy kapitałowe” w pierwszej piątce płatników znalazły się cztery firmy z polskim kapitałem: KGHM (blisko 1,5 mld zł), PKO BP SA (ponad 1,4 mld zł), PZU (ponad 625 mln zł; czwarte miejsce) i PGK PGE (ponad 616 mln zł; miejsce 5).

Spółki z polskim kapitałem nie działają w próżni: wszystkie rywalizują z zagranicznymi korporacjami, za którymi stoją miliardy dolarów. Mimo to, w silnie konkurencyjnym środowisku udaje im się notować zy-

eprasa.pl 02b793df5c

ski. Przykładowo, skonsolidowane przychody Grupy Kapitałowej KGHM za 2022 rok wyniosły 33,8 mld zł, czyli o 13,6 proc. więcej niż w 2021 roku. Zysk netto za ubiegły rok wyniósł 4,8 mld zł a skorygowana EBIDTA osiągnęła wartość 8,9 mld zł.

Podobnie z PZU: ten ważny gracz polskiego rynku kapitałowego – największa firma ubezpieczeniowa w kraju, tak pod względem wielkości obrotów i liczby klientów, jak i liczby oddziałów, pracowników i współpracujących agentów – w ubiegłym roku zanotował najlepszy od 13 lat wynik pod względem zysku netto.

Gospodarczy patriotyzm

Każdy z nas słyszał hasła wzywające do kupowania polskich produktów, ale nie zawsze zdajemy sobie sprawę, że istnieje związek między decyzjami zakupowymi a naszym dobrobytem. Jeśli kupujemy produkty i usługi polskich firm, to te pieniądze zostają w Polsce, a przy tym wspieramy tworzenie i utrzymywanie miejsc pracy w kraju. Jeśli jednak kupujemy produkty i usługi za-

eprasa.pl 02b793df5c







Wy zmieniacie najbliższe Wam otoczenie

eprasa.pl 02b793df5c

graniczne, to nasze pieniądze wędrują zagranicę, a przy okazji utrzymujemy miejsca pracy za granicą.

> *Korzystanie z usług firm z polskim kapitałem – bez różnicy, czy to spółki Skarbu Państwa, czy prywatne –* **WPISUJE SIĘ W PATRIOTYZM GOSPODARCZY.**

Pojęcie patriotyzmu gospodarczego jest nieostre, to zjawisko wielowymiarowe. Z punktu widzenia firm to rozwijanie działalności w kraju i płacenie w nim podatków, wykorzystywanie rodzimych technologii, odpowiedzialna postawa kupowania polskich produktów oraz odpowiedzialna postawa firmy wobec pracowników, klientów i lokalnych społeczności – a to w dalszym ciągu nie są wszystkie elementy składające się na to zjawisko.

Z punktu widzenia konsumentów to natomiast wybieranie polskich produktów. W sklepach można je ła-

eprasa.pl 02b793df5c

two zidentyfikować, wystarczy spojrzeć na kod kreskowy. Jeśli rozpoczyna się od liczby „590", to znaczy, że został wyprodukowany w Polsce.

Bezpieczeństwo finansowe

Ostatnie lata przyniosły dwa „szoki kryzysowe" – najpierw pandemię, która skutkowała m.in. przerwaniem ciągłości dostaw z rynków azjatyckich, a później wojnę w Ukrainie.

> *W tych trudnych okolicznościach* **OGROMNĄ ROLĘ W STABILIZOWANIU GOSPODARKI ODEGRAŁY SPÓŁKI SKARBU PAŃSTWA** *oraz niezależne instytucje, takie jak Narodowy Bank Polski.*

Polska weszła do elitarnej ligi gospodarek, które nie tylko relatywnie dobrze przetrwały globalny kryzys finansowy z lat 2007–2012 i pandemię COVID-19, lecz także wykorzystały oba te wyzwania do zwiększenia swojego

eprasa.pl 02b793df5c

potencjału. Reakcja na te wyzwania pokazała, że Polska jest silnym państwem, a Narodowy Bank Polski – instytucją, która skutecznie realizuje swoje cele ustawowe.

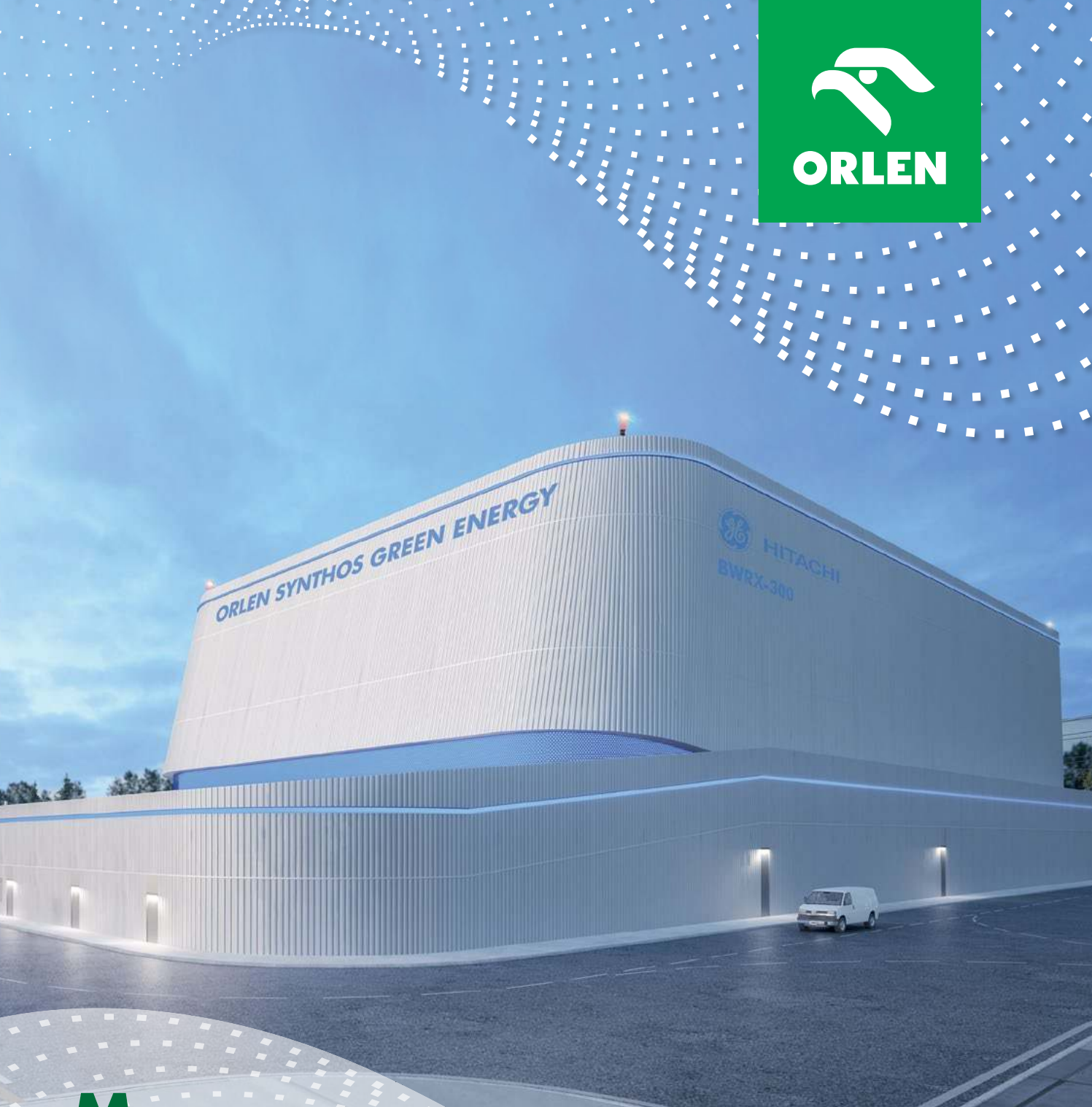
Przykładowo dzięki polityce sukcesywnej akumulacji aktywów rezerwowych NBP, w obliczu wojny w Ukrainie, dysponował adekwatnym poziomem rezerw oraz odpowiednim zestawem instrumentów, aby – w razie potrzeby – móc przeciwdziałać szokom na rynkach finansowych.

Z kolei Giełda Papierów Wartościowych już od ponad 30 lat służy jako miejsce do pozyskiwania przez firmy kapitału. Umożliwia ona przedsiębiorcom pozyskiwanie kapitału poprzez emisję i sprzedaż swoich akcji. Ponadto oferuje wiele instrumentów zabezpieczających transakcje handlowe.

Bezpieczeństwo energetyczne

Firmy z polskim kapitałem nie tylko tworzą niezależność i siłę naszej gospodarki. Ich prężna działalność wspiera też setki innych firm. Koncerny budują infra-

eprasa.pl 02b793df5c



My inwestujemy w czystą i tanią energię z małego atomu

eprasa.pl 02b793df5c

strukturę, z której korzystają mniejsze podmioty, a także zapewniają bezpieczeństwo (energetyczne, infrastrukturalne, finansowe) dla firm z różnych sektorów.

Za przykład działań wzmacniających bezpieczeństwo energetyczne państwa mogą posłużyć wysiłki podejmowane przez spółki GAZ-SYSTEM i PERN. Pierwsza z wymienionych wdraża strategię dywersyfikacji dostaw gazu do Polski. Do najważniejszych projektów zrealizowanych przez GAZ-SYSTEM należy budowa gazociągu Baltic Pipe oraz interkonektorów gazowych z Litwą i Słowacją, a także rozbudowa krajowej sieci przesyłowej i Terminala LNG w Świnoujściu. W najbliższych latach spółka planuje zrealizować także projekt terminala FSRU w rejonie Gdańska.

PERN wdraża strategiczne inwestycje w nowe zbiorniki na ropę naftową i paliwa oraz nowe rurociągi przesyłowe – infrastruktura krytyczna firmy pozwala Polsce w skuteczny sposób dywersyfikować dostawy surowca i paliw. W ciągu ostatnich sześciu lat, pojemności na paliwa wybudowane przez PERN zwiększyły się

eprasa.pl 02b793df5c

aż o blisko 0,6 mln m sześc. PERN wybudował w tym czasie 20 nowych zbiorników paliwowych. W 2022 roku do eksploatacji trafiło siedem z nich. Jednocześnie pod koniec czerwca ubiegłego roku ruszyła budowa kolejnych ośmiu magazynów.

Ważnym wątkiem bezpieczeństwa energetycznego jest transformacja sektora energetycznego. Warto w tym miejscu wspomnieć o działaniach podejmowanych przez Eneę. Spółka stawia sobie za cel strategiczny osiągnięcie neutralności klimatycznej do 2050 r. (poprzez stopniowe odchodzenie od węgla na rzecz odnawialnych źródeł energii).

Enea podejmuje też inicjatywy i projekty związane z rozwojem nowych technologii, takich jak magazynowanie energii czy elektromobilność. Dość wspomnieć, że w latach 2023-2042 Enea chce przeznaczyć ponad 68 mld zł na inwestycje, z czego blisko 14 mld zł na projekty związane z odnawialnymi źródłami energii.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 02b793df5c

NARODOWY BANK POLSKI

Dbamy o wartość polskiego pieniądza

NBP dba o fundamenty polskiej gospodarki

Dzięki dbałości o solidne fundamenty gospodarki i silną pozycję finansową banku centralnego, Polska weszła do elitarnej ligi gospodarek, które nie tylko relatywnie dobrze przetrwały globalny kryzys z lat 2007-2012 i pandemię COVID, lecz także wykorzystały oba te wyzwania do zwiększenia swojego potencjału.

nbp.pl



Siedziba Narodowego Banku Polskiego w Warszawie

Jednym z kluczowych obszarów działalności NBP jest zarządzanie rezerwami dewizowymi. Ich wartość przekroczyła na koniec 2022 r. 156 mld euro, zwiększając się w ciągu ostatniej dekady niemal dwukrotnie. To niezwykle istotne, gdyż aktywa rezerwowe zapewniają wiarygodność płatniczą polskiego państwa, w tym pośrednio także sektora prywatnego.

156 mld euro

WARTOŚĆ REZERW DEWIZOWYCH NBP NA KONIEC 2022 R.

Mimo niesprzyjających warunków na świecie NBP uzyskuje bardzo dobre wyniki inwestycyjne. Suma wpłat z zysku NBP do budżetu państwa dokonanych w latach 2016-2022 wynosi 43,3 mld złotych.

43,3 mld zł

SUMA WPŁAT Z ZYSKU NBP DO BUDŻETU PAŃSTWA W LATACH 2016-2022

Jednym z filarów strategii inwestycyjnej NBP jest sukcesywne zwiększanie zasobów złota, które jako tzw. *safe haven asset* skutecznie dywersyfikuje ryzyko związane z pozostałymi inwestycjami. W latach 2018–2019 bank centralny zakupił 125 ton złota, zwiększając zasób kruszcu do blisko 230 ton, co stanowi ok. 8% oficjalnych aktywów rezerwowych NBP.

230 ton złota

W ZASOBACH NBP

ok. 8%

OFICJALNYCH AKTYWÓW REZERWOWYCH NBP

Wysoki poziom rezerw umożliwił NBP udostępnienie Narodowemu Bankowi Ukrainy linii swapowej na parze dolar amerykański/hrywna do kwoty 1 mld USD. Środki te mają ograniczyć ryzyko dalszej destabilizacji sytuacji polityczno-gospodarczej Ukrainy, co miałoby negatywny wpływ na stabilność systemu finansowego w Polsce.

1 mld USD

WARTOŚĆ LINII SWAPOWEJ DLA NARODOWEGO BANKU UKRAINY

eprasa.pl 02b793df5c

Biało-czerwony kapitał: Narodowy Bank Polski



Fot. Materiał NBP

NBP DBA O MOCNE FUNDAMENTY POLSKIEJ GOSPODARKI

eprasa.pl 02b793df5c

Biało-czerwony kapitał: Narodowy Bank Polski

Ostatnie kryzysy pokazały, że Polska jest silnym państwem, a **NARODOWY BANK POLSKI – INSTYTUCJĄ, KTÓRA SKUTECZNIE REALIZUJE SWOJE CELE USTAWOWE.** *Nasz kraj wszedł do elitarnej ligi gospodarek, które nie tylko relatywnie dobrze przetrwały globalny kryzys finansowy z lat 2007–2012 i pandemię COVID-19, lecz także wykorzystały te wyzwania do zwiększenia swojego potencjału. Polską gospodarkę – w obliczu wyzwań, przed którymi stanęła – swoimi działaniami wspiera Narodowy Bank Polski.*

Tekst: **Materiał Partnera**

Stabilność makroekonomiczna i duży zasób rezerw okazały się bezcenne, gdy zaledwie dwa lata po wybuchu pandemii Polska musiała stawić czoła kolejnemu kryzysowi – tym razem o podłożu geopolitycznym. Agresja zbrojna Rosji przeciw

eprasa.pl 02b793df5c

Ukrainie wywołała katastrofę humanitarną i polityczno-gospodarczą, której pełna skala dziś jeszcze nawet nie jest znana. Masowy exodus ludności cywilnej, zaburzenia w łańcuchach dostaw, ograniczenia w podaży surowców energetycznych i żywnościowych, a także zawirowania na rynkach finansowych i silny wzrost awersji do ryzyka – to tylko kilka wyzwań, z którymi świat musiał się zmierzyć.

Wysoki poziom rezerw umożliwia działanie w nadzwyczajnych czasach

Jednym z obszarów działalności NBP, który wpływa na pozycję polskiej gospodarki, jest zarządzanie rezerwami dewizowymi.

Narodowy Bank Polski zarządza rezerwami dewizowymi, dbając o maksymalizowanie ich zyskowności w długim terminie, przy zapewnieniu bezpieczeństwa i zachowania niezbędnego poziomu płynności. NBP inwestuje rezerwy w typowe instrumenty stosowane przez banki centralne. Zdecydowana ich więk-

eprasa.pl 02b793df5c

szość jest inwestowana w emisje rządów głównych krajów rozwiniętych, w papiery emitowane przez instytucje międzynarodowe oraz samorządy i agencje rządowe. Istotną część rezerw dewizowych stanowi złoto monetarne.

> *Na koniec 2022 r. oficjalne aktywa rezerwowe Polski, zarządzane przez NBP,* **WYNOSIŁY 156,5 MLD EURO, ZWIĘKSZAJĄC SIĘ W CIĄGU OSTATNIEJ DEKADY NIEMAL DWUKROTNIE**. *Tempo akumulacji rezerw dewizowych NBP było zgodne z trendem światowym.*

Co niezwykle istotne, obecna wielkość aktywów rezerwowych NBP zapewnia zachowanie właściwego poziomu powszechnie stosowanych wskaźników adekwatności rezerw, odzwierciedlających przede wszystkim potencjalne potrzeby bilansu płatniczego w sytuacjach kryzysowych.

eprasa.pl 02b793df5c

Biało-czerwony kapitał: Narodowy Bank Polski

Fakt ten jest uwzględniany m.in. przy ocenie stabilności makroekonomicznej i finansowej dokonywanej przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy, agencje ratingowe czy też inwestorów zagranicznych. Odpowiedni poziom rezerw wzmacnia więc wiarygodność płatniczą polskiego państwa, co obniża koszt finansowania na rynkach globalnych, również sektora prywatnego.

Dzięki polityce sukcesywnej akumulacji aktywów rezerwowych Narodowy Bank Polski miał u progu kryzysu adekwatny poziom rezerw oraz dysponował odpowiednim zestawem instrumentów, aby – w razie potrzeby – móc przeciwdziałać szokom na rynkach finansowych.

W szczególności NBP był gotowy w każdej chwili, by wspierać sektor bankowy lub stabilność rynków finansowych, reagować na nadmierne wahania kursu złotego, które mogłyby zakłócić sprawne funkcjonowanie rynku walutowego, finansowego lub też negatywnie wpłynąć na stabilność finansową czy skuteczność realizowanej przez NBP polityki pieniężnej.

eprasa.pl 02b793df5c

Biało-czerwony kapitał: Narodowy Bank Polski

230 ton złota wspiera bezpieczeństwo finansowe Polski i Polaków w sytuacjach kryzysowych

Jednym z filarów strategii inwestycyjnej NBP jest sukcesywne zwiększanie zasobów złota. W latach 2018–2019 bank centralny zakupił 125 ton kruszcu, zwiększając jego zasób do około 230 ton, co odpowiada około 9 proc. aktywów rezerwowych NBP.

Złoto stanowi istotny składnik rezerw dewizowych banków centralnych. Jest postrzegane jako strategiczny element aktywów. Nie niesie ono ryzyka kredytowego, rozumianego jako możliwość niewywiązania się emitenta z zobowiązań.

Złoto nie ma bezpośrednich powiązań z polityką gospodarczą jakiegokolwiek kraju. Istnieją ograniczone zasoby złota, a jego fizyczne cechy to trwałość i praktycznie niezniszczalność. Złoto traktuje się jako tzw. bezpieczną przystań (tzw. *safe haven asset*), gdyż jego wartość zazwyczaj rośnie w warunkach podwyższonego ryzyka kryzysów finansowych czy też politycz-

eprasa.pl 02b793df5c

nych. Przekłada się to na stosunkowo niskie powiązanie złota z głównymi klasami aktywów, co zwiększa pozytywny efekt dywersyfikacji portfela rezerw dewizowych NBP.

Strategia zarządzania rezerwami walutowymi przyjęta przez Zarząd Narodowego Banku Polskiego w 2020 r. zakłada dalsze zwiększanie zasobów złota, a skala i tempo tego procesu będą zależały od dynamiki oficjalnych aktywów rezerwowych i uwarunkowań rynkowych.

Swobodny dostęp do gotówki dzięki strategicznej gotowości NBP

W pierwszych dniach wojny rosyjsko-ukraińskiej wielu Polakom obserwującym to, co się dzieje za naszą wschodnią granicą, udzieliły się obawy o niepewność jutra. Ten niepokój znalazł odzwierciedlenie w gwałtownym wzroście zapotrzebowania na gotówkę. Bank centralny był na tę okoliczność dobrze przygotowany dzięki przyjętej przez NBP Narodowej Strategii Bezpieczeństwa Obrotu Gotówkowego.

eprasa.pl 02b793df5c

W efekcie Narodowy Bank Polski dysponował wystarczającymi zapasami gotówki, w pełni umożliwiającymi pokrycie zapotrzebowania klientów banków na pieniądz gotówkowy. Wszystkie zamówienia banków były realizowane bez limitów wartościowych, w pełnej strukturze nominałowej, na terenie całego kraju. Dzięki temu szybko udało się opanować panikę i zapewnić klientom banków nieograniczony dostęp do gotówki.

NBP dba o polską gospodarkę i wspiera Ukrainę

Wysoki poziom rezerw dewizowych umożliwił NBP udostępnienie Narodowemu Bankowi Ukrainy linii swapowej na parze dolar amerykański/hrywna do kwoty 1 mld dolarów. Celem tego działania było ograniczenie ryzyka dalszej destabilizacji sytuacji polityczno-gospodarczej Ukrainy, co miałoby negatywny wpływ na stabilność systemu finansowego także w Polsce. Umowa o linii swapowej stanowi istotne wsparcie dla ukraińskiego banku centralnego.

eprasa.pl 02b793df5c

Biało-czerwony kapitał: Narodowy Bank Polski

W kwietniu 2023 r. Narodowy Bank Polski poinformował, że – biorąc pod uwagę nadzwyczajne okoliczności związane z trwającą agresją Rosji na Ukrainę – zdecydował o przedłużeniu umowy o linii swapowej na parze walutowej dolar amerykański/hrywna, zawartej pomiędzy bankami centralnymi Polski i Ukrainy w marcu 2022 r.

> *Warunki umowy pozostały niezmienione:* **MAKSYMALNA WIELKOŚĆ TRANSAKCJI STANOWI RÓWNOWARTOŚĆ 1 MLD DOLARÓW**; *umowa została zawarta na rok z możliwością jej przedłużenia.*

Oprócz wymiaru gospodarczego, kryzys ma też swój dramatyczny wymiar humanitarny, którego jednym z przejawów jest ucieczka milionów ludzi przed bombardowaniami sił rosyjskich. Wielu przedstawicieli dzielnego narodu ukraińskiego znalazło schronienie w Polsce. Ludzie ci często przybywali z wy-

eprasa.pl 02b793df5c

wiezioną z Ukrainy gotówką w hrywnie, której nie mogli łatwo wymienić na złotego. Narodowy Bank Polski podpisał umowę z Narodowym Bankiem Ukrainy, która umożliwiła każdemu dorosłemu uchodźcy z Ukrainy wymianę hrywny (do 10 000 hrywien) na polskiego złotego.

To działanie doceniło międzynarodowe gremium. W marcu 2023 r. Narodowy Bank Polski został jednym z laureatów prestiżowego rankingu *Central Banking's Award 2023*. Polski bank centralny został wyróżniony wspólnie z Narodowym Bankiem Ukrainy nagrodą *Central Banking's Currency Manager Award* – przyznaną za zarządzanie pieniądzem w obliczu rosyjskiej agresji na Ukrainę. Jak podkreślono w uzasadnieniu nagrody: wspólny program wymiany gotówki zapewnił pomoc ponad 100 tys. uchodźców.

Narodowy Bank Polski pozostaje w gotowości do podejmowania dalszych działań wspierających Narodowy Bank Ukrainy w nadzwyczaj trudnym dla Ukrainy momencie.

eprasa.pl 02b793df5c

Biało-czerwony kapitał: Narodowy Bank Polski

Pomoc Ukrainie to przede wszystkim obowiązek moralny, ale także zobowiązanie, któremu Polska nie byłaby w stanie sprostać, gdyby nie solidne podstawy polskiej gospodarki i silna pozycja finansowa banku centralnego, na którą pracowaliśmy sumiennie przez ostatnie lata. Ta ciężka praca i roztropność sprawiły, że Polska jest silnym państwem, a NBP – silnym bankiem centralnym.

NBP dba o edukację społeczeństwa

Wsparcie rozwoju gospodarczego Polski to także edukacja polskiego społeczeństwa i zapewnienie wysoko wykwalifikowanych specjalistów.

Podejmowanie działań służących upowszechnianiu wiedzy o zasadach funkcjonowania rynku finansowego, pobudzaniu postaw przedsiębiorczych, kształtowaniu odpowiedzialności przy podejmowaniu decyzji finansowych, podnoszeniu poziomu znajomości zagadnień ekonomicznych, popularyzowaniu wiedzy na temat ekonomicznego dziedzictwa narodowego oraz promo-

eprasa.pl 02b793df5c

waniu nowoczesnych postaw wpływających na kształtowanie kapitału społecznego – to bardzo ważna część działalności NBP.

NBP realizuje te cele m. in. poprzez opracowywanie oraz wspieranie projektów edukacyjnych o tematyce ekonomicznej skierowanych do różnych grup odbiorców, zwłaszcza do środowisk szkolnych i akademickich, liderów opinii społecznej oraz środowisk zagrożonych wykluczeniem finansowym.

W 2022 r. Narodowy Bank Polski uruchomił projekt Akademia NBP. To specjalistyczne kursy i studia z dziedziny ekonomii i finansów przeznaczone dla kadry zarządzającej z sektora usług finansowych, chcącej poszerzyć swoją wiedzę w tym zakresie. Tematyka wykładów obejmuje: ekonomię, finanse, bankowość i politykę pieniężną. Zajęcia są prowadzone przez grono uznanych w Polsce i na świecie praktyków rynku.

W 2023 r. Akademia NBP podjęła współpracę z Akademią Kopernikańską – nową instytucją akademicką w Polsce, której jednym z głównych filarów są nauki

eprasa.pl 02b793df5c

ekonomiczne. Obie instytucje wspierają projekt studiów podyplomowych MBA (Master of Business Administration) „Bankowość i system finansowy”, realizowany przez Szkołę Główną Mikołaja Kopernika w Warszawie. Zajęcia rozpoczną się już w czerwcu 2023 r. w Warszawie i będą poprowadzone przez wykładowców z Polski i z zagranicy. Tematyka wykładów przybliży zasady funkcjonowania systemu bankowego w gospodarce, w tym rolę banku centralnego, wybrane aspekty działalności banków komercyjnych pod kątem interakcji z bankiem centralnym i systemem nadzorczym, a także funkcjonowanie rynków finansowych, w tym zarządzanie portfelem inwestycyjnym i ryzykiem rynkowym.

Artykuł promocyjny

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 02b793df5c

Biało-czerwony kapitał: Grupa Enea



MISJA: TRANSFORMACJA POLSKIEJ ENERGETYKI

Fot. materiały prasowe

eprasa.pl 02b793df5c

Biało-czerwony kapitał: Grupa Enea

Enea, jako jedna z największych spółek energetycznych w Polsce, ma realny wpływ na kierunki rozwoju całego sektora. **WDRAŻA NOWOCZESNE ROZWIĄZANIA TECHNOLOGICZNE I INWESTUJE W ODNAWIALNE ŹRÓDŁA ENERGII,** *co pozwala jej na zwiększenie efektywności i redukcję emisji gazów cieplarnianych.*

Tekst: **Jan Matura**

Spółka jest aktywnym uczestnikiem procesu transformacji polskiej energetyki, angażując się w różne inicjatywy i projekty. Mają one na celu poprawę wydajności źródeł wytwarzania, zmniejszenie emisji, a finalnie – zapewnienie bezpiecznych i stabilnych dostaw energii elektrycznej dla klientów.

Ponadto, Enea angażuje się w projekty badawcze i rozwój nowych technologii, takich jak magazynowa-

eprasa.pl 02b793df5c

nie energii czy elektromobilność. Firma stawia również na edukację i dialog ze społecznościami lokalnymi. Promuje wiedzę o energetyce i ekologii, kształtując pozytywne praktyki w zakresie racjonalnego i oszczędnego korzystania z zasobów.

Inwestycje w OZE

Jednym ze strategicznych celów Grupy Enea jest osiągnięcie neutralności klimatycznej do 2050 r. Będzie to możliwe poprzez stopniowe odchodzenie od węgla na rzecz odnawialnych źródeł energii.

Do Enei należy między innymi Park Farm Wiatrowych w gminie Potęgowo w woj. pomorskim. Na tym obszarze rozpoczęła się niedawno również budowa farmy fotowoltaicznej, która ma zostać przyłączona do tej samej, co Farma Wiatrowa, tzw. stacji abonenckiej i tym samym współtworzyć hybrydową instalację OZE. Takie rozwiązanie pozwala w większym stopniu wykorzystać moc jednego przyłącza, co przekłada się na większą efektywność przesyłu.

eprasa.pl 02b793df5c

Biało-czerwony kapitał: Grupa Enea



Fot. materiały prasowe

Enea inwestuje w odnawialne źródła energii. W Lubnie (woj. lubuskie) pod koniec 2022 r. uruchomiono kolejną farmę fotowoltaiczną Grupy.

eprasa.pl 02b793df5c

Biało-czerwony kapitał: Grupa Enea

> *Zgodnie ze strategią w latach 2023-2042* **ENEA ZAMIERZA PRZEZNACZYĆ PONAD 68 MLD ZŁ NA INWESTYCJE, Z CZEGO BLISKO 14 MLD ZŁ NA PROJEKTY ZWIĄZANE Z OZE**. *Wśród nich mają się znaleźć przede wszystkim farmy wiatrowe na lądzie i morzu, farmy fotowoltaiczne, wodór a także magazyny energii.*

– Energetyka musi się zazieleniać, dlatego posiadamy zgody korporacyjne dotyczące akwizycji projektów o mocy 480 MW, a także na budowę własnych projektów odnawialnych o mocy ok. 700 MW. Widzimy też duży potencjał w wykorzystaniu tych źródeł do produkcji zielonego wodoru – paliwa przyszłości – mówi Paweł Majewski, prezes zarządu Enea S.A.

Pomóc w tym ma również wydzielenie aktywów wytwórczych opartych na węglu do Narodowej Agencji Bezpieczeństwa Energetycznego. Dzięki pozyskanym fun-

eprasa.pl 02b793df5c

duszom i oszczędnościom spółka będzie mogła w jeszcze większym stopniu skupić się na inwestycjach w OZE.

Równolegle Enea inwestuje w inne rozwiązania technologiczne umożliwiające przyłączenia odnawialnych źródeł wytwórczych, takich jak farmy fotowoltaiczne czy wiatrowe. Niedawno w Suchym Lesie koło Poznania została wybudowana nowa stacja energetyczna, w której wdrożono liczne funkcjonalności inteligentnej infrastruktury elektroenergetycznej (smart grid). Technologia pozwala między innymi na monitoring obciążenia sieci w czasie rzeczywistym wraz z wizualizacją, automatyczną identyfikacją błędów oraz kontrolę przepływu mocy czynnej i biernej.

Modernizacja elektrowni

Zielona energia zeroemisyjna, między innymi ze względu na zależność od czynników pogodowych, wymaga stabilizacji przez inne źródła. Dlatego Enea modernizuje także moce wytwórcze oparte na tradycyjnych paliwach.

eprasa.pl 02b793df5c

Ważną inwestycją w Kozienicach jest projekt nowoczesnej elektrowni gazowej w technologii CCGT. Obecnie trwa przetarg związany z tymi planami. Gazowe bloki, których budowa ma rozpocząć się w 2024 r., będą również gotowe na współspalanie paliwa przyszłości, jakim jest zielony wodór.

– Bloki gazowe CCGT w Elektrowni Kozienice to jedna ze strategicznych inwestycji Grupy Enea w procesie racjonalnej transformacji naszego koncernu energetycznego. Nowoczesne instalacje będą dysponować technologią H2 Ready, co oznacza pełną możliwość współspalania wodoru. Jest to przyszłościowe rozwiązanie, które dzięki zielonemu wodorowi pozwoli jeszcze bardziej ograniczyć emisyjność – mówi Paweł Majewski. Spółka rozważa dwa warianty inwestycji: budowę dwóch bloków, każdy o mocy ok. 1100 MW lub trzech – o jednostkowej mocy ok. 700 MW. Finalny wybór wariantu nastąpi po rozstrzygnięciu postępowania przetargowego.

Enea unowocześnia jednostki wytwórcze także w innych lokalizacjach. Należąca do grupy Elektrownia Po-

eprasa.pl 02b793df5c

łaniec otrzymała nagrodę „Kryształy Przetargów Publicznych" w kategorii „Inwestycje wpływające na ochronę środowiska i gospodarkę wodną". Doceniona została instalacja katalitycznego odazotowania spalin dla bloku energetycznego nr 5, która umożliwia obniżenie emisji tlenku azotu o 60 proc.

Innowacje

Firma, dążąc do innowacyjności, sama wykorzystuje w swoich działaniach nowoczesne technologie. Przykładem takich inicjatyw jest system do szkoleń dla pracowników technicznych Enea Operator, wykorzystujący wirtualną rzeczywistość. Rozwiązanie zawiera kilkadziesiąt interaktywnych scenariuszy zaprojektowanych na bazie skanów 3D wybranych obiektów spółki dystrybucyjnej. Powstało w ramach współpracy firmy z Politechniką Poznańską i Uniwersytetem Ekonomicznym w Poznaniu.

Enea testuje też technologię identyfikacji radiowej RFID. Znalazła ona zastosowanie w prototypowym, bezobsługowym – całkowicie zautomatyzowanym –

eprasa.pl 02b793df5c

Biało-czerwony kapitał: Grupa Enea



Fot. materiały prasowe

Enea Operator szkoli mobilnie z wykorzystaniem rzeczywistości wirtualnej. VR Bus jest efektem prac badawczo-rozwojowych zrealizowanych przez spółkę dystrybucyjną we współpracy z poznańskimi uczelniami

eprasa.pl 02b793df5c

magazynie liczników energetycznych, działającym na terenie Enei Operator przy ul. Strzeszyńskiej w Poznaniu (to już efekt współpracy z instytutem badawczym Łukasiewicz – Poznański Instytut Technologiczny). Projekt BML ma poprawić efektywność dostaw liczników energii elektrycznej do magazynów oraz przyczynić się do poprawy wydajności pracy monterów i optymalizacji kosztów logistyki urządzeń.

> *Enea podpisała też list intencyjny z Poznańskim Centrum Superkomputerowo-Sieciowym. Sygnatariusze porozumienia zobowiązali się do* **WSPÓŁPRACY W ZAKRESIE WYKORZYSTANIA TECHNOLOGII CYFROWYCH W ENERGETYCE**.

W ramach kooperacji będą prowadzone wspólne projekty badawczo-rozwojowe, m.in. w zakresie analiz danych pomiarowych z liczników inteligentnych i z czujników inteligentnej sieci energetycznej.

eprasa.pl 02b793df5c

Świadomość ekologiczna i społeczna

Spółka kształtuje pozytywne wzorce zachowań w obszarze ekologii i oszczędzania energii. Zachęca klientów do inwestycji w odnawialne źródła energii, magazyny energii oraz edukuje, jak zmniejszać zużycie prądu. Promowane ekologiczne zachowania szybko przekładają się także na realne oszczędności w domowym budżecie. Pracownicy Grupy Enea aktywnie uczestniczą w wolontariacie Enei. Prowadzą między innymi zajęcia dla dzieci, podczas których uczą bezpiecznego i oszczędnego korzystania z urządzeń elektrycznych.

Fundacja Enea łączy również działania społecznej odpowiedzialności biznesu i promocji ekologicznych rozwiązań. W ubiegłym roku przekazała pięć nowych samochodów elektrycznych do wsparcia działań operacyjnych policji. Podarowane pojazdy są nieoznakowane i służą w pięciu lokalizacjach: Poznaniu, Wałczu, Tucholi, Gryfinie i Strzelnie.

Firma prowadzi także projekt o nazwie Enea Akademia Talentów, skierowany do uczniów szkół podstawo-

eprasa.pl 02b793df5c

wych i ponadpodstawowych oraz szkół i organizacji. Programem objęte są dzieci i instytucje z obszarów, na których Grupa Enea jest szczególnie aktywna biznesowo. Beneficjenci programu mogą liczyć na stypendia i granty. W ostatniej, 4. edycji programu, 43 uczniom przyznane zostały stypendia o wartości 3 000 zł, a 20 szkół oraz organizacji otrzymało granty w wysokości 10 000 zł.

Do najnowszych inicjatyw społecznych spółki należy dofinansowanie termomodernizacji budynku domu dziecka w Szamotułach – Fundacja Enea przekazała na ten cel 50 tys. zł.

Zatrudnienie i podatki

Grupa Enea ma wpływ na transformację energetyczną i polską gospodarkę również poprzez zasilanie skarbu państwa, a także budżetów lokalnych różnymi podatkami i opłatami. W 2021 r. znalazła się w gronie 10 największych podatników CIT wśród podatkowych grup kapitałowych. – Konsekwentnie budujemy potencjał naszej firmy stawiając na mądre zarządzanie i dyna-

eprasa.pl 02b793df5c

miczny rozwój. W działaniach biznesowych kierujemy się przede wszystkim misją zapewnienia klientom bezpieczeństwa energetycznego, uwzględniając perspektywę społeczną. Jesteśmy dumnym płatnikiem podatków, ponieważ poprzez zasilenie budżetu państwa nasza działalność biznesowa przekłada się na rozwój gospodarczy Polski – podkreśla Paweł Majewski.

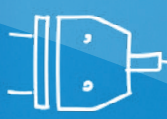
Spółka od lat należy również do największych i najbardziej cenionych pracodawców. Za bezpieczne dostawy energii do 2,6 mln klientów odpowiada ponad 17 tys. osób zatrudnionych w zarządzanej przez Enea SA całej Grupie Enea.

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 02b793df5c

Enea



Rządowa **Tarcza Solidarnościowa** zmniejsza Twoje rachunki za prąd o **2 000 zł**

Polacy mają stałe wsparcie dzięki działaniom rządu i spółek energetycznych! Solidarnie wprowadzamy rozwiązania chroniące przed skutkami agresywnej polityki Rosji. **Do jakiego poziomu zużycia energii elektrycznej jej ceny pozostają takie jak w 2022 r.?**

Poziom zużycia **do 2 000 kWh rocznie**	Ceny prądu takie jak w 2022 r. dla wszystkich odbiorców z grup taryfowych G, w tym dla gospodarstw domowych. **Nie potrzeba żadnych oświadczeń!**
Poziom zużycia **do 2 600 kWh rocznie**	Ceny prądu takie jak w 2022 r. dla osób uprawnionych posiadających orzeczenie o niepełnosprawności. **Oświadczenie wymagane!**
Poziom zużycia **do 3 000 kWh rocznie**	Ceny prądu takie jak w 2022 r. dla osób uprawnionych posiadających Kartę Dużej Rodziny albo prowadzących gospodarstwo rolne lub dział specjalny produkcji rolnej. **Oświadczenie wymagane!**

Zeskanuj kod QR i dowiedz się więcej na stronie:

www.enea.pl/zamrozenie-cen

eprasa.pl 02b793df5c



GAZ-SYSTEM odpowiada za transport gazu ziemnego i zarządzanie siecią gazociągów przesyłowych wysokiego ciśnienia

www.gaz-system.pl

eprasa.pl 02b793df5c

Biało-czerwony kapitał: GAZ-SYSTEM



BEZPIECZEŃSTWO I ZAANGAŻOWANIE

Fot. materiały prasowe

Terminal LNG w Świnoujściu.

eprasa.pl 02b793df5c

Biało-czerwony kapitał: GAZ-SYSTEM

Spółka GAZ-SYSTEM powstała w 2004 roku i przez blisko dwadzieścia lat istnienia skutecznie wspierała proces zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego Polski w zakresie gazu ziemnego. **GŁÓWNE ZADANIE GAZ-SYSTEM POZOSTAJE NIEZMIENNE – JEST NIM ZAPEWNIENIE CIĄGŁOŚCI PRZESYŁU ORAZ ROZBUDOWA SIECI PRZESYŁOWEJ** *pozwalającej na bezpieczny transport surowca.*

Tekst: **Łukasz Pacholski**

Firma prowadzi inwestycje infrastrukturalne i w ciągu ostatnich lat zrealizowała ambitne projekty o charakterze strategicznym. Ukończenie kolejnych to tylko kwestia czasu. Wśród najważniejszych zakończonych w zeszłym roku inwestycji można wymienić Baltic Pipe, czyli budowę podmorskiego gazociągu Polska-Dania wraz z rozbudową kra-

eprasa.pl 02b793df5c

jowego systemu gazociągów przesyłowych i tłoczni gazu, korytarz gazowy Północ-Południe wraz z połączeniem międzysystemowym Polska-Słowacja, łączący nowe elementy powstałe w północnej części kraju z siecią w Europie Środkowo-Wschodniej, a także interkonektor Polska-Litwa.

W realizacji znajdują się takie inwestycje, jak korytarz gazowy Centrum-Wschód, rozbudowa Terminala LNG w Świnoujściu czy budowa pływającego Terminala FSRU w Gdańsku. Wszystkie te projekty tworzą warunki do rozwoju Polski oraz całego regionu. Należy przy tym podkreślić, że realizacja tak dużych inwestycji jest możliwa m.in. dzięki środkom unijnym. Jak wskazuje GAZ-SYSTEM, łącznie w bieżącej perspektywie finansowej Unii Europejskiej przydzielone dofinansowanie dla projektów prowadzonych przez spółkę osiągnęło równowartość około 5,7 mld złotych.

Warto pamiętać, że większa część tych funduszy, poprzez transparentne procesy przetargowe, trafiła do polskich przedsiębiorstw, które wykonywały prace pro-

eprasa.pl 02b793df5c

jektowe i budowlane. Dzięki temu GAZ-SYSTEM ma istotny wpływ na budowanie potencjału własnego polskich podmiotów gospodarczych.

Misja i zadania spółki

Projekty inwestycyjne spółki są związane z misją GAZ-SYSTEM, którą jest zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego kraju. Dzięki działaniom firmy Polsce udało się w stu procentach uniezależnić od dostaw gazu ziemnego z Rosji. Co więcej, rozbudowa potencjału gazowego powoduje zwiększenie konkurencyjności i efektywności krajowej gospodarki. Większa dostępność tego surowca oznacza wsparcie procesu transformacji energetycznej Polski jako stabilizatora dla OZE. Dodatkowo, gwarancja ciągłości przesyłu tak strategicznego surowca, jak gaz ziemny, ma kluczowe znaczenie dla poczucia bezpieczeństwa mieszkańców państwa polskiego.

Jednym z głównych zadań GAZ-SYSTEM jest eksploatacja oraz dbanie o stan techniczny i bezpieczeń-

eprasa.pl 02b793df5c

stwo funkcjonowania sieci przesyłowej. Jest to kluczowe, biorąc pod uwagę obowiązki ustawowe spółki, która ma strategiczne znaczenie dla gospodarki państwa. Zespoły techniczne monitorują pracę gazociągów cyklicznie według określonych procedur, wykorzystując najnowocześniejsze technologie. Pracownicy posiadają wymagane prawem kwalifikacje i uprawnienia.

> *Spółka stawia wysokie wymagania dostawcom materiałów oraz wykonawcom prac inwestycyjnych i remontowych,* **ABY ZACHOWAĆ ODPOWIEDNI STANDARD BEZPIECZEŃSTWA** *wszystkich elementów infrastruktury.*

Proces eksploatacji sieci i obiektów prowadzony jest w zaplanowany sposób, a praca gazociągów monitorowana jest zdalnie przez całą dobę.

System przesyłowy, którym zarządza GAZ-SYSTEM, zlokalizowany jest na terenie wszystkich województw.

eprasa.pl 02b793df5c

Gaz dociera do odbiorców poprzez sieć gazociągów liczącą prawie 12 tys. km i składającą się z ponad 816 stacji gazowych i 15 tłoczni. Dodatkowo ważnym elementem jest również 36 węzłów gazowych.

Rozwój i bezpieczeństwo sieci gazowej są także wynikiem pracy i zaangażowania wykwalifikowanych pracowników spółki, których pod koniec 2022 roku było ponad trzy tysiące. GAZ-SYSTEM zapewnia stabilną pracę, umożliwiającą budowę nowych kompetencji dla zatrudnionych osób. Firma jest cenionym pracodawcą na rynku.

Firma zaangażowana społecznie

Skala działalności spółki zobowiązuje do budowania stałych relacji z lokalnymi społecznościami na terenach, na których znajduje się sieć przesyłowa lub prowadzone są inwestycje. Oznacza to stały kontakt z interesariuszami oraz wsparcie finansowe dla inicjatyw lokalnych.

W celu budowania relacji ze społecznością i rzetelnej komunikacji na etapie projektowania, a następnie

eprasa.pl 02b793df5c

podczas prac budowlanych oraz remontowych, mieszkańcom i właścicielom działek przekazywane są najważniejsze informacje dotyczące realizowanych projektów. Organizowane są także spotkania informacyjne z mieszkańcami i samorządowcami, gdyż bardzo ważnym elementem sukcesu jest dialog. Prace prowadzone są z poszanowaniem prawa własności poprzez minimalizowanie ingerencji w nieruchomości należące do właścicieli poszczególnych terenów. Szczegółowe informacje dotyczące każdej inwestycji na bieżąco są zamieszczane na stronie internetowej spółki.

Natomiast w ramach wspierania inicjatyw lokalnych ważnym elementem zaangażowania są programy edukacyjne. W 2022 roku odbyła się trzecia edycja programu „GAZ-SYSTEM dla Edukacji", który objął wsparcie finansowe na wyposażenie klas, zakup sprzętu sportowego oraz pomoc psychologiczną dla dzieci w 62 placówkach znajdujących się na terenie 17 gmin w Polsce. Co ważne, program kontynuowany jest w bieżącym roku.

eprasa.pl 02b793df5c

Biało-czerwony kapitał: GAZ-SYSTEM

Kolejnym ciekawym projektem społecznym jest także „Szkoła z Energią”, czyli opieka patronacka GAZ-SYSTEM nad pięcioma szkołami kształcącymi młodzież w zawodach związanych z gazownictwem. Dzięki współpracy ze spółką placówki oświatowe otrzymują wsparcie finansowe na doposażenie pracowni zawodowych, organizację zajęć warsztatowych oraz stypendia dla uczniów. W ramach współpracy patronackiej firma zatrudnia też stażystów i organizuje praktyki zawodowe.

Jako mecenas wielu form życia społecznego, w 2022 roku GAZ-SYSTEM dofinansował 111 projektów sponsoringowych. Dodatkowo, w ramach działalności dobroczynnej, zrealizował w ubiegłym roku 60 umów darowizn.

Zgodnie ze współczesną polityką ograniczenia wpływu rozwoju gospodarczego na środowisko naturalne, do priorytetów GAZ-SYSTEM należy minimalizacja oddziaływania na przyrodę. Jednym z działań podjętych w tym celu jest System Zarządzania Środo-

eprasa.pl 02b793df5c

wiskowego. Spółka dąży do zmniejszenia emisji gazów cieplarnianych, wpisując się w ten sposób w realizację unijnych celów klimatycznych.

Chęć ograniczenia wpływu widać również w procesie prowadzenia inwestycji. Podczas prac budowlanych miejsca o szczególnych walorach przyrodniczych są omijane z wykorzystaniem technologii wykopowych, a realizacja inwestycji odbywa się pod stałym nadzorem specjalistów środowiskowych, z uwzględnieniem okresów lęgowych ptaków i migracji zwierząt. Po zakończeniu prac place montażowe przywracane są do stanu pierwotnego.

Wyzwania na przyszłość

Ważnym aspektem działalności firmy jest stałe usprawnianie procesów, rozwój technologii oraz zaangażowanie w prace badawczo-rozwojowe. Wśród nich można wymienić realizację innowacyjnych projektów we współpracy z zewnętrznymi jednostkami naukowymi oraz instytucjami badawczymi w kraju i za granicą,

eprasa.pl 02b793df5c

a także przy wykorzystaniu własnych laboratoriów, które wyposażone są w najnowocześniejszy sprzęt. Spółka realizuje również szereg inicjatyw na potrzeby eksploatacji infrastruktury gazowej, w tym opracowywanie i testowanie nowych technologii do inspekcji i monitorowania stanu gazociągów.

> *Istotnym obszarem prowadzonej działalności B+R są* **ZAGADNIENIA ZWIĄZANE ZE ZMIANAMI ZACHODZĄCYMI NA RYNKU ENERGII**, *ukierunkowane na uzyskanie neutralności klimatycznej.*

Jednym z kluczowych badanych zagadnień jest wpływ wodoru na infrastrukturę przesyłową – tematem tym spółka zajmuje się między innymi poprzez udział w projektach międzynarodowych. GAZ–SYSTEM w roli Advisory Board uczestniczył w trzech projektach dotyczących możliwości wykorzystania sieci przesyłowej do transportu wodoru, analizy

eprasa.pl 02b793df5c

wpływu gazu z domieszkowanego wodorem na infrastrukturę oraz magazynowania wodoru.

Poza współpracą w ramach europejskich projektów, spółka prowadzi krajowe działania badawczo-rozwojowe opracowując między innymi wytyczne w zakresie wymagań przy projektowaniu i budowie infrastruktury przesyłowej paliw gazowych z domieszką wodoru. W grudniu 2022 roku GAZ-SYSTEM został sygnatariuszem umowy o współpracy w ramach projektu transgranicznego o nazwie Nordic-Baltic Hydrogen Corridor w zakresie rozwoju infrastruktury wodorowej od Finlandii przez Estonię, Łotwę, Litwę i Polskę do Niemiec, by spełnić cele REPowerUE 2030.

W nadchodzących latach GAZ-SYSTEM będzie działać zgodnie z nową polityką energetyczną polskiego rządu, aby dążyć do stopniowego zmniejszania zależności gospodarki od paliw kopalnych, mając za zadanie zapewnienie w perspektywie najbliższych dekad pewności dostaw surowców przejściowych, jakim jest gaz ziemny.

eprasa.pl 02b793df5c

Biało-czerwony kapitał: GAZ-SYSTEM

GAZ-SYSTEM w swojej prawie już dwudziestoletniej historii działalności udowodnił, że jest harmonijnie rozwijającą się nowoczesną spółką, wykorzystującą najnowsze dostępne technologie przy poszanowaniu partnerów i środowiska naturalnego. Zadaniem GAZ-SYSTEM, jako krajowego operatora, jest zapewnienie ciągłości dostaw gazu ziemnego. Jednocześnie spółka patrzy też w przyszłość – w stronę nowych źródeł energii. Wpisując się w cele polityki klimatycznej Unii Europejskiej chce mieć udział w ograniczeniu emisyjności gospodarki europejskiej.

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 02b793df5c

PERN



DBAMY O BEZPIECZEŃSTWO ENERGETYCZNE POLSKI

KRAJOWY LIDER LOGISTYKI SUROWCOWO-PALIWOWEJ

19 baz paliw

4 bazy ropy naftowej

2558 km
rurociągów surowcowych i paliwowych

TERMINAL NAFTOWY

MORSKI HUB PALIWOWY

WŁASNA ZIELONA ENERGIA

POJEMNOŚCI MAGAZYNOWE

>4,1 mln m³
na ropę naftową

>2,4 mln m³
na paliwa

eprasa.pl 02b793df5c

Biało-czerwony kapitał: PERN



ROPA NAFTOWA I PALIWA – POLSKA PO BEZPIECZNEJ STRONIE

Fot. materiały prasowe

eprasa.pl 02b793df5c

Biało-czerwony kapitał: PERN

Strategiczne inwestycje PERN w nowe zbiorniki na ropę naftową i paliwa oraz nowe rurociągi przesyłowe to dziś jeden z fundamentów bezpieczeństwa energetycznego Polski. To kluczowy czynnik zwłaszcza po wybuchu wojny w Ukrainie. **DZIĘKI INWESTYCJOM, KTÓRE FIRMA KONSEKWENTNIE REALIZUJE OD 2016 ROKU, MOŻEMY DZIŚ SPAĆ SPOKOJNIE** *bo, mimo sankcji na rosyjską ropę naftową i paliwa, nasza gospodarka może normalnie funkcjonować.*

Tekst: **Zofia Szkarłat**

Zeszły rok to bez wątpienia kluczowy okres dla polskiego i europejskiego rynku naftowo-paliwowego. PERN realizował swoją misję polegającą na zabezpieczeniu ciągłości dostaw ropy naftowej i paliw do Polski obok toczącej się

eprasa.pl 02b793df5c

u wschodnich granic wojny, która przemodelowała całe europejskie myślenie na temat bezpieczeństwa energetycznego, pewności pokładanej w rosyjskich dostawcach i konieczności gwałtownej reorientacji dostaw.

Okazało się, że wiele doktryn gospodarczych w dziedzinie energii legło w gruzach, a Polska – m.in. za sprawą PERN – udowodniła, że jest dobrze przygotowana na negatywne scenariusze. Inwestycje spółki w obszar magazynowania i transportu ropy i paliw, jak również w infrastrukturę pozwalającą lepiej i szybciej obsługiwać klientów autocysternowych, umożliwiły skuteczną odpowiedź na zmiany, jakie narzuciła tocząca się w Ukrainie wojna.

Nowe zbiorniki na olej napędowy

Mimo tych niesprzyjających okoliczności PERN koncentrował się na realizacji zadań na rzecz bezpieczeństwa energetycznego państwa. W minionym roku spółka oddała do eksploatacji siedem nowych zbiorników na

eprasa.pl 02b793df5c

paliwa, co w istotny sposób wzmocniło niezależność energetyczną Polski.

Ruszyła także budowa kolejnych ośmiu magazynów. Dzięki realizacji tej części projektu PERN jeszcze w tym roku dostarczy swoim klientom aż ćwierć miliona m^3 nowych pojemności do magazynowania produktów naftowych.

To właśnie konieczność zapewnienia nieprzerwanych dostaw surowca do klientów i paliw na rynek w warunkach dużej niepewności geopolitycznej była jednym z większych wyzwań minionego roku. Mowa tu zwłaszcza o zmieniającej się architekturze dostaw ropy naftowej do Polski, co wymagało od PERN dużej elastyczności i zwinności.

Dużą zmianą i wyzwaniem biznesowym dla polskich uczestników rynku naftowo-paliwowego była także zmiana kierunku dostaw paliw. Do wybuchu wojny w Ukrainie paliwa płynęły do Polski głównie ze Wschodu, a do Ukrainy – z Rosji i Białorusi. Od 24 lutego 2022 r. kierunek jest odwrotny – płyną z Polski do Ukrainy.

eprasa.pl 02b793df5c

Wzmacniamy filary bezpieczeństwa

PERN w dalszym ciągu będzie koncentrował się na umacnianiu bezpieczeństwa energetycznego Polski poprzez kolejne inwestycje. Wśród nowych projektów jest m.in. rozbudowa Naftoportu o kolejne stanowisko do obsługi tankowców, by jeszcze efektywniej odpowiadać na potrzeby rynku, jak również nowe zbiorniki w hubie paliwowym w Dębogórzu, gdzie przypływają ładunki z olejem napędowym. Tam są rozładowywane i sukcesywnie ekspediowane na rynek.

> *To właśnie* **W DĘBOGÓRZU PLANOWANA JEST M.IN. BUDOWA TRZECH DODATKOWYCH ZBIORNIKÓW**, *większych niż dotychczas, tym razem o pojemności 50 tys. m sześc. każdy.*

Skuteczność działań PERN potwierdzają choćby wyniki Naftoportu, który w 2022 roku po raz kolejny zanotował rekordowe przeładunki.

eprasa.pl 02b793df5c

Biało-czerwony kapitał: PERN

W kontekście dostaw ropy naftowej do Polski Naftoport jest dziś oknem świat. To skuteczne narzędzie, które pozwala nam być niezależnymi od dostaw surowca z Rosji. Faktycznie, przed spółką stoi teraz kluczowe zadanie polegające na tym, by w jak najkrótszym czasie wybudować kolejne stanowisko do obsługi tankowców, dzięki czemu wzrośnie nie tylko efektywność dostaw, ale i bezpieczeństwo energetyczne kraju. Naftoport podpisał już umowę na wykonanie dokumentacji projektowej inwestycji polegającej na rozbudowie terminalu o nowe, głębokowodne stanowisko przeładunków ropy naftowej i produktów naftowych oraz uzyskanie wszelkich niezbędnych zezwoleń.

To ważny kamień milowy na drodze do zwiększenia przepustowości Naftoportu, a tym samym wzmocnienia bezpieczeństwa energetycznego państwa. Po rozbudowie terminal Naftoport uzyska kolejne, szóste już stanowisko, w tym drugie przystosowane do przyjmowania wielkich zbiornikowców oceanicznych klasy VLCC. Głównym celem inwestycji jest wzmocnienie

eprasa.pl 02b793df5c

pewności ciągłości operacyjnej oraz pełnej dostępności Naftoportu dla zgłaszanych dostaw surowcowych.

Poprawa bezpieczeństwa logistyki dostaw morskich

Jednym z kluczowych elementów infrastruktury w dostawach morskich, poza dostępnością Naftoportu i niezbędnych pojemności zbiornikowych, jest zwiększenie wydajności operacyjnej rurociągu pomorskiego, dzięki któremu ropa naftowa z morza dociera do rafinerii. PERN przetestował i potwierdził skuteczność środka zmniejszającego opory w tłoczeniu ropy naftowej (tzw. DRA, drag reducing agent) i zwiększenie możliwości przesyłowych tej magistrali nawet o ponad 30 proc.

Stosowanie DRA to nie tylko zapewnienie mechanizmów zwiększenia wydajności systemu, co jest kluczowe w sytuacji zakłóceń w logistyce dostaw surowca do rafinerii, ale również możliwość poprawy bezpieczeństwa pracy rurociągów poprzez większą kontrolę

eprasa.pl 02b793df5c

parametrów technologicznych tłoczeń. Obecnie PERN prowadzi procedurę przetargową na dostawy DRA i implementację dozowania w II półroczu tego roku.

PERN analizuje także kolejne projekty inwestycyjne, które ułatwią zarządzanie morskimi dostawami surowca. Spółka rozważa m.in. dalszą rozbudowę bazy surowcowej w Miszewku Strzałkowskim pod Płockiem oraz w Gdańsku.

> *Firma jest także przygotowana do budowy* **DRUGIEJ NITKI RUROCIĄGU POMORSKIEGO, KTÓRY DOSTARCZA SUROWIEC Z MORZA DO POLSKI I NIEMIEC**.

Inwestycje w kolej

PERN w dalszym ciągu będzie inwestował w infrastrukturę kolejową w Dębogórzu m.in. poprzez modernizację torów i stanowisk załadunkowych nalewni kolejowej, co umożliwi przemieszczanie cystern o większej ładowności i usprawni procesy logistyczne. PERN chce

eprasa.pl 02b793df5c

również rozbudować nalewnię kolejową o czwartą kabinę załadunkową, ze względu na zapotrzebowanie rynku.

Działania te połączone są z innymi inwestycjami. Mowa m.in. o modernizacji Stanowiska Przeładunku Paliw Płynnych i pogłębieniu toru wodnego Portu w Gdyni (celem zapewnienia obsługi większych tankowców) oraz inwestycjach PKP związanych z poprawą dostępu kolejowego do Portu w Gdyni, jak również bazy paliw w Dębogórzu. To ostatnie pozwoli zwiększyć wolumeny produktów naftowych, które są przyjmowane w Dębogórzu i ekspediowanie ich w głąb kraju.

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 02b793df5c

KGHM
POLSKA MIEDŹ

Zielona Kopalnia KGHM w Chile



Sierra Gorda 100% energii z OZE

Sierra Gorda to jedna z pierwszych kopalni na świecie w pełni zasilana energią pochodzącą ze źródeł odnawialnych. Polski koncern KGHM to ósmy na świecie producent miedzi i drugi na świecie producent srebra.

eprasa.pl 02b793df5c

Biało-czerwony kapitał: KGHM



DOBRY ROK MIEDZIOWEGO GIGANTA

Fot. materiały prasowe

Huta Miedzi Legnica.

eprasa.pl 02b793df5c

Biało-czerwony kapitał: KGHM

KGHM to jedna z najcenniejszych polskich marek. **ÓSMY PRODUCENT MIEDZI NA ŚWIECIE I JEDEN Z DWÓCH ŚWIATOWYCH LIDERÓW W PRODUKCJI SREBRA** *zawarł postanowienie umacniania swojej pozycji jako globalnego gracza w sektorze górnictwa i hutnictwa i dążenie do zrównoważonego rozwoju poprzez budowę własnych mocy wytwórczych z niskoemisyjnych źródeł. Równie ważne są dla spółki działania towarzyszące, takie jak mecenat sztuki i akcje charytatywne.*

Tekst: **Jan Matura**

Historia KGHM, ósmego producenta miedzi na świecie i jednego z dwóch liderów w produkcji srebra, rozpoczęła się 1 maja 1961 r. Ówczesny minister przemysłu ciężkiego zadecydował o przekształceniu Zakładów Górniczych

eprasa.pl 02b793df5c

Lubin w Kombinat Górniczo-Hutniczy Miedzi w Lubinie.

Po ponad 60 latach istnienia KGHM Polska Miedź S.A. posiada siedem obszarów górniczych w Polsce. Spółka prowadzi również prace wydobywcze w USA, Kanadzie i Chile. Miedziowy gigant jest największym pracodawcą na Dolnym Śląsku: zatrudnia ponad 18,5 tys. pracowników. W Grupie Kapitałowej KGHM pracuje ponad 34 tys. osób.

Największą kopalnią należącą do KGHM jest obecnie „Rudna”, znajdująca się na północ od Polkowic na Dolnym Śląsku.

Za KGHM dobry rok

2022 rok cechowała niestabilna sytuacja makroekonomiczna, ale mimo to miedziowej spółce udało się wypracować wysokie wyniki operacyjne i finansowe oraz utrzymać założone poziomy produkcji.

W ubiegłym roku Grupa Kapitałowa KGHM zanotowała stabilną produkcję miedzi z aktywów krajowych

eprasa.pl 02b793df5c

(produkcja górnicza – 442,7 tys. ton w urobku, produkcja hutnicza –586 tys. ton) oraz z aktywów zagranicznych (Sierra Gorda – 90,8 tys. ton (55 proc.); Robinson – 46,8 tys. ton; Carlota – 4,1 tys. ton; Franke – 2,8 tys. ton; Zagłębie Sudbury – 2,5 tys. ton.

> *Skonsolidowane* **PRZYCHODY GRUPY KAPITAŁOWEJ KGHM ZA 2022 ROK WYNIOSŁY 33,8 MLD ZŁ**, *czyli o 13,6 proc. więcej niż w 2021 roku. Zysk netto za ubiegły rok wyniósł 4,8 mld zł a skorygowana EBIDTA osiągnęła wartość 8,9 mld zł.*

Grupa kontynuowała realizację projektów eksploracyjnych i eksploatacyjnych w Polsce oraz w aktywach zagranicznych. KGHM rozwija Program Udostępniania Złoża, w ramach którego zakończone zostało głębienie szybu GG-1. KGHM ma w tej chwili najgłębsze w Polsce wyrobisko górnicze.

eprasa.pl 02b793df5c

Największa kopalnia srebra na świecie

16 proc. przychodów koncernu pochodzi ze sprzedaży srebra. Produkcja srebra odbywa się w Hucie Miedzi Głogów, gdzie od 1993 roku działa Wydział Metali Szlachetnych. Jego zadaniem jest odzyskiwanie znajdujących się w rudzie miedzi metali szlachetnych – srebra i złota. Znajdują się one w szlamie anodowym, powstającym podczas elektrorafinacji miedzi. Ze srebra katodowego o zawartości Ag powyżej 99,99 proc. produkowane jest srebro metaliczne w postaci granulatu pakowanego w worki o masie 25 kg i gąsek o masie ok. 1000 uncji trojańskich, co wynosi około 31,1 kg.

Grupa Kapitałowa KGHM w 2022 r. wyprodukowała 1327 ton srebra. Metal jest dostarczany w formie granulatu do fabryk produkujących materiały do zakładów jubilerskich i metalowych produkujących stopy z zawartością Ag. Srebro w formie gąsek trafia głównie do instytucji finansowych.

Rosnący poziom produkcji pozwolił KGHM na utrzymanie pierwszego miejsca zestawieniu „najwięk-

eprasa.pl 02b793df5c

Biało-czerwony kapitał: KGHM



Fot. materiały prasowe

Katody miedziane wyprodukowane przez KGHM.

eprasa.pl 02b793df5c

szych kopalń srebra na świecie" rankingu World Silver Survey 2023. W kategorii „największych producentów srebra" miedziowy gigant znalazł się na drugiej pozycji.

Cele klimatyczne

KGHM jest europejskim liderem we wdrażaniu efektywnych, niskoemisyjnych technologii z dostępem do najnowszych rozwiązań górniczych i energetycznych. Spółka opracowała – i konsekwentnie realizuje – zasady Polityki Klimatycznej KGHM. Wykonany został m.in. bilans emisji gazów cieplarnianych zakresu 1, 2 i 3 za 2021 r. dla całej Grupy Kapitałowej. W 2022 roku w oddziałach KGHM oddanych zostało kolejnych 6 instalacji, które znacząco poprawiają jakość powietrza w Zagłębiu Miedziowym.

KGHM stawia sobie za cel zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych o 30 proc. do 2030 roku oraz osiągnięcie całkowitej neutralności klimatycznej do 2050 roku. Spółka w ciągu najbliższych siedmiu lat będzie

eprasa.pl 02b793df5c

dążyć do zaspokojenia zapotrzebowania na energię w spółce w 50 proc. ze źródeł własnych – w tym OZE. Obecnie praca bloków parowo-gazowych KGHM Polska Miedź S.A. może pokryć do 20 proc. zapotrzebowania na energię elektryczną.

W ubiegłym roku KGHM został również sygnatariuszem „Porozumienia sektorowego na rzecz rozwoju gospodarki wodorowej w Polsce". W spółce testowana jest innowacyjna technologia z użyciem stopów miedzi i srebra, która znacząco ograniczy straty przesyłu energii elektrycznej.

Dowodem na skuteczność tych działań jest wyróżnienie KGHM, jako jedynej firmy z Polski, w rankingu Carbon Clean 200TM za 2022 rok. Polska Miedź została doceniona spośród ponad 6 tysięcy podmiotów z całego świata, które dokładają najlepszych starań w celu ochrony środowiska i przeciwdziałaniu zmianom klimatu. Polska Miedź zajęła 150 miejsce i uzyskała 20,9% tzw. przychodów z działalności zrównoważonej, czyli 3,5 mld dolarów.

eprasa.pl 02b793df5c

Jeden z najbardziej atrakcyjnych pracodawców w Polsce

W 2022 roku KGHM znalazł się wśród 10 najbardziej atrakcyjnych pracodawców w Polsce w zestawieniu Randstad Employer Brand Research 2022. Miedziowy gigant uplasował się na czwartym miejscu i był najwyżej ocenioną spółką skarbu państwa. W sektorze „surowce i paliwa" KGHM zajął 1. miejsce. Wysoką lokatę KGHM zawdzięczał m.in. stabilności zatrudnienia i przyjaznej atmosferze w pracy. Rok wcześniej KGHM zajął w tym zestawieniu 7. miejsce. Spółka została doceniona za najlepsze wynagrodzenia oraz benefity, m.in. dofinansowanie wyjazdów urlopowych dla rodzin, wyprawki szkolne dla dzieci, dopłaty do transportu czy posiłków dla pracowników.

Firma kładzie duży nacisk na kwestie bezpieczeństwa pracowników. 2022 rok był najbardziej bezpiecznym rokiem w jej historii. Aby nie dopuszczać do niebezpiecznych sytuacji, firma stosuje in-

eprasa.pl 02b793df5c

nowacyjną organizację pracy oraz systemy wczesnego ostrzegania. Technologia rzeczywistości wirtualnej jest stosowana w szkoleniach pracy na wysokościach i do nauki podstawowych zasad bezpieczeństwa.

– Bezpieczeństwo to jedna z podstawowych wartości KGHM. (...) Co ważne - pomagamy też tym, którzy pomagają. Fundacja KGHM wspiera zarówno straż pożarną, jak i Ochotnicze Straże Pożarne w skali całego kraju. Ponieważ, jesteśmy dziś w Lubinie dodam tylko, że w zeszłym roku ponad 1 mln zł został przekazany takim jednostkom na zakupy wozów bojowych czy sprzętu ratowniczego – podkreślił Tomasz Zdzikot, prezes KGHM Polska Miedź S.A., 28 kwietnia, kiedy obchodzony jest Światowy Dzień Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy.

Wsparcie kultury i sztuki

Spółka sponsoruje instytucje i wydarzenia: festiwale, produkcje filmowe i teatralne. W 2023 roku ponow-

eprasa.pl 02b793df5c

nie została mecenasem Zamku Królewskiego w Warszawie. Współpraca instytucji rozpoczęła się w 2019 roku, wspólnie zrealizowanych zostało szereg wydarzeń artystycznych i historycznych.

> *KGHM dał nam szansę na wzmocnienie działań i popularyzację kultury narodowej.* **ZAANGAŻOWANIE MIEDZIOWEJ SPÓŁKI TO NIEOCENIONA POMOC, ALE TEŻ PARTNERSTWO I WSPÓLNE PLANY** *dotyczące m.in. zakupów najcenniejszych dzieł sztuki – mówi prof. dr hab. Wojciech Fałkowski, dyrektor zamku królewskiego w Warszawie.*

Koncern angażuje się też w działania ważne dla regionu, w którym ma siedzibę. W lutym objął patronat nad Tygodniem Walki z Depresją, w ramach którego przeprowadzono bezpłatne konsultacje dla mieszkańców Zagłębia Miedziowego. Chętni mogli skorzystać

eprasa.pl 02b793df5c

z pomocy specjalistów zdrowia psychicznego, logopedów, fizjoterapeutów, dietetyków i psychoterapeutów.

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 02b793df5c

Biało-czerwony kapitał: PZU



Fot. materiały prasowe

PZU – UBEZPIECZYCIEL O POLSKIM DNA

eprasa.pl 02b793df5c

Biało-czerwony kapitał: PZU

PZU to znana już kilku pokoleniom Polaków marka, która od lat **MA OGROMNY WPŁYW NA SIŁĘ I KONKURENCYJNOŚĆ POLSKIEJ GOSPODARKI,** *a dzięki swoim działaniom przyczynia się również do budowania naszej narodowej tożsamości.*

Tekst: **Konrad Lichoń**

Historia ubezpieczeń w Polsce rozpoczęła się 220 lat temu, kiedy w kwietniu 1803 roku na ziemiach ówczesnego zaboru pruskiego, powołano pierwsze towarzystwo ubezpieczeniowe. Przypadający w tym roku okrągły jubileusz zachęca, aby przyjrzeć się spadkobiercy tej długiej tradycji – Grupie PZU. To obecnie największy konglomerat finansowy w Europie Środkowo-Wschodniej, który prowadzi swoją działalność także na Litwie, w Ukrainie, Łotwie i Estonii.

eprasa.pl 02b793df5c

Stabilność w warunkach kryzysu

Bycie liderem rynku wiąże się z wielką odpowiedzialnością. Działania podejmowane przez firmę przekładają się na poczucie bezpieczeństwa ponad 22 milionów klientów. W ostatnim czasie gospodarka światowa znalazła się pod ogromną presją. Globalna pandemia, a następnie napaść Rosji na Ukrainę odbiły się na gospodarkach państw i kieszeniach obywateli. PZU, zdając sobie sprawę z wyzwań, jakie ta sytuacja postawiła przed Polakami, precyzyjnie dopasował swoją ofertę do oczekiwań klientów i zapewnia im komfort i bezpieczeństwo.

Najlepszy dowód na słuszność obranej strategii i zachowania stabilności w trudnych warunkach stanowią ponadprzeciętne wyniki finansowe Grupy PZU za ubiegły rok. Kluczem do sukcesu firmy są: wieloletnie doświadczenie, umiejętność minimalizowania ryzyk, poszukiwanie nowatorskich rozwiązań oraz konsekwencja w realizacji ambitnych planów biznesowych. Grupa PZU prowadzi przy tym swoją działalność w sposób od-

eprasa.pl 02b793df5c

powiedzialny, skupiając się na sprawach Polaków, którzy ufają jej od pokoleń.

Inwestycje z dbałością o środowisko

W strategii rozwoju na lata 2021-2024 PZU bardzo mocno zaznaczył obszar ESG (environment – środowisko, social responsibility – społeczna odpowiedzialność i corporate governance – ład korporacyjny). PZU, jako jeden z liderów polskiej gospodarki i sektora finansowego, chce inspirować i zachęcać do udziału w zielonej transformacji swoich partnerów biznesowych, klientów, pracowników i wszystkich Polaków.

Dlatego prowadzi swój biznes w sposób zrównoważony oraz odpowiedzialny ekologicznie i społecznie. W ramach realizowanej strategii PZU i PZU Życie zredukowały emisję CO2 ze źródeł własnych łącznie o 25,5 proc. Z kolei ponad 81 proc. energii elektrycznej zakontraktowanej i zakupionej przez te spółki pochodzi ze źródeł odnawialnych.

eprasa.pl 02b793df5c

Biało-czerwony kapitał: PZU

> *Dzięki dokonanym w 2022 r. inwestycjom* **GRUPA PZU ZWIĘKSZYŁA SWOJE WSPARCIE DLA TRANSFORMACJI ENERGETYCZNEJ POLSKIEJ GOSPODARKI DO 720 MLN ZŁ**, *z czego 420 mln zł stanowi zaangażowanie finansowe w projekty budowy farm wiatrowych.*

Największy polski ubezpieczyciel zachęca też klientów do włączenia się w proces zielonej zmiany poprzez wdrożone do oferty eko-produkty i usługi – od ubezpieczeń instalacji OZE i samochodów EV, po fundusze umożliwiające inwestowanie w akcje wiodących na świecie spółek z sektora energii odnawialnej. Duży nacisk kładzie także na wspieranie lokalnych społeczności, dlatego w ostatnim czasie PZU przyjrzał się funkcjonowaniu miast oraz ich zrównoważonemu rozwojowi, czego efektem jest opublikowane niedawno kompendium „Moc naszych miast” – przewodnik dla każdego, kto chce działać na rzecz swojej społeczności i śro-

eprasa.pl 02b793df5c

dowiska, opisujący współczesne wyzwania w obszarze zrównoważonego rozwoju, dotyczące miast, jak również ciekawe przykłady najlepszych praktyk w tym zakresie – zarówno z dużych metropolii, jak i mniejszych ośrodków z Polski i ze świata.

Ważnym wydarzeniem w ubiegłym roku, łączącym wiele czynników ESG, była przeprowadzka głównej siedziby firmy do najbardziej zielonego biurowca w Warszawie – PZU Park przy rondzie Daszyńskiego. Dzięki temu 4,5 tysiąca pracowników zyskało przyjazne środowisku, ergonomiczne i dostosowane do współczesnych wymagań miejsce pracy.

PZU - dobry pracodawca

Blisko dwa lata pandemii czy gwałtowny wzrost inflacji to momenty, w których PZU potwierdził stabilność w wymiarze dbania o swoich pracowników. Ubezpieczyciel przeszedł na stałe na hybrydowy model pracy. Dba o zachowanie równowagi pomiędzy życiem prywatnym a zawodowym i jest jednym z najbardziej do-

eprasa.pl 02b793df5c

cenianych i chętnie wybieranych pracodawców, który nieustannie przyciąga najlepszych specjalistów na rynku.

> *Za swoje działania w zakresie zarządzania kadrami i employer brandingu Grupa PZU otrzymała już wiele nagród. Za budowanie przyjaznego środowiska pracy i kultury organizacyjnej* **DRUGI ROK Z RZĘDU NAGRODZONO JĄ TYTUŁEM „FRIENDLY WORKPLACE"**.

PZU jest finalistą LinkedIn Talent Awards, a w konkursie Employer Branding Excellence Awards 2022 otrzymał wyróżnienie za kampanię „Dla profesjonalistów. Dla Ciebie". Stosowanie najlepszych praktyk i promowanie wysokich standardów w obszarze polityki kadrowej zostało wyróżnione certyfikatem „HR Najwyższej Jakości 2022", wręczanym przez Polskie Stowarzyszenie Zarządzania Kadrami.

eprasa.pl 02b793df5c

Człowiek w centrum uwagi - społeczna odpowiedzialność PZU

Jednym z ważnych filarów działalności PZU są działania prewencyjne. Ubezpieczyciel zdaje sobie sprawę z tego, że zdrowe społeczeństwo jest podstawą dobrego funkcjonowania nie tylko biznesu, lecz także całej gospodarki. PZU kładzie duży nacisk na dbanie o stan zdrowia i podkreślanie znaczenia profilaktyki w codziennym życiu, a szczególnie po trudnym okresie pandemii, po którym społeczeństwo w dalszym ciągu spłaca dług zdrowotny. Wśród flagowych projektów, które mają zapewnić Polakom poprawę kondycji są finansowane przez PZU i PZU Życie Mobilne Strefy Zdrowia projektu „Zdrowe Życie". W tym roku dotrą one do 24 miast w całej Polsce.

Mieszkańcy oraz przebywający w okolicy turyści będą mogli skorzystać w nich z bezpłatnych badań i konsultacji – od podstawowych, takich jak badanie ciśnienia, po bardziej specjalistyczne – USG płuc, spirometrię czy badanie dermatoskopem.

eprasa.pl 02b793df5c

Mobilne Strefy Zdrowia zorganizowane są tak, aby zachęcić do skorzystania z nich jak największą liczbę osób. Oprócz badań w gabinetach lekarskich na miejscu skorzystać można z wielu usług oferowanych przez współorganizatorów projektu. Na miejscu można m.in. wyrobić kartę EKUZ, przypomnieć sobie zasady udzielania pierwszej pomocy, skorzystać z porady fizjoterapeuty czy porozmawiać z dietetykiem. Atrakcje przewidziano również dla dzieci, o których w strefie dbają animatorzy. Najmłodsi pacjenci mogą skorzystać z malowania twarzy i zwiedzić strefę „w przebraniu” zwierzaków, księżniczek czy superbohaterów. Wszystko po to, aby dbanie o zdrowie już od najmłodszych lat kojarzyło się pozytywnie i nie zniechęcało do profilaktyki w przyszłości. Warto również podkreślić, że Mobilne Strefy Zdrowia są przystosowane dla osób z niepełnosprawnościami.

Z dbałością o zdrowie wiąże się także inny program ubezpieczyciela – „Dobra Drużyna PZU”. Został on zainicjowany dwa lata temu w ramach walki z deficytem

eprasa.pl 02b793df5c

ruchu wśród młodszej części społeczeństwa. Od tego czasu w ramach inicjatywy PZU zachęca do sportu dzieci i młodzież z całej Polski. Program zakłada wyrównywanie szans dostępu do zajęć i infrastruktury sportowej osobom pochodzącym zarówno z dużych miast, jak i mniejszych miejscowości, w tym również osobom z niepełnosprawnościami. Jego celem jest także poszerzanie oferty edukacyjno-sportowej.

> *W ramach „Dobrej Drużyny PZU"* **WSPARCIE FINANSOWE OTRZYMAŁO JUŻ PONAD 70 TYS. MŁODYCH ZAWODNIKÓW** *z klubów, stowarzyszeń, związków sportowych i fundacji, które organizują amatorskie zajęcia sportowe, szkolenia, turnieje oraz zawody.*

Zainteresowanie uruchomionym w ubiegłym roku programem prewencyjnym było tak duże, , że w tegorocznej edycji PZU znacznie zwiększył pulę przewi-

eprasa.pl 02b793df5c

dzianą na granty. Już w czerwcu dowiemy się, które podmioty w tym otrzymają dofinansowanie na zakup sprzętu sportowego, wynajem obiektów w celu organizacji treningów i zawodów sportowych czy transport i wpisowe na zawody.

W zachęcaniu młodzieży do sportu pomagają ambasadorzy „Dobrej Drużyny PZU", którzy są inspiracją dla dzieci i młodzieży, jak również ich rodziców, nauczycieli czy trenerów. Kapitanem programu jest. najlepsza na świecie tenisistka Iga Świątek.

Budowanie polskiej marki za granicą

Iga Świątek jest najlepszym przykładem zaangażowania PZU w projekty sponsoringowe, będące zarówno elementem promowania zdrowego stylu życia, jak i budowania świadomości silnej polskiej marki za granicą. Ubezpieczyciel od ponad dwóch lat jest głównym partnerem najlepszej na świecie tenisistki. Od rozpoczęcia współpracy z PZU Iga została nr 1 rankingu WTA i utrzymuje się na tej pozycji od ponad roku. Wygrała dwa

eprasa.pl 02b793df5c

wielkoszlemowe turnieje, odnotowała najlepszą w XXI wieku serię 37 zwycięstw z rzędu, wybrano ją najlepszą zawodniczką roku WTA, najlepszym sportowcem w Polsce w kultowym plebiscycie „Przeglądu Sportowego”, a także najlepszą sportsmenką na świecie w rankingu prestiżowego francuskiego dziennika L’Equipe.

Logo PZU widoczne na stroju tenisistki pozwala firmie budować wizerunek na ogromną skalę. Według agencji badawczo-konsultingowej Sponsoring Insight współpraca z Igą Świątek w 2022 roku ta współpraca przyniosła największemu polskiemu ubezpieczycielowi przeszło 115 mln zł ekwiwalentu reklamowego. To niemal trzy razy więcej niż rok wcześniej.

Oprócz Igi Świątek PZU wspiera także, między innymi, narciarkę alpejską Marynę Gąsienicę-Daniel, różne projekty stowarzyszenia Amp Futbol Polska i Akademickiego Związku Sportowego, Ludowe Zespoły Sportowe czy klub Stal Mielec. PZU wspiera również imprezy sportowe, takie jak Tour de Pologne czy Memoriał Pary Prezydenckiej Lecha i Marii Kaczyńskich.

eprasa.pl 02b793df5c

W trosce o polską kulturę i prosty język

Ponad 200-letnia historia firmy i przeszło 100-letnia marka PZU zobowiązują do aktywnego udziału w budowaniu obywatelskiej wspólnoty. Dlatego PZU pielęgnuje również pamięć o wydarzeniach dotyczących Polski i Polaków. Grupa angażuje się w działania promujące historię, mając świadomość jak ważną odgrywa ona rolę w kształceniu postaw obywatelskich i wychowaniu następnych pokoleń.

PZU od lat troszczy się o kluczowe dla polskiej historii i tożsamości narodowej instytucje kulturalne, takie jak Muzea Narodowe w Warszawie i w Krakowie, Muzeum Powstania Warszawskiego, Teatr Wielki – Opera Narodowa, Muzeum Łazienki Królewskie, Polska Opera Królewska czy Narodowy Instytut Fryderyka Chopina.

Nieodłącznym elementem tożsamości narodowej jest język, dlatego PZU dba także o kulturę języka polskiego. Powołał w tym celu Biuro Prostego Języka, które troszczy się o to, aby komunikacja firmy była dla wszyst-

eprasa.pl 02b793df5c

kich zrozumiała i czytelna. Tworzone w PZU pisma są redagowane i upraszczane.

Wyznaczając rynkowe standardy w dziedzinie prostego języka, PZU, we współpracy z Instytutem Języka Polskiego Uniwersytetu Warszawskiego i pod patronatem tej uczelni, stworzył „Encyklopedię prostej polszczyzny”, która obejmuje ponad 3000 pojęć, konstrukcji językowych oraz haseł problemowych. To wyjątkowa i pierwsza tego typu publikacja na polskim rynku, której celem jest propagowanie prostej polszczyzny w nieprostych dziedzinach, jakimi z pewnością są ubezpieczenia.

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 02b793df5c

MATERIAŁ
MARKETINGOWY



Chcę zapewnić ochronę
sobie i swoim bliskim

W PZU w ramach jednej polisy
możesz ubezpieczyć całą rodzinę

Odwiedź nasz **oddział**, skontaktuj się z **agentem PZU**
lub wejdź na **pzu.pl**

Zakładem ubezpieczeń jest PZU Życie SA. Szczegółowe informacje, w tym wyłączenia i ograniczenia odpowiedzialności znajdziesz w aktualnych OWU poszczególnych indywidualnych ubezpieczeń na życie, dostępnych na pzu.pl.

eprasa.pl 02b793df5c

Biało-czerwony kapitał: GPW



BEZPIECZNA PRZYSTAŃ DLA INWESTORÓW

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl 02b793df5c

Biało-czerwony kapitał: GPW

W kwietniu bieżącego roku **WARSZAWSKA GIEŁDA PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH W WARSZAWIE (GPW) ŚWIĘTOWAŁA SWOJE 32. URODZINY.** *Przez ponad trzy dekady funkcjonowania giełdy wiele się na niej zmieniło, zarówno pod względem liczby notowanych spółek, wartości obrotów oraz szerokiej oferty innych instrumentów finansowych. Od setek lat instytucje takie, jak GPW, stanowią ważny element w rozwoju gospodarczym państw oraz mają istotny wkład w rozwój samych spółek.*

Tekst: **Zofia Szkarłat**

Jak wskazuje Maciej Bombol, dyrektor Działu Rynku Pierwotnego GPW, obecnie na warszawskiej giełdzie notowanych jest blisko 800 podmiotów, a wartość obrotów kształtuje się na poziomie jednego miliarda złotych dziennie. W kwiet-

eprasa.pl 02b793df5c

niu 1991 r., kiedy GPW startowała, pierwsza sesja giełdowa zamknęła się wartością transakcji na poziomie około 2000 zł. Notowanych było wówczas tylko pięć spółek.

> *Na przestrzeni ostatnich lat,* **WARSZAWSKA GIEŁDA STAŁA SIĘ NAJWIĘKSZĄ TEGO TYPU INSTYTUCJĄ W EUROPIE ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ** *zostawiając daleko w tyle np. giełdę wiedeńską, która ma ponad 200-letnią historię.*

Tylko w latach 2021-2022, które były dość trudne dla polskiej i światowej gospodarki, na GPW zadebiutowały 72 spółki. Warto podkreślić, ze w tym roku mija już 5 lat od przekwalifikowania Polski z kategorii rynków rozwijających się do kategorii rynków rozwiniętych przez światową agencję indeksową FTSE Russell. Awans Polski do grona 25 najbardziej rozwiniętych

eprasa.pl 02b793df5c

rynków na świecie to docenienie dynamicznego rozwoju polskiej gospodarki i krajowego rynku kapitałowego.

Tylko ten krótki wstęp, a także zwrócenie uwagi na historyczne zasługi dla gospodarki giełd papierów wartościowych na świecie, choćby niderlandzkiej założonej w Amsterdamie w 1602 r., jasno wskazują, jaki pozytywny skutek mogą przynieść giełdy papierów wartościowych, zarówno dla gospodarki, jak i przede wszystkim dla spółek, których akcje są notowane na tych giełdach.

Korzyści z obecności na giełdzie

Pierwszą zaletą jest możliwość elastycznego pozyskania środków na przyspieszenie rozwoju organicznego albo przejęcie innej firmy poprzez emisję kapitału własnego (akcje) lub kapitału obcego (obligacje korporacyjne). Uzyskane środki finansowe można przeznaczyć na zdynamizowanie rozwoju spółki, co będzie skutkowało podwyższeniem wartości jej akcji.

eprasa.pl 02b793df5c

Dzięki temu wartość pakietu akcji w rękach założycieli, mimo rozwodnienia kapitału, może być większa niż w przypadku rezygnacji z przeprowadzenia oferty publicznej. Warto zauważyć, że wiele firm jest teraz w trakcie procesu przygotowań do giełdowego debiutu i czeka wyłącznie na poprawienie się koniunktury na giełdzie. Gdy będziemy mieli do czynienia z powrotem hossy pierwotnych ofert publicznych (IPO) będzie znacznie więcej.

Argumentem przemawiającym za obecnością na GPW jest też łatwość i szybkość pozyskania środków przez spółkę już notowaną na giełdzie w porównaniu ze spółką prywatną. Potwierdzają to przykłady ostatnich emisji akcji w ramach wtórnych ofert publicznych (SPO), przeprowadzanych przez spółki już notowane na giełdzie. Wbrew ogólnej sytuacji na rynku inwestorzy są skłonni do lokowania swojego kapitału w spółki notowane od wielu lat na warszawskiej giełdzie, jeżeli tylko uznają dany biznes za atrakcyjny i dostrzegają perspektywy jego wzrostu. Łączna wartość SPO w 2022

eprasa.pl 02b793df5c

roku wyniosła blisko 9 mld zł i był to najwyższy poziom od 2017 r.

Po trzecie, status spółki giełdowej umożliwia uzyskanie rynkowej wyceny przedsiębiorstwa, co ma szczególne znaczenie w efektywnym przeprowadzeniu procesu przejmowania innych firm. Bycie spółką giełdową oznacza też zwykle możliwość pozyskania tańszego finansowania bankowego w porównaniu ze spółkami prywatnymi.

Ostatni argument to poprawa wizerunku przedsiębiorstwa i jego wiarygodności jako spółki notowanej na giełdzie. Jest wiele przykładów potwierdzających tezę, iż status spółki giełdowej znacznie ułatwia nawiązywanie relacji z kontrahentami zagranicznymi.

Trudne czasy, trudne decyzje

W obecnych, trudnych, czasach decyzja o debiucie giełdowym jest na pewno większym wyzwaniem. Ma to związek z bessą panującą na rynkach i relatywnie ni-

eprasa.pl 02b793df5c

skimi wycenami firm. Jak wskazują analitycy, walka z inflacją czy wojna w Ukrainie mogą skutecznie spowolnić rozwój gospodarczy w Polsce. Pomimo tego, przedstawiciele Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie zachęcają do rozważenia wejścia na giełdę w ramach strategicznego rozwoju firmy. Debiut giełdowy w okresie rynkowej niepewności wiąże się oczywiście z ryzykiem niedojścia emisji do skutku, gdyż trudniejsza sytuacja makroekonomiczna i geopolityczna obniżają skłonność inwestorów do podejmowania ryzyka.

Przeprowadzając ofertę publiczną w czasie bessy trzeba również zaakceptować niższą wycenę spółki, co wiąże się z tym, że do spółki trafi mniej środków. Tak było chociażby w przypadku spółki Creotech Instruments, która w 2022 r. przechodziła z rynku NewConnect na Główny Rynek GPW i musiała obniżyć cenę akcji w ofercie publicznej o 20 proc. Podobnie było w przypadku spółki LPP, która przeprowadzała ofertę IPO w czasie bessy w lutym 2001 r. i, chcąc pozyskać środki

eprasa.pl 02b793df5c

na rozbudowę sieci sklepów Reserved, musiała zaakceptować relatywnie niską wycenę. Spółka wykorzystała swoją szansę i dziś ma wartość rynkową ponad 200 razy większą niż w chwili debiutu na GPW.

W przypadku firm, którym zależy na szybkim pozyskaniu środków na konkretny pomysł dotyczący przyspieszenia rozwoju organicznego albo przejęcia innej spółki po atrakcyjnej wycenie (dzięki trwającej bessie), być może nie warto czekać na poprawę koniunktury.

Podobnie jest z biznesami, które – ze względu na swoją specyfikę – mogą w obecnych czasach zainteresować inwestorów i uzyskać atrakcyjną wycenę dla właścicieli spółek, gdyż czasy kryzysu są wprawdzie zagrożeniem dla większości firm, ale też szansą, którą być może warto teraz wykorzystać.

Efektywność działania i bezpieczeństwo obrotu

O rosnącej atrakcyjności warszawskiej giełdy najlepiej świadczą największe debiuty ostatnich lat.

eprasa.pl 02b793df5c

Biało-czerwony kapitał: GPW

Kamieniem milowym w rozwoju GPW był debiut spółki Allegro.eu w październiku 2020 r. Wartość oferty IPO, która przyciągnęła inwestorów z całego świata, **BYŁA NAJWIĘKSZA W HISTORII POLSKIEGO RYNKU KAPITAŁOWEGO** *i wyniosła 10,6 mld zł.*

Sukces debiutu giełdowego spółki Allegro.eu zachęcił z kolei spółkę Pepco Group (właściciela sieci sklepów Pepco i Dealz) do przeprowadzenia oferty publicznej na polskim rynku kapitałowym o wartości 3,7 mld zł. Tego typu transakcje dowodzą, że warszawska giełda jest oceniana przez globalnych inwestorów jako profesjonalna, efektywna i w pełni bezpieczna platforma obrotu, która może z powodzeniem konkurować z czołowymi giełdami europejskimi o emitentów z regionu Europy Środkowo-Wschodniej.

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 02b793df5c



Stworzony przez sztuczną inteligencję wizerunek aresztowanego Putina jako wiral na Tik Toku.

mr._valodya · 1 tyg. temu

Odcinek 17 | funny picture 🤣🤣🤣#thankb4youdo #mrvalodya #fypシ゚viral #putin #putinedit #путин #xyzbca #vladimir... więcej

Lista odtwarzania · ⚜W Putin

@plisa

Fot. fasstnews

Dodaj komentarz...

ODPOWIEDZIALNOŚĆ WŁADIMIRA PUTINA

– W ostatnim czasie liczba dowodów na dokonywanie zbrodni zatrważająco rośnie. Dostarczają ich sami Rosjanie, publikując w sieci nagrania ze strzelania jeńcom w tył głowy czy obcinania głów nożem. – Wszystkich winnych nie da się ukarać, ale **DOBRZE BYŁOBY POCIĄGNĄĆ DO ODPOWIEDZIALNOŚCI PRZEDE WSZYSTKIM TYCH, KTÓRZY SĄ TWÓRCAMI ZBRODNICZEGO PLANU LUB WYDAWALI ROZKAZY, CZYLI NP. WŁADIMIRA PUTINA – MÓWI DR TOMASZ LACHOWSKI** *z Uniwersytetu Łódzkiego.*



Rozmawiał **Michał Banasiak**

eprasa.pl 02b793df5c

Patrząc na lądujące w sieci nagrania, dokumentujące popełniane na jeńcach zbrodnie, można odnieść wrażenie, że rosyjscy żołnierze czują się na wojnie bezkarni. Są w błędzie?

To pytanie ma dwie strony: teoretyczno-prawną i praktyczną. Dowodów dokonywania przez Rosjan zbrodni wojennych rzeczywiście mamy mnóstwo. Brutalnie i umyślnie łamią konwencje genewskie i prawo humanitarne. I nie mówię tu tylko o zabijaniu jeńców, ale też chociażby o warunkach ich przetrzymywania.

Na bazie zebranych dowodów możemy wskazać i oskarżyć konkretne osoby. Ale tu pojawia się problem praktyczny: jak te osoby zatrzymać? Przecież sama Rosja ani teraz, ani po zakończeniu wojny nie będzie skora do współpracy z ukraińskimi bądź międzynarodowymi organami ścigania i wydawania swoich ludzi. Rosjanie przyjęli zresztą taktykę pozbywania się ich. Po wydarzeniach w Buczy rosyjskie dowództwo skierowało oprawców na kolejny, trudny odcinek frontu, gdzie wielu z nich zginęło.

eprasa.pl 02b793df5c

Szeregowi żołnierze mogą się wywinąć tłumaczeniem, że „tylko wykonywali rozkazy”?

Nie, nie mogą. Już w czasie procesów norymberskich jednoznacznie wskazano, że dokonywania zbrodni wojennych nie można usprawiedliwiać w ten sposób. Żołnierz powinien znać podstawy prawa konfliktów zbrojnych i wiedzieć, że jeżeli dostaje rozkaz ataku na szkołę,



Tomasz Lachowski

– dr nauk prawnych, adiunkt w Katedrze Prawa Międzynarodowego i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Łódzkiego. Redaktor naczelny magazynu „Obserwatora Międzynarodowego”, współpracownik Onetu.

eprasa.pl 02b793df5c

szpital czy osiedle mieszalne, to jego wykonanie będzie równoznaczne z popełnieniem zbrodni. Oczywiście dziś w Rosji nikt wysyłanym na front tego nie tłumaczy, ale według prawa międzynarodowego żołnierz nie jest „ślepym bagnetem”.

Ukraińcy starają się identyfikować dokonujących zbrodni. Już w tamtym roku opublikowali listę ponad sześciuset nazwisk żołnierzy podejrzanych o zbrodnie wojenne. Jeden z nich, Wadim Szyszymarin, stanął nawet przed ukraińskim sądem. Dlaczego tylko on?

To był bardzo szybki, trochę pokazowy proces. Miał być dowodem na to, że w warunkach wojennych państwo działa skutecznie, a dokonujący zbrodni nie pozostaną bezkarni. Adresatami tego procesu byli po części rosyjscy żołnierze. Ale co do zasady Ukraińcy nie chcą działać doraźnie, bo to mogłoby być źle odbierane. Zwłaszcza, że ukraiński wymiar sprawiedliwości mógłby paść ofiarą oskarżeń o stronniczość. Dlatego Ukraina stawia na transparentność. Współpracuje z Międzynarodowym Trybunałem Karnym w Hadze oraz śledczymi z innych krajów. Gromadzony

eprasa.pl 02b793df5c

jest materiał dowodowy, który w końcu zostanie wykorzystany.

MTK wydał nakazy aresztowania Władimira Putina i rosyjskiej rzeczniczki praw dziecka Marii Lwowej-Biełowej. Dlaczego zajęto się tylko tą dwójką?

> *Trybunał zajmuje się wyłapywaniem „grubych ryb”. Osób odpowiedzialnych za wydawanie rozkazów. Chodzi o* **POKAZANIE ŚWIATU, ŻE ZBRODNIE BĘDĄ ŚCIGANE**

i że nie są efektem działania jakichś szeregowych żołnierzy, ale że zamiar ich dokonywania płynie z samego Kremla (w mojej ocenie właśnie dlatego możemy mówić nawet o zbrodni ludobójstwa). Nie oznacza to, że inni pozostaną bezkarni. W swoim czasie znów mogą się nimi zająć ukraińskie sądy. Mówi się też o powołaniu osobnego trybunału ds. zbrodni agresji Rosji. Ponadto, w sprawę zaangażowane są również inne sądy – jak oenzetowski Międzynarodowy Trybunał Sprawie-

eprasa.pl 02b793df5c

dliwości, który rozstrzyga w przedmiocie odpowiedzialności państwa rosyjskiego, nie zaś poszczególnych jednostek.

Nakaz aresztowania Putina i Lwowej-Biełowej ma związek z przymusowymi wywózkami ukraińskich dzieci na terytorium Rosji. A to przecież nie jest jedyna zbrodnia, jaką można by przypisać tej dwójce.

Znamy tylko jawną część nakazu. Zakładam, że w utajnione może być więcej zarzutów. Akurat kwestia wywozu ukraińskich dzieci była stosunkowo łatwa do udokumentowania, bo Putin swoimi podpisami pod konkretnymi ustawami stworzył system, pozwalający na „adopcję” ukraińskich dzieci. Po przyjeździe do Rosji przechodzą one przez obozy edukacyjne, a rodziny, do których trafiają, dostają dofinansowanie. Pani Lwowa-Biełowa sama „adoptowała” chłopca Mariupola. Te nakazy to symboliczny, ale dobry krok.

No właśnie – symboliczny. Teoretycznie zatrzymania Putina na swoim terenie powinien dokonać każdy ze 123 krajów, które podpisały Statut Rzymski, powo-

eprasa.pl 02b793df5c

łujący MTK. Ale część z nich, jak np. Węgry, już deklaruje, że tego nie zrobi.

Niektóre państwa zasłaniają się tym, że Władimir Putin to urzędująca głowa państwa i w związku z tym jest objęty immunitetem. Taka jest też narracja Rosji. Faktycznie latami obowiązywała zgoda na to, że głowa państwa jest chroniona przed ściganiem przez organy sądownicze innego państwa, ale i sądu międzynarodowego, jeśli dane państwo nie godzi się na jego jurysdykcję. Ale orzeczenie MTK z 2019, w sprawie ówczesnego prezydenta Sudanu Omara Al-Baszira, stwierdza, że w przypadku zbrodni wojennych, ludobójstwa czy zbrodni przeciwko ludzkości, które rozsądza haski Trybunał – immunitet nie obowiązuje. Nawet w przypadku najważniejszych państwowych oficjeli. Do tego należy dokonać zatrzymania osoby również wtedy, gdy pochodzi z kraju, która nie jest stroną Statutu Rzymskiego. To ważne, bo Rosja nie jest częścią tego porozumienia.

Stany Zjednoczone również nie.

Donald Trump posunął się nawet do nałożenia sankcji na sędziów i prokuratorów MTK. Ci najwięksi gra-

eprasa.pl 02b793df5c

cze są bardzo sceptyczni jeśli chodzi o poddanie się jurysdykcji międzynarodowych trybunałów. Amerykanie mają na tym polu kilka porażek w ciągu ostatnich kilku dekad, np. ws. Nikaragui czy Iranu. Unikają MTS, nie są też stroną MTK. W tle są m.in. ich działania w Afganistanie.

Liczenie na to, że najpierw Władimir Putin opuści Rosję, a potem władze jakiegoś kraju go zatrzymają, to jedyna droga, żeby trafił przed sąd?

> *Można jeszcze liczyć na to, że straci władzę w Rosji, a nowe władze go wydadzą. Ale* **TO MAŁO PRAWDOPODOBNE.**

Po II wojnie światowej służby izraelskie ścigały zbrodniarzy poza granicami kraju. Głośna była sprawa uprowadzenia w Argentynie Adolfa Eichmanna. To jednak działania nielegalne, co potwierdziła wówczas Rada Bezpieczeństwa ONZ.

Czy zatem nie okaże się, że działania MTK zostaną sparaliżowane przez politykę? Międzynarodowy Try-

eprasa.pl 02b793df5c

bunał Sprawiedliwości uznał agresję Rosji na Ukrainę za nielegalną i niczego to nie zmieniło.

Efektywność sądownictwa międzynarodowego to duży problem, bo nie ma pod sobą żadnych służby policyjnych czy komorniczych. Jego działanie w dużej mierze opiera się na współpracy i dobrej woli państw.

Ale mamy przykłady działania MTK czy też chociażby Międzynarodowego Trybunału Karnego dla byłej Jugosławii, które pokazują, że przy odpowiedniej woli politycznej i posiadaniu dowodów na dokonanie zbrodni, można doprowadzić do procesów.

Oczywiście niektóre wyroki okazały się rozczarowujące, ale jednak Ratko Mladić czy Radovan Karadžić – odpowiedzialni za ludobójstwo w Srebrenicy – zostali skazani.

Jeśli wojna się zakończy, nakazy zatrzymania przestaną obowiązywać?

Absolutnie nie. Nakazy aresztowania dotyczą oceny konkretnych działań w danym czasie, ale nie terminują się. W przypadku byłego prezydenta Sudanu Omara

eprasa.pl 02b793df5c

Al-Baszira dwa nakazy zostały wystawione w 2009 i 2010 roku i wciąż obowiązują.

To chyba kolejny dowód na bezzębność międzynarodowego sądownictwa. Omar Al-Baszir, którego obarcza się winą za śmierć ok. 300 tysięcy osób w Darfurze, wciąż jest na wolności. A przecież od czasu wystawienia jego nakazu aresztowania bywał w krajach, które teoretycznie powinny go zatrzymać.

Był m.in. w RPA, o której teraz też jest głośno, bo od tamtejszych władz płyną sprzeczne sygnały ws. tego, jak zachowałyby się, gdyby przyleciał tam Władimir Putin. To o tyle istotne, że w sierpniu RPA będzie gospodarzem szczytu BRICS (format współpracy Brazylii, Rosji, Indii, Chin i RPA – red.), na który Władimir Putin dostał zaproszenie. Ostatnio najpierw pojawiły się informacje, że RPA odstąpi od respektowania Statutu Rzymskiego, potem jednak władze zdementowały tę plotkę.

Nawet gdyby do zatrzymania w RPA nie doszło, to de facto nie będzie wobec tego kraju żadnych poważnych konsekwencji międzynarodowych. Jedyne co

eprasa.pl 02b793df5c

może zrobić MTK, to nałożyć sankcje na branie udziału w swoich zgromadzeniach czy sędziów z danego kraju. To nieistotne ruchy – zwłaszcza z perspektywy geopolitycznej.

Natomiast według mnie ten nakaz to też sygnał dla rosyjskich elit, że wojna się nie opłaca. Bo skoro wystawiono go za Władimirem Putinem, to można też za innymi oficjelami.

I o ile możemy sobie wyobrazić, że Putin w najbliższym czasie nie wybierze się w żadną zagraniczną podróż, to już inni rosyjscy politycy, wojskowi czy oligarchowie nie chcieliby mieć nad głową takiego nakazu, będącego dla nich de facto zakazem poruszania po niektórych państwach.

Jeśli dojdzie do negocjacji pokojowych, Rosjanie mogą próbować uzależniać swoje ustępstwa od amnestii dla żołnierzy i decydentów.

Zbrodnia agresji, a za nią zbrodnie wojenne, zbrodnie przeciwko ludzkości i ludobójstwo nie mogą być objęte amnestią. Ukraina nawet po zakończeniu wojny będzie przeć do tego, by osądzić winnych dokonywa-

eprasa.pl 02b793df5c

nych w jej czasie zbrodni. Inne kraje też nie będą chętne do wprowadzenia amnestii. Zresztą nakaz aresztowania to też jasny sygnał, że nie ma woli na negocjacje z Władimirem Putinem. Społeczność międzynarodowa już uznaje go za zbrodniarza, choć jeszcze do skazania nie doszło.

Puśćmy na chwilę wodze fantazji: Władimir Putin zostaje zatrzymany. Co się z nim dzieje?

Przekazanie do Hagi. Byłby skierowany do aresztu i czekał na proces. Do urokliwej części miasta, Scheveningen nad morzem.

> **PROCES PEWNIE TRWAŁBY CO NAJMNIEJ KILKA LAT,** *patrząc na skalę zarzutów – bo na pewno byłoby ich więcej niż te, o których teraz mowa.*

I zostałby skazany, w co głęboko wierzę.

Co mu grozi?

Dożywocie bądź do 30 lat więzienia. Jak wszystkim podejrzanym, a potem oskarżonym o dokonywanie

eprasa.pl 02b793df5c

zbrodni wojennych lub innych objętych jurysdykcją Trybunału.

Serbscy zbrodniarze wojenni odsiadywali i odsiadują swoje wyroki w Polsce. Władimir Putin też mógłby trafić do polskiego więzienia?

W Piotrkowie Trybunalskim przebywa m.in. Radislav Krstić, ludobójca z Srebrenicy. Początkowo trafił do Wielkiej Brytanii, ale ze względów bezpieczeństwa trzeba go było przenieść. W brytyjskim zakładzie karnym osadzonych było wielu muzułmanów i w związku z jego działalnością w czasie wojny w Jugosławii, dokonano na niego zamachu. W Polsce wojna w Jugosławii nie budzi aż takich społecznych emocji, więc była to bezpieczniejsza przystań. Ale w przypadku Władimira Putina byłoby odwrotnie: to Polska byłaby miejscem podwyższonego ryzyka. W tym momencie na przeszkodzie stoją też kwestie formalne, bo RP ma podpisaną umowę o wykonywaniu wyroków z Międzynarodowym Trybunałem Karnym dla byłej Jugosławii, ale już nie z MTK.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 02b793df5c



Fot. Shutterstock

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 02b793df5c

KORONACJA KAROLA III I POLSKI WĄTEK

Co to quiche koronacyjna i kim jest Hugo Burnand? Czym będzie się zajmować Edward Fitzalan-Howard i kto zagra na wielkim koncercie po oficjalnych uroczystościach?

WSZYSTKO, CO CHCIELIŚCIE WIEDZIEĆ O KORONACJI KAROLA III, ALE NIE MACIE KOGO ZAPYTAĆ.



Tekst: **Agaton Koziński**

eprasa.pl 02b793df5c

6 maja 2023

Tego dnia odbyła się koronacja Karola na króla Wielkiej Brytanii. Karol został 68. władcą Anglii – od 1707 r. ten tytuł jest łączony z koroną Wielkiej Brytanii. W całej wspólnocie brytyjskiej trwa Wielki Weekend Koronacyjny – dwa dni imprez, koncertów i innych wydarzeń, mających uświetnić tę pierwszą od 70 lat koronację.

Arcybiskup Canterbury

Abp Justin Welby jest prymasem Anglii od 2013 r. To on przewodniczył uroczystości (patrz: Westminster, opactwo), on też wykonał najważniejsze ceremonie koronacyjne (patrz: Namaszczenie świętym olejem). I on też włożył nowemu królowi na głowę koronę.

Buckingham Palace

Główna siedziba brytyjskiego króla i jego rodziny, stanowi centrum dowodzenia monarchii. Jest też naj-

eprasa.pl 02b793df5c

bardziej ikoniczna w kategoriach symboli. Jednym z tych najbardziej rozpoznawalnych jest balkon, z którego monarchowie pozdrawiają poddanych. Taką scenę można było zobaczyć tuż po koronacji – cała rodzina Karola III zebrała się na tym balkonie. Scena jak z filmu.

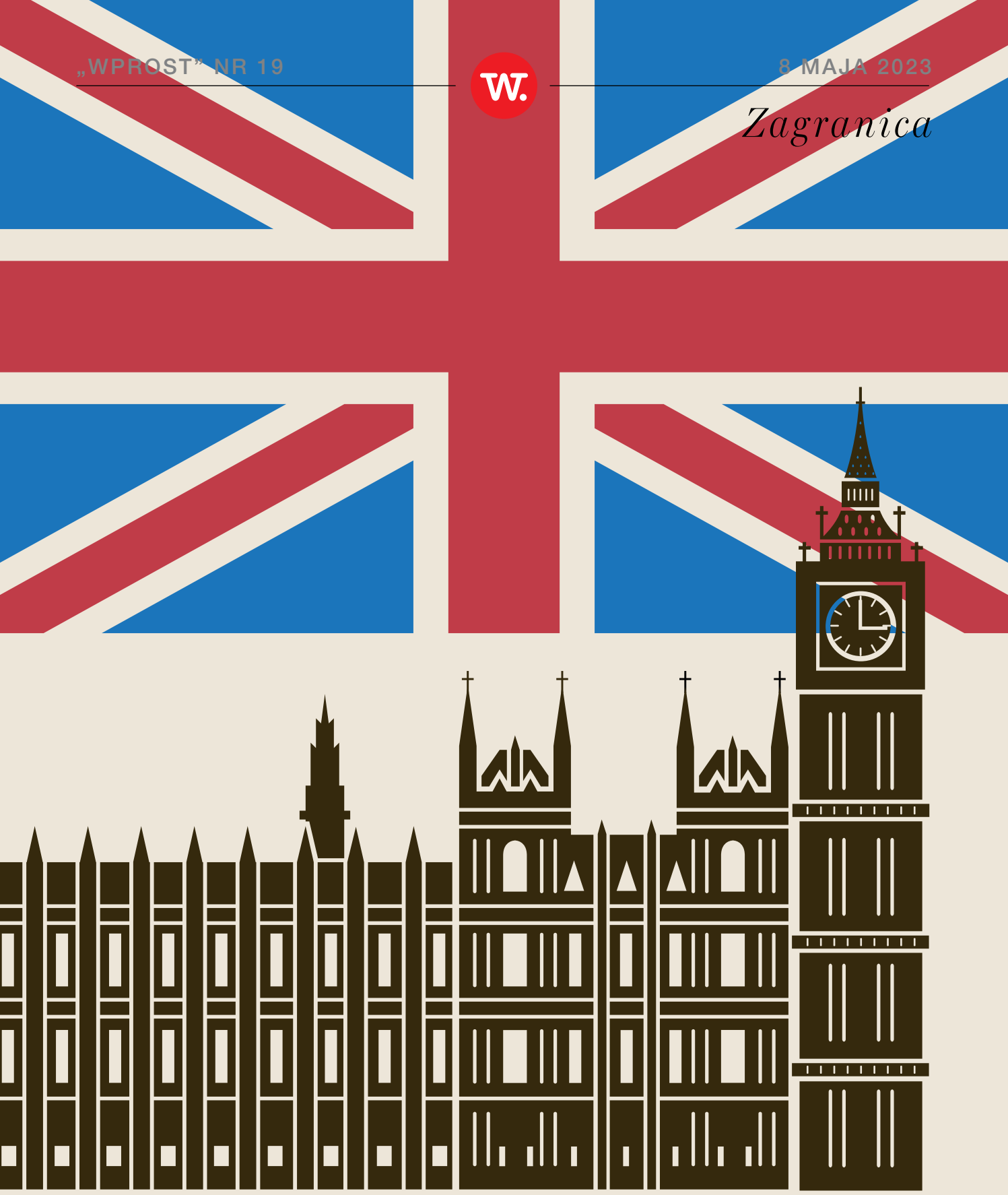
Camilla, królowa

Druga żona Karola, została królową. Przeszła pełny ceremoniał jak jej mąż, za wyjątkiem momentu namaszczenia (patrz: Namaszczenie świętym olejem). Miała swoją asystę honorową podobną do tej, która towarzyszyła Karolowi (patrz: książę William). U jej boku w czasie uroczystości były jej dzieci i wnuki.

Diana, księżna

To ona powinna zostać królową – słychać było w całej Wielkiej Brytanii, gdy tylko okazało się, że królem zostanie Karol. Diana to jego pierwsza żona, matka jego synów. Za życia kochana przez Brytyjczyków; jej rozwód z Karolem w 1996 r. stał się wydarzeniem, o któ-

eprasa.pl 02b793df5c



<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 02b793df5c

rym dyskutowali wszyscy, a jej śmierć w wypadku samochodowym w Paryżu rok później wstrząsnęła całym światem. Tytuł „królowej ludzkich serc" pozostanie przy niej na zawsze.

Edward Fitzalan-Howard

Od 2002 r. pełni funkcję Lorda Marszałka (odziedziczył zresztą tę funkcję po ojcu), czyli jest ósmym w hierarchii wielkim urzędnikiem państwowym. Od XVI wieku do jego obowiązków należy organizacja ważnych uroczystości królewskich, w tym koronacji. Właśnie z tego powodu Fitzalan-Howard jako mistrz ceremonii był najczęściej po parze królewskiej pokazywaną osobą w czasie uroczystości. A przy tej okazji można było podziwiać całą gamę historycznych strojów, nawiązujących do angielskiej przeszłości (w średniowieczu rolą Lorda Marszałka była opieka królewskimi stajniami).

Fasola Jaś

Rowan Atkinson – znany głównie z roli Jasia Fasoli – był jedną z nielicznych gwiazd zaproszonych na koro-

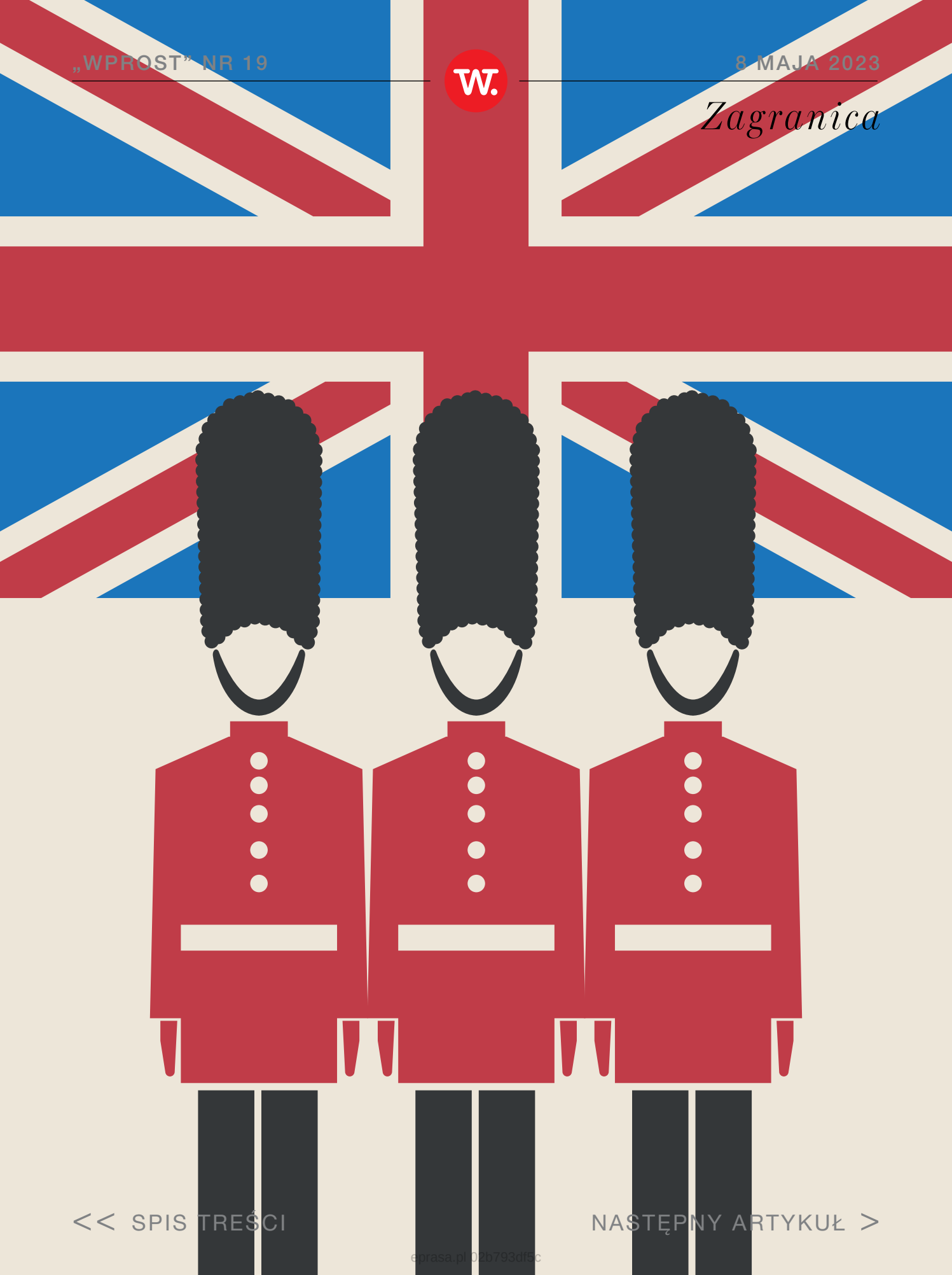
eprasa.pl 02b793df5c

nację (patrz: Polska). Oprócz niego ten zaszczyt spotkał Davida i Victorię Beckhamów, Beara Gryllsa (naczelny skaut Wielkiej Brytanii, ale też podróżnik-celebryta), aktorkę Joannę Lumley i projektantkę mody Stellę McCartney. Co ciekawe, jej ojca, byłego bitelsa Paula, nie było.

Gold State Coach

Złota kareta koronacyjna została wykonana w 1762 r. na koronację króla Jerzego III. Od tej pory nieprzerwanie używa się jej podczas kolejnych uroczystości. Ciągnięta przez osiem siwków windsorskch, waży cztery tony, jest bogato pokryta rzeźbieniami i malowidłami wykonanymi przez Giovanniego Battistę Ciprianiego. Ma opinię niewygodnej, królowa Wiktoria narzekała na jej „niepokojące drgania”. Dlatego jest używana tylko do koronacji. Na uroczystość para królewska udała się klimatyzowaną karocą zbudowaną w 2014 r. z okazji 60-lecia panowania Elżbiety II.

eprasa.pl 02b793df5c



<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl/02b793df5c

Hugo Burnand

Oficjalne zdjęcia wykonał Hugo Burnand, brytyjski fotograf, który w 2005 r. uwieczniał ślub Karola z Camillą (patrz: Camilla, królowa). Później został oficjalnym fotografem synów Karola: Williama i Henry’ego. Miał czas, by nabrać wprawy we właściwym pokazywaniu „royalsów”. Jego opus magnum to koronacja.

Indie

Perła w koronie Imperium Brytyjskiego – dziś kraj, który się najbardziej odcina od dawnego dziedzictwa. Indie do tego stopnia kontestują Londyn, że do końca nie było wiadomo, kto ten kraj będzie reprezentował w czasie koronacji. Na pogrzebie Elżbiety II zamiast premiera Narendry Modiego pojawił się prezydent (funkcja czysto tytularna) Droupadi Murmu. Relacje między Indiami a Wielką Brytanią są napięte, bo te pierwszy domagają się zwrotu słynnego diamentu Koh-i-Noor. Brytyjska monarchia (bo w jej posiadaniu on się znajduje) nie widzi jednak absolutnie żadnego powodu, by go odesłać.

eprasa.pl 02b793df5c

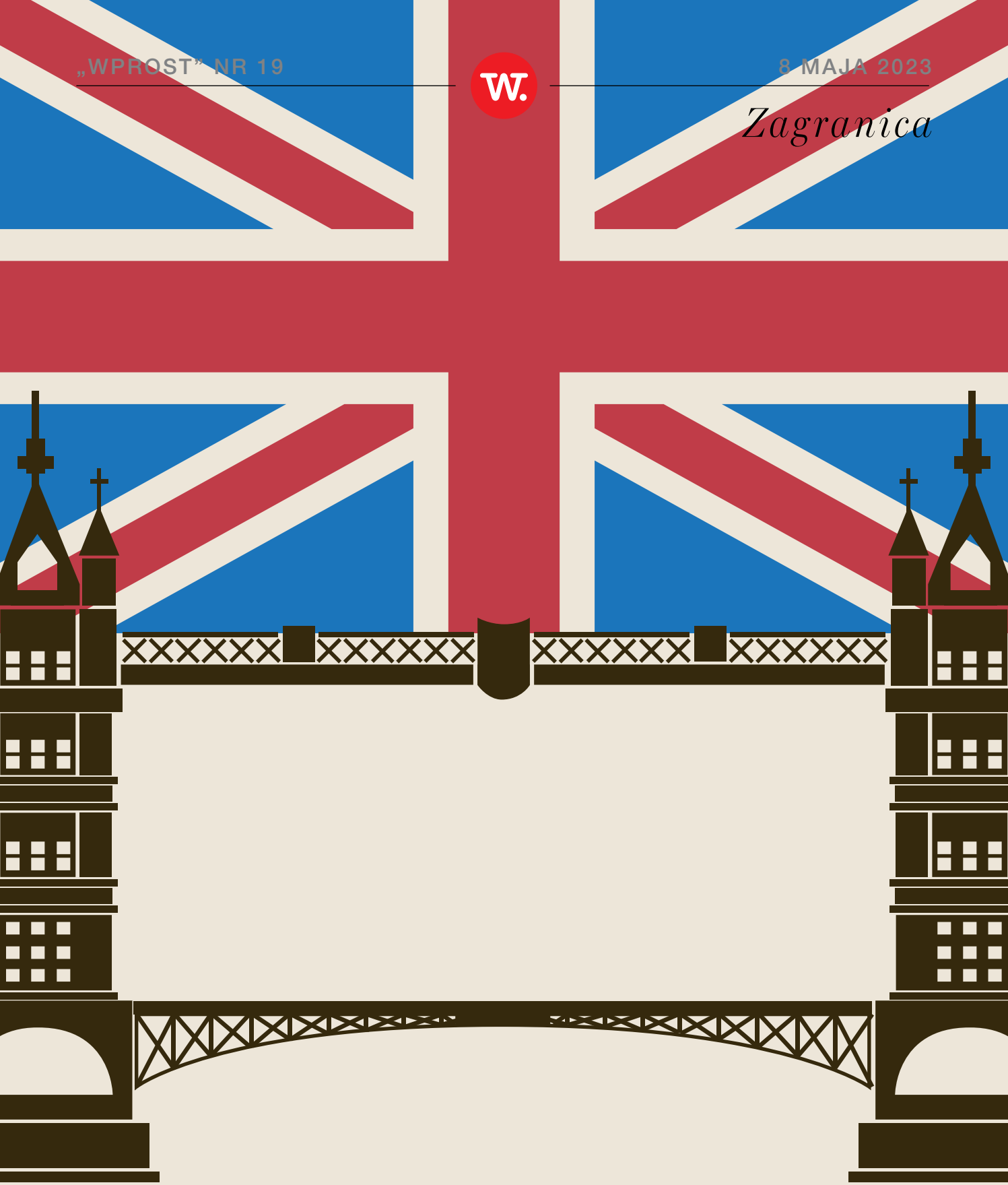
Jerzy V, król

Pradziadek Karola III, który rządził do 1936 r. To on w 1911 r. nakazał przywrócenie tradycji koronacyjnych z wykorzystaniem korony Świętego Edwarda (oryginał z XIII w. został zniszczony przez Olivera Cromwella, jej obecna wersja powstała w 1661 r., ale przez dwa wieki nie była używana). Korona została wykonana z 22-karatowego złota. Już w grudniu 2022 r. prace nad nią zaczęli królewscy jubilerzy, których zadaniem jest m.in. dopasować jej rozmiar do głowy Karola. W 1911 r. powstała też specjalna korona zakładana na głowę królowej (korona królowej Marii). Zanim jednak Camilla (patrz: Camilla, królowa) została nią udekorowana, bya poddana rekonstrukcji – jubilerzy wmontowali w nią diamenty, które wcześniej znajdowały się broszach używanych przez Elżbietę II.

Książę William

Następca, pierwszy w linii do zastąpienia Karola III na tronie. Przez całą koronację stał blisko ojca, jako jedna

eprasa.pl 02b793df5c



<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 02b793df5c

z czterech osób pełniących rolę jego asysty honorowej. On też złożył hołd wierności monarsze, jako jedyny Windsor. Już ten fakt najlepiej pokazuje, jak wielkie są oczekiwania wobec niego. Bo to właśnie William – nie Karol – w powszechnej opinii wprowadzi brytyjską monarchię w XXI w. Jeśli wreszcie doczeka się swojej szansy.

Lunch Koronacyjny, Wielki

Organizacja Eden Project wystawia cyklicznie Wielkie Lunche – wydarzenia charytatywne, na których rok temu zebrała 22 mln funtów. Teraz przygotował Wielki Lunch Koronacyjny. Na ich stronie każdy mógł zamówić swój zestaw (do odebrania za darmo), którego głównym daniem jest quiche (patrz: quiche koronacyjna), by następnie spotkać się z innymi i wspólnie w ten sposób celebrować koronację. Tego typu spotkania mają się odbywać przez cały koronacyjny weekend w całej Wielkiej Brytanii. W zamyśle, wielka impreza dla wszystkich Brytyjczyków z okazji koronacji odbywająca się wszędzie – na ulicach, w parkach, ławkach, itp.

eprasa.pl 02b793df5c

Liczba uczestników pozwoli łatwo pokazać, ilu na wyspach mieszka monarchistów.

Meghan, księżna Sussexu

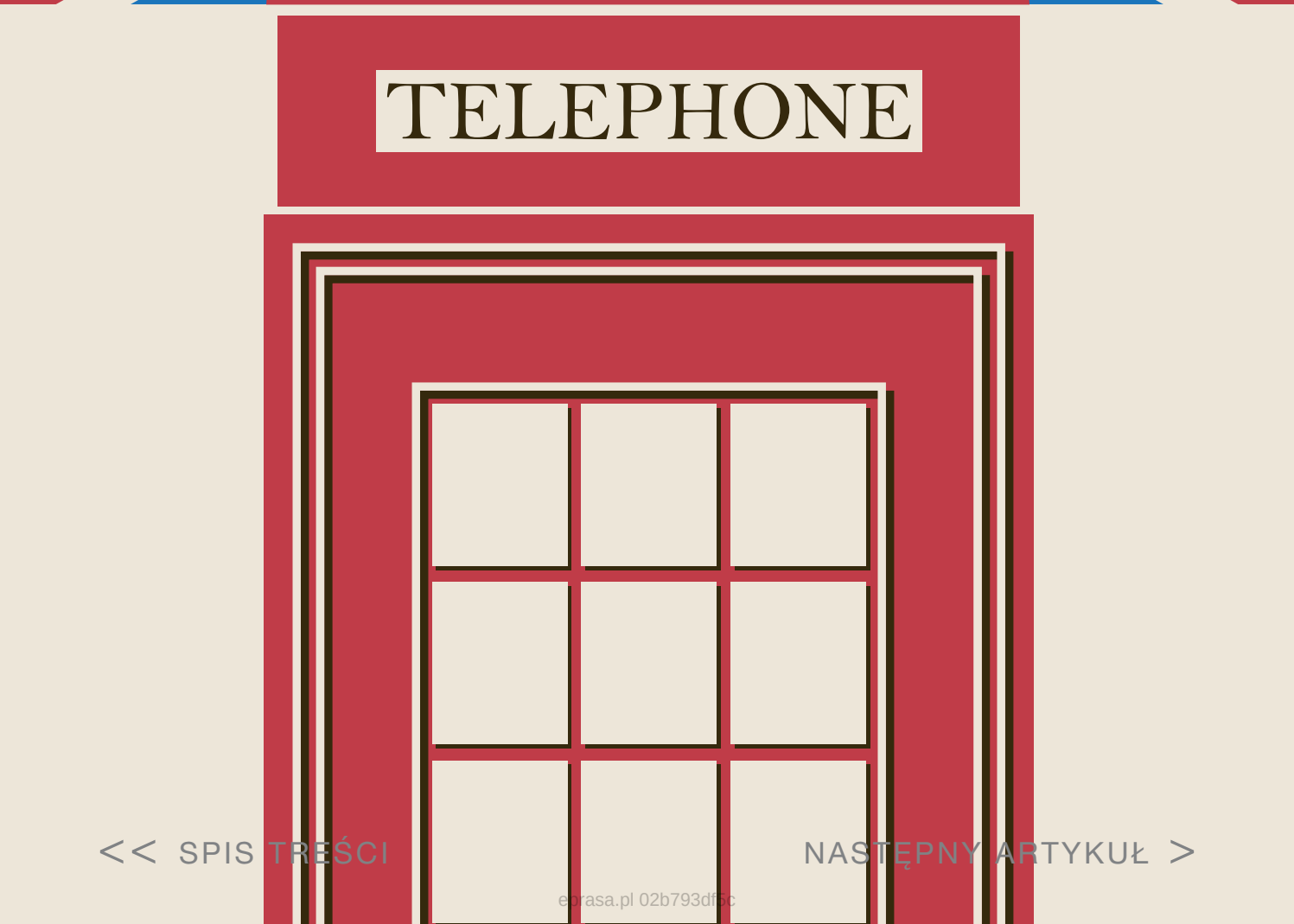
Nie pojawiła się na uroczystości u boku swego męża, księcia Harry’ego. Oficjalnie – bo została w ojczystej Kanadzie zająć się dziećmi. Nieoficjalnie – bo ma opinię czarnej owcy w rodzinie Windsorów, osoby, która psuje w niej wszystkim krew. Początkowo spekulowano, że nie pojawi się także Harry, młodszy syn Karola i Diany (patrz: Diana, księżna). On ostateczne się pojawił, ale – w przeciwieństwie do wcześniejszych koronacji – nie zyskał możliwości złożenia osobistego hołdu monarsze. Ten gest wykonał tylko jego starszy brat (patrz: książę William).

Namaszczenie świętym olejem

To jeden z kluczowych momentów koronacji. Namaszczenia dokonuje arcybiskup Canterbury (patrz: Arcybiskup Canterbury), nawiązując w ten sposób jeszcze do ceremoniału ze Starego Testamentu. Polega on na

eprasa.pl 02b793df5c





<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 02b793df5c

nalaniu oleju przygotowanego przez patriarchę Jerozolimy Teofila III ze złotej ampułki w kształcie orła na łyżkę koronacyjną. Potem arcybiskup namaszcza króla olejem na głowie, piersi i rękach. Srebrno-złocona łyżka z końca XII wieku była jedynym ze średniowiecznych klejnotów koronnych, który nie został przetopiony po angielskiej wojnie domowej. Karol zdecydował, że ten moment nie będzie pokazywany w telewizji – podjął dokładnie taką samą decyzję jak wcześniej Elżbieta II w czasie swojej koronacji.

Obstawa

Sześć tysięcy żołnierzy ze wszystkich formacji wojskowych uświetnił koronację – to największa uroczysta operacja wojskowa w Wielkiej Brytanii od 70 lat. Aczkolwiek po niej też widać, jak bardzo zmieniła się ta monarchia. Gdy koronowano Elżbietę II, w uroczystości brało udział ponad 16 tys. żołnierzy. Ale też w 1953 r. imperium brytyjskie było „trochę” większe niż teraz.

eprasa.pl 02b793df5c

Polska

Nasz kraj na koronacji reprezentował Andrzeja Dudę. Obok niego pojawili się m.in. prezydenci Brazylii, Niemiec i Francji. Stany Zjednoczone reprezentowała żona prezydenta, Jill Biden. Jednak to nie politycy byli w świetle uwagi. Ceremonia to przede wszystkim moment spotkania koronowanych głów z całego świata. W Londynie pojawili się monarchowie m.in. z Belgii, Danii, Japonii, Holandii, Hiszpanii, a także najważniejsi przedstawiciele brytyjskiej rodziny królewskiej – a przynajmniej ci, którzy żyją w zgodzie z Windsorami (patrz: Meghan, księżna Sussexu).

Quiche koronacyjna

Jeden z tych niepisanych zwyczajów obowiązujących podczas koronacji: towarzyszy jej danie wymyślone specjalnie na tę okazję (patrz: Lunch Koronacyjny, Wielki). 70 lat temu, gdy koronę na głowę zakładała Elżbieta II, był to Poulet Reine Elizabeth, czyli kurczak

eprasa.pl 02b793df5c



<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 02b793df5c

z dodatkiem cytryny oraz hinduskich przypraw. Teraz takim popisowym daniem jest quiche. Posiłek skomponowany przez królewskiego kucharza Marka Flanagana opiera się na szpinaku, bobie i świeżym estragonie. Purytanie kręcili nosem, że danie za bardzo francuskie (z nazwy i pochodzenia), ale Flanagan przekonywał, że super – bo łatwo podzielne, można je jeść na stojąco, poza tym jest smaczne nawet jak wystygnie. I stanęło na jego.

Roxanna Panufnik

Ważny polski akcent podczas koronacji. Córka wybitnego polskiego dyrygenta i kompozytora Andrzeja Panufnika, która od urodzenia mieszka w Wielkiej Brytanii, skomponowała utwór „Coronation Sanctus”, który po raz pierwszy został wykonany podczas ceremonii (patrz: Westminster, opactwo). To jeden z 12 nowych utworów stworzonych specjalnie na tę okazję. Za jej oprawę muzyczną odpowiadał Andrew Nethsingha, królewski organista.

eprasa.pl 02b793df5c

Saluty armatnie

W chwili włożenia korony na głowę w 13 miejscach w Wielkiej Brytanii zostały oddane saluty złożone z 21 wystrzałów armatnich. W tym samym momencie 62 saluty oddała brytyjska marynarka wojskowa, z kolei z zamku Tower padło sześć strzałów.

Święty Krzyż, drzazgi

Prezent koronacyjny dla Karola od Franciszka. Papież oficjalnie przekazał dwie drzazgi o długości 5 i 10 mm. Relikwie niezwykle cenne, dlatego przekazanie ich brytyjskiemu monarsze na pierwszy rzut oka dziwi – w końcu stoi on na czele Kościoła anglikańskiemu, który wypowiedział posłuszeństwo Watykanowi pięć wieków temu. Ale Franciszka i Karola łączą bliskie relacje. Obaj spotkali się dwa razy, w 2017 i 2019 r. Tak cenny prezent jest odbierany jako sygnał, że papież liczy na dalsze zacieśnianie więzi.

eprasa.pl 02b793df5c



<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 02b793df5c

Telewizyjna licencja

Nie będzie jej. BBC zgodziła się za darmo udostępnić sygnał z transmisji koronacji. W ten sposób ceremonię będzie można oglądać wszędzie. Koronacja ma zyskać charakter masowy (patrz: Lunch Koronacyjny, Wielki). Dodatkowo w 57 miejscach w Wielkiej Brytanii zostały wystawione wielkie ekrany – na kształt transmisji meczów – na których Brytyjczycy wspólnie będą mogli oglądać to wydarzenie. Koronację Elżbiety II obejrzało 20 mln osób. Moment, gdy koronę na głowę założył jej syn, na żywo śledziło prawdopodobnie kilkaset milionów widzów na całym świecie. Przynajmniej.

Uwaga na protesty

Koronacja to wielkie święto monarchistów – ale też szansę w niej dostrzegają zwolennicy republikanizmu. Brytyjska organizacja Republic, która chce likwidacji monarchii, zapowiedziała wielki protest blisko Westminster w chwili ceremonii. Szansę na przebicie się ze

eprasa.pl 02b793df5c

swoimi argumentami dostrzegają też szkoccy secesjoniści, którzy w tym dniu zorganizowali demonstrację z żądaniem niezależności Szkocji.

Westminster, opactwo

2 tys. osób mogło na żywo w opactwie przyglądać się uroczystości. Msza koronacyjna zaczęła się o godz. 11, w jej trakcie Karol III został też wyniesiony do rangi głowy Kościoła anglikańskiego. Jest on 40. królem, któremu koronę na głowę założono właśnie w Westminsterze. Pierwszym był Wilhelm Zdobywca w 1066 r. Po uroczystości król i królowa odjechali (patrz: Gold State Coach) do Pałacu Buckingham (patrz: Buckingham Palace) na uroczystości cywilne.

Zamek Windsor

Królewska siedziba znajdująca się 35 km od Pałacu Buckingham (patrz: Buckingham Palace). To właśnie tutaj odbyła się główna impreza tuż po koronacji. Patrząc na skład zaproszonych gwiazd, przychodzą do głowy skojarzenia z festiwalem w Sopocie, tylko na ste-

eprasa.pl 02b793df5c



<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 02b793df5c

rydach. Dla każdego coś miłego. Wśród artystów są m.in. boysband Take That (ale bez Robbiego Williamsa), Lionel Richie, Katy Perry. Wystąpił również śpiewak operowy Andrea Bocelli. W koncercie wzięło udział 20 tys. zaproszonych gości. A cała wspólnota brytyjska obejrzała go w telewizji.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 02b793df5c

NIE ODDAM WŁADZY AŻ DO ŚMIERCI



Prezydent Szafkat Mirzijojew oddaje głos w referendum dot. zmian w konstytucji.

Fot. Associated Press/East News

< < SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 02b7930f5c

Według Democracy Index tylko 24 państwa na świecie można zaliczyć do grupy krajów w pełni demokratycznych. Kolejnych 48 to „wadliwe demokracje”, mamy też 36 „reżimów hybrydowych” oraz **59 „REŻIMÓW AUTORYTARNYCH”. TA OSTATNIA KATEGORIA OKAZUJE SIĘ BYĆ NAJPOPULARNIEJSZYM SPOSOBEM SPRAWOWANIA WŁADZY NA ŚWIECIE,** *może więc warto bliżej się jej przyjrzeć.*



Tekst: **Miłosz Szymański**

Nieliczni wątpią, że wydłużenie kadencji prezydenckich w styczniowym referendum w Uzbekistanie toruje drogę do dożywotniej prezydentury dla Islama Karimowa. Reżim uzbecki buduje dającą się kontrolować demokrację, łącząc rozwój wyglądających na demokratyczne instytu-

eprasa.pl 02b793df5c

cji z ograniczaniem wolności obywatelskich i praw człowieka".

Te słowa napisał Aliszer Ilchamow ówczesny dyrektor Open Society Institute w Taszkencie w 2002 r. Od tamtego czasu minęło 20 lat, ale identyczne słowa można by napisać o kolejnym prezydencie – Szawkacie Mirzijojewie, który zorganizował swoje referendum konstytucyjne 30 kwietnia. Stawką jest, oczywiście, wydłużenie jego kadencji. Tak oto Uzbekistanem rządzić będzie kolejny w jego historii dożywotni przywódca, dlatego właśnie ten kraj jest doskonałym przykładem tego, jak pod demokratycznym sztafażem można rządzić w autorytarny sposób.

Dominacja „wadliwych demokracji" i „reżimów hybrydowych"

Według najnowszego Democracy Index z 2022 r. (opracowywanego przez tygodnik „The Economist") tylko 24 z 167 przebadanych państw zalicza się do grupy krajów w pełni demokratycznych. Kolejnych 48 to „wadliwe demokracje". Daje to razem 72 kraje demokra-

eprasa.pl 02b793df5c

tyczne, albo jak kto woli 43 proc. Pozostałych 95 to 36 „reżimów hybrydowych” i 59 „reżimów autorytarnych”.

> *Polska w tym zestawieniu* **LĄDUJE NA MIEJSCU 46.,** *pomiędzy Republiką Południowej Afryki a Indiami – w koszyku z „wadliwymi demokracjami”.*

Grupę tę na 72. miejscu zamyka Macedonia Północna.

Kategorię „reżimów hybrydowych” zamykają z kolei Pakistan i Mauretania, a tuż pod nimi znajduje się autorytarna Angola, Palestyna, Kuwejt – i tak aż do ostatnich trzech, czyli Korei Północnej, Birmy i Afganistanu.

Ogółem 35 proc. krajów obejmujących 37 proc. ludności to państwa, w których władzę sprawuje się w sposób autorytarny, a jeśli dodamy do tego „reżimy hybrydowe”, to otrzymamy solidną większość wynoszącą 57 proc. państw skupiających 55 proc. ludności świata. Demokracja jest więc ustrojem znajdującym się w mniejszości.

eprasa.pl 02b793df5c

Wracając do Uzbekistanu, to w czasach gdy powstał cytat ze wstępu, był on w ostatniej dziesiątce najbardziej autorytarnych krajów na świecie. Obecnie jest 19. od końca, co w tym kontekście jest sporym awansem, jednak obecny trend jest zagrożony.

Jak upozorować zmianę systemu?

Zacznę od tego, jak powstał system autorytarny w Uzbekistanie. Niepodległy Uzbekistan istnieje od 1991 r. Wcześniej był on republiką radziecką wydzieloną w 1924 r. z Turkiestańskiej Autonomicznej Republiki Radzieckiej, która z kolei powstała na bazie centralnoazjatyckich guberni Imperium Rosyjskiego, które podbiło niepodległe Chanaty Chiwy i Kokandu oraz Emirat Buchary w XVIII wieku. Trzy ostatnie państwa powstały na gruzach Chanatu Uzbeckiego, który z kolei wydzielił się z Imperium Timurydów. Czyli w skrócie – w Uzbekistanie tradycji demokratycznej nigdy nie było.

W związku z tym ostatni Pierwszy Sekretarz Komunistycznej Partii Uzbekistanu Islom Karimow nie miał

eprasa.pl 02b793df5c

wielkich problemów z konsolidacją władzy i płynnym przejściem do funkcji prezydenta niepodległej Republiki Uzbekistanu 1 września 1991 r.

Pamiętać jednak należy o tym, że porządny autorytaryzm jest wtedy, gdy z wierzchu udaje demokrację.

Dlatego właśnie Karimow błyskawicznie zorganizował wybory prezydenckie. Wybory przeprowadzono 29 grudnia 1991 r. równolegle z referendum niepodległościowym, a ogólna narracja była taka, że Karimow jest ojcem tejże niepodległości i niepoważnym jest głosować na kogoś innego.

Na wszelki wypadek cały aparat państwowy pracował na swojego szefa, a głosy liczono tak, żeby uzyskać wynik, jakiego on sobie życzył. Dzięki temu za niepodległością zagłosowało 98 proc. uprawnionych, a za Karimowem skromne 88 proc. Nie muszę chyba dodawać, że był to najsłabszy wynik w jego karierze, a w wyborach startował czterokrotnie.

Lekcja numer jeden – dobrze jest kontrolować aparat administracyjny państwa, wtedy nie trzeba się martwić o wynik wyborów, niezależnie od zmiany systemu.

eprasa.pl 02b793df5c

Lekcja numer dwa – przy zmianie systemu nie zmieniać systemu.

Prezydent nie może podlegać krytyce

Uzbekistan formalnie przestał być Uzbecką Socjalistyczną Republiką Radziecką, a stał się Republiką Uzbekistanu, ale czy to znaczy, że teraz każdy może wziąć udział w wyścigu o władzę? No niekoniecznie.

Zacznijmy od wyborów parlamentarnych, które nie mają wielkiego znaczenia, bo nad parlamentem dominuje prezydent. W Uzbekistanie regularnie obywają się wybory, w których startuje kilka partii. Dziwnym jednak trafem partie opozycyjne nie zajmują się krytyką władzy wykonawczej. Domysłom zostawiam odpowiedź na pytanie, czy prezydent nie podlega krytyce, czy też jest tak doskonały, że nie ma za co go krytykować?

Dodam tylko w ramach wskazówki, że Muhammad Salih, który startował do wyborów z Karimowem w 1991 r. został później aresztowany za zdradę stanu, ale wypuszczono go, żeby mógł wyjechać z kraju. 30 lat

eprasa.pl 02b793df5c

później Salih dalej żyje na emigracji, a co kilka lat dowiadujemy się o zamachach na jego życie.

Chińskie przysłowie mówi: zabić kurę, by wystraszyć małpy. Jeśli wieloletni bojownik o wolność i prawa człowieka, czyli Muhammad Salih, boi się o własne życie,

> *trudno się spodziewać, żeby przeciętnemu obywatelowi przyszło do głowy, że może startować w wyborach* **BEZ ZGODY I W POROZUMIENIU Z WŁADZĄ.**

Skoro politycy nie mogą rozliczać prezydenta, to może chociaż media?

Zacytuję fragment raportu Reporterów bez Granic: „Uzbekistan nie ma żadnej prywatnej stacji telewizyjnej. Państwowe radio nadaje oficjalną propagandę, a prywatne stacje radiowe powstrzymują się od jakiejkolwiek krytyki władz z obawy przed zamknięciem. Prasa służy interesom państwa”.

Lekcja numer trzy – nie pozwolić na krytykę władzy.

eprasa.pl 02b793df5c

Zarządzanie strachem jest kluczowe

Skoro nie można krytykować władzy na arenie politycznej ani w sferze medialnej, to zostaje tylko protest na ulicach. Weźmy na przykład protesty w Andiżanie w 2005 r. Zaczęło się od procesu kilku lokalnych biznesmenów, których oskarżono o terroryzm, bo publicznie obnosili się ze swoją religijnością, a zorganizowana religia jest wrogiem władzy w Uzbekistanie. W trakcie procesu setki osób zebrały się pod budynkiem sądu, żeby wyrazić swój sprzeciw. Policja szybko spacyfikowała protestujących, co wywołało jeszcze większe protesty w kolejnych dniach.

Kluczowego dnia, 13 maja 2005 r., o świcie uzbrojeni mężczyźni wdarli się do więzienia, żeby uwolnić skazanych biznesmenów i aresztowanych protestujących. Następnie ta sama grupa wdarła się do budynku lokalnej administracji, wzięła urzędników jako zakładników i żądała ustąpienia prezydenta Karimowa. Pokrzepieni tymi wypadkami mieszkańcy miasta wyszli

eprasa.pl 02b793df5c

na centralny plac, żeby zamanifestować swoje niezadowolenie i poparcie dla terrorystów.

Wieczorem policja otoczyła plac i otworzyła ogień. Zginęło co najmniej kilkaset osób. Ofiar było tak wiele, że część z nich pochowano w masowych grobach w tajemnicy przed rodzinami. Stojąc na tym placu 17 lat później nie znalazłem nikogo, kto pamiętałby o tych wydarzeniach albo chciał o nich rozmawiać.

Lekcja numer cztery – strach jest lepszy od miłości.

Ostrożnie z sukcesją!

Islom Karimow nie miał problemu z aresztowaniem opozycji, torturowaniem więźniów ani nawet gotowaniem ludzi żywcem – bo i takie doniesienia wydostawały się z Uzbekistanu. Poza tym Karimow traktował konstytucję instrumentalnie i nie czuł się ograniczony ani długością, ani liczbą kadencji. Jego pierwsza kadencja trwała ostatecznie dziewięć lat, a druga siedem.

W 1995 r. zorganizował referendum z jednym pytaniem: „czy zgadzasz się na wydłużenie kadencji prezydenta do 2005 roku?". Był to trik zapożyczony z sąsied-

eprasa.pl 02b793df5c

niego Turkmenistanu, który zasługuje na osobny tekst. W każdym razie 99,6 proc. głosujących „zgadzało się" na wydłużenie kadencji. Karimow uznał, że to i tak za mało i kolejne „wybory" zorganizował dopiero w 2007 r.

Stało się tak, ponieważ w 2002 r. zorganizował wspomniane referendum, w którym zapytywał o wydłużenie kadencji prezydenta z pięciu do siedmiu lat. No a skoro zmieniła się długość kadencji, to te poprzednie, trwające 16 lat kadencje, zostały wyzerowane. W ten sposób Karimow zapewnił sobie możliwość startu po raz czwarty w 2015 r. Zgodnie z przewidywaniami Aliszera Ilchamowa, i ku niczyjemu zdziwieniu, zmarł na stołku w 2016 r., nie zostawiając następcy.

Lekcja numer pięć – nie snuj planów sukcesji, bo następca może cię obalić.

Ustępuj, ale z rozwagą

Po śmierci Karimowa miała miejsce krótka wojna pod dywanem pomiędzy Rustamem Inojatowem – szefem służb, które gotowały ludzi żywcem i premierem-który-o-niczym-nie-wiedział Szawkatem Mirzijojewem. Wy-

eprasa.pl 02b793df5c

grał Mirzijojew i został wystawiony przez Liberalno-Demokratyczną Partię Uzbekistanu jako kandydat establishmentu. Mirzijojew zdobył skromne acz przyzwoite 90 proc. w pierwszej turze (bo druga oznaczałaby, że kandydat może przegrać) i objął pierwszą z dwóch pięcioletnich kadencji, na jakie pozwalała konstytucja.

Mirzijojew odrobinę zliberalizował system, pozwolił na medialną krytykę urzędników niższego szczebla

> *i zrezygnował z torturowania więźniów. Postępy zostały dostrzeżone i* **W 2019 R. UZBEKISTAN OTRZYMAŁ NAGRODĘ** *Country of the Year od tygodnika „The Economist”,*

przyznawaną krajowi, który najbardziej zmienił się na lepsze.

W pełni zasłużenie, ale też startował z bardzo niskiej bazy. W 2021 r. Mirzijojew wygrał kolejne wybory z jeszcze bardziej skromnym acz przyzwoitym wynikiem 80

eprasa.pl 02b793df5c

proc. w pierwszej turze. Jednak po nich zawisło pytanie: co dalej?

Mirzijojew postanowił starym zwyczajem zmienić konstytucję w taki sposób, żeby wyzerować swoje kadencje, a przy okazji je wydłużyć. Przysypał te zmiany szeroką reformą konstytucji i dorzucił do tego zniesienie statusu autonomicznego Republiki Karakałpacji. Nie przewidział, że Karakałpakom się to nie spodoba i, mimo że stanowią 2 proc. ludności Uzbekistanu, to swoją teoretyczną autonomię traktują poważnie.

W pierwszych dniach lipca doszło do największych protestów w Uzbekistanie od czasów tych w Andiżanie. Według oficjalnych danych pacyfikacja tych protestów kosztowała życie 21 osób, ponad 200 rannych i pół tysiąca aresztowanych. Prawdziwe liczby są zapewne znacznie większe.

Wydawało się więc, że w Uzbekistanie wszystko po staremu. Wtedy też Mirzijojew zaskoczył obserwatorów, zjawiając się osobiście w stolicy regionu Nukusie. Zapowiedział wycofanie się z reformy konstytucyjnej, uczciwe procesy dla zatrzymanych i inwestycje w region.

eprasa.pl 02b793df5c

Rok później procesy trwają, inwestycji nie widać, ale za to nowa reforma konstytucyjna nie rusza statusu Karakałpacji. Jednak w tym wszystkim to nie o Karakałpację chodziło, a o kadencje prezydenta.

Według nowych zasad Mirzijojew będzie mógł w 2026 r. wystartować na dwie kolejne kadencje, tym razem siedmioletnie, a więc rządzić krajem do 2040 r. Zważywszy, że Mirzijojew urodził się w 1957 r., to reforma oznacza *de facto* rządy dożywotnie. To oznacza także, że Uzbekistan może nieco spaść w rankingu Democracy Index.

Lekcja numer sześć – jeśli ustępujesz, to nigdy w kwestiach naprawdę istotnych.

Dożywocie na stołku

Tak oto możemy doczekać dnia, w którym Uzbekistan będzie mieć tylko dwóch prezydentów w ciągu pół wieku niepodległości. Czy byłoby to coś niewyobrażalnego? Nie. W rankingowym sąsiedztwie Uzbekistanu możemy znaleźć Kamerun, który w 63. roku niepodległości ma ciągle drugiego prezydenta, albo Erytreę, którą

eprasa.pl 02b793df5c

po 30 latach niepodległości rządzi dobijający do osiemdziesiątki Isaias Afwerki.

We wszystkich trzech krajach mamy oficjalnie ustrój republikański, wybory prezydenckie i ciągle te same twarze.

Czy jeśli Mirzijojew dożyje, to za kilkanaście lat znów będzie zmieniać konstytucję, żeby utorować sobie drogę do dalszych rządów? Póki co niewiele wskazuje na to, że mogłoby być inaczej.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 02b793df5c



Laureaci nagrody Orły „Wprost” w woj. wielkopolskim

Fot. Piotr Woźniakiewicz

NAGRODY DLA WYBITNYCH FIRM I POSTACI WIELKOPOLSKI

PARTNER HONOROWY: Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej

PARTNER INSTYTUCJONALNY GALI: Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi

PARTNERZY STRATEGICZNI: Minister do Spraw Unii Europejskiej, ORLEN, Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, #KUPUJŚWIADOMIE, PRODUKT POLSKI, Bank Pekao

PARTNERZY GŁÓWNI: Fundusze Europejskie, Rzeczpospolita Polska, PARP Grupa PFR, Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego, BGK, POLREGIO

PARTNERZY: arp

PARTNER WSPIERAJĄCY: SHERATON Poznań Hotel

PARTNERZY MEDIALNI: Radio Poznań, TVP3 Poznań

eprasa.pl 02b793df5c

Za nami gala Orłów „Wprost” województwa wielkopolskiego. W trakcie uroczystej gali, zorganizowanej **28 KWIETNIA W POZNAŃSKIM HOTELU SHERATON REDAKCJA NAGRODZIŁA FIRMY, SAMORZĄDY I WYBITNE OSOBISTOŚCI Z REGIONU.** *Wyróżniliśmy także przedstawicieli świata nauki, medycyny i działaczy społecznych.*

Tekst: **Konrad Lichoń**

Orły „Wprost” to nagroda dla tych, którzy wnoszą szczególny wkład w rozwój gospodarki, regionu oraz kraju i którzy na co dzień dbają o Rzeczpospolitą nie tylko w wielkich dziełach i czynach, ale w drobnych z pozoru decyzjach i działaniach, które w codziennych zmaganiach tworzą kształt dzisiejszej Polski.

Symbolem wyróżnienia jest statuetka z symbolem Orła Białego. Jest to nawiązanie do wyjątkowego wyróż-

eprasa.pl 02b793df5c

nienia, które otrzymał wydawca „Wprost", Michał Lisiecki, od Instytutu im. Prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego za to, iż w codziennej działalności dowiódł, że prowadząc biznes, można nieść biało-czerwoną flagę wysoko, być patriotą i działać na rzecz Polski.

„Orzeł i Wielkopolska są nierozerwalne"

– Tegoroczna, siódma edycja, poświęcona jest innowacjom, które są kołem napędowym gospodarki. Laureatom życzę dalszych sukcesów we wdrażaniu innowacji w swoich przedsiębiorstwach i samorządach – powiedziała Marzena Zielińska, prezes zarządu Capital Point, przewodnicząca kapituły Orłów „Wprost".

– Orzeł i Wielkopolska są nierozerwalne. Orzeł występuje przecież w godle województwa. Dziś te Orły trafią do osobowości, które z jednej strony integrują środowiska, nadają ton działaniom lokalnych społeczności. Działają w dziedzinie gospodarki, ale także pomocy i realizacji różnych funkcji społecznych – powiedział minister zdrowia Adam Niedzielski. – W Wielkopolsce takich osobowości nigdy nie brakowało. To Jan Henryk

eprasa.pl 02b793df5c

Orły „Wprost”



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Marzena Zielińska, przewodnicząca kapituły Orłów „Wprost”.

eprasa.pl 02b793df5c

Orły „Wprost”



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Minister Adam Niedzielski.

eprasa.pl 02b793df5c

Dąbrowski, Staszic, Hipolit Cegielski. Można tak wymieniać bardzo długo – dodał szef resortu zdrowia.

– To dla mnie możliwość spotkania się z osobami wyjątkowymi. Już w zeszłym roku z dużą satysfakcją obserwowałem, że osoby charakteryzujące się poznańską skromnością, nieco zakłopotane, tę nagrodę odbierały. W tym roku lista laureatów zrobiła na mnie wrażenie. Ta lista ma nieco inną charakterystykę, niż w zeszłym roku. W tym roku jest ona nieco bardziej zbalansowana. Jest nadal dużo osób, które charakteryzują się poznańską mozolną pracą, ale są też takie, które w sposób przebojowy wzbiły się na wyżyny – powiedział minister ds. Unii Europejskiej Szymon Szynkowski vel Sęk.

– Od trzech lat świat stawia przed nami wiele wyzwań związanych z pandemią i wojną. To taka polska specjalność, że w trudnych czasach potrafimy się zmobilizować i ciężko pracować – powiedział dyrektor Departamentu Komunikacji i Promocji Funduszy Europejskich Robert Jakubik, odczytując list od ministra Grzegorza Pudy.

eprasa.pl 02b793df5c

Orły „Wprost”



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Szymon Szynkowski vel Sęk, minister ds. Unii Europejskiej.

eprasa.pl 02b793df5c

Przedsiębiorstwo regionu

W kategorii „Przedsiębiorstwo regionu” nagrodzona została firma BeRoTu. Nagrodę odebrali współwłaściciel, prezes zarządu Andrzej Roszkowski oraz współwłaściciel Marcin Turek. – Dziękuję naszym pracownikom, których mamy ponad 1000, miło, że efekty ich pracy zostały docenione – powiedzieli przedstawiciele firmy.

Samorządowiec regionu

Orła „Wprost” w kategorii „Samorządowiec regionu” z rąk ministra Szymona Szynkowskiego vel Sęka odebrała burmistrz Lubonia Małgorzata Machalska. – Mam przyjemność kierować niesamowitym zespołem ludzi, dzięki którym możemy rozwijać nasz mały Luboń. Przez ostatnie siedem lat pozyskaliśmy ponad 70 mln zł środków zewnętrznych, w tym w większości krajowych – powiedziała laureatka.

Drugą osobą, która otrzymała statuetkę w tej kategorii, był zastępca burmistrza Margonina i dyrektor

eprasa.pl 02b793df5c

Orły „Wprost”



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Od lewej: Andrzej Roszkowski, Marcin Turek (BeRoTu) i Szymon Szynkowski vel Sęk.

eprasa.pl 02b793df5c

Orły „Wprost”



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Małgorzata Machalska i Szymon Szynkowski vel Sęk.

eprasa.pl 02b793df5c

Ośrodka Kultury Łukasz Malczewski. – Ta nagroda jest wyrazem docenienia całego samorządu północnej Małopolski. Tego samorządu, który nie politykuje, tylko wykonuje swoje działania, bo do tego został powołany, Nam się udało aktywizować dziewięć tysięcy seniorów. Wielkopolska to nie tylko Poznań. Wielkopolska to też małe miasteczka i wioski. Tak właśnie rozumiem tę nagrodę i ten sukces – powiedział nagrodzony

Osobowość regionu

Orły „Wprost" przyznawane są nie tylko firmom i samorządowcom, ale także postaciom, które w znaczący sposób wyróżniły się swoją działalnością i postawą w danym regionie. W tym przypadku historia jest niezwykła. „Osobowością regionu" woj. wielkopolskiego został Marcin Oleksy, ampfutbolista, zdobywca bramki roku w plebiscycie FIFA Puskás Award. – To kolejny przykład, który pokazuje, że nie ma rzeczy niemożliwych. Na to zapracowało całe środowisko ampfutbolowe, bo sam bym do tego nie doszedł. Mam nadzieję, że ten gol to nie będzie ostatni mój wybryk dla Wiel-

eprasa.pl 02b793df5c



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Łukasz Malczewski i Adam Niedzielski.

eprasa.pl 02b793df5c

Orły „Wprost”



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Marcin Oleksy, ampfutbolista.

eprasa.pl 02b793df5c

kopolski. Miałem okazję odejść z Warty Poznań, ale to miasto przysporzyło mi zbyt wiele radości – powiedział Marcin Oleksy.

Promotor kultury i nauki

Statuetkę z wizerunkiem Orła Białego wręczamy także za zasługi w promocji kultury i nauki. Kapituła przyznała ją prof. Tadeuszowi Wallasowi, prorektorowi ds. kadr i rozwoju Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, przewodniczącemu komitetu nauk politycznych Polskiej Akademii Nauk. – Staram się budować Wielkopolskę lokalną. Mamy swoje filie w Pile, Gnieźnie, Kaliszu. To miasta, które mają przed sobą ciekawą przyszłość, z której korzystać będą nie tylko mieszkańcy Poznania – powiedział naukowiec.

Działalność społeczna

Kapituła „Wprost" docenia także postaci, które w pędzie dzisiejszego świata nie zapominają o kwestiach najważniejszych, czyli pomocy drugiemu człowiekowi. W kategorii „Działalność społeczna" nagrodę

eprasa.pl 02b793df5c

Orły „Wprost”



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Prof. Tadeusz Wallas i Adam Niedzielski.

eprasa.pl 02b793df5c

z rąk ministra Adama Niedzielskiego odebrała Angelika Leszczyńska, prezes Fundacji Złotowianka, wydawca tygodnika „Aktualności Lokalne". – Odbieram to, jako uhonorowanie tego, co robi nasza fundacja. Mam to szczęście, że otaczają mnie ludzie, którym się chce. W chwilach trudnych, których nie brakuje, będę patrzeć na tego orła, aby dodawał mi sił – powiedziała laureatka.

Ochrona zdrowia

Kolejny laureat również doskonale wpisuje się w kryteria poprzedniej kategorii, ale dodatkowo robi to w bardzo konkretny i niezwykle potrzebny sposób. W kategorii „Ochrona zdrowia" statuetkę otrzymał Klub Honorowych Dawców Krwi KWP Poznań Policyjni Krewniacy. Nagrodę odebrał szef klubu Michał Królikowski. – To, co robimy, robimy charytatywnie. Na co dzień wykonujemy ciężką policyjną służbę. Kilka lat temu pomyślałem, że warto pomagać także w inny sposób. W tej chwili na terenie województwa jest prawie 550 osób, które każdego miesiąca oddaje

eprasa.pl 02b793df5c



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Angelika Leszczyńska i Adam Niedzielski.

eprasa.pl 02b793df5c

Orły „Wprost”



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Michał Królikowski i Adam Niedzielski.

eprasa.pl 02b793df5c

krew. To setki litrów krwi rocznie – powiedział Michał Królikowski.

Menedżer w ochronie zdrowia

Orły „Wprost" trafiają także w ręce tych, którzy na ochronę zdrowia patrzą nie tylko, jako na niesienie pomocy potrzebującym, ale także jako obszar, którym trzeba umiejętnie zarządzać. W kategorii „Menedżer w ochronie zdrowia" statuetkę otrzymał dyrektor Szpitala Powiatowego w Szamotułach oraz prezes Wielkopolskiego Związku Szpitali Remigiusz Pawelczak. – Nasz szpital cechuje się pewną innowacyjnością. We wrześniu ubiegłego roku stworzyliśmy program leczenia stopy cukrzycowej. Dzięki temu kilkudziesięciu osobom udało się uratować kończynę. Ci ludzie nie są kalekami i wracają na rynek pracy – powiedział Remigiusz Pawelczak.

Promocja zdrowia

O zdrowie trzeba nie tylko dbać. Zdrowy tryb życia i pomoc innym należy także promować w społeczeństwie.

eprasa.pl 02b793df5c



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Ramigiusz Pawelczak i Adam Niedzielski.

eprasa.pl 02b793df5c

Kategoria „Promocja zdrowia" nagradza tych, którzy właśnie zaszczepiają zdrowe nawyki wśród obywateli. Laureatem została Drużyna Szpiku, Fundacja Anny Wierskiej „Dar Szpiku". Nagrodę odebrał koordynator projektu Piotr Szukała. – Szkoda, że tej nagrody nie da się podzielić na wszystkich wolontariuszy, bo Drużyna Szpiku to grupa ludzi, która działa już od 15 lat. Zaczynaliśmy od małej grupy, a teraz jest nas już ponad 1000 – powiedział Piotr Szukała.

Nauka

W kategorii Nauka kapituła Orłów „Wprost" przyznała nagrodę prof. dr hab. Andrzejowi Tykarskiemu, rektorowi Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu. Nagrodę odebrał prof. dr hab. Michał Nowicki, prorektor ds. nauki i współpracy z zagranicą.– Razem z panem rektorem nie boimy się innowacji, nowości i wyzwań. Czasem dążymy do wyznaczonych celów z uporem. Robimy tak, bo w nasze DNA jest wdrukowana Biało-czerwona – powiedział dr Michał Nowicki.

eprasa.pl 02b793df5c



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Piotr Szukała, koordynator projektu Drużyna Szpiku, Fundacja Anny Wierskiej „Dar Szpiku”.

eprasa.pl 02b793df5c



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Prof. dr hab. Michał Nowicki i Szymon Szynkowski vel Sęk.

eprasa.pl 02b793df5c

Lider regionu

Nieodzowną częścią każdej gali Orłów „Wprost" jest nagrodzenie „Lidera regionu". W województwie wielkopolskim został nim członek rady miejskiej w Swarzędzu Szymon Kurpisz. – Zaczynając swoją przygodę z samorządem, pomyślałem, że spróbuję tak jak w życiu – na pełen gwizdek, z zaangażowaniem i głową pełną pomysłów. Nie sądziłem, że ten plan zaprowadzi mnie tak daleko – powiedział Szymon Kurpisz.

Działalność charytatywna

Działalność charytatywna to jedna z najbardziej godnych uznania form działalności, które można prowadzić, aby budować lepsze społeczeństwo. Osoby, które poświęcają się dla innych, to rzadkość, dlatego warto je nagradzać. Laureatkami Orła „Wprost" są Siostry Serafitki. Nagrodę odebrały przełożona Prowincji Poznańskiej s. Sebastiana Marta Wróblewska oraz dyrektorka Domu Pomocy Społecznej s. Cecylia Barbara Belchnerowska. – Jesteśmy trochę onieśmielone i za-

eprasa.pl 02b793df5c

Orły „Wprost”



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Szymon Kurpisz i Szymon Szynkowski vel Sęk.

eprasa.pl 02b793df5c



Fot. Piotr Woźniakiewicz

S. Cecylia Barbara Belchnerowska, Szymon Szynkowski vel Sęk i s. Sebastiana Marta Wróblewska.

eprasa.pl 02b793df5c

skoczone, gdyż na co dzień pracujemy nie przy świetle reflektorów, a raczej w ukryciu. Jesteśmy grupą odważnych kobiet. Dziękuję, że zauważono naszą pracę – powiedziała s. Sebastiana Marta Wróblewska.

Innowacje w regionie

Innowacje stały się słowem bardzo popularnym, ale ma to swoją przyczynę. To właśnie one są motorem napędowym gospodarek, które chcą konkurować swoim potencjałem i kreatywnością. „Wprost” nagradza firmy, które działają właśnie z myślą o innowacyjności. Laureatem nagrody jest spółka Polregio S.A. Nagrodę odebrał p.o. prezesa zarządu Adam Pawlik. – Potrzebowaliśmy nowego narzędzia sprzedażowego, które będzie miało różne funkcjonalności. Stwierdziliśmy, że gdy połączymy funkcję automatu biletowego i tradycyjnej kasy, to osiągniemy to, czego szukamy. Od 19 kwietnia wideomat nabył nowych cech. Sprzedaje niemal wszystkie bilety wszystkich przewoźników. Tego właśnie oczekują nasi pasażerowie – powiedział Adam Pawlik.

eprasa.pl 02b793df5c



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Adam Pawlik, p.o. prezesa zarządu Polregio S.A.

eprasa.pl 02b793df5c

Biznes odpowiedzialny społecznie

Od wielu lat na prowadzenie działalności biznesowej patrzy się już nie tylko przez pryzmat zysku, ale także wpływu na środowisko, czy społeczność lokalną. Firmy, które działają w zgodzie z zasadami CSR, warto doceniać. W kategorii „Biznes odpowiedzialny społecznie" nagrodę otrzymała spółka Almar Sp. z o.o. Statuetkę odebrali prezes Aneta Ziopaja i wiceprezes Paweł Ziopaja. – Jako człowiek głębokiej wiary jestem przekonany, że obdarzono nas talentem i ten talent wykorzystujemy. Dzielimy się nim też z innymi, co przynosi nam coraz lepsze efekty – powiedział Paweł Ziopaja.

Promocja historii

Aby móc się rozwijać jako kraj i jako społeczeństwo trzeba pamiętać jednak również o przeszłości i wyciągać z niej lekcję. Do tego potrzebna jest wiedza historyczna. W kategorii „Promocja historii" nagrodę otrzymał Piotr Grzelczak. – Jako czytelnik tygodnika

eprasa.pl 02b793df5c

Orły „Wprost”



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Paweł Ziopaja, Aneta Ziopaja i Szymon Szynkowski vel Sęk.

eprasa.pl 02b793df5c

„Wprost", a potem badacz tygodnika „Wprost" z lat 80., jestem bardzo zaskoczony. Najważniejsze, czego potrzebujemy to czas – powiedział Piotr Grzelczak.

Zaangażowanie międzynarodowe

Rozwój regionu to jednak nie tylko działanie na miejscu. Często jest to także promowanie go i sławienie za granicą. W kategorii „Zaangażowanie międzynarodowe" nagrodę odebrał dr hab. Janusz Czebreszuk, prof. UAM, Założyciel Polskiego Instytutu Archeologicznego w Atenach. – Ta nagroda jest efektem pracy całego grona naukowców, wszystkich profesorów, doktorów i doktorantów – powiedział syn nagrodzonego, który odebrał nagrodę w jego imieniu.

Kultura i sztuka

Niektórzy urodzili się, by zostać naukowcami, inni rodzą się z talentem do sztuki. W przypadku laureata w kategorii „Kultura i sztuka" dar ten był przez lata wykorzystywany na scenach w Polsce i za granicą. Statuetkę otrzymał Zespół Lombard. Odebrali ją Marta

eprasa.pl 02b793df5c



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Piotr Grzelczak i Szymon Szynkowski vel Sęk.

eprasa.pl 02b793df5c

Orły „Wprost”



Fot. Piotr Woźniakiewicz

W imieniu prof. Janusza Czebreszuka nagrodę z rąk ministra Szynkowskiego vel Sęka odebrał jego syn, Krzysztof.

eprasa.pl 02b793df5c

Cugier i Grzegorz Stróżniak. – To nagroda, która znaczy dla nas bardzo wiele. Kapituła doceniła naszą pracę na rzecz promowania Solidarności. Trudno jest być artystą, w tym kraju, gdy idzie się w zgodzie z tradycją i jest się dumnym z bycia Polakiem – powiedziała Marta Cugier.

Wydarzenie roku

Rozpoznawalność regionu nie rodzi się sama, trzeba o nią dbać, a sam region promować. Tak właśnie robią laureaci kategorii „Wydarzenie roku". W województwie wielkopolskim nagrodę otrzymał Poznański Kongres Gospodarczy, a odebrał ją fundator Instytutu Poznańskiego Jan Zujewicz. – Wolumeny, które były charakterystyką pierwszej edycji naszego kongresu świadczą o tym, że był on sukcesem i faktycznie zaistniał – powiedział Jan Zujewicz.

Lokalna firma rodzinna

W świecie biznesu jest miejsce nie tylko dla wielkich korporacji i spółek giełdowych. Bardzo ważną jego czę-

eprasa.pl 02b793df5c

Orły „Wprost”



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Grzegorz Stróżniak, Marta Cugier i Szymon Szynkowski vel Sęk.

eprasa.pl 02b793df5c



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Jan Zujewicz, fundator Instytutu Poznańskiego.

eprasa.pl 02b793df5c

ścią są lokalne firmy, które najlepiej wpisują się w społeczności. W kategorii „Lokalna firma rodzinna" nagroda trafiła do firmy Bloch Optyk. Statuetkę odebrał właściciel Wieńczysław Bloch.

– Od 1995 roku działamy na lokalnym rynku z myślą o wszystkich poznaniakach, cieszymy się, że nasza praca została doceniona – powiedziała Natalia Bloch, córka właściciela firmy.

Innowacyjni w rolnictwie

Kluczową częścią polskiej gospodarki jest rolnictwo. Od lat przechodzi ono jednak duże zmiany i często nie jest już tym, z czym jeszcze niedawno się kojarzyło. W kategorii „Innowacyjni w rolnictwie" nagrodę zdobył Instytut Włókien Naturalnych i Roślin Zielarskich – PIB w Poznaniu. Odebrał ją dyrektor dr Rafał Spachacz.

– Instytut jest jedyną taką placówką w Polsce i jedną z nielicznych w Europie. Naszą wizją jest służba pacjentom i prace na rzecz innowacyjności polskiego rolnictwa – powiedział Rafał Spachacz.

eprasa.pl 02b793df5c

Orły „Wprost”



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Natalia Bloch i Robert Jakubik.

eprasa.pl 02b793df5c

Orły „Wprost”



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Dr Rafał Spachacz z zespołem.

eprasa.pl 02b793df5c



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Marek i Ewa Turbańscy z firmy Markowe Sery Kozie (po lewej).

eprasa.pl 02b793df5c

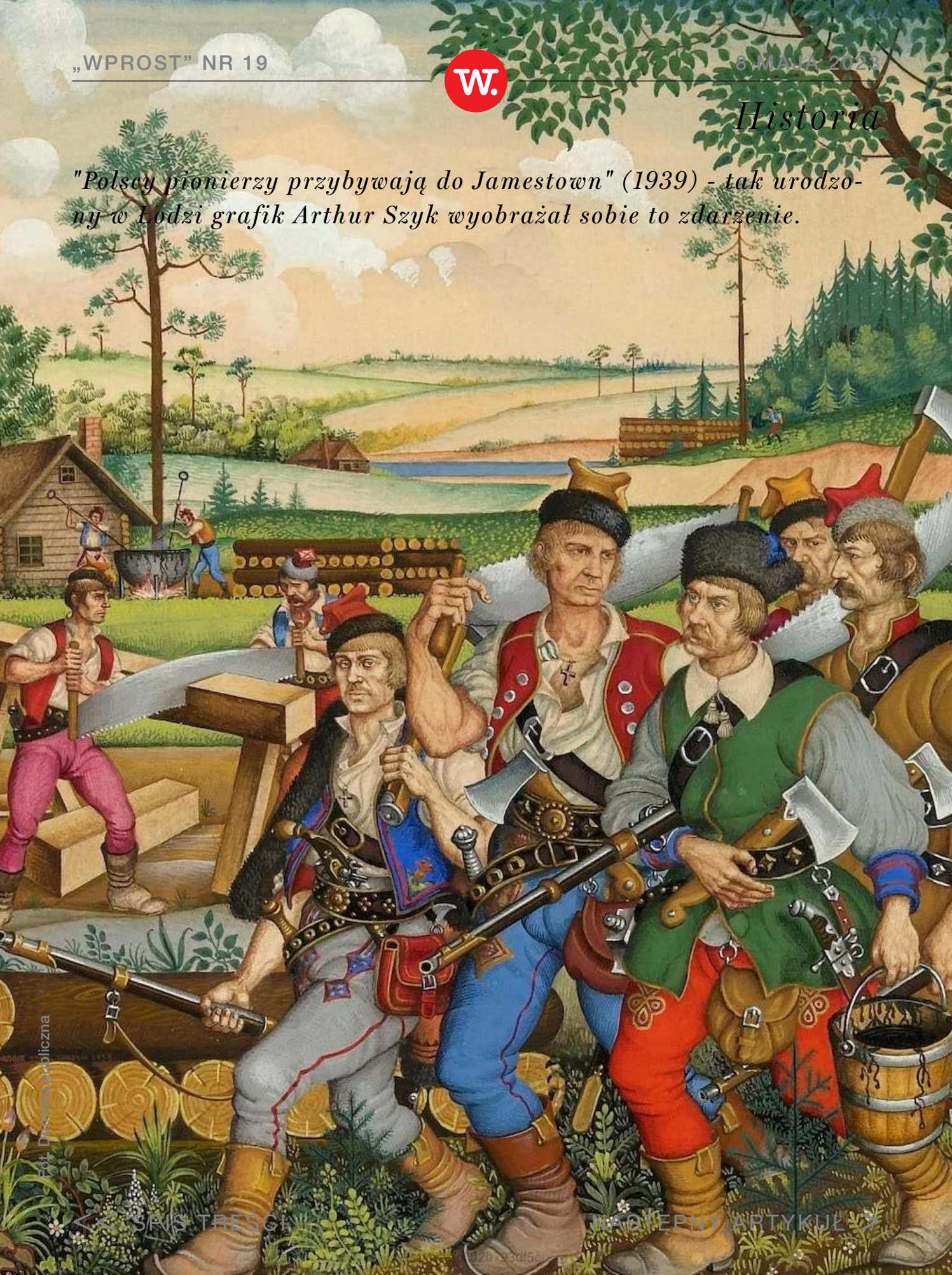
Lokalny producent żywności

Żywność najlepsza jest świeża i z pewnego źródła. Te dwa czynniki najłatwiej osiągnąć, gdy kupuje się ją u lokalnych dostawców. Jest to również dobry sposób na wsparcie rozwoju małych firm i budowanie społeczności. Nagrodę w kategorii „Lokalny producent żywności” otrzymały Markowe Sery Kozie – Dobre z natury! Statuetkę odebrali właściciele Ewa i Marek Turbańscy. – Wytwarzanie zdrowej żywności jest w dzisiejszych czasach najważniejsze, bo nie zawsze dobrze się odżywiamy. Dziękujemy za zauważenie tak małej firmy z tak małej miejscowości – powiedział Marek Turbański.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 02b793df5c

"Polscy pionierzy przybywają do Jamestown" (1939) - tak urodzony w Łodzi grafik Arthur Szyk wyobrażał sobie to zdarzenie.



Fot. Domena publiczna

SPIS TREŚCI

NASTĘPNY ARTYKUŁ

POLSCY RZEMIEŚLNICY W JAMESTOWN

W 1619 roku **POLACY ZORGANIZOWALI PIERWSZY STRAJK W DZIEJACH AMERYKI** *w słynnej osadzie Jamestown w Wirginii. Wcześniej założyli tam pierwszy zakład przemysłowy, a produkowane w ich hutach paciorki były pierwszą walutą, jaką usiłowano handlować z lokalnymi plemionami.*

Tekst: **Wojciech Lada**

John Smith znany jest dziś głównie z filmu „Pocahontas”, gdzie z potężnym torsem i grzywą gęstych blond włosów, doskonale prezentował się obok pięknej, tytułowej bohaterki. W rzeczywistości był nieco pucułowaty, ale jego prawdziwe życie było znacznie barwniejsze niż disnejowska animacja. Jako dwudziestolatek opuścił rodzinną Anglię, by rzu-

eprasa.pl 02b793df5c

cić się w wir nieustającej wojaczki. Po stronie francuskiej walczył z Hiszpanami, po stronie austriackiej z Turkami. Podczas tej ostatniej wojny, przebywając w Siedmiogrodzie, poznał rodzinę Batorych, a przy okazji licznych Polaków żyjących w jej otoczeniu. W końcu dostał się do tureckiej niewoli, skąd w romansowo-awanturniczych okolicznościach zbiegł, by m.in. przez Rosję i Polskę, powrócić do Anglii.

Jamestown i pierwsi Polacy w Ameryce

Ale nie na długo. Zaledwie dwa lata później, w 1606 roku wyruszył do Ameryki, by kolonizować dla korony Wirginię. Wkrótce dołączyło do niego kilku Polaków – prawdopodobnie pierwszych, którzy postawili nogi na Nowym Kontynencie. Osadę, w której zamieszkali, nazwano Jamestown.

Nie do końca wiadomo, skąd się tam wzięli. W czasie swojej wojennej tułaczki Smith bywał co prawda w Rzeczpospolitej, z pewnością spotykał też wielu polskich najemników, od których zawsze roiło się armiach europejskich mocarstw. Mogłoby się jednak wydawać,

eprasa.pl 02b793df5c

że stykał się głównie z żołnierzami. Tymczasem uczestnicy wyprawy do Ameryki byli rzemieślnikami, podobno zresztą doskonałymi. Znamy ich nazwiska i wiemy, skąd pochodzili.

Jan Bogdan urodził się w Kołomyi, Stanisław Sadowski w Radomiu, Jan Mata w Krakowie, a Zbigniew Stefański we Włocławku. Jest jednak mało prawdopodobne, by pokład „Mary And Margareth” trafili bezpośrednio z tych miast. Niektórzy sugerują, że byli to protestanci osiedleni w Holandii, choć jest też możliwe, że zamieszkiwali w samej Anglii. Wiadomo, że ich przywódcą był niejaki Michał Łowicki, o którym źródła mówią, że pochodził z Londynu. Skądkolwiek jednak pochodzili, z pewnością przedstawiali się jako Polacy i tak odnotowują ich źródła.

Celem wyprawy było założenie samowystarczalnej osady, dlatego każdy, kto znalazł się na pokładzie, musiał być cenionym fachowcem o profesji niezbędnej na „dzikim” kontynencie. Polacy spełniali te warunki. Znali się na produkcji szkła, mydła, smoły i potażu. O ile wiemy, Jan Bogdan był też sprawnym cieślą.

eprasa.pl 02b793df5c

Rzemieślnicy i ludożercy

Musieli być także ludźmi bardzo obrotnymi, skoro wystarczył im zaledwie miesiąc, by uruchomić prawdziwą hutę szkła – pierwszy obiekt przemysłowy w Ameryce Północnej. Prowadzili też manufaktury potażu, niezbędnego w wyrobie wszystkich powyższych produktów, a przy okazji będącego także doskonałym nawozem. Nawiasem mówiąc, właśnie w XVII wieku Rzeczpospolita była potentatem w jego produkcji, specjalistów więc u nas z pewnością nie brakowało. Był to surowiec tak wówczas ważny, że trafił nawet do literackiej klasyki języka polskiego. „Gdyby nie było potażu, nie byłoby ekwipażu" – odnotował w swojej fraszce Ignacy Krasicki.

Ale niezwykle ważne było także szkło. Z niego bowiem wyrabiano kolorowe paciorki, będące tu walutą, którą usiłowano handlować z miejscowymi plemionami. Nie do końca wiemy z jakim skutkiem, bo wszystkie źródła i materiały są zgodne, że początki angielskiego osadnictwa w Wirginii wiązały się z nieustają-

eprasa.pl 02b793df5c

cymi walkami z Indianami. Czasem były to zapewne drobne potyczki, ale w roku 1609 wybuchła

> *regularna wojna z plemienną Federacją Powatanów –* **BRUTALNA I KRWAWA** *z obu stron konfliktu, choć z pewnością rozgorzała z winy Anglików.*

„Anglicy napadli na jedną z osad, zamordowali piętnastu lub szesnastu Indian, spalili zabudowania, wycięli zboże rosnące wokoło, uprowadzili miejscową władczynię wraz z dziećmi i odpłynęli. Następnie wyrzucili dzieci za burtę i zabili je, >strzelając im w głowy, gdy były w wodzie<. Władczyni zginęła później od ciosów nożem. Był to początek wojny totalnej (...) Indianie spustoszyli okolice Jamestown i dokonali masakry trzystu czterdziestu siedmiu kolonistów – mężczyzn, kobiet i dzieci" – pisał Howard Zinn.

A Edward Morgan przybliżał strategię angielskiej zemsty: „Ponieważ tubylcy znali okoliczne lasy dużo lepiej niż przybysze, ich wytropienie było praktycznie

eprasa.pl 02b793df5c

niemożliwe. Z tego powodu Anglicy zastosowali metodę pozorowania pokojowych zamiarów. Pozwalali Indianom osiedlać się i uprawiać ziemię gdziekolwiek chcieli, po czym atakowali ich tuż przed żniwami, mordując ilu tylko się dało (...) W ciągu dwóch czy trzech lat liczba Indian zabitych przez Anglików wielokrotnie przekroczyła liczbę ofiar masakry w Jamestown”.

Z tym także wiązał się katastrofalny głód, który sprawiał, że dochodziło podobno do aktów kanibalizmu – choć nie ma pewności, czy ze strony Indian nie chodziło o kanibalizm rytualny, niebędący rzadkością wśród pierwotnych plemion. Cytowany przez Zinna dokument wskazuje jednak na to, że Anglicy dokonywali tych aktów po prostu z głodu: „(...) nękał ich tak nieznośny głód, że jedli wszystko, co z natury budzi największą odrazę: ludzkie ciała i odchody, zarówno Anglików, jak i Indian, niektórzy wykopywali z grobów zwłoki pochowane tam trzy dni wcześniej i pożerali je w całości”.

Ale choć wszystkie te wypadki wyludniły Jamestown – jak nazwano osadę – jednocześnie bardzo ją wzmoc-

eprasa.pl 02b793df5c

niły. Nowe transporty osadników uzupełniły liczebność mieszkańców, a ona sama zaczęła wkrótce przypominać warowną twierdzę. „Jamestown zamieniło się przez te lata w prawdziwą fortecę, stało tam już sześćdziesiąt domów, wokół rozciągały się tak potrzebne ogrody warzywne i plantacje tytoniu. Z raportów gubernatora Yeardleya wynikało, że spokoju z Indianami praktycznie nigdy nie było, chociaż raz po raz to Brytyjczycy sami podejmowali działania ofensywne, głównie zmuszeni niedostatkami zaopatrzenia w żywność” – pisał Wojciech A. Wierzewski.

W tym właśnie momencie pojawia się wątek Pocahontas. Córka miejscowego wodza, dziewczyna o pięknej, egzotycznej urodzie pokochała mianowicie niejakiego Johna Rolfe’a, plantatora tytoniu. Ich romans przypieczętował chwilowy pokój i przeszedł do żywej do dziś legendy.

Zwycięski strajk

Polaków początkowo w Jamestown było zaledwie pięciu, ale od początku stanowili coś w rodzaju elity

eprasa.pl 02b793df5c

ośrodka. Nie było to dziwne, po prostu w ich rękach znajdował się cały lokalny przemysł, a wiele wskazuje na to, że również wiedza o technikach produkcji. Nie mamy pewności, czy zakładali tu rodziny i czy rodziły się im dzieci, ale nawet przy nadzwyczajnym temperamencie, nie daliby rady zwiększyć polskiej obecności w Wirginii do pięćdziesięciu osób – a tylu właśnie Polaków mieszkało w Jamestown w roku 1616. Można więc założyć, że kolejni Polacy przybywali tu w kolejnych transportach. To sporo, ale jak na tysiącosobową już w tym momencie osadę, i tak stanowili zaledwie garstkę.

Jednak była to garstka najwyraźniej bardzo istotna dla całej społeczności. Kiedy w 1619 roku Polacy ogłosili strajk, rozmowy z nimi podjęto właściwie natychmiast i równie szybko zgodzono się na postawione przez nich warunki. Problem polegał na tym, że zadowolony z wyników handlowych król postanowił nadać Wirginii pewną autonomię. Formalnie władzę w jego imieniu sprawował gubernator, którym był wówczas George Yeardley, ale przy podejmowaniu decyzji musiał

eprasa.pl 02b793df5c

brać pod uwagę głosy Rady Stanu, a także Zgromadzenia Ogólnego (House of Burgess) – czyli dwudziestu dwóch przedstawicieli lokalnej społeczności.

O ile gubernator i radcy stanu byli powoływani odgórnie, o tyle członkowie Zgromadzenia byli wybierani w demokratycznym głosowaniu. I tu właśnie pojawił się problem, bo

> *Polakom odmówiono prawa głosu. Yeardley uznał po prostu, że nie będąc poddanymi króla Jakuba I,* **NIE MOGĄ MIEĆ WPŁYWU NA RZĄDY,** *na bądź co bądź, angielskim terytorium.*

Polacy mieli w jednak w tej kwestii własne zdanie. Być może miał na to jakiś wpływ fakt, że mniej więcej w tym samym momencie pojawili się w Wirginii ciemnoskórzy niewolnicy i zachodziła obawa, że pod względem prawnym zostaną z nimi zrównani. Tym bardziej że w tamtym czasie przywożeni tu z Afryki robotnicy, nie byli tak do końca niewolnikami. Ich ówczesny sta-

eprasa.pl 02b793df5c

tus porównuje się raczej do służby – a więc ludzi o ograniczonych prawach, ale nie zniewolonych. Dość wspomnieć niejakiego Antony’ego Johnsona, który uwolniony, wzbogacił się tak, że był w stanie zatrudnić własnych niewolników.

Nie wiemy, jaki był udział Polaków w walkach z Indianami, ale jest mało prawdopodobne, by nie brali w nich udziału. W tamtych czasach, w podobnych osadach noszenie i używanie broni przez każdego dorosłego mężczyznę było normą. Z pewnością przeżyli więc wojnę, jakoś przetrwali też głód pierwszych lat w Ameryce i czuli się pełnoprawnymi członkami społeczności. 30 lipca 1619 roku zakomunikowali to gubernatorowi. Kiedy ten odmówił, oni zgodnie odmówili stawienia się w swoich fabrykach.

Yeardley miał prawo być zszokowany. Strajki pojawiały się przeszłości, ale były zjawiskiem niezwykle rzadkim. Co prawda nowoczesny ruch strajkowi powstał właśnie w Anglii, ale dopiero dwa stulecia później. Ciekawostką jest natomiast, że pierwszy strajk w Polsce miał miejsce w 1690 roku, kiedy pracy odmó-

eprasa.pl 02b793df5c

wili górnicy z Wieliczki. Tak czy inaczej, akcja Polaków okazała się skuteczna. Bezradny gubernator skontaktował się z Londynem, skąd otrzymał nakaz przyznania Polakom pełni praw.

„W sprawie sporu Polaków zamieszkałych w Wirginii postanowiono teraz (pomimo wszelkich poprzednich rozporządzeń przeciwnych), że mają być obdarzeni prawem głosu i uczynieni tak wolnymi, jak każdy inny mieszkaniec tamtejszy; ażeby ich zręczność w wyrabianiu smoły, dziegciu i ługu nie zaginęła wraz z nimi, postanowiono, że niektórzy młodzieńcy mają im być przydani do wyuczenia się ich zręczności i wiedzy w tym fachu dla dobra przyszłości kraju" – zanotowano w księdze posiedzeń Kompani Wirginijskiej w Londynie.

Nie znamy ich dalszych losów. Nawet mając pełne prawa, nie mieli lekkiego życia. Starcia z Indianami trwały nieustannie, w późniejszych latach dochodziło także do walk wewnętrznych, które doprowadziły w latach 70. do spalenia całej osady. To, co z niej pozostało jest dziś częścią Virginia Colonial National Historical Park. Mniej więcej w tym samym momencie, Powata-

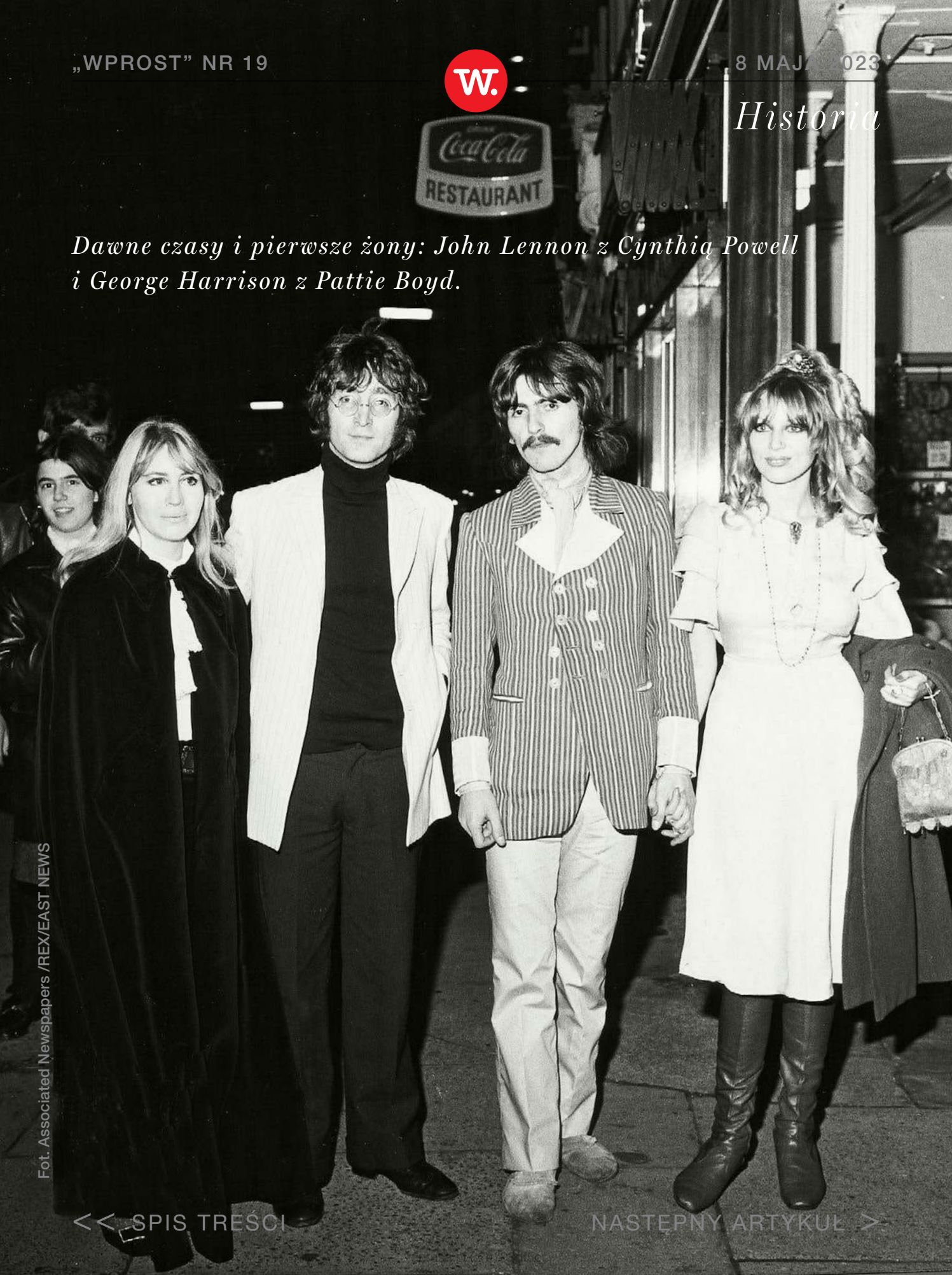
eprasa.pl 02b793df5c

nowie zostali zamknięci w rezerwatach – dwóch pierwszych w Ameryce.

Więcej wiemy o dalszych losach Johna Smitha. Dość szybko został pojmany przez Indian i skazany na śmierć, od której uratowała go interwencja Pocahontas. Wciąż jednak obawiając się o życie, powrócił do Londynu, by już nigdy nie postawić nogi w Wirginii. Do Ameryki jednak powrócił, a nawet odkrył i opisał terytorium, które sam nazwał Nową Anglią. Po powrocie, w 1616 roku jeszcze raz spotkał Pocahontas – teraz już ochrzczoną, dobrze władającą angielskim i nazywającą się Rebecca Rolfe – która wraz z małżonkiem odwiedziła go w Londynie. O strajku Polaków jednak nie zdążyła usłyszeć. Zmarła w 1617 roku na czarną ospę.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 02b793df5c



Dawne czasy i pierwsze żony: John Lennon z Cynthią Powell i George Harrison z Pattie Boyd.

Fot. Associated Newspapers /REX/EAST NEWS

PANIE BEATLESOWE

Beatlesów było – jak wiadomo – czterech, ale żon Beatlesów było dziewięć. Arytmetyka wskazuje, że każdy miał „nieco więcej” niż jedną żonę, ale zostawmy to „nieco więcej” w sferze grzeszków, którymi nie potrzebujemy się zajmować. Los zadecydował tak, że Paul McCartney miał trzy żony, reszta członków zespołu po dwie. Większość z nich żyła w cieniu sławnych małżonków, ale teraz **MARC SHAPIRO POSTANOWIŁ PRZYJRZEĆ SIĘ IM BLIŻEJ I POKAZAĆ Z ICH STRONY GŁOŚNE KIEDYŚ WYDARZENIA Z HISTORII ZESPOŁU**, *który zrewolucjonizował muzykę rozrywkową, kulturę i obyczaje. Napisał książkę pod bezpretensjonalnym tytułem „Żony Beatlesów”.*



Tekst: **Leszek Bugajski**

eprasa.pl 02b793df5c

Marc Shapiro to dziennikarz freelancer, doświadczony autor wielu książek biograficznych o celebrytach – napisał m.in. o George'u Harrisonie, o Justinie Bieberze, o autorce sagi „Zmierzch” Stephenie Meyer czy J.K. Rowling od cyklu o Harrym Potterze.

Zasiadając do pisania o żonach Beatlesów przyjął sprawiedliwe założenie, że skoro nie może rozmawiać ze wszystkimi bohaterkami książki, bo trzy już nie żyją, nie będzie rozmawiał z żadną. Materiałów miał jednak pod dostatkiem, bo o zespole i każdym z jego członków powstało mnóstwo książek, każda z pań beatlesowych została też opisana wszechstronnie i większość z nich napisało własne książki autobiograficzne, a na dodatek w Internecie jest wiele rozmaitych rozmów z nimi, bo związki z muzykami to były przecież najważniejsze zdarzenia w ich życiu.

eprasa.pl 02b793df5c

Niby więc książka z drugiej ręki, ale wiele to nie ujmuje z jej atrakcyjności, szczególnej dla tych, którzy zdążyli się załapać za wzlot kariery Beatlesów, a później śledzili przebieg indywidualnych karier jego byłych członków.

Chłopcy i dziewczyny

Opowieść o Beatlesach Shapiro zaczyna od ich „prehistorii” czyli od czasów, gdy kilku chłopaków z Liverpoolu zafascynowanych rock’n’rollem spróbowało własnych sił w tej muzyce. Grali w różnych składach w jakichś małych klubach, ale jak wiadomo już wtedy jakoś się wyróżniali w gronie podobnych im młodzieńców.

No i oczywiście mieli kontakty z dziewczętami, bo przecież inaczej być nie mogło. Kiedy stali się gwiazdami światowego formatu te młode kobiety w naturalny sposób starały się podpiąć pod legendę zespołu i opowiadały albo pisały o swoich przygodach z nimi. Shapiro prześledził te wypowiedzi i teraz możemy się z jego książki dowiedzieć o rzeczach, które tak naprawdę nie są nam do niczego potrzebne.

eprasa.pl 02b793df5c

Na przykład z kim John Lennon odbył pierwszy seks i jak po świńsku się później zachował, i jak bardzo rozerotyzowanym chłopakiem był. O tym, jak Ringo miał się młodo żenić i był gotów zrezygnować z grania i podjąć jakąś pracę – data ślubu była już ustalona i obrączki kupione. O tym, jak dziewczyna Paula McCartneya zaszła w ciążę i jak szlachetnie Paul chciał się żenić, ale nastąpiło poronienie i jak związek się rozpadł.

A swoją drogą można się teraz zastanawiać,

> *jak wyglądałaby muzyka rozrywkowa, gdyby Paul i Ringo zostali robotnikami czy urzędnikami. Czy cała młodzieżowa* **REWOLTA OBYCZAJOWA I MUZYCZNA** *by zaistniała?*

A jeśli tak, to jakby wyglądała? Czy brytyjska muzyka rozrywkowa zawojowałaby świat w takim stopniu, jak to obserwowaliśmy?

Zabawne w tym i również w wielu innych opowieściach o życiu prywatnym Beatlesów jest to, że faceci,

eprasa.pl 02b793df5c

którzy stali się symbolem rewolucji obyczajowej, w głębi duszy hołdowali całemu systemowi drobnomieszczańskich wartości. Że niby stali na czele buntu młodego pokolenia przeciw ładowi świata ustanowionemu przez pokolenie rodziców, ale nie potrafili albo nie chcieli zerwać z tym, jak zostali wychowani. Na początku traktowali muzykę jako zabawny dodatek do życia, na które składała się rodzina i codzienna praca. Gdyby było inaczej nie deklarowaliby ochoczo zerwania z nią i podjęcia pracy, by utrzymać ewentualne żony w tradycyjnych ramach patriarchalnej rodzinie.

Oczywiście później, gdy już stali się gwiazdorami fala ich poniosła i mieli okresy pijaństwa, narkotykowych szaleństw, wolnego seksu, zwłaszcza w trakcie tras koncertowych. Trzymali fason, ale nie zrywali z drobnomieszczańskimi korzeniami. Dążyli do zawierania małżeństw, do tworzenia klasycznego modelu rodziny. To było w nich głęboko zapisane (najsłabiej u Lennona). Inaczej przecież George Harrison, kiedy był mężem Pattie Boyd, nie starałby się tak rozpaczli-

eprasa.pl 02b793df5c

wie o dziecko, by stworzyć pełna rodzinę, zresztą w środku swingującego Londynu, którego oboje byli prominentnymi postaciami.

Żony pierwszej i drugiej generacji

A jakie były one? Tak zwana pierwszą generację żon Beatlesów tworzyły zwyczajne dziewczyny z liverpoolskiego sąsiedztwa – bez nadmiernych ambicji, marzące o tym, by zajmować się domem i dziećmi i o posiadaniu męża, który będzie im zapewniał byt. W dużym stopniu podobna do nich była też wspomniana Pattie Boyd, choć zrobiła karierę jako modelka, a nawet zdobyła większą sławę poza wybiegiem, bo zakochał się w niej Eric Clapton i odbił Harrisonowi, z którym był zaprzyjaźniony. Obaj zresztą stworzyli dla niej kilka piosenek, z których najsłynniejsza jest „Layla” napisana i wykonywana przez Claptona. Miała więc opinie muzy tych muzyków.

Te żony „pierwszej generacji” oczywiście zmieniały się pod wpływem pieniędzy i nieuniknionych związków ze światem show biznesu. Przymykały oczy na

eprasa.pl 02b793df5c

skoki w bok małżonków uspokajając się, że najważniejszy jest związek uczuciowy, a przygodny seks z fankami to tylko fizyczność. Więc się zmieniały i wyrastały ze środowiska, które je ukształtowało. Po latach były bogatymi kobietami, a po rozwodach – bogatymi i wolnymi, gotowymi na nowe związki i przygody. Cynthia Powell po rozwodzie z Lennonem miała jeszcze trzech niebiednych mężów, Maureen Cox, była żona Ringo, też „zakotwiczyła” w nowym środowisku i do śmierci była żoną współwłaściciela Hard Rock Cafe.

Przyznać trzeba, że dla beatlsowskich małżonków były – do czasu – wsparciem,

> **RADZIŁY SOBIE Z ICH NIESTABILOŚCIĄ EMOCJONALNĄ,** *stanami euforii i artystycznym napięciem, częstymi wyjazdami i imprezami napędzanymi używkami.*

Przyjmowały to ze zrozumieniem, a może i wyrachowaniem, ale do tego akurat się nie przyznają.

eprasa.pl 02b793df5c

Żony „drugiej generacji” to były już w większości wyemancypowane młode kobiety, które robiły kariery na własny rachunek, jak Linda Estman, żona McCartneya – fotograficzka, a także członkini założonego przez męża zespołu The Wings (inna sprawa, że krytykowana za brak talentu wokalnego, ale nie przez McCartneya, który ją kochał i długo rozpaczał po jej śmierci). Oczywiście najbardziej wyemancypowana była Yoko Ono, pochodząca z bogatej japońskiej rodziny i popularna w kręgach twórców i odbiorców awangardowej sztuki. Barbara Bach, druga żona Ringo, odbyła poniekąd drogę w odwrotnym kierunku niż żony „pierwszej generacji”. Robiła karierę filmową – pamiętana jest dzisiaj z występu w jednym z „Bondów” – ale po ślubie z byłym perkusistą Beatlesów zrezygnowała z niej i została po prostu żoną. Razem wpadali w alkoholizm, razem poddawali się innym nałogom, razem z nich wychodzili i razem żyją sobie dotąd.

Druga żona Harrisona najpierw była bardzo sprawną sekretarką i urzędniczką w jego firmie producenckiej,

eprasa.pl 02b793df5c

a po ślubie po prostu żoną, która z oddaniem pilnowała męża i wspomagała. Olivia Arias to kobieta inna niż pozostałe żony – dzielna w sensie dosłownym. Kiedy w ich domu jej mąż przyłapał włamywacza i walczył z nim, co przypłacił ciężkimi ranami zadanymi nożem, ona walczyła z włamywaczem waląc go po głowie pogrzebaczem, co stało się wydarzeniem legendarnym. Po śmierci gitarzysty dopilnowała produkcji nieskończonej przez niego płyty, zajmuje się spuścizną po nim, utrwalaniem pamięci i działalnością charytatywną.

Jej przeciwieństwem jest druga żona McCartneya Heather Mills, niestabilna emocjonalnie była modelka, przez znajomych uważana za kłamczuchę, a po rozwodzie ostro walcząca w sądzie o pieniądze, aż do konfliktu z własnymi prawnikami. Lubi rozgłos, udzielała się w telewizyjnych reality shows i – obok Yoko Ono – jest najbardziej znienawidzoną przez fanów żoną Beatlesa.

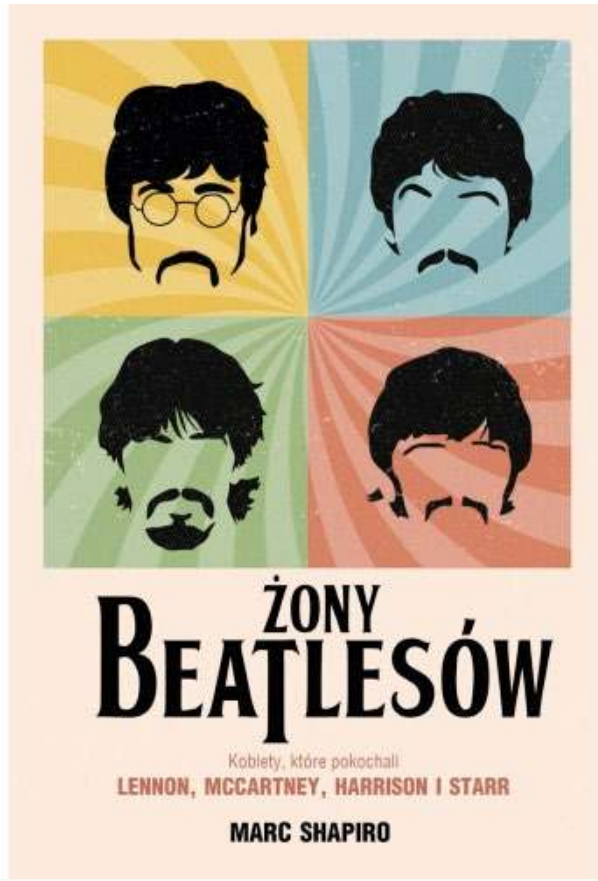
Po doświadczeniu tego związku Paul McCartney ożenił się z bogatą prawniczką wysoko usytuowaną w jed-

eprasa.pl 02b793df5c

nej z korporacji, kobietą unikającą za wszelką cenę rozgłosu. Nancy Shevell była bliską przyjaciółką zmarłej Lindy Eastman, co – jak się zdaje – działa kojąco na byłego Beatlesa.

Zespół The Beatles zapisał się historii kultury, nawet historii świata – to wiadomo od lat. Ich żony ukryte są w cieniu, jaki rzuca pomnik zespołu, ale odegrały istotną rolę w przebiegu kariery zespołu, a jeszcze więk-

Marc Shapiro
„Żony Beatlesów. Kobiety, które pokochali Lennon, McCartney, Harrison i Starr”
Znak - Koncept



eprasa.pl 02b793df5c

szą w późniejszej karierze jego byłych członków. Niekiedy im pomagały, niekiedy przeszkadzały, jak to żony, ale wspierały i przede wszystkim nie pozwalały im rozsypać się psychicznie, albo dać się złamać nałogom czy frustracji w okresie niepowodzeń artystycznym. Czy chciały tego, czy nie chciały, odegrały sporą rolę w kulturze, nawet nie zdając sobie z tego sprawy.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 02b793df5c

Nauka to polska specjalność



Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

POGROMCA TYFUSU, KTÓRY KARMIŁ WSZY

eprasa.pl 02b793df5c

Nauka to polska specjalność

Doodbytnicze zakażanie wszy, karmienie ich świeżą ludzką krwią i robienie z nich szczepionek? Dziś ta historia może się wydawać wręcz niewiarygodna, ale wydarzyła się naprawdę. A sam **RUDOLF WEIGL, WYNALAZCA SZCZEPIONKI NA TYFUS, URATOWAŁ MILIONY LUDZI.**



Tekst: **Katarzyna Świerczyńska**

Wesz, która ma być zakażoną, przytrzymuje się cieniutką, ale mocną bibułką, a następnie kontrolując ruch ręki pod mikroskopem, wprowadza się cieniutkie zakończenie strzykawki szklanej do odbytnicy wszy, i wstrzykuje się zawiesinę zarazka. Przy wstrzyknięciu wesz pęcznieje, co można doskonale gołem okiem już obserwować; zarazek rozwija się w niej” – tak o procedurze zakażania wszy w laboratorium Rudolfa Weigla w 1930

eprasa.pl 02b793df5c

roku pisał na pierwszej stronie „Kuryer lekarski” (dodatek do „Ilustrowanego Kuryera Codziennego”).

27 lat później, na pogrzebie naukowca, jego długoletni uczeń i przyjaciel, ksiądz prof. Henryk Mosing powiedział: „Rudolf Stefan Weigl przekształcił wesz, symbol brudu, nieszczęścia i wstrętu w przydatny obiekt badań naukowych i ratujące życie narzędzie.”

Choroba wojny i brudu

Aby w pełni zrozumieć geniusz Weigla i wagę jego dokonań, trzeba pamiętać, że niegdyś tyfus plamisty (inaczej dur plamisty lub dur wysypkowy) przyczyniał się do śmierci milionów ludzi, zbierając żniwo na całym świecie. Tyfus to jedna z zoonoz, czyli chorób odzwierzęcych. Choroba występuje w dwóch odmianach. Wyróżniamy tyfus plamisty mysi (inaczej szczurzy) oraz tyfus plamisty europejski – to ten drugi był przyczyną historycznych epidemii. W przypadku obydwu odmian tyfusu plamistego głównym źródłem zakażenia są pasożyty – tyfus europejski przenoszony jest przez wszy

eprasa.pl 02b793df5c

głowowe i odzieżowe, a tyfus szczurzy – przez żerujące na szczurach pchły.

> *Jak groźna to choroba,* **WYSTARCZY PROSTE PORÓWNANIE ZE WSPÓŁCZESNĄ EPIDEMIĄ COVID-19**, *którego użył Lewi Stone, badacz z Tel Aviv University oraz RMIT University w Melbourne.*

Naukowiec zajmujący się m.in. epidemią tyfusu w getcie, w rozmowie cytowanej na stronach Muzeum Getta Warszawskiego powiedział: „Tyfus jest chorobą mniej zaraźliwą, ale bardziej śmiercionośną. Covid-19 zabija około 1 proc. zakażonych, tyfus – 20 proc. Tyfus rozprzestrzenia się bardzo szybko”.

Choć tyfus nazywano chorobą brudu i wojny, to nie oszczędzał żadnej z grup społecznych. Dziś przypadki tyfusu odnotowuje się jedynie w Afryce i Azji. W Europie ostatni przypadek choroby odnotowano w latach 60. ubiegłego wieku. Trzeba dodać, że nim wynaleziono

eprasa.pl 02b793df5c

antybiotyki, to szczepionka była jedyną skuteczną metodą powstrzymania epidemii.

Jak Weigl zajął się tyfusem

Rudolf Weigl urodził się 2 września 1883 roku na terenie dzisiejszych Czech w austriackiej rodzinie. Matka, po śmierci jego ojca, związała się z polskim nauczycielem, a sam Rudolf już do końca życia uważał się za Polaka i wielokrotnie to podkreślał. Zwykł mówić, że narodowość, to nie jest kwestia urodzenia, ale wyboru. I że tego wyboru można dokonać tylko raz w życiu.

Studia przyrodnicze ukończył w 1907 roku na Uniwersytecie Lwowskim. Został na uczelni, bo chciał kontynuować karierę naukową. Już wtedy interesował się tyfusem plamistym, chorobą, przed którą drżał ówczesny świat. Po wybuchu I wojny światowej młody naukowiec został powołany do armii Austro-Węgier jako parazytolog (specjalista od pasożytów), a potem pracował w szpitalu wojskowym w Przemyślu.

eprasa.pl 02b793df5c

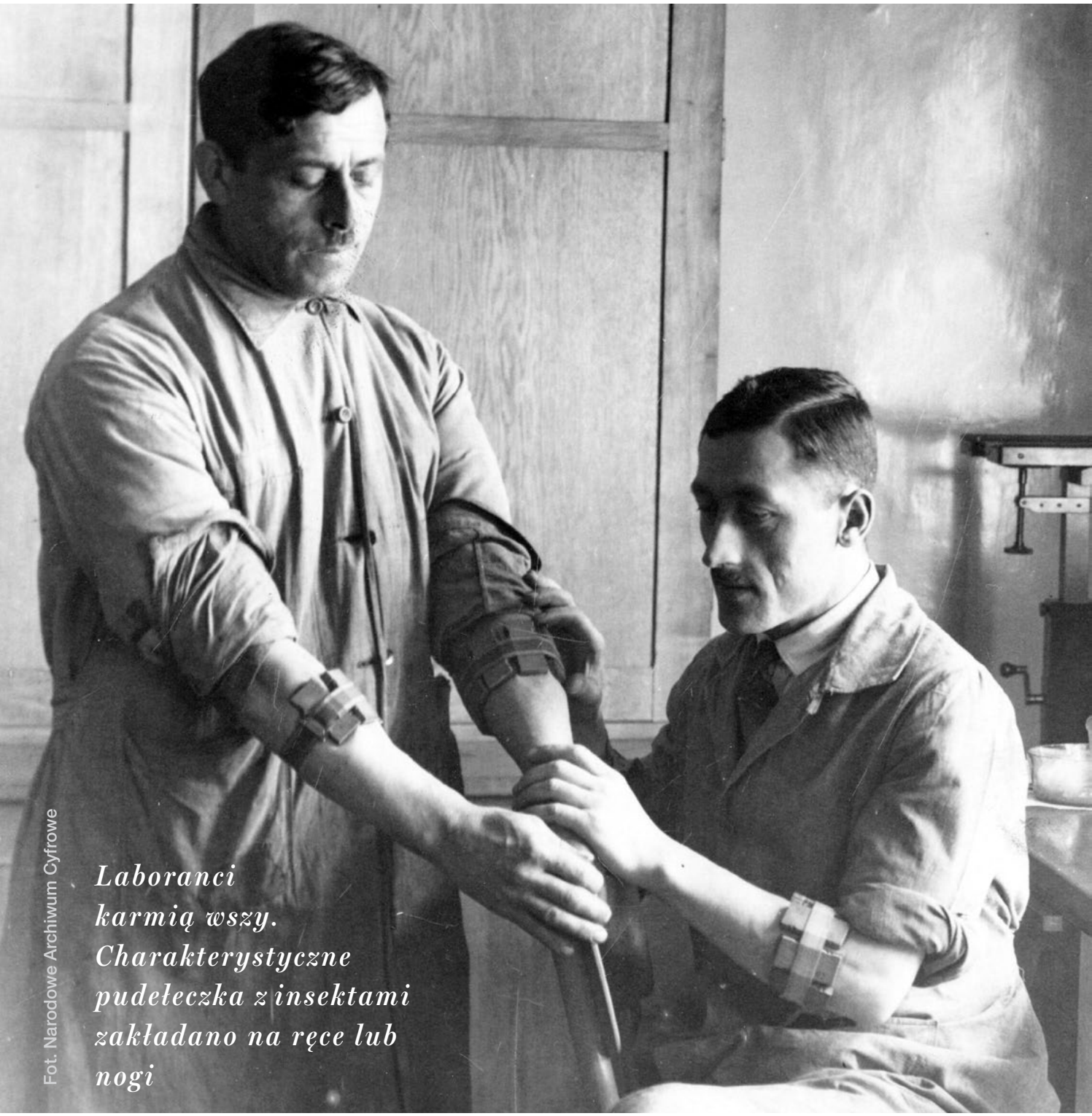
Nauka to polska specjalność

Praca w laboratorium przemyskiego szpitala miała być przełomowa dla Weigla. Pracę w laboratorium nadzorował Filip Eisenberg. Uważał zajmowanie się tyfusem za fanaberię i marnowanie czasu, bo przecież jeśli wojna się skończy, epidemia ustanie i nie będzie skąd brać zarażonych wszy. Kłótnia naukowców miała sprawić, że Weigl wpadł na pomysł, jak zarazić wszy. Jak przełomowa to była myśl niech świadczy fakt, że aby zarazić się tyfusem, wesz musiała ssać krew zakażonego człowieka, a przecież nikomu nawet do głowy nie przyszło, aby umyślnie zarażać ludzi. Weigl wymyślił więc, że wstrzyknie bakterie (riketsje) wszom przez odbyt.

Mariusz Urbanek, autor biografii „Profesor Weigl i karmiciele wszy" tak pisze o tym pomyśle i kłótni z Eisenbergem:„ – Jak nie zechcą ssać normalnie, to trzeba im to w d... – Weigl ponoć zawahał się, czy wypada przy profesorze i przełożonym użyć dosadnego słowa i zakończył inaczej – ... do zadniego otworu wstrzyknąć (...) Eiselberg był (...) zbulwersowany słowami Weigla. Młody docent postanowił ratować sytuację.

eprasa.pl 02b793df5c

Nauka to polska specjalność



Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Laboranci karmią wszy. Charakterystyczne pudełeczka z insektami zakładano na ręce lub nogi

eprasa.pl 02b793df5c

– A co pan myśli, że nie można?

Wziął cieniutką kapilarę i pod mikroskopem, na oczach Eisenberga wprowadził do jelita wszy kroplę płynu”.

Potem już wszystko poszło gładko. Bo skoro Weigl miał zakażone wszy, mógł pracować nad szczepionką. Naukowiec wypreparowywał z wszy jelito pełne bakterii, rozcierał w laboratoryjnym moździerzu, zalewał fenolem i to była podstawa do zrobienia szczepionki. Pierwsze preparaty Weigl testował na sobie i na świnkach morskich.

Z pomocą przyszli też jego laboranci, choć zrobili to w tajemnicy przed swoim szefem. Jedna z kobiet przyjęła szczepionkę, a następnie wzięła na siebie zakażone riketsjami wszy. Szczepionka spełniła swoją rolę i laborantka nie zachorowała.

Rudolf Weigl i tysiące karmicieli wszy

W 1920 roku Rudolf Weigl otrzymał nominację na stanowisko profesora zwyczajnego w Katedrze Biologii

eprasa.pl 02b793df5c

Ogólnej Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Założył Instytut Badań nad Tyfusem, który przyciągał najwybitniejszych naukowców. Światowy rozgłos przyniosła Weiglowi akcja szczepień w Chinach. To tam pierwszy raz na masową skalę zastosowano szczepionkę – wśród belgijskich misjonarzy, którzy chorowali tyfus.

Szczepionki polskiego naukowca były znane na całym świecie, ale kiedy wybuchła II wojna światowa, stało się coś jeszcze. Dzięki szczepieniom udało się uratować wiele istnień, nie tylko przed chorobą. Można powiedzieć, że w czasie wojny Weigl stał się nietykalny – wszyscy wiedzieli, że jego szczepionka jest potrzebna. Weigl wykorzystał to i mimo gróźb śmierci nie podpisał Reichlisty. Ale co najważniejsze: dostał wolną rękę w zatrudnianiu ludzi w instytucie.

I tu dochodzimy do jednej z niesamowitych odsłon tej historii. Aby wyprodukować jedną fiolkę szczepionki, trzeba było aż 120 wszy. Stąd Weigl zatrudniał

eprasa.pl 02b793df5c

ludzi jako karmicieli tysięcy wylegających się każdego dnia w laboratorium wszy (on sam i jego żona byli pierwszymi karmicielami). Dziś może brzmieć to wręcz niewiarygodnie, ale karmiciele musieli przykładać do ciała, najczęściej do ud, drewniane pudełeczka (nazywane też trumienkami), gdzie z jednej strony była gęsta siatka (jak do sita służącego do przesiewania mąki). W pudełeczkach były wszy, które przez siatkę wbijały się w skórę żywiciela. Dopiero zdrowe i najedzone wszy mogły być zakażane w laboratorium.

> *Tym sposobem u Weigla pracowało tysiące karmicieli wszy, a jego* **PERSONEL – PODOBNIE JAK SAM PROFESOR – BYŁ NIETYKALNY**. *To chroniło ich przed łapankami i wywózkami.*

Karmicielami wszy byli zwykli obywatele, ale też wybitni naukowcy czy artyści, w tym poeta Zbigniew Herbert i matematyk prof. Stefan Banach. Naukowiec i jego

eprasa.pl 02b793df5c

zespół doskonali wiedzieli, że mogą sobie pozwolić na więcej. Nadwyżki szczepionek, skrzętnie ukrywane przed Niemcami, trafiały do getta we Lwowie i były dostarczane do getta warszawskiego.

Dlaczego Weigl nie dostał Nobla?

Po wojnie profesor Weigl wyjechał najpierw do Krościenka, a potem do Krakowa, gdzie kontynuował badania. Potem przeniósł się na Uniwersytet Poznański i tam pracował już do emerytury.

W latach 1930-39 Rudolf Weigl był nominowany do Nobla aż 75 razy (w dziedzinach fizjologii i medycyny). Jak to możliwe, że człowiek, który dokonał ważnego odkrycia i uratował tysiące ludzi, nie otrzymał tego najważniejszego naukowego wyróżnienia? Wszystko przez politykę. Najpierw kandydaturę Weigla bojkotowali Niemcy, potem naukowcy, którzy – paradoksalnie – oskarżali go o kolaborację z Niemcami, a już po wojnie to Polska oficjalnie wycofała kandydaturę Weigla.

eprasa.pl 02b793df5c

Nauka to polska specjalność

Rudolf Weigl zmarł w 1957 roku w Zakopanem, po udarze mózgu. Został pośmiertnie odznaczony Krzyżem Komandorskim, Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski oraz medalem Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata.

PROJEKT WSPÓŁFINANSOWANY ZE ŚRODKÓW MINISTERSTWA EDUKACJI I NAUKI W RAMACH PROGRAMU „SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUKI”

Ministerstwo Edukacji i Nauki

Społeczna Odpowiedzialność Nauki

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 02b793df5c



KSIĄŻĘ I AKTORECZKA

Fot. AFP/EAST NEWS

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 02b793df5c

Ten dzień, 6.maja, za nami. Podniosła, teatralna uroczystość, którą oglądały miliony ludzi na całym świecie, także. Po długim oczekiwaniu książę Karol został królem Karolem III. A my, tu **DALEKO OD TEGO BLICHTRU, NA POCIESZENIE MAMY NOWĄ KSIĄŻKĘ O „ROYALSACH” I MOŻEMY SOBIE POCZYTAĆ O PLOTKACH I FAKTACH SPOZA KURTYNY ZASŁANIAJĄCEJ MILCZĄCĄ MONARCHIĘ,** *do niedawna dość skutecznie maskującą wszystkie kłótnie i napięcia jakie ją zjadają od środka. Biografię Meghan Markle, drugo- czy trzeciorzędnej aktorki, która stała się księżną Sussex.*



Tekst: **Leszek Bugajski**

eprasa.pl 02b793df5c

Przez ostatnie kilka lat plotkarskie serwisy i tabloidy wielu krajów żyły opisywaniem tego, co się działo w pałacach brytyjskiej monarchii. Wcześniej też tam coś zgrzytało, ale były to typowe afery takie, jak rozwód królewskiej siostry, rozwody i burzliwe życie córki i synów królowej itp. Ale te ostatnie zdarzenia można i chyba trzeba potraktować poważniej, bo to jednak była naiwna próba – dość jednak nieudolna i z góry skazana na porażkę – zrewolucjonizowania dworskiego życia i gruntownej odmiany wszystkich królewskich rytuałów. Plan wykluł się w głowie Meghan Markle, kiedy została małżonką wnuka Elżbiety II i z bliska przyjrzała się temu, jak od środka wygląda funkcjonowanie dworu i jakie obowiązki mają członkowie rodziny królewskiej.

Plan na wytworne życie

Meghan była amerykańską aktorką, która wychodząc za mąż za księcia Harry’ego musiała zrezygnować z aktorstwa. Nic dziwnego nie ma w tym, że aktorką mocno

eprasa.pl 02b793df5c

sfrustrowaną, bo jej ambicje o wiele przerastały realne osiągnięcia. Grała epizody w serialach, pojawiała się w filmach, które jednak marnie kończyły, aż wreszcie błysnęła w kanadyjskim serialu „W garniturach”. W Kanadzie stała się znana, ale sława w Toronto to nie to, co sukces odniesiony w Hollywood.

Meghan Markle wymyśliła sobie, że musi wyjść za mąż za bogatego Anglika, a najbardziej atrakcyjną partią tego typu był oczywiście książę Harry, wprawdzie nie następca tronu, ale młodszy syn następcy, czyli już na starcie trzeci w kolejce do tronu, a w miarę jak pojawiały się dzieci jego brata obsuwający się w dół tej kolejki. No, ale angielski książę z rodziny królewskiej to jednak szczyt marzeń panien na wydaniu.

Nic dziwnego, że Meghan zrobiła wszystko, by go poznać i omotać. Sam Harry w swojej niedawno wydanej autobiografii opisuje ich poznanie, jako cudowną randkę i miłość (prawie) od pierwszego spojrzenia. Nie ma mu się co dziwić – Meghan była przygotowana do spotkania i wiedziała czego chce. Tak to opisuje Tom Bower w jej biografii, która się dopiero co ukazała u nas.

eprasa.pl 02b793df5c

Bower to doświadczony autor książek biograficznych o celebrytach i nie ma powodów nie wierzyć w to, co opisuje, bo powołuje się na dziesiątki rozmów ze świadkami zdarzeń, na lekturę mnóstwa tekstów źródłowych, no i ma renomę. W jego książce

> *Meghan to osoba, która* **OBSESYJNIE DĄŻY DO SŁAWY,** *a przy tym wyrachowana i egoistyczna. W sumie to nie jej wina – tak została wychowana*

głównie przez ojca, który pracował w branży filmowej i był cenionym reżyserem oświetlenia – zdobył nawet prestiżową nagrodę Emmy w tej dziedzinie.

Ojciec przez całe jej dzieciństwo usuwał sprzed niej wszystkie kłopoty, ułatwiał co mógł i chwalił bez opamiętania. Po prostu ukształtował pewną siebie „królewnę” przekonaną o swojej wartości i o tym, że jest stworzona do wielkich rzeczy. Tyle tylko, że nie szły za tym jakieś istotniejsze możliwości intelektualne, a i talent aktorski ma niezbyt wybitny – jak to relacjonuje

eprasa.pl 02b793df5c

Bower, sprawdzała się w rolach młodych i ambitnych kobiet, czyli inaczej mówiąc wtedy, gdy grała siebie. Poza to emploi nie potrafiła wyjść, co Bower podkreśla dość złośliwie porównując jej możliwości do Meryl Streep.

Czy sobie Meghan z tego zdawała sprawę czy nie, trudno powiedzieć, ale w którymś momencie swojej drogi do sławy uznała, że pomoże jej aktywizm i nakazała swojej agencji wyszukiwanie jej ewentów, w czasie których mogłaby wygłaszać stosowne mowy na tematy, które się akurat „nosiło” w celebryckim środowisku – a to o krzywdzie kobiet, a to o rasizmie, którego sama miała też doświadczać jako osoba rasy mieszanej (co nie było prawdą), a to o ochronie środowiska czy pomocy pokrzywdzonym. Pewną sławę jako aktywistka zdobyła, ale nadal drzwi „świątyni” Hollywood nie otwierały się przed nią.

Droga do sukcesu

Wyszła więc za mąż za producenta filmowego, raczej jednak niższej rangi, bez spektakularnych sukcesów

eprasa.pl 02b793df5c

i gdy okazało się, że w niczym jej nie może pomóc rozwiodła się z nim. Potem była w nieformalnym związku ze znanym w Toronto szefem kuchni, później z golfistą, ale też nie z topu rankingu. I dopiero wtedy zaczęła szukać bogatego angielskiego kandydata na męża. Sugerowała, że jest zainteresowana jednym ze sławnych piłkarzy, ale tamten nie potwierdził oficjalnie, że coś między nimi się wydarzyło. I wtedy oczarowała Harrego, który akurat był w psychicznym dołku.

Zresztą Harry, jak wynika z jego autobiografii, był dość niestabilny i mocno sfrustrowany rolą, jaka mu przypadła w systemie monarchii. Ciążyły mu dworskie obowiązki, a jednocześnie czuł się odsuwany od centrum dworskich wydarzeń. Nie bez powodu jego książka nosi znaczący tytuł „Ten drugi”. Przy tym nie jest to facet o szerokich horyzontach, który zrozumiałby w pełni swoją rolę i znalazł sobie jakieś zajęcie poza zabawą, tak choćby jak jego ojciec (ekologia, zmiany klimatyczne itd.) czy dziadek (żeglarstwo, malarstwo, sportowe powożenie zaprzęgiem).

eprasa.pl 02b793df5c

Harry był wtedy młodym mężczyzną, po służbie w wojsku, ale bez widoków na jej kontynuację, bo nie ukończył studiów, człowiekiem żyjącym bez trosk i zarazem znudzony tym brakiem trosk. Meghan spadła mu jak z nieba: atrakcyjna, wygadana, przedsiębiorcza, ambitna. Ale przede wszystkim była osobą dominującą, co mu się podobno podobało, bo wciąż nie przebolał straty i szukał zastępczej matki. Jak to ktoś złośliwy później opisał, Harry stał się „pustym kodem, który Meghan napełniała swoją świeżo wyciśniętą paplaniną, a on ją łyka bezkrytycznie”.

> **HARRY STOI MUREM ZA MEGHAN,** *nawet w sytuacjach dość jednoznacznych, gdy na przykład mobingowała swój personel*

jeszcze w okresie, kiedy była tylko narzeczoną księcia, albo gdy skonfliktowała się ze szwagierką, przyszłą królową.

Meghan miała/ma dość swobodny stosunek do prawdy, co Bower udowadnia zestawiając jej sprzeczne

eprasa.pl 02b793df5c

wypowiedzi czy „poprawki” jakie wprowadza do różnych wersji swojego życiorysu. Najbardziej przykre jest chyba to, jak odcięła się od ojca opowiadając o tym, jak to musiała się samodzielnie utrzymywać w czasie studiów, czyli zapominając, że to ojciec sfinansował jej edukację za grube pieniądze. No, ale to nie pasuje jej do kreowanego wizerunku ambitnej, samodzielnej aktywistki, która przezwyciężyła bariery rasowe i sięgnęła po życiowy sukces.

Z tym dotykającym jej rasizmem to też niejasna sprawa – Meghan wygląda jak biała kobieta i jak twierdzą świadkowie, nie doświadczała rasizmu. Podejrzewają, że po prostu pasuje jej teraz taka narracja do dominujących w celebryckim świecie nastrojów. Może to powód tego, że odsunęła się od białego ojca, a pojawia się w towarzystwie matki, która jest Afroamerykanką.

Chmury i burza

Rasizmem też jest jej wygodnie tłumaczyć atakujące ją artykuły, podczas gdy najczęściej sama je prowokowała. Wchodząc do rodziny królewskiej miała plan

eprasa.pl 02b793df5c

unowocześnienia jej, ale nie miała jakiejkolwiek wiedzy o tym, czym jest angielska monarchia, jak funkcjonuje, jakie rytuały w niej obowiązują. Myślała, że to jakaś wersja Hollywoodu, czy archaiczny teatr. W pewnym sensie dwór jest oczywiście teatrem przy oficjalnych okazjach, ale to jest też kontynucja wielusetletniej tradycji, to są powiązania z kościołem anglikański i wiele innych uwikłań, których się nie da, ot tak, zmienić. Mówi się, że królowa Elżbieta II przez kilkadziesiąt lat panowania reformowała monarchię.

Meghan weszła więc w ten świat, jak przysłowiowy słoń do składu porcelany. Nie mogła na przykład zrozumieć, że dwór nie wdaje się w polemiki z prasą brukową, że jest majestatyczny, a nie reaktywny i awanturniczy. Tego Meghan nie pojmowała i to odrzucała, a jednocześnie ochoczo korzystała z przywilejów spływających na członków rodziny królewskiej. Wplątywała się w mniejsze i większe konflikty z reguły twierdząc potem, że stoi za nimi rasizm dworskiego otoczenia.

eprasa.pl 02b793df5c

Harry wiernie ją popierał i sytuacja pary stawała się coraz bardziej skomplikowana, co Bower opisuje ze szczegółami do jakich mu się udało dotrzeć. Coraz wyraźniejsze było, że księstwo Sussex nie mają ochoty do wypełniania swoich obowiązków, ale chcieli żyć na utrzymaniu dworu czy patrząc głębiej – podatników.

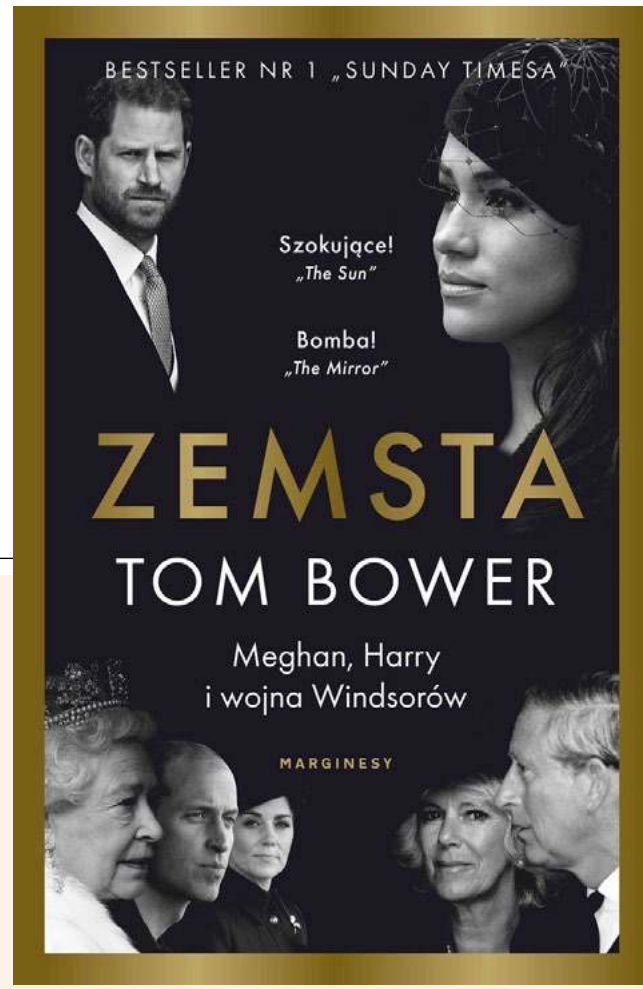
> *Sytuacja się napinała, aż* **DOSZŁO DO OSTATECZNEGO ROZŁAMU** *– książęca para wyprowadziła się do Kanady, a później do Kaliforni.*

Chcąc żyć w luksusie, musi teraz monetaryzować swoją celebrycką pozycję. Rozkręciła więc aktywność w Internecie, podpisała lukratywne umowy z Netflixem i Sportify, wystąpiła w serialu o sobie samych i swojej krzywdzie, Harry przy pomocy ghost writera napisał autobiografię, która oczywiście stałą się światowym bestsellerem, Meghan wydała książkę dla dzieci (kiepskie recenzje) itd., itd. A dwór, czyli mówiąc wprost ojciec i teść, odcina ich stopniowo od przywilejów. Ten

eprasa.pl 02b793df5c

serial trwa i będzie jeszcze długo się ciągnął, bo to świetny temat dla mediów i popkultury – wystarczy tylko wspomnieć takie filmy, jak „Książę i aktoreczka” (1957) z Marylin Monroe czy „Kate i Leopold” (2001) z Meg Ryan.

© Wszelkie prawa zastrzeżone



Tom Bower
„Zemsta. Meghan, Harry i wojna Windsorów”
Marginesy

eprasa.pl 02b793df5c

SIŁA SERIALI I SŁABOŚCI SONDAŻY



Fot. Facebook

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

Czy serial telewizyjny może uratować życie? W jaki sposób zmierzyć siłę tornada za pomocą gofra? **CO WSPÓLNEGO MAJĄ GUMOWE KACZUSZKI Z BADANIEM PRĄDÓW MORSKICH? NA TE I INNE PYTANIA W ROZMOWIE Z „WPROST” ODPOWIADA JANINA BĄK,** *statystyczka, influencerka naukowa i autorka książek „Statystycznie rzecz biorąc”, znana w sieci jako Janina Daily.*



Rozmawiała **Anna Mokrzanowska**

Czy serial telewizyjny może uratować życie?

Okazuje się, że tak, co potwierdza pewien eksperyment naturalny z Tanzanii w Afryce Wschodniej. Radio, które było jednym z głównych źródeł informacji dla społeczności lokalnej, wykorzystano do tego, żeby nadawać wyjątkowe słuchowisko radiowe – „Twende na Wakati”.

eprasa.pl 02b793df5c

Oprócz klasycznych perypetii bohaterów przemycono tam wiedzę o możliwościach zakażenia, profilaktyki i terapii HIV/AIDS, jak również uczono bezpiecznych zachowań seksualnych. Po latach emisji tej popularnej opery radiowej sprawdzono, ile jej słuchacze wiedzą o profilaktyce HIV i bezpiecznym seksie w porównaniu do tych, którzy do słuchowiska nie mieli dostępu.

Okazało się, że wśród słuchaczek i słuchaczy zanotowano mniejszą liczbę partnerów seksualnych, większą

Janina Bąk

– znana w sieci jako Janina Daily. Polska statystyczka i influencerka naukowa. Przez wiele lat była nauczycielką akademicką w Trinity College w Dublinie. Kilkukrotnie pojawiała się na konferencji TEDx a jej wystąpienia m.in. „Ile trzeba zjeść czekolady, żeby dostać Nobla?” oraz „Czy istnieje matematyczny wzór na smutek? O życiu z chorobą psychiczną” cieszyły się ogromną popularnością. To drugie było czwartym najchętniej oglądanym TEDxem na świecie w styczniu 2023 roku. Na rynku ukazała się właśnie jej druga książka – „Statystycznie rzecz biorąc 2”.

eprasa.pl 02b793df5c

wiedzę na temat zachowań ryzykownych i częstsze używanie prezerwatyw.

Podaję historię z Tanzanii, bo jest niezwykle ciekawa, ale i w polskich serialach mamy wątki prozdrowotne – w „Na Wspólnej” namawiano do samobadania piersi czy wykonywania cytologii. Nie mówiąc o „Klanie”, gdzie przez lata promowano mycie rączek. A to było jeszcze przed pandemią!

Wspomniałaś, że tego typu badanie to eksperyment naturalny. Na czym dokładnie on polega?

Eksperyment naturalny polega na tym, że badacz kontroluje tylko część warunków, które mają wpływ na wynik eksperymentu, albowiem część z nich nie daje się kontrolować – czy to z przyczyn praktycznych, czy też etycznych. W przypadku naszego tanzańskiego słuchowiska to środowisko wyodrębniło dwie grupy porównawcze. Do jednego z regionów – Dodomy – odwrotnie niż do pozostałych części kraju, nie docierało radio. Mieliśmy więc grupę eksperymentalną (ludzie mieszkający poza Dodomą, a więc ci z dostępem do słuchowiska) i kontrolną, czyli Dodoma, bez dostępu do radia, a więc i tej audycji.

eprasa.pl 02b793df5c

Nauka zna przypadki innych eksperymentów naturalnych, których wyniki śmiało można określić hasłem „przełomowe”?

Dobrym przykładem jest badanie przeprowadzone wśród natywnych Amerykanów żyjących w USA. To grupa, która częściej niż pozostali doświadcza ubóstwa, a także istotnie częściej choruje psychicznie i wymaga wsparcia psychiatrycznego. Co ma sens, bo

> *od dawna podejrzewa się, że niski status materialny to* **ISTOTNY CZYNNIK RYZYKA ZABURZEŃ PSYCHICZNYCH.** *Tylko w jaki sposób można ustalić, czy wyjście z biedy ma realny wpływ na poprawę zdrowia psychicznego?*

Nieetyczna byłaby przecież pomoc finansowa dla części rodzin, by sprawdzić czy dzieci poczują się lepiej. I w tym wypadku z pomocą przyszedł eksperyment naturalny.

eprasa.pl 02b793df5c

Przez siedem lat w Karolinie Północnej reprezentatywna próba dzieci była oceniana pod kątem zaburzeń psychicznych i uzależnień – te same dzieci były badane każdego roku. W pewnym momencie na badanych terenach otwarto kasyno, co sprawiło, że część rodzin wyszła z ubóstwa – sporo dorosłych znalazło w tym kasynie pracę, rodziny natywnych Amerykanów dostały również wysoki dodatek finansowy.

Uzyskaliśmy więc dostęp do unikalnego zestawu danych – stanu psychicznego dzieci, gdy żyły w ubóstwie i wtedy, gdy ich sytuacja życiowa się poprawiła. Okazało się, że wyższy status materialny korzystnie wpłynął na stan psychiczny dzieci wykazujących zaburzenia zachowania i zaburzenia opozycyjno-buntownicze, nie poprawił jednak stanu tych, które zmagały się z zaburzeniami lękowymi czy depresją.

Jak już jesteśmy przy zaskakujących obserwacjach, które służą nauce. Z twojej nowej książki dowiadujemy się, że za pomocą gofra można zmierzyć siłę tornada.

Tak właśnie robią w Stanach Zjednoczonych! Podczas huraganu w 2004 r. szef Federalnej Agencji Zarzą-

eprasa.pl 02b793df5c

dzania Kryzysowego (FEMA) zauważył, że śniadaniownie Waffle House były ostatnimi biznesami, które pozostały otwarte i pierwszymi, które otworzyły się po klęsce żywiołowej.

Rząd federalny zaczął się im szczegółowo przyglądać i tak powstał Waffle House Index – nieformalna jednostka miary, określająca siłę i rozmiar strat wywołanych katastrofą naturalną w społecznościach lokalnych. Na podstawie decyzji zarządu Waffle House o tym, jak funkcjonować mają ich śniadaniownie, FEMA identyfikuje miasta, które najbardziej ucierpią podczas sztormu, ocenia bezpieczeństwo mieszkańców, a także szacuje wpływ katastrofy i prawdopodobną skalę pomocy, która będzie potrzebna do usunięcia jej skutków. Niestety, w Polsce mamy jedynie smutny, banalny alert RCB.

Bardzo lubię ten przykład, bo on pokazuje, że naukowe pojmowanie świata to nie tylko długie wzory matematyczne i dziwne znaczki, które trzeba kopiować z Wikipedii, bo nie da się ich znaleźć na klawiaturze. Napisałam książki „Statystycznie rzecz biorąc"

eprasa.pl 02b793df5c

właśnie po to, by pokazać, do czego w życiu może nam się przydać statystyka – i że do wszystkiego. Nawet do mierzenia siły tornada za pomocą gofra.

A inne przykłady, w których nauka i prawdziwe życie stworzyły piękny związek?

Innym przypadkowym zdarzeniem, które **PRZYSŁUŻYŁO SIĘ NAUCE,** *był wypadek kontenerowca, który przewoził zabawki do wanny. Zatonął w 1992 r.,*

uwalniając do Pacyfiku niemal 29000 plastikowych kaczek, żab, żółwi i bobrów. A przyznać trzeba, że zwierzątka te poczuły prawdziwy zew przygody, albowiem podryfowały w najprzeróżniejsze miejsca na ziemi – znaleziono je w Indonezji, Australii, na brzegach Alaski, czy w arktycznym lodzie, a część najambitniejszych pokonała nawet Cieśninę Beringa.

Po latach oceanografowie Jim Ingraham i Curtis Ebbesmeyer wykorzystują ich trasy i współrzędne miejsc, w których je znaleziono, do badania prądów morskich.

eprasa.pl 02b793df5c

Zabawki odnajdywane są do dziś i polecam ich szukać, bo producent ustanowił nawet nagrodę za każdą zabawkę znalezioną na wybrzeżu Nowej Anglii, Kanady i Islandii.

Warto próbować wzbogacić się w ten sposób, skoro – co również tłumaczę w książce – prawdopodobieństwo, że wygramy na loterii jest niewielkie.

Być może łatwiej niż wygrać w Lotto będzie oszacować, która partia ma największe szanse na zwycięstwo w wyborach. Mamy rok wyborczy, media regularnie publikują sondaże poparcia dla poszczególnych ugrupowań. Na co powinniśmy szczególnie zwracać uwagę, patrząc na wyniki takich badań?

Lubię mówić, że do wszystkich statystyk musimy podchodzić ostrożnie, jak do zdjęć na portalach randkowych – przyglądać im się z uwagą, by ocenić ich wiarygodność.

Jest kilka pytań, które powinniśmy sobie zadać za każdym razem, gdy natrafimy na jakiś sondaż: kto go zlecił i kto go przeprowadził – czy jest to renomowana instytucja badawcza? Ile osób wzięło udział w badaniu

eprasa.pl 02b793df5c

i w jaki sposób je wybrano, tzn. czy próba była reprezentatywna?

Tylko taka próba pozwoli nam uogólnić wyniki sondażu na całość populacji, czyli powiedzieć z określonym, wysokim prawdopodobieństwem, jak zagłosują Polki i Polacy.

Kolejna kwestia: sprawdźmy, kiedy przeprowadzono sondaż, bo nastroje społeczne i preferencje wyborcze się zmieniają w czasie. W jaki sposób przeprowadzono badanie – telefonicznie, internetowo czy osobiście? Jakim błędem statystycznym są obarczone wyniki? Ile pytań zadano, w jakiej kolejności i jak je sformułowano? Sprawdźmy, czy sondaż pytał: „kogo pani(i) popiera?” czy też: „na kogo pan(i) zagłosuje?”. Jakie odpowiedzi były dostępne do wyboru? Czy respondenci mogli wybrać opcję „nie wiem”? To wszystko ma znaczenie.

Z czego wynika rozjazd, który czasami obserwujemy między tym, co pokazują sondaże a rzeczywistym wynikiem głosowania?

Jeden z rozdziałów książki zatytułowałam: „Dlaczego Trump wygrał, choć nikt na niego nie głosował?”,

eprasa.pl 02b793df5c

bo to właśnie wybory prezydenckie w USA w 2016 r. stały się symbolem klęski sondaży wyborczych. Te niemal zgodnie wieściły zwycięstwo Hilary Clinton i spektakularnie się pomyliły.

> *Dobrych stron wygranej Donalda Trumpa było niewiele, a właściwie jedna – zaczęliśmy się zastanawiać nad tym,* **CO W SONDAŻACH MOŻE PÓJŚĆ NIE TAK.**

Z badań wynikało, że Hillary Clinton może spać spokojnie i zacząć wybierać kolor zasłon w Gabinecie Owalnym. Co poszło nie tak?

Kilka rzeczy. Wiemy z licznych badań politologicznych, że wyborcy o pewnych cechach biorą udział w sondażach mniej chętnie niż pozostali. Niechętnie przystępują do nich np. osoby, które przejawiają silne przekonania antyrządowe i te o niższym poziomie edukacji. Co miało znaczenie w tamtej rzeczywistości politycznej, bo istniała silna, liniowa korelacja pomiędzy

eprasa.pl 02b793df5c

poziomem edukacji a prawdopodobieństwem głosowania na Hilary Clinton. Z drugiej strony, wyborcy Trumpa brali udział w sondażach mniej chętnie również dlatego, że ich kandydat wielokrotnie publicznie krytykował badania społeczne i statystyki.

A to nie wszystko – bo gdy już wyborców Trumpa o zdanie pytano, to ci nie zawsze chętnie i szczerze dzielili się swoimi poglądami. Nadano temu zjawisku piękną nazwę „the shy Trump hypothesis”.

Taka sytuacja, gdy respondenci odpowiadają na pytania niekoniecznie zgodnie z prawdą, związana jest z dwoma efektami. Efekt ankietera to zjawisko, kiedy pewne cechy badacza wpływają (w sposób świadomy lub nieświadomy) na udzielane odpowiedzi. Na przykład, jeśli ankietę przeprowadzał badacz o ciemniejszym kolorze skóry, to respondenci byli mniej skłonni przyznać się do popierania Trumpa, który ma silne rasistowskie i antyuchodźcze przekonania.

W badaniach społecznych istnieje również efekt społecznych oczekiwań, który polega na tym, że odpowiadamy na pytania niekoniecznie zgodnie z prawdą, ale

eprasa.pl 02b793df5c

tak, jak nam się wydaje, że jest pożądane społecznie. Są rzeczy, których częstotliwość lubimy w ankietach zawyżać – np. częstotliwość chodzenia na siłownię, liczba czytanych książek albo uczestnictwo w praktykach religijnych. Są też takie, których częstotliwość zaniżamy, bo uznajemy je za nieakceptowalne społecznie – np. problemy z prawem, korzystanie z używek czy wszelkie przekonania rasistowskie, homofobiczne i antyuchodźcze. Czyli takie, które reprezentował Trump.

Przejdźmy teraz do samej konstrukcji badania. Czy są sztuczki, które mogą wpłynąć na wynik sondażu?

Tak, i to ważne, by je zidentyfikować, bo sondaże wyborcze nie tylko opisują rzeczywistość, ale mogą ją również kształtować. Badania przeprowadzone na wielu narodowych rynkach pokazują, że nazwanie kandydata „liderem sondaży”, pozytywnie wpływa na jego poparcie – kiedy media zaczynają komunikować pewien trend, opinia publiczna zaczyna za nim podążać. Nazywa się to efektem większości.

Henryk Domański, socjolog z PAN, przeanalizował badania przeprowadzone od sierpnia do września 2019

eprasa.pl 02b793df5c

r. i na tej podstawie wysnuł wniosek, że to efekt większości mógł przyczynić się do wzrostu poparcia PiS-u w ostatnich trzech latach – zarówno wśród wyborców niezdecydowanych, jak i tych, którzy już wcześniej mieli określone preferencje.

> *Dlatego warto czuwać nad rzetelnością sondaży, ponieważ ich* **WYNIKI MOGĄ WPŁYWAĆ NA PÓŹNIEJSZE ZACHOWANIA WYBORCÓW.**

I tutaj - cały na biało - pojawia się tzw. efekt głosowania strategicznego.

Głosowanie strategiczne ma miejsce wtedy, kiedy to na podstawie sondaży podejmujemy decyzję, by zagłosować nie na kandydata, którego popieramy, ale w sposób strategiczny – tak, by powstał jak najbardziej preferowany rozkład głosów. Okazuje się, że gdy podejmujemy decyzję, jak zagłosować, znaczenie mają nie tylko nasze preferencje. Chcemy, by nasz głos miał jak największe znaczenie, istotny wpływ na wyniki wyborów

eprasa.pl 02b793df5c

i późniejszy układ rządu. Tacy wyborcy, jak również ci, którzy podejmują decyzję w ostatniej chwili (tzw. late swingers) czasem mogą doprowadzić do tego, że sondaże się pomylą.

W internecie ogromną popularnością cieszą się różnego rodzaju ankiety. Czy są one wiarygodnym narzędziem badawczym, które trafnie opisuje otaczający nas świat?

Myślmy o sondażach jak o wędlinie – mamy wśród nich polędwicę sopocką najwyższej jakości (to są te najwyższej jakości, realizowane przez rzetelne jednostki naukowe i profesjonalne instytuty) i mamy też mielonkę o zawartości 13 proc. mięsa i 87 proc. zmielonego kalosza, która polega na tym, że Karol publikuje na swoim fejsbuku krótką ankietę, a po piętnastu minutach ogłasza, że wyborcy zdecydowali, iż kolejne wybory prezydenckie wygra profesor Rafał Wilczur.

Przeprowadzanie ankiet wśród swoich znajomych to nie jest dobry pomysł, bo taka próba nie jest w żaden sposób reprezentatywna dla całości populacji, to jest wszystkich Polek i Polaków uprawnionych do gło-

eprasa.pl 02b793df5c

sowania. Głównie za sprawą zjawiska homofilii w sieciach społecznych, która oznacza tyle, że wykazujemy tendencję do przyjaźnienia się z ludźmi, którzy mają podobne upodobania, wartości, poglądy i opinie do naszych. To te słynne „bańki", w których żyjemy.

O co więc - oprócz próby badawczej - powinniśmy zadbać, gdy chcemy się poczuć jak prawdziwy mistrz sondaży?

Oprócz dobrze dobranej próby, musimy też zadbać o konstrukcję kwestionariusza. Na uzyskane odpowiedzi może wpłynąć wszystko – liczba pytań, ich kolejność i to, jak pytanie zostało sformułowane. Na przykład w Stanach Zjednoczonych przeprowadzono sondaż w sprawie poparcia dla eutanazji. Pytanie zadano na dwa sposoby.

W jednej wersji brzmiało ono: „czy popierasz nadanie lekarzom uprawnień do zakończenia życia śmiertelnie chorych pacjentów?", a w drugiej wersji: „czy popierasz nadanie lekarzom uprawnień do asystowania w samobójstwie śmiertelnie chorych pacjentów?". Okazało się, że w pierwszym przypadku 51 proc. osób było

eprasa.pl 02b793df5c

„za”, w drugiej – już tylko 44 proc. Tak więc samo to, jak zadamy pytanie, może wpłynąć na wyniki. Wszystko ma znaczenie.

W książce przytaczam nawet badanie, które wykazało, jak **NA ROZKŁAD ODPOWIEDZI WPŁYNĘŁO... UMIEJSCOWIENIE PYTANIA** *na kartce papieru!*

Biorąc pod uwagę wszystko to, co powiedziałaś: czy tak naprawdę można ufać sondażom?

Prawdą jest, że istnieje wiele czynników, które mogą zaburzyć wiarygodność sondaży. Wciąż jednak – jeśli są one rzetelnie przeprowadzone – możemy i powinniśmy im ufać. Dobry sondaż zawsze powinien mieć podaną szczegółową metodologię, którą warto przeczytać, bo to ona podpowie nam, na ile możemy ufać liczbom, które widzimy.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 02b793df5c



Łukasz Orbitowski

Praca sensem życia?

Rano w Święto Pracy narzeczona zapytała, czy mam dzisiaj wolne. Oczywiście nie miałem. Wypiłem kawę, władowałem w siebie śniadanie tak szybko jak mogłem i rzuciłem się na robotę, czego pokłosiem, między innymi, jest i ten felieton.

eprasa.pl 02b793df5c

Warto podkreślić, że narzeczona jest niewiele lepsza, zasuwa w weekendy, a wieczorami gada przez telefon, załatwiając sprawy rzekomo nie cierpiące zwłoki. Można pomyśleć, że oboje robimy coś bardzo ważnego: wyciągamy rannych spod gruzów albo przeprowadzamy operację na otwartym sercu. Otóż nie.

Moja praca – z punktu widzenia świata – pozostaje bez znaczenia. Jestem pisarzem. Czy ktoś naprawdę potrzebuje kolejnej książki? Ich znajdzie się dosyć.

Praca od zawsze stanowiła sens mojego życia. Dziś już przeczuwam, że powinno nim być coś innego, ale nie potrafię zmienić swojego nastawienia. Bardzo bym chciał. Dorastałem w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych i obserwowałem pauperyzację mojego zapracowanego otoczenia. Mama, związana ze szkolnictwem, wzięła drugi etat, a i tak ledwo wiązaliśmy koniec z końcem. Nieco później, przyjaciele, którzy skończyli modne kierunki studiów, wchodzili na rynek pracy, gdzie nikt na nich nie czekał.

W „Folwarku zwierzęcym" pojawia się koń imieniem Bokser. Na wszystkie trudności znajduje jedną odpo-

eprasa.pl 02b793df5c

wiedź: „Będę więcej pracował”. Tak też czyni, niezależnie od okoliczności i stanu zdrowia. Myślałem dokładnie w ten sam sposób.

> *Doszedłem do wniosku, że* **JEŚLI BĘDĘ ZASUWAŁ OD RANA DO NOCY,** *brał każdą możliwą fuchę, zaznaczał swoja obecność na różnych zawodowych polach, to ocaleję.*

Rewersem pracoholizmu jest lęk o jutro. Bałem się przez całe moje życie: biedy, długów, bezdomności, jakiegoś bliżej nieokreślonego, lecz z pewnością spektakularnego upadku. Tak naprawdę nic mi nie zagrażało. Życie składa się głównie z trudności, lecz nie aż tak monstrualnych.

Praca urosła do rangi magii. Wykonywałem ją, żeby lęk choć na chwilę odpuścił. Powracał każdej nocy. Nie pozwalał zasnąć. Wybudzał przed świtem.

W jakiś sposób to szaleństwo mi się przysłużyło. Odniosłem zawodowy sukces i mam świadomość, że lu-

eprasa.pl 02b793df5c

dzie mi zazdroszczą. Mnie i mojej rodzinie niczego nie brakuje, w czym znajduję powód do dumy. Za pracoholizm zapłaciłem ciężką bezsennością, głębokimi stanami lękowymi oraz atakami wściekłości, które trudno czasem okiełznać. Nie wątpię, że to wszystko odbija się na moich najbliższych. Walczę z tym, zdarza się, że wygrywam.

Moim synom próbuję pokazać inną drogę. Tłumaczę, wbrew własnemu życiu, że praca nie jest najważniejsza.

Koń Bokser pracował do późnej starości. W nagrodę dostał wizytę u rzeźnika.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 02b793df5c

Iskra w oku



KOLEJNE WYDANIE CYFROWEGO „WPROST" UKAŻE SIĘ W NIEDZIELĘ O GODZ. 20. SZUKAJ NA WPROST.PL ORAZ WE WSZYSTKICH E-KIOSKACH ORAZ APLIKACJACH MOBILNYCH APP STORE I GOOGLE PLAY

eprasa.pl 02b793df5c

wprost

REDAKTOR PROWADZĄCY: *Szymon Krawiec*

SEKRETARZE REDAKCJI: *Katarzyna Dobrowolska-Batyra, Leszek Bugajski*

REDAKTOR: *Paulina Socha-Jakubowska*

ZESPÓŁ: *Karolina Baca-Pogorzelska, Piotr Barejka, Jakub Mielnik, Joanna Miziołek, Eliza Olczyk, Katarzyna Pinkosz, Agnieszka Szczepańska*

STUDIO „WPROST”: *Karol Kinal (kierownik) Anna Abratańska, Jakub Wiewiorowski*

WYDAWCA: *Agencja Wydawniczo-Reklamowa „Wprost” Sp. z o.o.*

DYREKTOR DS. ROZWOJU CYFROWEGO: *Małgorzata Golińska*

BIURO REKLAMY: *reklama@wprost.pl, tel.: 22 347 50 00*

ADRES REDAKCJI: *Batory Office Building II, Al. Jerozolimskie 212, 02-486 Warszawa, tel.: 22 347 50 00 (recepcja), www.wprost.pl*

Wydawca tytułu, spółka AWR „Wprost”, należy do Grupy Kapitałowej PMPG Polskie Media SA

ISSN *02091747*

NA PODSTAWIE ART. 25 UST. 1 PKT 1B PRAWA AUTORSKIEGO WYDAWCA WYRAŹNIE ZASTRZEGA, IŻ DALSZE ROZPOWSZECHNIANIE MATERIAŁÓW OPUBLIKOWANYCH W TYGODNIKU „WPROST” JEST ZABRONIONE.

© WSZYSTKIE MATERIAŁY W TYGODNIKU CHRONIONE SĄ PRAWEM AUTORSKIM. WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE. DALSZE ROZPOWSZECHNIANIE TREŚCI ARTYKUŁU TYLKO ZA ZGODĄ WYDAWCY. REGULAMIN I WARUNKI LICENCJONOWANIA MATERIAŁÓW PRASOWYCH NA WWW.WPROST.PL/REGULAMIN/

eprasa.pl 02b793df5c

NARODOWY BANK POLSKI

Polska rodzina

srebrna moneta kolekcjonerska NBP inaugurująca serię „W Polskę wierzę”



10 maja 2023 roku Narodowy Bank Polski wprowadza do obiegu srebrną monetę kolekcjonerską o nominale 10 zł „W Polskę wierzę – Polska rodzina”. Moneta inauguruje serię kolekcjonerską NBP poświęconą Polsce – jej znaczeniu w życiu Polek i Polaków.

Na awersie pierwszej monety z tej serii – „Polska rodzina” widnieją słowa kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia: „Ojczyzna – rodzina rodzin”.

Monety kolekcjonerskie do nabycia w Oddziałach Okręgowych NBP oraz w sklepie internetowym: KOLEKCJONER.NBP.PL

eprasa.pl 02b793df5c